

# Zeszyt **homiletyczny**

Program duszpasterski Kościoła katolickiego  
w Polsce na rok 2019/2020

# WIELKA TAJEMNICA WIARY



Eucharystia  
daje życie  
2019–2022

PROGRAM DUSZPASTERSKI NA ROK 2019/2020  
„Wielka tajemnica wiary”

POD REDAKCJĄ:

ks. dr. Jana Bartoszka

ks. mgr. lic. Romana Chromego

ks. dr. Krystiana Piechaczka

(Sekretariat Komisji Duszpasterskiej Konferencji Episkopatu Polski)

REDAKCJA ZESZYTU HOMILETYCZNEGO:

ks. dr hab. Leszek Szewczyk, prof. UŚ (redakcja)

ks. dr Wojciech Kamczyk

ks. dr Bartłomiej Kuźnik

ks. prof. dr hab. Artur Malina

ks. dr Marcin Moj

ks. dr Dawid Ledwoń

ks. dr Jacek Plech

KOREKTA:

zespół GN

SKŁAD I ŁAMANIE:

Jacek Bekman

WYDAWCA:

Instytut Gość Media

ISBN kolekcja: 978-83-950701-9-8

ISBN z. 2.: 978-83-954371-1-3

# SPIS TREŚCI

<b>Wprowadzenie</b> .....	7
---------------------------	---

## **OKRES ADWENTU**

Uczta eucharystyczna, objawiając swój wymiar ściśle eschatologiczny, wspiera naszą wolność w drodze (SC 30) .....	15
--	----

I niedziela Adwentu .....	17
II niedziela Adwentu .....	19
III niedziela Adwentu .....	21
IV niedziela Adwentu .....	22

## **OKRES NARODZENIA PAŃSKIEGO**

Kościół, świętując Boże Narodzenie, prowadzi wiernych od żłóbka do Eucharystii. ....	27
--	----

Uroczystość Narodzenia Pańskiego (Msza św. w nocy) .....	29
Uroczystość Narodzenia Pańskiego (Msza św. w dzień) .....	31
Niedziela Świętej Rodziny .....	33
II niedziela po Narodzeniu Pańskim .....	36
Uroczystość Objawienia Pańskiego .....	38
Święto Chrztu Pańskiego .....	40

## **WIELKI POST**

Przeżywamy zatem Wielki Post jako czas „eucharystyczny”, w którym, przyjmując miłość Jezusa, uczymy się szerzyć ją w otaczającym nas świecie każdym gestem i słowem (Benedykt XVI). .....	43
---	----

I niedziela Wielkiego Postu. ....	45
II niedziela Wielkiego Postu. ....	47
III niedziela Wielkiego Postu. ....	49
IV niedziela Wielkiego Postu. ....	52
V niedziela Wielkiego Postu. ....	54
Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej. ....	56

## **TRIDUUM PASCHALNE**

W darze Eucharystii Jezus Chrystus przekazał Kościołowi nieustanne uobecnianie tajemnicy paschalnej ( <i>Ecclesia de Eucharistia</i> 5).....	59
Msza Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek .....	61
Liturgia Męki Pańskiej w Wielki Piątek .....	63
Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – Wigilia Paschalna .....	65
Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – Msza w dzień .....	67

## **OKRES WIELKANOCNY**

Chrześcijanie „kosztując mocy przyszłego wieku” (Hbr 6,5) i już nie żyją dla siebie,  
„lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor 5,15) (KKK 655). . . . 71

I	niedziela wielkanocna – Miłosierdzia Bożego	73
III	niedziela wielkanocna	75
IV	niedziela wielkanocna	77
V	niedziela wielkanocna	79
VI	niedziela wielkanocna	79
	Wniebowstąpienie Pańskie	84
	Zesłanie Ducha Świętego	86

## **OKRES ZWYKŁY**

Eucharystia to „tajemnica wiary”, „streszczenie i podsumowanie

	całej naszej wiary” (SC 6)	89
	II niedziela zwykła	92
II	niedziela zwykła	93
IV	niedziela zwykła	96
V	niedziela zwykła	98
VI	niedziela zwykła	101
VII	niedziela zwykła	103
VII	niedziela zwykła	105
IX	niedziela zwykła	108
X	niedziela zwykła	110
XI	niedziela zwykła	112
XII	niedziela zwykła	114
XII	niedziela zwykła	117
XIV	niedziela zwykła	119
XV	niedziela zwykła	121
XVI	niedziela zwykła	123
XVII	niedziela zwykła	126
XVIII	niedziela zwykła	128
XIX	niedziela zwykła	130
XX	niedziela zwykła	132
XXI	niedziela zwykła	137
XXII	niedziela zwykła	139
XXIII	niedziela zwykła	141
XXIV	niedziela zwykła	144
XXV	niedziela zwykła	146
XXVI	niedziela zwykła	148
XXVII	niedziela zwykła	150
XXVIII	niedziela zwykła	153
XIX	niedziela zwykła	155
XXX	niedziela zwykła	157

XXXI	niedziela zwykła .....	160
XXXII	niedziela zwykła .....	162
XXXIII	niedziela zwykła .....	162
	Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata .....	164

### **UROCZYSTOŚCI I ŚWIĘTA PAŃSKIE**

Dążenie do świętości jest podstawowym i powszechnym		
powołaniem każdego chrześcijanina (por. KK 40).....		169
	Święto Ofiarowania Pańskiego.....	170
	Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana.....	172
	Uroczystość Trójcy Przenajświętszej .....	174
	Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.....	176
	Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa .....	179
	Święto Przemienienia Pańskiego .....	181
	Święto Podwyższenia Krzyża Świętego .....	183

### **UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚWIĘTYCH**

Eucharystia jest źródłem wszelkiej formy świętości i każdy wierzący		
jest wezwany do pełni życia w Duchu Świętym (SC 94).....		187
	Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny .....	188
	Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika .....	190
	Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika .....	194
	Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela .....	194
	Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła .....	196
	Uroczystość Wszystkich Świętych.....	198



## WPROWADZENIE DO CAŁOŚCI

### Rozumienie homilii

Papież Benedykt XVI zachęca głosicieli słowa Bożego, by ze szczególną dbałością przygotowywali homilię niedzielną i świąteczną (VD 59). To bowiem każda niedziela jest rdzeniem całego roku liturgicznego (KL 106). Każda niedzielna homilia powinna uświadamiać wiernym, iż uczestniczą w dialogu miłości z Bogiem i ludźmi, a odmawiane Credo inspiruje do potwierdzenia wierności Bogu oraz nieustannego wysiłku nawracania się i odnawiania przyrzeczeń chrzcielnych.

Homilia w posoborowym ujęciu stanowi szczególną postać głoszenia słowa Bożego. Według oficjalnych wypowiedzi Kościoła przez homilię rozumie się taką formę przepowiadania słowa Bożego, która stanowi część samej liturgii, tworzy z nią jeden akt kultu. Opiera się na tekście świętym, czyli pochodzącym z części stałych lub własnych Mszy św., wprowadza w sprawowaną liturgię oraz uwzględnia szczególne potrzeby słuchaczy w dziedzinie wiary i życia chrześcijańskiego. Homilia łączy w sobie trzy elementy, które decydują o jej istocie. Pierwszym jest sprawowane misterium, drugim – tekst

biblijny ze swoim orędziem i jego aktualizacja, trzecim aktualna sytuacja życiowa konkretnych słuchaczy. Przepowiadane orędzie zbawienia powinno łączyć się z liturgią, a jedno i drugie z życiem słuchaczy.

Znaczenie homilii wypływa z faktu, że opiera się ona na Biblii i jest częścią liturgii, która jest źródłem i szczytem całej działalności Kościoła. W ramach przepowiadania homilijnego głosiciel słowa Bożego ma możliwość omówienia wszystkich prawd wiary i moralności, opierając się na trzyletnim historiozbowczym cyklu czytań mszalnych. W cyklu homilii, będących aktualizacją i kontynuacją czytań biblijnych z ich konkretnym odniesieniem do życia danej wspólnoty wiernych, można przekazać całość prawd wiary i moralności. Każda homilia mszalna powinna stanowić wykład prawd wiary chrześcijańskiej i życia chrześcijańskiego. Szczegółowy temat zawsze prowadzi do głoszenia Jezusa.

Szczególne zachęty do duszpasterzy, by podejmowali dzieło formacji liturgicznej, kierują teksty II Polskiego Synodu Plenarnego. Zachęcają one kaznodziejów do wyjaśniania sensu poszczególnych znaków i czynności liturgii, a zwłaszcza wskazywania na związek między czytaniem biblijnym a tajemnicą Eucharystii i codziennym życiem chrześcijańskim (*II Polski Synod Plenarny 1991–1997*, Poznań–Warszawa 1991, s. 86).

## Znaczenie mistagogii

Przepowiadanie homilijne polega na wprowadzaniu, wtajemniczaniu wierzących w chrześcijańskie tajemnice ukryte pod osłoną znaków liturgicznych. Ma na celu ukazanie obecności i działania Chrystusa w liturgii i doprowadzenie do zjednoczenia z Nim. Takie przepowiadanie jest mistagogiczne, naświetlając ukryte rzeczywistości przez szersze powiązanie z liturgicznymi tekstami, wyjaśniając zbawczy sens znaków liturgicznych, doprowadzając do centrum tajemnicy kultu i wprowadzając w tajemnice zbawczego działania sakramentów. Przepowiadanie homilijne ma wymiar mistagogiczny wówczas, gdy prowadzi do pełniejszego zrozumienia i przeżycia w znakach tajemnicy Chrystusa. Homilia powinna zmierzać do Eucharystii bądź do innego sprawowanego sakramentu i pobudzać zgromadzonych do wewnętrznego związania własnej ofiary życia z ofiarą Chrystusa. Celem przepowiadania homilijnego jest między innymi przygotowanie, ożywienie i dopełnienie cele-



bracji liturgicznej. Przepowiadanie mistagogiczne ma pomagać słuchaczom jak najlepiej uczestniczyć w sprawowanej Eucharystii, budując głęboką więź z obecnym w liturgii i działającym Chrystusem.

W kaznodziejstwie polskim dostrzega się jeszcze niedostateczną dbałość o mistagogiczny wymiar homilii, co może spowodować, że prowadzenie wierzących ku coraz głębszemu poznaniu i uczestnictwu w tajemnicy Boga, objawionej i przekazanej nam w Chrystusie (PDV 26), będzie znacznie osłabione i niewystarczające. Tymczasem we współczesnym przepowiadaniu słowa Bożego potrzebni są homiliści mistagodzy, którzy najpierw sami odkrywają Chrystusa w czynnościach liturgicznych i nawiązują z Nim osobowy kontakt, co musi być poprzedzone odkrywaniem Chrystusa w wydarzeniach dnia codziennego.

## Relacja homilii do Eucharystii

Ogólnie wprowadzenie do trzeciego wydania Mszał rzymskiego z 2002 r. podaje: „Homilia, będąca częścią liturgii, jest bardzo zalecana: stanowi bowiem pokarm konieczny dla podtrzymania chrześcijańskiego życia. Winna być wyjaśnieniem jakiegoś aspektu czytań Pisma Świętego albo innego tekstu spośród stałych lub zmiennych części Mszy danego dnia, z uwzględnieniem zarówno obchodzonego misterium, jak i szczególnych potrzeb słuchaczy” (OWMR 65).

Na ścisły związek homilii i liturgii wskazał Benedykt XVI w Adhortacji apostołskiej o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła *Sacramentum caritatis*, z 2007 r. Słowa homilii powinny być ściśle powiązane „z celebracją sakramentalną i z życiem wspólnoty tak, by słowo Boże było rzeczywistym wsparciem dla życia Kościoła. Treść do nich należy czerpać w sposób pewny z Magisterium w oparciu o cztery «filary» określone przez Katechizm Kościoła Katolickiego i niedawno ogłoszone Kompendium, a więc: wyznanie wiary, celebrowanie misterium chrześcijańskiego, życie w Chrystusie, modlitwa chrześcijańska” (SC 46).

Homilia powinna uwzględniać jedność całej czynności liturgicznej, biorąc pod uwagę nie tylko czytania biblijne, ale również pozostałe elementy sprawowanej liturgii. Od homilii eucharystycznej zależy, z jaką łatwością i z jakim usposobieniem wspólnota wejdzie w modlitwę eucharystyczną

i czynność ofiarniczą, a od sposobu przeżywania Eucharystii uzależniona jest jakość chrześcijańskiego życia wiernych.

Ze względu na swoją liturgiczną naturę homilia ma również znaczenie sakramentalne. Chrystus jest obecny w zgromadzeniu słuchającym Jego słowa i w przepowiadaniu Jego sługi; za pośrednictwem tego ostatniego ten sam Pan, który dawno temu przemawiał w synagodze w Nazarecie, teraz udziela nauk swojemu ludowi. „Sakramentalność słowa staje się zatem zrozumiała przez analogię do rzeczywistej obecności Chrystusa pod konsekrowanymi postaciami chleba i wina. Przystępując do ołtarza i uczestnicząc w Uczcie eucharystycznej, rzeczywiście przyjmujemy w Komunii ciało i krew Chrystusa. Głoszenie słowa Bożego podczas celebracji pociąga za sobą uznanie, że sam Chrystus jest obecny i mówi do nas, abyśmy Go przyjęli” (VD 56).

W słowie biblijnym, które jest fundamentalnym źródłem przepowiadania homilijnego, jest zakorzeniony ostatecznie sens zbawczy znaków i obrzędów liturgicznych, dlatego one także należą do treści homilii. Homilia, wyjaśniając odczytane słowa Pisma Świętego lub jakiś tekst liturgiczny, powinna prowadzić wspólnotę wiernych do czynnego sprawowania Eucharystii tak, aby zgromadzeni zachowywali w życiu to, co otrzymali przez wiarę (KL 10). „Dzięki temu żywemu wykładowi zarówno odczytane słowo Boże, jak i liturgiczne obrzędy Kościoła osiągają większą skuteczność, jeżeli homilia jest prawdziwie owocem rozmyślenia, jeśli jest dobrze przygotowana” (WLM 24).

Na konieczność wprowadzania do przeżywania misterium Eucharystii zwracają uwagę liczne dokumenty Kościoła. Instrukcja *Inter Oecumenici* wymienia jako źródło homilijnego przepowiadania czczoną w danym okresie tajemnicę zbawienia oraz tekst święty (IOe 54). Wspomniany dokument rozumie przez tekst święty „wyjaśnienie jakiegoś szczegółu z czytań Pisma Świętego lub innego tekstu, który się wybrało z *ordinarium* lub *proprium* Mszy danego dnia” (IOe 54). Nie trzeba odnosić się do wszystkich tekstów liturgicznych przewidzianych na dany dzień w sprawowaniu Mszy św. Wystarczy oprzeć się na wybranym fragmencie tych tekstów. Homilista nie może być skrupowany w wyborze tekstu, który posłuży mu jako tekst przewodni. Musi jednak pamiętać o konieczności spojrzenia syntetyzującego na treść źródeł, którymi dysponuje w przygotowywaniu homilii

Mszał rzymski zawiera duży zasób tekstów liturgicznych, stanowiących bogate źródło dla przepowiadania homilijnego. Soborowe nauczanie

o homilii stało się normą dla praktyki Kościoła posoborowego i znalazło odzwierciedlenie w polskich synodach diecezjalnych. Pod adresem celebrans skierowane jest wezwanie, aby każda homilia, niezależnie od poruszanego tematu, była tak kształtowana, by nawiązywała do celebrowanej w danym czasie tajemnicy zbawienia i umożliwiała czerpanie mocy z Misterium Paschalnego. W czasie sprawowania tajemnic Pańskich oraz uroczystości świętych w ciągu roku kościelnego liturgia słowa oraz teksty liturgiczne ciągle ukazują nowe aspekty tajemnicy Chrystusa.

Homilia jest wprowadzeniem w uczestnictwo zbawczej mocy przepowiadanych wydarzeń. Jest to szczególnie widoczne w wielkie święta roku kościelnego. Poszczególne tajemnice zbawcze, zwiastowane w liturgii słowa, wracają w liturgii eucharystycznej, szczególnie w prefacji i w zmiennych modlitwach Kanonu, a następnie jako motyw dziękczynienia i uwielbienia Boga za te właśnie wydarzenia zbawcze, które stają się udziałem wiernych w Eucharystii.

Konstytucja o świętej liturgii podaje wiele nazw Eucharystii. Jezus Chrystus w czasie ostatniej wieczerzy ustanowił eucharystyczną ofiarę, aby w niej na wieki utrwalić „Ofiarę Krzyża i (...) Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której dusza napełnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały” (KL 47). Synonimami Eucharystii są: Wieczerza Pańska, Uczta Pańska, Uczta eucharystyczna, Uczta paschalna. W dokumentach Kościoła określa się Eucharystię także łamaniem chleba, ofiarą, pamiątką Pana. Najczęściej jednak występuje określenie „Msza Święta” (OWMR 1, 2, 7, 8, 14, 21).

Homilia powinna być słowem uświadamiającym, które przeobraża uczestników liturgii z obcych, niemych widzów w świadomych uczestników dialogu z Bogiem. Sprawowane misterium Eucharystii bez homilii może stać się rzeczywistością niezrozumiałych znaków. Bez wyjaśniającego słowa, które powoduje czytelność liturgii, jej uczestnicy mogą mieć przeświadczenie, że uczestniczą w wydarzeniu, w którym działają jakieś bezosobowe siły. Same uproszczenia w liturgii nie wystarczą do właściwego i owocnego jej przeżywania, ponieważ obrzędy i ryty zawsze mają elementy pewnej tajemnicy. Dostęp do nich jest możliwy tylko przez wiarę. Wiara zaś wymaga oświecenia i ukształtowania przez słowo Boże.

Liturgia uobecnia Chrystusa i Jego misterium. To uobecnienie w sposób szczególny dokonuje się w liturgii słowa i liturgii eucharystycznej. Dzięki słowu liturgiczne znaki i czynności otrzymują nowe, zbawcze znaczenie. Słowo zaś czerpie ze znaku swoją siłę. Między liturgią słowa a liturgią eucharystyczną zachodzi głęboki związek. Obie te części Mszy św. tworzą jeden akt kultu. W liturgii słowa i liturgii eucharystycznej obecny jest sam Chrystus (KL 56). Chrystus uwielbiony istnieje realnie w swoim słowie (KL 7), przemawia do swego ludu i nieustannie głosi Ewangelię (KL 33). Celebracja eucharystyczna posiada strukturę słowa, gdyż słowo przepowiadane w liturgii staje się Ciałem w obrzędzie eucharystycznym. We Mszy św. mamy do czynienia z ciągłym powtarzaniem słowa Bożego. Słowo to głoszone w czytaniach i przepowiadane w homilii powraca w embolizmie prefacji, a następnie w śpiewie komunijnym, często w nieco zmienionej formie dla podkreślenia „przemiany”, jaka się dokonała (Nadolski).

Do zadań homilii należy uświadamianie ścisłego związku słowa Bożego i Eucharystii. Homilia, wprowadzając w sprawowane misteria, spełnia wymóg mistagogiczności, a dokonuje się to, między innymi, w trakcie ogólnego nawiązania w wygłaszanej homilii do misterium Eucharystii.

Formację liturgiczną wiernych można ująć w postaci stopni, które stają się ich udziałem. Pierwszy stopień udziału w liturgii polega na zapoznaniu się ze znakami liturgicznymi. Zadaniem duszpasterzy na tym etapie jest wtajemniczenie wiernych w działanie Boga poprzez znaki. Nastąpić musi ukazanie wiernym rzeczywistości nadprzyrodzonej, jaką zawierają i na którą wskazują znaki. Stopień drugi uczestnictwa w liturgii ma polegać na czynnym włączeniu się w kult. Stopień trzeci zaś na pełnym włączeniu się w misterium wraz z przyjęciem Komunii św., która należy do całości kompletnego uczestnictwa w Eucharystii, oraz na realizowaniu w życiu skutków wynikających z sakramentów, np. jedności z Chrystusem i z Kościołem. Taka formacja liturgiczna wchodzi w zakres zadań homilii.

Kapłani w niewielkim stopniu nawiązują do sprawowanego misterium Eucharystii. Rzadko odnoszą się do stałych lub zmiennych części Mszy św. W wielu homiliach zbyt mało jest mistagogicznych nawiązań do Mszy św. Niektórzy kaznodzieje zupełnie nie dostrzegają związku homilii z Eucharystią, z przygotowaniem wiernych do przyjęcia sakramentów.

Konieczne jest wprowadzenie poprzez homilię w sprawowane misterium Eucharystii. Trzeba uświadamiać słuchaczom, że w tej chwili przez słowo i sakrament działa Bóg. Należy wzbudzić w zgromadzonych głęboką wiarę, że Pan przebywa i działa w znakach, gestach, słowach, śpiewach, wezwaniach, osobach, rzeczach i postawach. Dopiero wtedy homilia będzie pomocna w zjednoczeniu z Chrystusem obecnym w liturgii. W innym wypadku słuchacze odniosą wrażenie odrębności homilii od pozostałego aktu liturgicznego. Sama zaś akcja liturgiczna zostanie przerwana i zagospodarowana przez kapłana na przemówienie na jakikolwiek temat.

## Układ poszczególnych jednostek

Program homiletyczny przewidziany na rok 2019/20 wpisuje się w tematykę programu duszpasterskiego: „Wielka tajemnica wiary”. Program został przygotowany przez zespół teologów (bibliści, homileci i patrologi) oraz duszpasterzy. W przygotowaniu wykorzystano inspiracje płynące z *Dyrektorium homiletycznego*, które zachęca do wiązania homilii z nauką zawartą w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Zgodnie ze wskazaniem członków i konsultorów Komisji Duszpasterstwa KEP ważnym punktem odniesienia dla programu homiletycznego stała się treść Adhortacji apostolskiej Benedykta XVI *Sacramentum caritatis*.

Układ poszczególnych jednostek homilijnych jest taki sam i odzwierciedla propozycję wskazaną przez *Dyrektorium homiletyczne*. „Homilię kształtuje bardzo prosta dynamika: jest ona refleksją nad znaczeniem czytań i modlitw z danej celebracji w świetle tajemnicy paschalnej i prowadzi zgromadzenie do celebracji eucharystycznej, w której zebrani uczestniczą wspólnie w owej tajemnicy” (DH 15). Zaproponowane tematy poszczególnych jednostek uwzględniają zarówno wymowę tekstów biblijnych i liturgicznych danej Mszy Świętej, jak i problematykę obecnego programu duszpasterskiego.

Pierwszy etap homilii to interpretacja czytań i modlitw z celebracji w taki sposób, że ich znaczenie zostaje ukazane przez pryzmat śmierci i zmartwychwstania Pana (DH 12). W niniejszym programie znajdują się również fragmenty nauczania Ojców Kościoła, którzy rozumieli, że homilia ma nie tylko uświęcać lud, ale i słać Boga (DH 4). To „od Ojców dowiadujemy się, jak ściśle tajemnica słowa biblijnego wiąże się z tajemnicą celebracji eucha-

rystycznej” (DH 25). Homilie patrystyczne uczą nas, że wielkie sprawy Boże, dokonujące się w historii zbawienia, są dla nas stale aktualne i dziś też urzeczywistniają się dla nas. Jezus Chrystus w homiliach Ojców to żywy Bóg-Człowiek zbawiający, przebaczący dziś w swoim Kościele. Kiedy zaś zanika u kaznodziejów znajomość nauczania Ojców Kościoła, zanikają też dobre kazania i homilie (Wojdecki).

Drugi etap to powiązanie słowa Bożego z celebracją liturgiczną – rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych. Ta „część homilii przygotowuje wspólnotę do celebrowania Eucharystii i do rozpoznania, że w tejże celebracji zgromadzeni naprawdę biorą udział w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Pana” (DH 13).

Etap trzeci ma na celu wskazanie, jak członkowie wspólnoty, przemienieni przez Eucharystię, mogą w swoim powszednim życiu wnieść Ewangelię w świat. Homilista powinien uwydatnić skutek celebrowanej Eucharystii, jej następstwa dla codziennego życia (DH 14).

Zamieszczone w niniejszej publikacji teksty mają służyć przede wszystkim homilistom jako pomoc w głoszeniu słowa Bożego. Mają na celu dostarczenie inspiracji dla głosicieli słowa Bożego i nie należy wykorzystywać ich w całości. Każda bowiem homilia powinna nosić znamiona twórczości własnej, nadającej barwę charakterystyczną dla danego kaznodziei.

## OKRES ADWENTU

### **Uczta eucharystyczna, objawiając swój wymiar ściśle eschatologiczny, wspiera naszą wolność w drodze (SC 30)**

Adwent to okres przygotowujący wiernych na łaski, które zostaną udzielone w obchodach uroczystości Narodzenia Pańskiego. Bóg przygotowywał przyjście Syna Bożego w ciągu wieków, a Kościół aktualizuje to oczekiwanie, celebrując liturgię Adwentu (KKK 102). Uczestnicząc w długim przygotowaniu pierwszego przyjścia Zbawiciela, wierni odnawiają gorące pragnienie Jego drugiego przyjścia (KKK 524).

W kolejne niedziele Adwentu czytania z Ewangelii mają charakterystyczną cechę: „odnoszą się do przyjścia Pana na końcu czasów (pierwsza niedziela), do Jana Chrzciciela (druga i trzecia niedziela), do wydarzeń, które bezpośrednio przygotowały przyjście Pana (czwarta niedziela). Czytania ze Starego Testamentu stanowią prorocstwa o Mesjaszu i o czasach mesjańskich, zwłaszcza z Księgi Izajasza. Czytania z pism apostoelskich zawierają nawiązania i hymny pochwalne zgodnie z różnymi cechami charakterystycznymi tego okresu” (WLM 93).

W okresie Adwentu Kościół wspomina historyczne przyjście Syna Bożego do ludzi, a jednocześnie kieruje uwagę na zapowiedziane drugie przyjście przy końcu czasów. Dlatego Adwent jest okresem pobożnego i radosnego oczekiwania. Liturgiczne przesłanie Adwentu zawiera wezwania do czuwania, do nawrócenia, do radości i do przyjęcia Boga i Jego woli (DH 78–109). Adwent to okres przygotowujący lud chrześcijański. Od pierwszej niedzieli Adwentu homilista przynagla lud do podjęcia wielostronnych przygotowań, do których inspirację znajdujemy w bogatym zbiorze fragmentów biblijnych z tej części lekcjonarza (DH 78), które pozwolą otworzyć się na łaski udzielane w obchodach uroczystości Narodzenia Pańskiego (DH 79).

Homilista, ukazując Adwent jako czas przygotowania na przyjście Syna Bożego w łaskach świąt Narodzenia Pańskiego oraz na Jego przyjście na sąd u kresu czasów, może wspomnieć o jeszcze jednym przyjściu: słuchamy czytań biblijnych „w zgromadzeniu eucharystycznym, w którym Chrystus jest prawdziwie obecny” (DH 79). Zadaniem homilisty jest wskazanie na Adwent jako czas przygotowania do Bożego Narodzenia oraz pogłębienia rozumienia tajemnicy obecności Chrystusa pośród ludzi. Pan przyszedł i jest obec-

ny, wierzący zaś powinni odczuć potrzebę zbawienia pochodzącego od Pana, zrozumieć niepojętą miłość Boga i przyjąć dary z nieba. Adwent uświadamia wierzącemu, że już przeżywa zbawienie, ale zarazem oczekuje na jego pełnię, która ma nadejść. Chrystus przyszedł, ale Kościół pielgrzymujący w czasie oczekuje powrotu Pana.

Nauczanie Kościoła o ostatecznym przyjściu Zbawiciela uwzględnia paruzję i znaki ją poprzedzające. Paruzja jest przyjściem wywyższonego Pana na końcu czasów z władzą i w chwale. Teksty liturgiczne tłumaczą słowo „paruzja” jako „powtórne przyjście”. Chodzi tu o ostateczne spełnienie tego, co już zostało zaczęte, o ostateczną finalizację obecności Chrystusa w świecie i Jego panowanie nad wszelkim czasem. Stąd bliższe prawdy będzie mówienie o paruzji jako o ostatecznym i jawnym przyjściu Chrystusa w chwale anizeli o powtórnym przyjściu Chrystusa. Paruzja zawiera w sobie następujące ważne momenty teologiczne: ukazanie się Syna Człowieczego, zmartwychwstanie ciała, sąd ostateczny, koniec i odnowienie świata. Wszystkie wymienione elementy paruzji mają swoje odzwierciedlenie w liturgii Adwentu.

Liturgia Adwentu uwzględnia przygotowanie chrześcijańskie na ostateczne przyjście Chrystusa. Życie chrześcijanina ma być przepełnione nadzieją i prowadzić do nawrócenia ku Bogu. Czas oczekiwania należy wypełnić czuwaniem i modlitwą. Z nadziei wypływa chrześcijańska radość, która ma być połączona z pobożnym życiem. Całe przygotowanie do paruzji prowadzi do miłości, która jest „więzią doskonałości” (Kol 3, 14). Miłość, czerpana z Eucharystii, „jest jakby duszą całego apostołstwa” (DA 3) i uzdalnia nas do dawania świadectwa w codziennym życiu. Jezus przez swoje przyjście, przez dar z siebie samego rozpoczął czas eschatologiczny (SC 31).

Sakramenty są rzeczywistością, która przynależy do Kościoła pielgrzymującego w czasie ku pełnemu ukazaniu się zwycięstwa Chrystusa zmartwychwstałego. Szczególnie w liturgii eucharystycznej wierzącym jest dane uprzednie kosztowanie eschatologicznego spełnienia, ku któremu każdy człowiek i całe stworzenie zmierza (por. Rz 8, 19 nn.). Każdy człowiek potrzebuje ukierunkowania ku ostatecznej mecie, którą jest sam Chrystus Pan, zwycięzca grzechu i śmierci, który staje się obecny dla człowieka w szczególny sposób w celebracji eucharystycznej. „Uczta eucharystyczna, objawiając swój wymiar ściśle eschatologiczny, wspiera naszą wolność w drodze” (SC 30).



## I niedziela Adwentu

### **„Ile razy ten chleb spożywamy i pijemy z tego kielicha, głosimy śmierć Twoją, Panie, oczekując Twego przyjścia w chwale” (aklamacja po Przeistoczeniu)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Jezus wzywa do czujności (Mt 24,42). Moment paruzji zastanie ludzi przy zwykłych czynnościach dnia codziennego. Zbawieni zostaną oddzieleni od tych, którzy utracili nagrodę życia wiecznego (Mt 24,40). Najważniejsze, aby być przygotowanym.

Prorok Izajasz zapowiada powszechne przybycie wszystkich narodów na Syjon do świątyni Pańskiej w czasach ostatecznych (Iz 2,2-3). Właściwy kult Jedyne Boga stanowi uobecnianie się obietnic Boga o nastaniu królestwa pokoju i sprawiedliwości na końcu czasów. Nierozłącznie z nimi związane jest działanie Bożej łaski i głoszenie słowa Bożego, czego efektem powinien być właściwy sposób postępowania Jego wyznawców. Prorok Izajasz mówi o tym w słowach o uczeniu dróg Pana, kroczeniu Jego ścieżkami, postępowaniu w światłości Pana (Iz 2,3,5). Dla chrześcijanina niewyczerpane bogactwo Boga ukryte jest w Eucharystii. W niej najpełniej urzeczywistnia się komunია życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego. Owocem dobrze przeżytej Eucharystii jest pokój.

Św. Paweł napomina wierzących, aby porzucili uczynki ciemności: hulanki, pijatyki, rozpustę, wyuzdanie, kłótnie i zazdrość (Rz 13,13). Odrzucenie zła nie wystarcza do życia w światłości. Konieczne jest jeszcze „przyobleczenie się w Jezusa Chrystusa” (Rz 13,14). To zjednoczenie z Panem uzdalnia do życia prawdziwie chrześcijańskiego. Najpełniej dokonuje się ono w Eucharystii, która łączy nas z liturgią niebieską i antycypuje życie wieczne, przygotowując do ponownego przyjścia Jezusa Chrystusa.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Snując refleksję nad tym fragmentem Ewangelii, pewien aleksandryjski kapłan nauczał: „Dłatego trzeba czuwać, czy to z wieczora (to jest w młodości), czy to w środku nocy (to jest osłoniętego ciemnością życia ludzkiego), czy to o pianiu koguta (gdy człowiek jest już starszy), czy to rankiem (gdy jest już

w podeszłym wieku), aby gdy przyjdzie Bóg Słowo, przynosząc koniec biegu tego życia, zabrał tego, który nie użyczył «snu oczom» swoim, ani «spoczynku powiekom» swoim i zachował polecenie Mówiącego: «Czuwajcie w każdym czasie» (Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza* 57, tłum. K. Augustyniak, ŻMT 25, s. 102).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Chwalebne przyjście Syna Człowieczego w dniu i godzinie, których nikt nie zna, jest motywem przewodnim I niedzieli Adwentu. Liturgia tej niedzieli przypomina, że sam Pan, który narodził się w Betlejem, „powtórnie przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych” (*Credo*). Pierwsza prefacja adwentowa ukazuje wierzących, którzy stają „przed Bogiem jako wspólnota czuwająca”. Wyrazem tego czuwania jest „Eucharystia, która wkrótce będzie celebrowana, ona sama bowiem jest Jego przyjściem” (DH 86). Homilista może wskazać, że postawa czuwania wyraża się w słowach: „Ile razy ten chleb spożywamy i pijemy z tego kielicha, głosimy śmierć Twoją, Panie, oczekując Twego przyjścia w chwale”. Syna Człowieczego, który nadejdzie na obłoku z wielką mocą i chwałą, dzisiaj przyjmujemy w Komunii Świętej. Pielgrzymujących na ziemi podtrzymuje to w drodze do nieba (modlitwa po Komunii).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

W czasie Eucharystii chrześcijanin został posilony pokarmem ze stołu słowa Bożego i ze stołu Eucharystii. Z jednej strony postawiono przed nim spore wyzwania, ale z drugiej otrzymał siłę do sprostania tym wymaganiom. Dane mu było odkryć po raz kolejny, że Jezus Chrystus żyje w swoim Kościele i dzięki odkupieniu spełnia w nim swą królewską władzę, Jego królestwo jest obecne już tutaj na ziemi (KKK 669). Pokrzepiony tym chrześcijanin może się czuć zapewniony, że w oczekiwaniu na powtórne przyjście Jezusa nie zostaje sam. W próbach, którymi jest doświadczany, w zmaganiu się z pokusami, ze swoimi słabościami i grzechami, a nawet z prześladowaniami (KKK 674–675) może zawsze polegać na działającym w sakramentach Chrystusie i na wspólnocie wiernych, z którymi stara się dążyć do świętości. Wołając razem z nimi: *Marana tha – Przyjdź, Panie!* (KKK 451), ćwiczy w sobie pokorną czujność serca. Polega ona na opieraniu się roztargnieniu (KKK 2729),

na stopniowym wyzbywaniu się w życiu duchowym oschłości (KKK 2731) i znużenia (KKK 2733), na rozpaleniu na nowo żaru modlitwy, która pogłębi jego relację z Jezusem. Kluczem do realizacji misji, która wynika z Eucharystii, są umiłowanie Jezusa i Jego Kościoła oraz pokora – „Kto jest pokorny, nie dziwi się swojej nędzy, ponieważ prowadzi go ona do większej ufności i wytrwania w stałości” (KKK 2733).

## II niedziela Adwentu

### **Eucharystia jest miejscem, w którym rozbrzmiewa Boży głos.**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Jan Chrzciciel wystąpił na pustyni (Mt 3,1). To miejsce wędrówki Izraela z niewoli do Ziemi Obiecanej. Także miejsce zawarcia przymierza na Synaju. Ponowne zjawienie się proroka właśnie na pustyni zapowiada nowe wyjście i nowe Prawo. Ten, który nadejdzie, chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem oraz dokona sądu, by pszenicę zebrać, a plewy spalić (Mt 3,11-12). Przygotowanie na Jego przyjęcie nieodzownie związane jest z nawróceniem i pokutą. Tylko konkretne dobre czyny świadczą o dokonującej się w człowieku przemianie.

Strój i pożywienie Jana były typowe dla ludzi biednych. Zrezygnowanie z wygód i przebywanie na pustyni mówią o radykalizmie życia proroka. Wskazują także na zupełne zdanie się na wolę Boga. Nikt ani nic nie jest ważniejsze od królestwa niebieskiego. Autentyczne świadectwo życia wiarą owocuje przyciąganiem innych ludzi do Boga.

O nastaniu królestwa pokoju i sprawiedliwości mówi w sposób obrazowy prorok Izajasz (Iz 11,6-8). Panowanie mesjańskiego króla przyniesie przemianę moralną ludzi, którzy pójdą za Jego głosem. Miejscem, w którym rozbrzmiewa Boży głos, z pewnością jest Eucharystia. Podczas niej dokonują się spotkanie z żywym Chrystusem i rozwój życia Bożego w człowieku. Duch Święty, który był stale obecny w życiu Mesjasza, teraz działa pośród wierzących. Jego mocą dokonuje się ofiara eucharystyczna i to On udziela swoich darów wierzącym.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Dla afrykańskiego teologa Fulgencjusza z Ruspe przesłanie Jana Chrzciciela jest jednocześnie zaproszeniem do owocnego przeżywania Eucharystii: „Dobrych od złych w Kościele katolickim nic innego nie powinno rozdzielać jak tylko różnica ich czynów, aby uczestnicząc razem w boskich sakramentach, nie mieli wspólnych z nimi złych uczynków, jakimi są obciążeni. Przy końcu wieków i źli także cielesnie zostaną odłączeni, kiedy przybędzie Chrystus, mając wiejadło w swoim ręku, i oczyści klepisko swoje i zgromadzi pszenicę świętą do gumna, a plewy spali w ogniu nieugaszonym” (Fulgencjusz z Ruspe, *O wierze, czyli o regule prawdziwej wiary do Piotra* 84, tł. W. Szoltdrski, w: A. Bober, *Studia i teksty patrystyczne*, Kraków 1967, s. 244)

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Przyjście Syna Bożego na ziemię Bóg zechciał przygotowywać w ciągu wieków i zapowiadać Go przez usta proroków, których posyła do Izraela (KKK 522). Bezpośrednim poprzednikiem Pana, posłanym, aby przygotować Mu drogi, jest Jan Chrzciciel. To on nazywa Chrystusa Barankiem Bożym, „który gładzi grzech świata” (J 1,29). Wezwanie do nawrócenia, które uparczywie powtarza Jan, towarzyszy wierzącym przygotowującym się na powtórne przyjście Pana. Homilista powinien zachęcić słuchaczy do odrzucenia trosk doczesnych, które przeszkadzają w dążeniu na spotkanie z Chrystusem i otwarcia się na nadprzyrodzoną mądrość; ta bowiem kształtuje czyny i doprowadzi nas do zjednoczenia z Nim (kolekta).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Nawoływanie proroków do przemiany naszego życia jest wciąż słyszalne w trakcie Eucharystii, kiedy lektor, psalterzysta i kapłan udzielają swojego głosu, odczytując lub wyśpiewując ich słowa. Zarówno odczytywanie tych tekstów, jak i ich słuchanie oczyszcza nas, wzywa do nawrócenia i realnie zmienia na lepsze. Chrześcijanin chce się przez to nawracanie dobrze przygotować na przyjęcie Mesjasza i Jego Ducha, ducha mądrości i rozumu, rady i męstwa, wiedzy i bojaźni Pańskiej (Iz 11,2). Przez Jana Chrzciciela Duch Święty zaczyna przywracać człowiekowi utracone podobieństwo (KKK 720).

Duch Pana odnawia serca także dziś (KKK 711–715). Nie dzieje się to jednak automatycznie, ale wymaga osobistej decyzji człowieka, zarówno tego, który nie spotkał się jeszcze w swoim życiu z orędnem Ewangelii (KKK 522), jak i ochrzczonego, nowego, który już toczy w sobie zmagania z człowiekiem starym. Ta ciągła praca nie może dokonywać się jednak w oderwaniu od wspólnoty, w niebezpiecznym zamknięciu na drugich i w zamierzonej izolacji (KKK 1429), dlatego tak mobilizująco i pokrzepiająco brzmią słowa św. Pawła z II czytania: „...przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was – ku chwale Boga” (Rz 15,7). Chrześcijanin ma prawo dzielić swoje jarzmo z innymi i otrzymać od nich pomoc, ale winien też wspierać bliźnich w duchowych trudach, które podejmują.

### III niedziela Adwentu

#### **W każdej Eucharystii Chrystus przychodzi do człowieka, przychodzi, aby go zbawić (por. I czytanie)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Jezus stawia pytania swoim słuchaczom odnośnie do tego, kim jest Jan Chrzcziciel (Mt 11,7-9). Z pewnością nie jest „trzcina kołyszącą się na wietrze”, a więc człowiekiem zmiennym, podatnym na wpływy innych. Nie jest również kimś, kto nosi miękkie szaty, a więc prowadzi życie wygodne i w przepychu. Inaczej tłumy nie wyszłyby na pustynię słuchać tego człowieka. Jest bowiem prorokiem, którego już od dawna nie widziano w Izraelu. Ale Jan jest także kimś więcej niż prorok. On przygotował punkt zwrotny w dziejach, wskazując na przyjście Mesjasza. Słowa i cuda Jezusa dokumentują Jego mesjańską tożsamość. Nowa rzeczywistość wprowadzona przez Jezusa przewyższa pod każdym względem poprzednią epokę, dlatego każdy najmniejszy wierzący w królestwie niebieskim jest większy od największego z czasów poprzednich (Mt 11,11). W ten sposób została podkreślona moc i wielkość królestwa zapoczątkowanego przez Mesjasza.

Św. Jakub w swoim liście wzywa dzisiaj do cierpliwości w oczekiwaniu na przyjście Pana (Jk 5,7). Wierzący nie mają narzekać jeden na drugiego. Nawet jeśli trzeba teraz znosić jakieś krzywdy, przeciwności, to przecież w momencie powtórnego przyjścia Jezusa dokona się sprawiedliwy sąd (Jk 5,9). Ci, którzy dają autentyczne świadectwo wierności Bogu jak niegdyś prorocy, na-

rażeni są na prześladowania. Stąd mocna zachęta chrześcijan do wytrwałości i cierpliwości. Umocnienie z pewnością płynie z Eucharystii. Proklamowane słowo Boże i zbawcze działanie samego Boga w tym sakramencie wzmacnia przynależących do królestwa niebieskiego.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Wielki znawca, komentator i tłumacz Pisma Świętego św. Hieronim, prezentując postać Jana Chrzciciela, wskazał najważniejsze z powierzonych mu zadań: „W tym Jan jest większy od pozostałych Proroków, że na Tego, którego przyjdzie oni tylko zapowiadali, on wskazał palcem, że już przyszedł, mówiąc: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata». A ponieważ do zwykłego charyzmatu prorockiego Chrzciciela doszedł i ten przywilej, że Pana swojego mógł ochrzcić, [Pan] wręcz powiększa jego zasługi, przytaczając świadectwo z Malachiasza, w którym jest nazwany nawet aniołem” (Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza II*, 11, 9, *ŻMT* 46, s. 65).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Kościół odczytuje i przeżywa wielkie wydarzenia historii zbawczej w „dzisiaj” swojej liturgii (KKK 1095). W każdej Eucharystii Chrystus przychodzi do człowieka, przychodzi, aby go zbawić (por. Iz 35,4). W III niedzielę Adwentu celebransi oblekają się w radosny, spokojny róż, a sama ta niedziela bierze nazwę od pierwszych słów pieśni na wejście, przez stulecia śpiewanych w tym dniu, a zaczerpniętych z Listu św. Pawła do Filipian: „Gaudete – radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! [...] Pan jest blisko!” (Flp 4,4-5) (DH 95). Homilista powinien zachęcić słuchaczy do autentycznej radości, która wynika z bliskości nadejścia Pana w święta Bożego Narodzenia i z Jego obecności w Eucharystii. Radosne przeżywanie wielkiej tajemnicy zbawienia powinno być poprzedzone przygotowaniem naszych serc (kolekta).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Radość staje się w człowieku owocem różnego rodzaju jego cierpliwych poszukiwań i oczekiwań na Boga. Pierwszym jest oczekiwanie na spotkanie

z Bogiem w akcie przejścia z ateizmu do wiary w Niego, następnie do zawierzenia Mu, gdyż „serce szukających Pana” (Ps 105,3) zaczyna się radować już w drodze, pokonując kolejne kroki zaufania (KKK 30). Wiara w Boga pozwala nam cieszyć się już tutaj w sposób uprzedzający z nadchodzącego królestwa Pana, kiedy w obecnym życiu doświadczamy „wizji uszczęśliwiającej” (KKK 163). Zapewnieni, że Stwórca jest stale obecny przy swoim stworzeniu (KKK 301), doświadczamy radości Jego opieki, niosąc swemu otoczeniu owoce Ducha, którymi na pierwszym miejscu są miłość i radość (Ga 5,22) (KKK 736). Kolejnymi źródłami radości są zapowiedzi proroków, cud Bożego narodzenia i nieustanne uobecnianie tej tajemnicy w Eucharystii – żywa obecność Jezusa aż do skończenia świata. Wcielony Syn Boży Jezus Chrystus jest największym źródłem radości chrześcijanina – Jego mesjańskie znaki (KKK 547–550) wzmacniają w wierzących gotowość do uzasadnienia radosnej nadziei, która w nich cierpliwie trwa (1 P 3,15), aż do powtórnego przyjścia Pana. Dlatego nie można zapomnieć, że droga do doskonałości wiedzie przez krzyż, przez cierpliwą pracę nad sobą, ascezę i umartwienie (KKK 2015). Prowadzą one do głębokiej radości duchowej, radości z każdej wygranej dla królestwa Bożego.

## IV niedziela Adwentu

### **„Przez Eucharystię, mocą Ducha Świętego, wierni będą nosić w swoich ciałach to samo, co miała Maryja w swoim łonie” (DH 109)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Już w Księdze Izajasza (7,14) zostały zapowiedziane narodziny dziecka nazwanego imieniem Emmanuel („Bóg z nami”), którego matką będzie panna (hebr. *alma*). Chodzi o młodą dziewczynę, która może już zostać żoną, lub o młodą żonę, która jeszcze nie została matką. W przekładzie greckim użyto w tym miejscu słowa *parthenos*, co oznacza dosłownie dziewicę. Podobnie zatem jak w czasach patriarchów Bóg dawał potomstwo niepłodnym kobietom (Rdz 21,1-2; 25,21; 30,22-23), tak kolejny raz ukaże się jako Bóg życia. Proroctwo o narodzinach Emmanuela wypełniło się w osobie Jezusa Chrystusa, który został poczęty mocą Ducha Świętego w łonie Maryi Dziewicy (Mt 1,18.20). W zakończeniu Ewangelii Mateusza pojawia się nawiązanie do imienia Emmanuel, gdy zmarłychwstały Jezus daje ostatnie polecenia apostołom: „Oto Ja jestem z wami

przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Stała obecność uwielbionego Chrystusa we wspólnocie wierzących z pewnością może odnosić się do Eucharystii. Sprawowana w kościołach na całym świecie stanowi fundament życia duchowego chrześcijan. Anioł zapowiedział, że narodzony Syn „zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21). Zbawienie, którego w swojej ofierze dokonał Jezus Chrystus, jest punktem centralnym Dobrej Nowiny.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Poczęty z Ducha Świętego w łonie Maryi Dziewicy Jezus staje się dla człowieka pokarmem zbawienia. Dlatego Maksym z Turynu nie waha się nauczać: „Samą Maryję nazwę manną, bo jest wzniosła, jaśniejąca, słodka i dziewicza. Ona jakoby z nieba przychodząc, wylała dla wszystkich ludów Kościoła pokarm słodszy od miodu – jeśli zaś ktoś zaniedbałby go spożywać, nie miałby życia w sobie, jak mówi Pan: «Jeślibyście nie jedli Ciała Syna Człowieczego i nie pili Krwi Jego, nie będziecie mieć życia w sobie»” (Maksym z Turynu, *Homilia* 45, tłum. M. Starowieyski, OŻ 7, s. 149).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Nastrój liturgii IV niedzieli Adwentu zmienia się i „od intensywnych nawoływań do nawrócenia przechodzi ona do wydarzeń bezpośrednio sąsiadujących z narodzinami Jezusa” (DH 96). Wkraczające w tajemnicę eucharystyczną zgromadzenie słyszy słowa: „Panie, nasz Boże, niech Twój Duch, który swoją mocą przeniknął Najświętszą Dziewicę Maryję, uświęci dary złożone na Twoim ołtarzu” (modlitwa nad darami). Homilista, odwołując się do tych słów, może wskazać, że „przez Eucharystię, mocą Ducha Świętego wierni będą nosić w swoich ciałach to samo, co miała Maryja w swoim łonie. Tak jak Ona muszą oni śpieszyć, aby czynić dobro innym” (DH 109). Czuwanie na modlitwie i wdzięczność powinny cechować prawdziwych uczniów Chrystusa (druga prefacja adwentowa).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Po wysłuchaniu fragmentów biblijnych tej niedzieli człowiek wzmacnia swoją wiarę przez widoczny związek zapowiedzi Izajasza i realizację tego



proroctwa w decyzji Maryi. Słuchacz uczy się jednak jeszcze jednej fundamentalnej dla chrześcijaństwa cechy – posłuszeństwa. W opozycji do nieposłusznego względem głosu Boga Achaza, w Ewangelii słyszy o posłuszeństwie Maryi, która w swej wolnej i wielkodusznej decyzji stała się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Ponadto przekonuje się także o posłuszeństwie Józefa, który „zbudziwszy się ze snu (...), uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie”. Przed uczestnikiem Eucharystii postawione zostaje więc zadanie zmierzenia się z prawdą o swojej zdolności do słusznej spolegliwości. Posłuszeństwo wiary, posłuszeństwo Kościołowi, autorytetom moralnym, posłuszeństwo wynikające z konstrukcji społecznych jest dziś jedną z najbardziej podważanych cnót. Próbuje się je coraz częściej dezawuować i dyskredytować, a w konsekwencji wyrugować z relacji międzyludzkich, z relacji do samego Boga. Wzmocniony przykładem Maryi i Józefa człowiek wierzący otrzymuje mocny komunikat, że „posłuszeństwo wiary” jest jego pierwszym obowiązkiem (Rz 1,5; 16,26) i nie musi obawiać się w nim podstępów Boga, a wręcz przeciwnie – coraz bardziej uznaje je za ochronę przed wszelkimi wypaczeniami moralnymi (KKK 2087).



## OKRES NARODZENIA PAŃSKIEGO

### **Kościół, świętując Boże Narodzenie, prowadzi wiernych od żłóbka do Eucharystii**

Bardzo ważną rolę w życiu każdego człowieka wierzącego pełnią święta Bożego Narodzenia. „Po obchodzie misterium paschalnego nic nie jest Kościołowi droższe jak obchód wspomnienia Narodzenia Pańskiego i Jego pierwszych wystąpień” (ONRLiK 32). Wierzący rozważają tajemnicę Wcielenia i kontemplują słowo Boże, które zechciało przyjąć nasze człowieczeństwo, aby dać ludziom udział w swoim bóstwie (DD 77).

Chrystus staje się człowiekiem podobnym do nas we wszystkim oprócz grzechu. Dochodzi do „przedziwnej wymiany” – Chrystus przyjął naszą ludzką naturę, słabą i ograniczoną, aby dać nam udział w swej Boskiej naturze. Człowiek ujrzał Boga w widzialnej postaci, Chrystus przyniósł ludziom nowe życie, przywraca im utraconą godność dzieci Bożych, człowieka śmiertelnego wprowadza do życia wiecznego, wyzwala ludzkość ze starej niewoli grzechu i obdarza ją wolnością. Narodzenie Pana tak rozumiane łączy się nierozwalnie z tajemnicą śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Chociaż dla wielu chrześcijan Boże Narodzenie jest radosnym wspomnieniem przyjścia Chrystusa niosącego pokój i braterstwo, Kościół widzi to święto w powiązaniu z Jego przyszłą śmiercią, Jezusa złożonego w żłobie nazywa w modlitwach Odkupicielem. Homilista może wskazać, że obchodzić Boże Narodzenie to wyrażać życiem nową rzeczywistość człowieka, upodabniać się do Syna Bożego, otwierać się na działanie łaski, szukać tego, co w górze, wzrastać w miłości braterskiej. Głosiciel słowa Bożego powinien zwrócić uwagę na dynamikę światła pośród ciemności przepełniających radosne dni okresu Narodzenia Pańskiego (DH 111).

Czytania i modlitwy w tym czasie dają Ludowi Bożemu obfitą strawę na jego pielgrzymkę przez życie. Ukazują Chrystusa jako światłość świata i zachęcają nas, byśmy weszli w paschalną tajemnicę naszego odkupienia poprzez „dzisiaj” celebracji eucharystycznej. Homilista może wskazać tę ucztę Ludowi Bożemu zgromadzonemu w celu świętowania narodzin Pana (DH 119).

Każda homilia ma na celu doprowadzenie uczestników liturgii do ofiary eucharystycznej, w której uobecnia się tajemnica paschalna. Istotną wskazówką w tej mierze jest słowo „dzisiaj”, powtarzające się często w tek-

stach liturgicznych z Narodzenia Pańskiego. W tych celebracjach uobecnia się tajemnica narodzin Chrystusa, lecz – tak jak Jego pierwsze przyjście – można ją dostrzec jedynie oczami wiary. „Oczami wiary musimy patrzeć na tego samego Chrystusa narodzonego dzisiaj pod postaciami chleba i wina. Kolekta na dzień Narodzenia Pańskiego mówi o *admirabile commercium*, przez które Chrystus uczestniczy w naszym człowieczeństwie, my zaś uczestniczymy w Jego bóstwie; dokonuje się to w szczególny sposób w Eucharystii” (DH 117).

Kościół, świętując Boże Narodzenie, za każdym razem prowadzi wiernych konsekwentnie od żłóbka do Eucharystii. Pokazuje, że wyjście Boga ku nam nie skończyło się na Jego narodzeniu w nędznej szopie. Znalazło bowiem swoje dopełnienie w Jego zbawczej ofierze, która jest uobecniana w każdej Mszy Świętej. Przeżywanie którejkolwiek tajemnicy zbawienia w oderwaniu od Eucharystii byłoby umniejszaniem Bożej miłości.

W Eucharystii, podobnie jak w Betlejem, wierzący odnajduje Jezusa ubogiego i oddanego do dyspozycji człowieka. Syn Boży staje się ludziom tak powszedni jak chleb i tak konieczny dla życia jak pokarm. Dlatego Jezus stale „rodzi się” podczas Mszy Świętej. Przed tabernakulum, kryjącym Jezusa Eucharystycznego, pali się nieustanne światło, przypominające światło betlejemskie.

Eucharystia jest centrum życia Kościoła. Spojrzenie na żłóbek z perspektywy Eucharystii i w jej blasku pozwala lepiej pojąć głębię miłości zawartej w Bożym Narodzeniu. Po to Syn Boży stał się człowiekiem, aby móc się za nas ofiarować na krzyżu i dla nas zmartwychwstać.

Gest mieszania wody i wina podczas Eucharystii wyraża tajemnicę Wcielenia; wino oznacza boskość; woda to człowieczeństwo, w które przyoblekło się Słowo. Oto odsłania się prawdziwy sens i powołanie naszego człowieczeństwa – Chrystus, biorąc ciało z Dziewicy, po swojej śmierci, chwalebny zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu „wprowadził” je w wewnętrzne życie samej Trójcy Świętej.

Okres Narodzenia Pańskiego daje okazję do głoszenia Boga wcielonego, który jest bliski każdemu człowiekowi, do podkreślenia znaczenia wiary w rodzinie, do przypomnienia o wierze rodziców, krewnych, których zabrakło przy wigilijnym stole. Homilista może pobudzić rodzinę do troski o tych, którzy odeszli od wiary, i zachęcić wszystkich do modlitwy i apostołstwa.

# Uroczystość Narodzenia Pańskiego (w nocy)

## **Bóg zapragnął wszystko naprawić w swoim jedynym Słowie – Jednorodzonym Synu Jezusie Chrystusie (KKK 102) – uzdrawiającym centrum każdej Eucharystii**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Narodziny Jezusa zostały opisane przez ewangelistę Łukasza w bardzo prostych słowach: Maryja powiła Syna, owinęła w pieluszki, położyła w żłobie (Łk 2,7). Zostało zaznaczone, że jest to pierworodny Syn, któremu przysługują prawa i przywileje. Tym samym jest poświęcony Bogu (Wj 13,2; Lb 3,13). Owinięcie w pieluszki i położenie w żłobie umożliwiło pasterzom rozpoznanie narodzonego Zbawiciela (Łk 2,12). Brak miejsca dla Maryi i Józefa w gospodzie nie oznaczał wcale braku gościnności. Być może w miejscu, gdzie się zatrzymali, nie było warunków do porodu. Cała uwaga jednak została skupiona na narodzinach zapowiadanego od wieków Dziecka, które jest Zbawicielem, Mesjaszem i Panem (Łk 2,11). Wizja aniołów, którą otrzymali pasterze na polu w okolicy Betlejem, została zakończona hymnem uwielbienia Boga i życzeniem pokoju ludziom (Łk 2,14). Właśnie nastanie pokoju płynie ze zbawczego działania Boga. Pokój czasów mesjańskich wskazuje na zakończenie nieprzyjaźni między Bogiem a człowiekiem spowodowanej grzechem. Także ustanie wszelkich konfliktów międzyludzkich zostało zapowiedziane przez proroków (Iz 9,5-6; Mi 5,4), kiedy nadejdzie panowanie Mesjasza. Wyjdzie On z Betlejem, a więc z miasta, którego hebrajską nazwę *Bet Lehem* tłumaczy się jako „dom chleba”. Przywodzi to na myśl Eucharystię, w której mocą Ducha Świętego chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Chrystusa.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Augustyn w złożonym w żłobie Jezusie dostrzegał zapowiedź Eucharystii – pokarmu wiernych mających nieść Chrystusa światu. Dlatego, nawiązując do nowiny przyniesionej przez aniołów, nauczał: „Ogłoszony został pasterzom władca i pasterz pasterzy; w żłobie leży [jako] pokarm wiernych zwierząt. Zostało bowiem zapowiedziane przez proroka: «Poznał wół swoje-

go właściciela, a osioł żłób swojego Pana». Dlatego siedział na osiołku, kiedy wkraczał do Jerozolimy otoczony chwałą idącego z przodu i z tyłu tłumu. I my poznajmy [Go], przystąpmy do żłobu, spożywajmy pokarm, nieśmy na sobie Pana i Władcę, abyśmy prowadzeni przez Niego doszli do niebieskiego Jeruzalem” (Augustyn z Hippony, *Sermo* 190, 3, NBA 32/1, s. 40 [tłum. wł.])

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

W ciele Jezusa Bóg, „będąc niewidzialny, ukazał się naszym oczom” (druga prefacja o Narodzeniu Pańskim). „Po obchodzie misterium paschalnego nic nie jest Kościołowi droższe jak obchód wspomnienia Narodzenia Pańskiego” (ONRLK 32). Msza odprawiana w noc Bożego Narodzenia „świeci blaskiem wigilii paschalnej” (DH 116). Pan Jezus w tajemnicy Wcielenia, rodząc się z niewiasty jako doskonały człowiek (por. Ga 4,4), ma bezpośredni związek z oczekiwaniami, które żywią wszyscy ludzie. „Wykazał On, że Bóg pragnie do nas dotrzeć w naszych życiowych uwarunkowaniach” (SC 54). Obchód ten jest dla homilisty okazją do głoszenia Boga wcielonego, który, bliski każdemu człowiekowi, jest miłością. Radosne „Gloria”, wyśpiewane przez uczestników liturgii, jest kontynuacją adoracji i służby aniołów. „Ich śpiew uwielbienia przy narodzeniu Chrystusa nie przestał rozbrzmiewać w uwielbieniu Kościoła: «Chwała Bogu... » (Łk 2,14)” (KKK 333).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Bóg od razu po grzechu pierwszych rodziców „w swoim miłosierdziu pośpieszył z pomocą wszystkim ludziom, aby [Go] szukali i znaleźli” (por. IV ME). Od razu zapragnął wszystko naprawić w swoim jedynym Słowie – Jednorodzonym Synu Jezusie Chrystusie (KKK 102) – uzdrawiającym centrum każdej Eucharystii. Chrześcijanin przeżywający duchowo święta Bożego Narodzenia wie, że sama ich atmosfera to ważny aspekt tych dni, ale nie jedyny. Oto rozpoczyna się właśnie największa walka w dziejach, starcie o życie wieczne ludzkości. Zło nie będzie miało żadnych skrupułów – od razu wyciągnie miecz, podniesie go nawet na betlejemskich chłopców do drugiego roku życia (Mt 2,16). Ta informacja po ludzku przeraża, ale chrześcijan nie druzgocze, ponieważ wyznawcy Jezusa pamiętają o Krzyżu i jego mocy. Widoczne od początku starcie dobra ze złem przypomina chrześcijanom, że Biblię należy

czytać jak księgę wojenną, ale nie przeciwko człowiekowi, tylko przeciw Złu i jego zwodniczym obietnicom. Tylko wtedy widzi się we właściwym świetle ukazujące się pasterzom zastępy wojsk anielskich gotowych do zwarcia się śmierci z życiem (*Mors et vita duello confluxere mirando: dux vitae mortuus, regnat vivus*: por. Sekwencja Wielkanocna), które najpełniej zwycięży w tajemnicy Świąt Paschalnych. Umocnieni miłością Chrystusa okazaną nam w Eucharystii idziemy w tym duchowym boju pełni miłości, która zwycięża nienawiść (por. II ME o Tajemnicy Pojednania).

## Uroczystość Narodzenia Pańskiego (w dzień)

### **Wiara pozwala wspólnocie Kościoła dostrzec narodzonego dzisiaj Chrystusa pod postaciami chleba i wina (por. DH 117)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W prologu Ewangelii św. Jana mowa jest o Słowie. To Słowo istnieje od samego początku (J 1,1), a więc zanim został stworzony świat. Słowo to istnieje w bliskości Boga oraz jest Bogiem. Pod tym określeniem kryje się odwieczny Syn Boży, który jest równy swemu Ojcu. Świat został stworzony przez słowo, a więc przez akt wypowiedzi Boga. Dzięki Słowu wchodzi w świat życie, które jest światłością ludzi (J 1,4). Nie może być ona pokonana przez ciemność, a więc siły, które mogą stać się złem (J 1,5). Jan Chrzciciel został posłany przez Boga, aby zaświadczyć o światłości (J 1,6). Jest nią Słowo, które oświeca każdego człowieka (J 1,9), co wskazuje na uniwersalne zbawienie. Słowo Wcielone przyszło do swoich, do Izraela, z którym Bóg jest związany przymierzem. Jednak Słowo Wcielone nie zostało przyjęte. Nie została uznana boskość Jezusa ani Jego zdolność objawiania słowa Bożego (J 1,10-11). Ci, którzy uwierzyli, zostali na nowo narodzeni – stali się dziećmi Boga. „Słowo stało się ciałem” oznacza, że Słowo Przedwieczne przyjęło kondycję ludzką, aby mogło być widziane i słyszane przez ludzi. Jest to punkt zwrotny w historii zbawienia, który otwiera ludzkość na ostateczną możliwość zbawienia. Określenie Syna jako Jednorodzony (gr. *monogenes*) oznacza równość Ojca i Syna oraz te same cechy (J 1,14). Oglądać Jego chwałę może tylko ten, kto uwierzył w Sło-

wo Wcielone. Podobnie na Eucharystii – dojrzy Boga pod postaciami chleba i wina ten, kto w Niego wierzy.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Ścisły związek pomiędzy Słowem z Prologu Ewangelii według św. Jana a pokarmem, sakramentem ołtarza i Chrystusem dostrzegał biskup starożytnej Ippony, nauczając: „Słowo Boże głoszone codziennie jest chlebem. Choć nie jest ono chlebem dla ciała, to jednak krzepi ducha. A kiedy to życie przeminie, nie będziemy poszukiwać chleba, który zaspokaja głód, i nie będziemy potrzebowali przyjmować Sakramentu Ołtarza, ponieważ wtedy będziemy z Chrystusem, którego Ciało teraz przyjmujemy. Nie będziemy musieli głosić tych słów, jakie wam głosimy, i nie będzie potrzeby czytania Pisma, gdyż zobaczyliśmy Tego, który jest Słowem, przez którego wszystko się stało” (Augustyn z Hippony, *Sermo* 59, 3, 6, tłum. W. Eborowicz, w: *Ojcowie Kościoła Zachodniego o Eucharystii*, red. M. Starowieyski, Katowice–Ząbki 2005, s. 43–44).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Bożonarodzeniowe teksty liturgiczne dają homiliście bezpośrednią sposobność do głoszenia tajemnicy paschalnej Chrystusa, co jest fundamentalnym celem przepowiadania homilijnego. „Słowo stało się ciałem, aby nas odkupić przelaniem Jego krwi i wraz z Nim wynieść nas do chwały zmartwychwstania” (DH 116). W narodzinach Chrystusa dokonało się pojednanie, przez które człowiek staje się miłym w oczach Boga. Homilista powinien prowadzić wspólnotę do ofiary eucharystycznej, w której uobecnia się tajemnica paschalna. Celebrowana dzisiaj Eucharystia uobecnia tajemnicę narodzin Chrystusa, które podobnie jak Jego pierwsze przyjście można dostrzec jedynie oczami wiary. To wiara pozwala zgromadzonej wspólnocie dostrzegać narodzonego dzisiaj Chrystusa pod postaciami chleba i wina (DH 117). Pasterze po spotkaniu z Nowonarodzonym wracali, wielbiąc i sławiąc Boga za to, co zobaczyli. Także uczestnicy liturgii są zachęcani do uwielbienia Boga słowami: „Zajaśniał nam dzień święty, pójdźcie, narody, oddajcie pokłon Panu, bo wielka światłość zstąpiła dzisiaj na ziemię” (śpiew przed Ewangelia).



*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Rozradowani słowami i znakami Jezusa (KO 4) nauczającego i działającego w Eucharystii, jej uczestnicy wychodzą do świata, by razem z Janem Chrzcicielem zaświadczyć o światłości (J 1,6). Potwierdzają w ten sposób, że Msza Święta jest „źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego” (KDK 11), a także „źródłem i szczytem misji Kościoła. (...) Nie możemy bowiem zatrzymać dla siebie miłości, którą celebруем w tym sakramencie. Domaga się ona ze swej natury, by była przekazana wszystkim. To, czego świat potrzebuje, to miłość Boga, spotkanie z Chrystusem i wiara w Niego” (*Sacramentum Caritatis* 84). Chrześcijanie wezwani są również do życia skierowanego w każdej z możliwych chwil ku kontemplacji wcielonego Chrystusa. Adoracja ta winna być czyniona na wzór aniołów – „Gdy Bóg wprowadza Pierworodnego na świat, mówi: «Niech Mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży» (Hbr 1,6). Ich śpiew uwielbienia przy narodzeniu Chrystusa nie przestał rozbrzmiewać w uwielbieniu Kościoła: «Chwała Bogu...» (Łk 2,14)” (KKK 333). Uczestnicy Łamania Chleba odnajdują pomoc także w artystycznych wizerunkach Chrystusa utrwalonych na płótnie czy w kamieniu. Wezwani do ochoczej kontemplacji Boga mogą przez te dzieła rąk ludzkich zatrzymać się w Bogu, by odnaleźć w Nim samych siebie.

## Niedziela Świętej Rodziny

### **Rodzina chrześcijańska, jako znak i obraz komunii Ojca i Syna w Duchu Świętym, jest wezwana do modlitwy i uczestnictwa w ofierze Chrystusa (por. KKK 2205)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Ucieczka Świętej Rodziny do Egiptu z pewnością stanowi nawiązanie do historii Mojżesza: groziło mu śmiertelne niebezpieczeństwo; musiał uciekać do ziemi Madianitów; mógł powrócić po śmierci faraona (Wj 1–4). Przedstawiony w ten sposób Jezus jako nowy Mojżesz przyniesie wyzwolenie: „On bowiem zbawi swój lud od grzechów” (Mt 1,21). Józef posłusznie wypełnił polecenie anioła Pańskiego i jeszcze w nocy wraz z Dzieciąciem i Jego Matką udał się do Egiptu (Mt 2,14). Kolejność wymienionych osób (najpierw Dziecię, potem Matka) podkreśla pierwszeństwo Syna. Natychmiastowe zaś

wypełnienie nakazu uchroniło Jezusa przed utratą życia z rąk Heroda (gotowego utrzymać posiadaną władzę za wszelką cenę). Po śmierci Heroda Święta Rodzina może bezpiecznie udać się do ziemi Izraela (Mt 2,19-21). W przywołanym cytacie z Księgi Ozeasza (11,1), odnoszącym się do Jezusa, pojawia się tytuł Syn, który ukazuje Jego najgłębszą tożsamość. Zamieszkanie Jezusa w Nazarecie związane jest dla ewangelisty z hebrajskim określeniem *nazir* – osobą poświęconą Bogu, powstrzymującą się od strzyżenia włosów i picia wina (Lb 6; Sdz 13,5-7). Jezus nazwany jest Nazarejczykiem ze względu na Jego oddanie się sprawom Bożym. Posłuszeństwo Świętej Rodziny Bożym nakazom ocaliło Ją od niebezpieczeństw.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

W ucieczce Świętej Rodziny do Egiptu św. Leon Wielki widział zapowiedź zbawienia i nowej uczytu paschalnej, jaką jest Eucharystia: „Odkładając do wieku dojrzałego przelanie krwi swojej na okup świata, na rękach swych rodziców uchodzi do Egiptu. Nawiedza więc starą kolebkę narodu żydowskiego i opatrnością swą toruje drogę nowemu Józefowi – wielkorządcy. Pragnie jako «chleb z nieba zstępujący» i «pokarm ducha» zaradzić straszniejszemu niż wszelki inny głodowi prawdy, trapiącemu Egipcjan; pragnie dać pewien współdział w przygotowaniu jedynej w swym rodzaju tajemnicy ofiary temu krajowi, skąd wyszła pierwsza zapowiedź zbawczego Krzyża i uczytu wielkanocnej w figurze zabijanego baranka»” (Leon Wielki, *Mowa 33*, 4, tłum. K. Tomczak, POK 24, s. 142–143).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Rodzina chrześcijańska jest znakiem i obrazem komunii Ojca i Syna w Duchu Świętym. Jest wezwana do modlitwy i uczestnictwa w ofierze Chrystusa (KKK 2205). Uświęcenie rodziny chrześcijańskiej znajduje swój najpełniejszy wyraz w Eucharystii, z którą chrześcijańskie małżeństwo jest wewnętrznie związane. W Ofierze eucharystycznej „małżonkowie chrześcijańscy znajdują korzenie, z których wyrasta, stale się odnawia i nieustannie ożywia ich przymierze małżeńskie. Jako uobecnienie ofiary miłości Chrystusa względem Kościoła, Eucharystia jest źródłem miłości. W darze eucharystycznym miłości rodzina chrześcijańska znajduje podstawę i ducha ożywia-

jącego jej «komunię» i jej «posłannictwo»” (*Familiaris consortio* 57). Homilista może zachęcić uczestników liturgii, aby we wzajemnych relacjach urzeczywistniali miłość ofiarną, która jest celebrowana w trakcie eucharystycznego „posiłku rodzinnego” (DH 122).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Eucharystia, więź miłości (KL 47), pomaga chrześcijaninowi odkryć na nowo wartość i piękno zarówno rodziny tej, z której pochodzi, którą samemu było mu dane założyć, jak i każdej rodziny, z którą spotyka się w strukturach społecznych (sąsiedztwo, miejscowość) oraz kościelnych (parafia, diecezja, ruchy i stowarzyszenia kościelne). Wszystkie te odniesienia może przeżywać na kanwie spotkania ze Świętą Rodziną i z realiami jej życia opisanymi przez ewangelistów. Centrum tej Rodziny jest Jezus, który „przez większą część swego życia dzielił sytuację ogromnej większości ludzi” – był wychowywany i utrzymywany przez rodziców, pracował z nimi, pomagał im, wypełniał w tym wszystkim nakazy Prawa Bożego (KKK 531). Współczesny chrześcijanin dostrzega w rodzinie Kościoła domowy (*Ecclesia domestica*), w którym to rodzice stają się pierwszymi zwiastunami wiary, troszcząc się w sposób szczególny o duchowe powołanie swoich dzieci (KKK 1656). Umocniony Eucharystią stara się uczynić z rodziny szkołę życia chrześcijańskiego i bogatego człowieczeństwa (KKK 1657), nawet jeśli jest osobą żyjącą samotnie, tym samym ma wtedy prawo do bycia ogarniętym przez inne rodziny, aby nikt nie był jej pozbawiony (KKK 1658). W ten sposób wszyscy będą mogli się wzajemnie wspierać w realizacji obowiązków rodzinnych – wzajemnego szacunku, wdzięczności, posłuszeństwa, wymiany darów duchowych, tak by każdy był jak najpełniej przygotowany do samodzielnego kroczenia przez życie, gotowy, by dar rodziny przekazać dalej (KKK 2214–2233)

## II niedziela po Narodzeniu Pańskim

### **Uczestnicy liturgii są umocnieni, aby na dary „łaski i prawdy” odpowiedzieć miłością i wiernością Bogu (por. KKK 2787)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Syrach naucza, że największym darem, jaki otrzymuje człowiek od Boga, jest mądrość (Syr 1,1.9). Poemat o uosobionej Mądrości Bożej z pierwszego czytania (Syr 24,1-2.8-12) z jednej strony mówi o Jej pochodzeniu i miejscu w historii narodu wybranego, a z drugiej jako o słowie Boga, wskazując na objawienie Jezusa Chrystusa, który jest wcieloną Mądrością (J 1,1-18). W prologu Ewangelii Jana przedwieczne Słowo „stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1,14). Ten, kto przyjmuje Wcielone Słowo, staje się dzieckiem Bożym (J 1,12). Dokonuje się to na drodze wiary w imię Jego. W Liście do Efezjan Paweł poucza nas, że Jezus Chrystus jest Umiłowanym Boga Ojca i w Nim jesteśmy napełnieni wszelkim błogosławieństwem (Ef 1,3-5). Motywem zbawczego działania Boga przez Chrystusa jest miłość (Ef 1,4). W modlitwie Paweł prosi dla wierzących o ducha mądrości oraz ducha objawienia, aby głębiej poznać Boga (Ef 1,17). Chrześcijanie zostali wybrani przed założeniem świata, aby być świętymi (Ef 1,4). Nieodłącznym elementem przybliżania się do Boga jest poznanie „bogactwa chwały Jego dziedzictwa”, a więc zbawienia (Ef 1,18).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

O wielkim znaczeniu wcielenia dla życia chrześcijanina przypomina w tym kontekście św. Leon Wielki: „Uznaj swą godność, chrześcijaninie! Skoro boskiej natury uczestnikiem się stałeś, nie powracaj przez wygodne obyczaje do dawnego upodlenia! Pomnij, jakiej to głowy, jakiego ciała członkiem jesteś! Miej to przed oczyma swymi, iżeś wydarty mocom ciemności, a przeniesiony do światła i królestwa Bożego! Przez sakrament chrztu świętynią Ducha Świętego się stałeś. Nie wąż się tak wielkiego gościa wypędzać z serca swego złym życiem! Nie oddawaj się na nowo w niewolę szatana! Wszak odkupionyś krwią Chrystusa, Sprawiedliwość osądzi, co miłosierdzie odkupiło” (Leon Wielki, *Mowa* 21, 3, tł. K. Tomczak, POK 24, s. 74).

### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Opierając się na słowach św. Jana o Słowie, które stało się ciałem (J 1,14), Kościół nazywa Wcieleniem fakt, że „Syn Boży przyjął naturę ludzką, by dokonać w niej naszego zbawienia” (KKK 461). Wspólnota wierzących kontempluje tajemnicę Syna Bożego, który „z Ojca zrodzony przed wszystkimi wiekami, Bóg z Boga, Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego”, dla „nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba”. Gdy wszystko było pogrążone w głębokim milczeniu, a noc dosięgła połowy drogi, wszechmocne Słowo zstąpiło z nieba, z królewskiego tronu (por. antyfona na wejście). Bóg, który w przedziwny sposób stworzył człowieka, w jeszcze przedziwniejszy rozpoczyna dzieło jego zbawienia. Boży zamysł miłości, który kieruje całą historią zbawienia, najpełniej odsłania się w Eucharystii (SC 8).

### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Oświeceni Bożą mądrością, obdarowani „łaską i prawdą” otrzymaną w Jezusie Chrystusie, uczestnicy liturgii zostali umocnieni, aby odpowiedzieć na te dary miłością i wiernością Bogu (KKK 2787). Zarówno miłość, jak i wierność wyrażają się najpierw przez poznanie prawdy, którą Jezus przyniósł światu, a następnie trwanie w niej, wyrażające się postępowaniem w Duchu Prawdy (KKK 2466). Duch Święty umacnia chrześcijan do „mężnego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad” (*Obrzędy Sakramentu Bierzmowania*). W czasach dyktatury relatywizmu i pluralizmu prawd, w czasach licznych prześladowań chrześcijan na całym świecie mądrość Boża wzmacnia wyznawców Chrystusa do trwania przy Prawdzie jedynej – Jezusie Chrystusie. Nie pozwala ona ulegać fałszywym kompromisom, nie godzi się na rozmywanie prawdy i tego bezpośrednią konsekwencję – rozcieńczanie zasad moralnych wypływających z nauki Jezusa. Mądrość dla chrześcijanina to nie tylko dar, ale i zadanie, misja do spełnienia, skarb, który chrześcijanin winien stale w sobie rozwijać i chronić, pomnażając go łaską sakramentów, kiedy jego życia prawdziwie dotyka sam Chrystus, przemieniając je. Każdemu, kto Go przyjmuje, daje moc, aby się mógł stawać dzieckiem Boga (J 1,12), Jego przybranym synem (Ef 1,5) i dziedzicem bogactwa chwały wśród świętych (Ef 1,18).

## Uroczystość Objawienia Pańskiego

### **Eucharystia – znak jedności (KL 47) – jest przestrzenią jednoczącą wszystkie narody, ludy i języki**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Mianem mędrców (gr. *magoi*) określano początkowo kapłanów perskich, a później przedstawiciele wschodniej filozofii i przyrodoznawstwa. Pierwsze pytanie przybyłych do Jerozolimy mędrców dotyczyło miejsca przebywania „nowonarodzonego Króla żydowskiego” (Mt 2,2). Arcykapłani i uczeni ludu, odpowiadając na wezwanie Heroda, wskazali na podstawie proctwa na Betlejem (Mt 2,5). Przywódcy religijni Izraela, chociaż znali miejsce narodzin nowego Króla, nie udali się, aby oddać Mu pokłon. Gwiazda niczym obłok prowadzący Izraelitów przez pustynię wskazała mędrcom dom, w którym zobaczyli Dziecię wraz z Matką Jego (Mt 2,9-11). Odnalezienie Dziecięcia wyzwoliło w mędrkach radość. Upadnięcie na twarz, oddanie pokłonu oraz ofiarowanie Mu darów symbolizuje w osobach mędrców wszystkie narody, które oddają Mu należny hołd. Powrót inną drogą umożliwił uniknięcie niebezpieczeństwa prześladowania ze strony Heroda. Inna droga może oznaczać także duchową przemianę, która dokonana się w mędrkach. Późniejsza tradycja nadała im imiona: Kacper, Melchior i Baltazar; uznawani są za świętych. Dziś szczególnym miejscem spotkania z Jezusem jest Eucharystia. Dzięki niej dokonuje się wewnętrzna przemiana chrześcijan, która płynie ze zjednoczenia z Bogiem w Komunii Świętej.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych*

*w nauczaniu Ojców Kościoła*

Jeden z Ojców Kościoła nauczał, że i chrześcijanin może stawać się „gwiazdą” prowadzącą innych ku Chrystusowi: „Każdy bowiem, kto Kościele pobożne i czyste wiedzie życie, «kto szuka, co w górze jest, nie co na ziemi», światłem niebieskim niejako się staje. Sam zachowując blask świętego życia, innym, jak gwiazda, ukazuje drogę do Pana. W takim dążeniu wszyscyście sobie pomocni wzajemnie być winni, abyście w królestwie niebieskim – a zdobywać je trzeba wiarą i dobrymi uczynkami – błyszczeli jako synowie światła!” (Leon Wielki, *Mowa* 33, 5, tłum. K. Tomczak, POK 24, s. 144).

### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Objawienie jest ukazaniem się Jezusa jako Mesjasza Izraela, Syna Boga i Zbawiciela świata. W mędrkach przybyłych ze Wschodu (Mt 2,1) Ewangelia widzi pierwociny narodów, które przyjmują Dobrą Nowinę zbawienia przez Wcielenie. Objawienie ukazuje, że „wielu pogan wchodzi do rodziny patriarchów” i uzyskuje godność izraelską (KKK 528). Bóg w Jezusie Chrystusie, który jest światłością świata, objawił wszystkim narodom tajemnicę naszego zbawienia (prefacja o Objawieniu Pańskim). Homilista powinien zachęcać słuchaczy, aby czystym wejrzeniem przenikali tajemnicę Eucharystii, w której uczestniczą, i z miłością Ją przyjmowali (modlitwa po Komunii). Tak jak gwiazda swoim blaskiem przyprowadziła narody do Chrystusa, tak chrześcijanie blaskiem wiary i dobrych uczynków powinni „jaśnieć w mrokach tego świata niczym błyszcząca gwiazda” (DH 130).

### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Eucharystia, znak jedności (KL 47), staje się w kontekście uroczystości Objawienia Pańskiego przestrzenią jednoczącą wszystkie narody, ludy i języki. Gdziekolwiek na świecie w niej uczestniczymy, doświadczamy jej misji jednania w różnorodności. Podczas Mszy Świętej, przez liturgiczne znaki, także przez pokłony i klęczenie na wzór Mędrców ze Wschodu, wyrażamy naszą wdzięczność Bogu za włączenie nas, potomków pogan, w wielki plan zbawienia. „Dziękujemy Bogu, że nas wybrał, abyśmy stali przed Nim i Mu służyli” (por. II ME). Chrześcijanin odkrywa w czasie Eucharystii całe bogactwo znaków jedności: wspólne modlitwy i śpiew, słuchanie razem z innymi słowa Bożego, przekazanie znaku pokoju, treści modlitw oparte w zdecydowanej większości na wariantach liczby mnogiej (chleba naszego..., odpuść nam nasze winy..., Pan z wami, Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu itp.). Dzięki temu uświadamia sobie, że jest częścią większej wspólnoty, która jest mu nie tylko dana, ale zadana, rozumie coraz bardziej, że Kościół jest sakramentem wewnętrznego zjednoczenia ludzi z Bogiem i sakramentem jedności całego rodzaju ludzkiego (KKK 775). Ta prawda mobilizuje chrześcijanina do modlitwy o jedność oraz do konkretnych czynów służących wzmocnieniu więzi przez czyny miłości, tak by „Bóg, nie zważając na grzechy nasze, lecz na wiarę swojego Kościoła, napełniał go pokojem i doprowadził do pełnej jedności” (Mszał, Obrzędy Komunii).

# Święto Chrztu Pańskiego

## **Od chwili chrztu żywe wody zaczynają płynąć w każdym ochrzczonym, zaś ich nurt przybiera na sile w trakcie każdej Eucharystii (por. DH 136–139)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Prorok Izajasz zapowiadał nadejście Sługi Jahwe, który jako łagodny władca wyzwoli wszystkich uciśnionych i cierpiących, a także stanie się „światłością dla narodów” (Iz 42,1-7). Przyniesie nowe prawo oraz objawi Boga. Proroctwo to spełniło się w osobie Jezusa, który rozpoczął swoją publiczną działalność od chrztu w Jordanie (Mt 3,13-17). Jan wzbraniał się przed udzieleniem chrztu nawrócenia Jezusowi, a więc Temu, którego nadejście zapowiadał (Mt 3,11-12). Pierwsze słowa, które wypowiedział Jezus w Ewangelii Mateusza, to odpowiedź na zachowanie Jana: „Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe” (Mt 3,15). Można je uznać za słowa programowe. Jezus przyszedł, aby wypełnić starotestamentalne obietnice; jest Mesjaszem, który spełnia wolę Ojca; spełnia to wszystko, co służy zbawieniu ludzi. Zstępujący Duch Boży jak gołębica i głos z nieba stanowią nawiązanie do sceny stworzenia świata, gdy Duch Boży unosił się nad wodami, a Bóg swoim słowem stworzył wszystko (Rdz 1,1–2,4a). Wraz z wystąpieniem Jezusa rozpoczęło się nowe stworzenie. Właśnie umiłowany Syn jako posłuszny sługa Jahwe (Iz 42) przyniesie zbawienie wszystkim narodom przez swoją niewinną śmierć (Iz 53).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

O znaczeniu chrztu w kontekście wydarzenia nad Jordanem naucza autor homiletycznego komentarza do Ewangelii według św. Mateusza, Chromacjusz z Akwilei: „Przez chrzest przeto umieramy grzechowi, ale z Chrystusem dzielimy życie: jesteśmy pogrzebani dla dawnego życia, lecz zmartwychwstaniemy dla nowego życia; zrzucamy błąd starego człowieka, lecz przyodziewamy się w odzienie nowego człowieka. Wypełnił też Pan również w chrzcie wszelką sprawiedliwość: dlatego chciał zostać ochrzczonym, abyśmy i my zostali ochrzczeni; dlatego przyjął kąpiel odnowy, abyśmy i my odrodzili się dla życia” (Chromacjusz z Akwilei, *Mowa 34*, tłum. M. Starowieyski, OŻ 18, s. 91).



### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Bóg Ojciec po chrzcie w Jordanie uroczyście ogłosił, że Chrystus, na którego zstąpił Duch Święty, jest Jego umiłowanym Synem (kolekta). Chrzest od Jana nie był ostatecznym chrztem Jezusa, ale symbolicznym wykonaniem tego, co się dopełni w chrzcie Jego konania i śmierci na krzyżu. Człowiek podczas chrztu zstępuje z Chrystusem w wody śmierci, w których zostają zatopione grzechy. Bóg podczas naszego chrztu ogłasza nowe imię dla każdego człowieka. Odtąd żywe wody zaczynają płynąć w każdym ochrzczonym, zaś ich nurt przybiera na sile w trakcie każdej Eucharystii (DH 136–139). Nad darami chleba i wina przynoszonymi przez wiernych unosi się Boży Duch. „Słowa Jezusa: «To jest Ciało moje, to jest Krew moja» zapowiadają, że chce On przyjąć dla nas chrzest śmierci. Zgromadzenie odmawia modlitwę „Ojcze nasz” wspólnie z Synem, ponieważ razem z Nim zostało nazwane przez Ojca „umiłowanym” (DH 138). Głosiciel słowa Bożego powinien zachęcić zgromadzonych na Eucharystii, aby wiernie słuchając Jezusa Chrystusa, „zasłużyli na nazwę dzieci Bożych i rzeczywiście nimi byli” (modlitwa po Komunii).

### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Człowiek wierzący w Chrystusa ma świadomość, że chrzest, którego mu udzielono, jest bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów – bramą życia w Duchu (*vitae spiritualis ianua*) (KKK 1213). Już ten obraz podpowiada, że chrzest to początek drogi, a wiara, której Kościół przy chrzcie wymaga, nie jest jeszcze ani dojrzała, ani doskonała, lecz jest dopiero zaczątkiem, który chrześcijanin ma obowiązek w sobie rozwijać (KKK 1253). Zadanie to spoczywa przede wszystkim na nim, mimo że uzyskuje w tym zakresie pomoc własnych rodziców, rodziców chrzestnych, duszpasterzy i osób świeckich idących razem z nim ścieżką wiary. Sam stara się również nie tylko o własny wzrost, ale również o postęp duchowy współczłonków Kościoła, tak by lud Boga *wzrastał w miłości* razem ze swoimi pasterzami (II ME). Siły do tych wyzwań chrześcijanin czerpie ze stale pogłębianej tożsamości bycia umiłowanym synem Boga – „Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem,

to i dziedzicem z woli Bożej” (Ga 4,6-7). Człowiek Kościoła wie, że przez chrzest stał się synem Boga na wzór Jezusa, nad którym Ojciec wypowiada tę prawdę w dzisiejszej Ewangelii: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie” (Mt 3,17).

## WIELKI POST

**„Przeżywajmy zatem Wielki Post jako czas «eucharystyczny», w którym, przyjmując miłość Jezusa, uczymy się szerzyć ją w otaczającym nas świecie każdym gestem i słowem” (Benedykt XVI)**

Okres Wielkiego Postu służy przygotowaniu do obchodu Paschy. Liturgia wielkopostna przygotowuje katechumenów do obchodu paschalnego misterium przez różne stopnie wtajemniczenia chrześcijańskiego, a wiernych przez wspomnienie przyjętego chrztu i pełnienie pokuty (ONRLiK 27). Wielki Post jest w Kościele specjalnym czasem praktyk pokutnych, szczególnie odpowiednim „dla ćwiczeń duchowych, liturgii pokutnej, pielgrzymek o charakterze pokutnym, dobrowolnych wyrzeczeń, jak post i jałmużna, braterskiego dzielenia się z innymi” (KKK 1438). Czas Wielkiego Postu to czas nawrócenia, odejścia od grzechu, czas przemiany serca i sposobu myślenia. Tak pojmowane nawrócenie wymaga ofiary, zaparcia się siebie, walki z samym sobą. Czas żalu i nawrócenia jest jednak nade wszystko czasem przebaczenia przychodzącego od Boga i czasem Bożego miłosierdzia. Bóg wzywa do nawrócenia i przebacza temu, kto zwraca się do Niego, jest bardzo cierpliwy wobec grzeszników. Wielki Post tak pojmowany jest czasem intensywnego życia duchowego, czasem walki z sobą i z mocami zła, czasem zbliżenia do Chrystusa.

Post odbiera siłę przemocy, rozbraja i stanowi wielką okazję do wzrastania. Post nas przebudza, powoduje, że stajemy się bardziej wrażliwi na Boga i na bliźniego, budzi na nowo wolę posłuszeństwa Bogu, który jako jedyny zaspokaja nasz głód. „Zachęcam przede wszystkim członków Kościoła, aby z zapalem podjęli drogę wielkopostną, czerpiąc wsparcie z jałmużny, postu i modlitwy. Jeżeli niekiedy wydaje się, że miłość gaśnie w wielu sercach, nie jest tak w sercu Boga! On daje nam wciąż nowe okazje, abyśmy mogli znów zacząć kochać” (Franciszek). Wielki Post jest okresem przysposabiającym umysły i serca ludu chrześcijańskiego do właściwego celebrowania Triduum Paschalnego i Pięćdziesiątnicy Paschalnej owych dni. Czytania biblijne okresu wielkopostnego „nabierają najgłębszego sensu w relacji do tajemnicy paschalnej, do której celebrowania nas przygotowują” (DH 57).

Wielki Post, jako okres bezpośredniego przygotowania do Wielkanocy, jest znakiem pierwszego aspektu misterium paschalnego – męki i śmierci Jezusa Chrystusa. W liturgii wielkopostnej Kościół aktualizuje misteria Chrystusa, który wydaje się za Kościół, uświęca go i przemienia. Kościół, odwołując się do typologii wyjścia z Egiptu, rozpoznaje w Jezusie nowego Mojżesza i podążając za Nim, realizuje swoje powołanie bycia wspólnotą w drodze. Poprzez pustynię dnia codziennego, wypełnioną słuchaniem słowa Bożego, modlitwą i sakramentami, wierni zbliżają się do ziemi obiecanej, jaką jest celebracja Paschy. Wielkopostne zaangażowanie chrześcijan zmierza do podtrzymywania i doskonalenia świętości otrzymanej na chrzcie świętym (Dyk.).

Ojcowie Kościoła uznali, że „krew i woda” (J 19,34), które wypłynęły z przebitego boku Jezusa, są symbolem sakramentów chrztu i Eucharystii. Za sprawą wody chrztu, dzięki działaniu Ducha Świętego, otwiera się przed nami niezgłębiona miłość trynitarna. Krew, będąca symbolem miłości Dobrego Pasterza, spływa na nas szczególnie w tajemnicy eucharystycznej: „Eucharystia włącza nas w akt ofiarniczy Jezusa, (...) zostajemy włączeni w dynamikę Jego ofiary” (*Deus caritas est*, 13). „Przeżywajmy zatem Wielki Post jako czas «eucharystyczny», w którym, przyjmując miłość Jezusa, uczymy się szerzyć ją w otaczającym nas świecie każdym gestem i słowem” (Benedykt XVI).

W wielkopostnej odnowie moralnej człowieka ważną rolę spełnia Eucharystia, która jest istotnym elementem w przygotowaniu do Paschy. Formularze mszalne z tego okresu podkreślają prawdę, że w Eucharystii dokonuje się święta wymiana, tzn. my przynosimy Bogu chleb i wino, a otrzymujemy od Niego Ciało i Krew Chrystusa, i w ten sposób dostępujemy udziału w Bożym życiu. Msza Święta, jako uobecniona ofiara krzyża, także jest składana dla naszego zbawienia, którego początkiem jest już darowanie nam grzechów. Zbawienie ofiarowane nam w Eucharystii jest Bożym darem, który można przyjąć tylko po odwróceniu się od zła. Stąd w modlitwach mszalnych Wielkiego Postu często podkreślana jest prawda, że Eucharystia jest wezwaniem do nawrócenia.

W cyklu liturgicznym A czytania lekcjonarza zostały dobrane ze względu na chrześcijańską inicjację tak, aby podkreślić sakramentalno-chrześcielny charakter Wielkiego Postu. Homilista w tym okresie roku liturgicznego powinien wskazać w pełniejszym świetle podwójny charakter Wielkiego Postu.

Przez przypomnienie chrztu lub też przygotowanie do niego oraz przez pokutę ma on usposabiać wiernych – gorliwiej oddających się słuchaniu Bożego słowa i modlitwie – do obchodzenia paschalnego misterium. Powinien szerzej uwzględnić elementy chrzcielne i pokutne właściwe liturgii Wielkiego Postu (KL 109). Eucharystia nade wszystko jest uczcą – pożywaniem Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa, jest Ofiarą w formie uczty. I dlatego udział w ofierze Chrystusa domaga się od tych, którzy ją składają, aby też uczestniczyli w uczcie. W okresie Wielkiego Postu przystępowanie do Stołu Pańskiego jest wyraźną odpowiedzią na Chrystusowe wezwanie do nawrócenia. W modlitwach mszalnych tego okresu powtarza się wezwanie do duchowej przemiany i do pogłębienia naszego zjednoczenia z Chrystusem, do czego tak bardzo jest potrzebny Pokarm Eucharystyczny. Zjednoczenie z Chrystusem w Komunii św. jest równocześnie zjednoczeniem z braćmi i siostrami. Pokarm Eucharystyczny jest niezmiernie ważny dla duszy i wieczności, a stanowi ogromną pomoc w doczesnym życiu człowieka.

## I niedziela Wielkiego Postu

### **Potwierdzeniem udziału chrześcijan w zwycięstwie Chrystusa nad pokusą i śmiercią jest celebrowanie sakramentów paschalnych (por. DH 62)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Już w raju szatan zasiał w sercu człowieka nieufność względem swego Stwórcy (Rdz 3,1-4). Od tego momentu ludzie zaczęli postrzegać Boga jako przeciwnika, kogoś, kto chce człowiekowi coś odebrać albo przed nim ukryć. Konsekwencją poddania się pokusie węża (Złego) jest pożądlivość, która wkradła się w ludzkie serce (Rdz 3,7). Scena kuszenia Jezusa na pustyni (Mt 4,1-11) stanowi podpowiedź, w jaki sposób przeciwstawiać się złu. Za każdym razem Jezus powoływał się na Pismo Święte, odrzucając propozycje diabła (Mt 4,4.7.10). Sam kusiciel też sięgnął w drugiej pokusie (wystawienia się na niebezpieczeństwo i zobowiązania Boga do uratowania) po tekst biblijny (Ps 91,11-12), jednak pomija w nim fragment „na wszystkich twych drogach”. Słowa te oznaczają posłuszeństwo Bogu, pełnienie Jego woli, które przecież szatan odrzuca. Stała opieka Stwórcy nad każdym człowiekiem powinna pobudzać do ufności. Tylko powierzenie się Bogu zapewnia bezpieczeństwo.

Bóg wysłuchuje każdego wołania, przychodzi z pomocą i pozwala przetrwać w utrapieniu, z którego ostatecznie tylko On może wyzwolić (Ps 91,15-16). Po trzeciej pokusie Jezus rozkazał szatanowi: „Idź precz” (Mt 4,10). Cześć i szacunek należą się tylko Bogu Jedynemu (Pwt 6,13).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Eucharystia jest sakramentem zbawienia człowieka, którego pragnie Jezus. Hilary z Poitiers w swoim komentarzu wskazuje, że głód Jezusa nie dotyczył pokarmu ludzkiego, ale właśnie zbawienia człowieka: „Pan zapewne łaknął, ale nie pokarmu ludzkiego, lecz zbawienia człowieka, ponieważ łaknął po czterdziestu dniach, a nie w czasie czterdziestu dni. Mojżesz i Eliasz również nie odczuwali głodu w czasie czterdziestu dni postu. Gdy więc Pan doświadczał głodu, nie odczuwał braku pokarmu, lecz owej mocy, która nieporuszona czterdziestodniowym postem nie pozbawiła ludzkiej natury Chrystusa jej własnych możliwości. Diabeł bowiem miał być pokonany nie przez Boga, lecz przez Człowieka” (Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza III, 2*, tłum. E. Stanula, PSP 63, s. 52).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

„Zwycięstwo Jezusa nad kusicielem na pustyni uprzedza zwycięstwo męki, w której Jezus okazał najwyższe posłuszeństwo swojej synowskiej miłości do Ojca” (KKK 539). Zwycięstwo nad pokusą i śmiercią Jezus dzieli ze wszystkimi, którzy w Niego wierzą. Potwierdzeniem udziału chrześcijan w tym zwycięstwie będzie celebrowanie sakramentów paschalnych w wigilię paschalną (DH 62). Wielki Post jest dla wierzących okazją do pogłębienia rozumienia tajemnicy Chrystusa i prowadzenia świętego życia (kolekta). Homilista może zachęcić słuchaczy do naśladowania Chrystusa, który własnym przykładem uświęcił okres pokuty i nauczył nas zwyciężać pokusy do grzechu. Owocem tego okresu powinno być obchodzenie świąt wielkanocnych z czystym sercem, a ostatecznie dojście do Paschy wieczystej (prefacja na I niedzielę Wielkiego Postu). W swoim zmartwychwstaniu Jezus zamienia „kamień” śmierci w „chleb” życia, przez swoją śmierć staje się chlebem eucharystycznym. Łaska Boga i wiara chrześcijan mogą sprawić, że „kamienie naprawdę zamieniają się w pokarm, który zaspokaja tęsknotę ludzkiego serca” (DH 63).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Pełnienie woli Boga i zachęta do prowadzenia świętego życia to wyzwania, które stawia przed katolikiem liturgia słowa tej niedzieli. We wszystkich czterech tekstach biblijnych słyszy on o nieustannych próbach kuszenia podejmowanych przez diabła, który w swej bezwzględności odważa się kusić samego Boga. W czytaniach i psalmie uczestnik Eucharystii słyszy o ludzkiej skłonności do zła i sile buntu, do jakiego zdolny jest człowiek wobec Boga – grzech pierwszych rodziców (I czytanie), grzech Dawida i jego skrucha (psalm responsoryjny), śmierć, która weszła na świat przez grzech (II czytanie). Z tekstów tych wyblyskuje jednak wielka nadzieja możliwości nawrócenia „z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa” (Rz 5,17), który swoją bezkompromisową postawą wobec zła staje się dla nas potężną siłą dodającą otuchy, że każdy grzech można dzięki Niemu w sobie pokonać i każdą pokusę odrzucić, ponieważ dla Boga nie ma nic niemożliwego (Łk 1,37). Podstawowym więc zadaniem dla człowieka rozpoczynającego Wielki Post jest radosne i pełne nadziei postanowienie poprawy w danej przestrzeni swojego życia, podjęcie dowolnej formy ascezy, postu, modlitwy, ponieważ tylko dzięki tym działom pokutnym jest możliwe i samo zmaganie, i zwycięstwo (KKK 2849).

## II niedziela Wielkiego Postu

**Chrześcijanin, wpatrzony w przemienionego Chrystusa, nabiera w Eucharystii sił do dalszej drogi, napęłnia duszę łaską i otrzymuje już teraz zadatek przyszłej chwały (KL 47)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W powołaniu Abrama najbardziej zadziwia jego posłuszeństwo (Rdz 12,4). Opuszczenie rodzinnej ziemi i udanie się w nieznane mogło dokonać się tylko w całkowitym zaufaniu Jahwe. Obietnice, które otrzymał Abram (ziemia, potomstwo, sława i błogosławieństwo; Rdz 12,1-3), niewątpliwie związane były z Bożym planem ratowania całej ludzkości, ponieważ przez naród wybrany błogosławieństwo otrzymają ludy całej ziemi (Rdz 12,3). Jest to zapowiedź nadejścia Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, który przynależy do Izraela. Rozmawiający z Jezusem Mojżesz i Eliasza podczas przemienienia na

górze świadczą o spełnieniu się prorocत्व starotestamentalnych (Mt 17,3). To, co zostało zapowiedziane w Prawie i u Proroków, Jezus wypełnił, a nawet przewyższa. Stąd wezwanie do słuchania Go (Mt 17,5). Głos Boga Ojca służy podkreśleniu szczególnego autorytetu nauczania Jezusa. Zetknięcie uczniów z przemienionym Mesjaszem oraz objawiającym się Bogiem, jako głos z nieba, wywołało lęk, który jest typową reakcją na teofanię (Wj 3,3-6; Dn 8,1-17). Po wizji Jezus dodał otuchy swoim uczniom („Wstańcie, nie lękajcie się!”; Mt 17,7). Dotknięcie i wypowiedziane słowo (Mt 17,7) może wyobrażać sakramentalne działanie Boga, który umacnia uczniów przez łaskę i głoszone słowo.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Według św. Jana Chryzostoma przemienienie Jezusa jest tylko namiastką oglądania Go i przebywania z Nim, jakiej dostąpi każdy z wierzących: „Nikt nie jest bardziej błogosławiony niż apostołowie, szczególnie ci trzej, którzy zostali uznani za godnych, by znajdować się w obłoku pod tym samym dachem z Panem. Jeżeli zechcemy, również my będziemy oglądać Chrystusa. Nie tak jak wówczas apostołowie na górze, ale w jeszcze większym blasku. Bo nie tak przyjdzie powtórnie. Wtedy, litując się nad uczniami, okazał tylko tyle blasku, ile mogli znieść. Powtórnie zaś przyjdzie w chwale Ojca, nie tylko z Mojżeszem i Eliaszem, ale z niezliczonym zastępem aniołów, z archaniołami, z cherubinami, z owymi niezliczonymi ludami, nie mając rozpostartego obłoku ponad głową, ale otulony samym niebem” (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza* 56, tłum. A. Baron, *ŻMT* 23, s. 180).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina, że na początku publicznego życia Jezusa znajduje się chrzest, a na początku Paschy przemienienie. Chrzest Jezusa ukazuje tajemnicę pierwszego odrodzenia (nasz chrzest), a przemienienie jest sakramentem powtórnego odrodzenia i zapowiada zmartwychwstanie (KKK 556). Jezus odsłonił przed uczniami blask swojego bóstwa i upewnił nas, że przez cierpienie człowiek może dojść do chwały zmartwychwstania (prefacja na II niedzielę Wielkiego Postu). Jezus objawiony w trakcie przemienienia jest „Światłością ze światłości” (Credo) i chce dzielić ze wszystkimi ochrzczonymi chwałę promieniującą z Jego ciała (DH 67). Homilista powi-



nien przypomnieć, że słowa, które usłyszeli trzej wybrani uczniowie: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”, są szczególnie aktualne podczas liturgii, w chwili kiedy wierni otrzymują Ciało i Krew Pana (DH 68).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Chrześcijanin, wpatrzony w przemienionego Chrystusa, nabiera w Eucharystii sił do dalszej drogi, napełnia duszę łaską i otrzymuje już teraz zadatek przyszłej chwały (KL 47). Dary te wzmacniają go w podjętych na początku Wielkiego Postu postanowieniach i staraniach o wzrost swojej wiary i wiary bliźnich. Pamięta, że każde oczyszczenie wewnętrzne wzmacnia jego wiarę w miłosiernego Boga, potęguje nadzieję, która zaczyna koncentrować uwagę na chwale nieba – celu tej drogi, wreszcie pomnaża miłość pozwalającą spojrzeć mu wielkodusznie na współtowarzyszy tej drogi i pomóc im w ich postanowieniach. W ten sposób ich wspólny postępek duchowy przyczynia się do coraz bardziej intensywnej relacji z Jezusem (KKK 2014), a droga do doskonałości jawi się jeszcze wyraźniej, jako wędrówka wyrzeczeń i walki duchowej, wędrówka, która nie może pomijać krzyża. Tylko wtedy odkrywa się w niej radość i pokój. „Ten, kto wspina się, nie przestaje zaczynać ciągle od początku, a tym początkom nie ma końca. Nigdy ten, kto się wspina, nie przestaje pragnąć tego, co już zna” (św. Grzegorz z Nyssy) (KKK 2015). Wielkim wsparciem w tych zmaganiach jest dla chrześcijanina postać Abrahama, który podejmuje decyzję o całkowitym posłuszeństwie Bogu w Jego planie zbawienia. Od tego momentu serce Abrahama „pozostaje w harmonii ze współczuciem Pana dla ludzi i ośmiela wstawiać się za nimi z odważną ufnością” (KKK 2571).

### III niedziela Wielkiego Postu

#### **Chleb Eucharystyczny jest zadatkiem niebieskiej chwały i przyczynia się do duchowego wzrostu wierzących (modlitwa po Komunii)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Podczas wędrówki przez pustynię do Ziemi Obiecanej Izraelici wielokrotnie buntowali się przeciwko Bogu. Tracili wiarę i ufność, narzekając na wszelkie trudności. Bóg jednak za każdym razem litował się nad nimi i przy-

chodził z pomocą, czego przykładem jest chociażby wytryśnięcie wody ze skały, aby lud mógł ugasić pragnienie (Wj 17,3-7). To zdarzenie zapowiada „wodę żywą”, którą daje Chrystus (J 4,10.13-14). Kto ją przyjmuje, staje się w Nim „źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu” (J 4,14). Jezus w sposób definitywny objawił Boga i dar przyniesiony przez Niego daje prawdziwe życie. Objawienie wpływa na egzystencję ucznia Chrystusa. Ponadto Duch Święty pozwala tylko na prawdziwy kult Ojca: „prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie” (J 4,23). Duch Święty pochodzi od Boga i został przekazany przez Jezusa (J 20,22). Prawdziwi czciciele to ci, którzy „narodzili się z wody i Ducha” (J 3,5). Św. Paweł w Liście do Rzymian poucza wierzących, że darem Ducha Świętego jest miłość Boża (Rz 5,5). Cały czas Duch przypomina, że każdy jest ukochany i obdarowywany miłością przez Boga. Największym znakiem Bożej miłości jest śmierć Chrystusa, która dała człowiekowi „pokój z Bogiem” (Rz 5,1.8).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Grecki poeta św. Roman Melodos, podkreślając wartość daru, który Samarytanka otrzymuje od Jezusa, zauważa: „Chrystus, z którego wytryska źródło życia dla ludzi, zmęczony drogą usiadł przy studni w Samarii. Była godzina skwaru, około szóstej, jak napisano, środek dnia, gdy Mesjasz przyszedł oświecić tych, którzy byli w nocy. Źródło nawiedziło źródło, aby obmyć, a nie aby pić; Źródło nieśmiertelności koło strumienia miłosierdzia stanęło jako potrzebujące. Zmęczył się drogą Ten, który morze przeszedł niezmucony: On daje radość i zbawienie” (Roman Melodos, *Hymn* 19, 4, tłum. M. Starowiejski, OŻ 18, s. 123).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Trzy kolejne niedziele Wielkiego Postu zachęcają wiernych do nieustannego podtrzymywania wiary, nawet w obliczu grzechu (Samarytanka), niewiedzy (ślepiec) i śmierci (Łazarz). W żadnej z tych sytuacji człowiek nie pozostaje sam, bowiem stale towarzyszy mu Bóg (DH 69). Jezus, prosząc Samarytankę o podanie wody, obdarzył ją łaską wiary i rozpalił w niej ogień Bożej miłości (por. prefacja na III niedzielę Wielkiego Postu). Z przebitego boku Jezusa wypływa życie wieczne, które posila wierzących w sakramentach oraz

daje pokarm potrzebny człowiekowi w ziemskiej wędrówce (DH 72). Chleb Eucharystyczny, który jest zadatkiem niebieskiej chwały, przyczynia się do duchowego wzrostu wierzących (modlitwa po Komunii). Homilista powinien przypomnieć, że Wielki Post jest szczególną okazją do odnowienia łask chrzcielnych i oczyszczenia otrzymanej wiary (DH 69).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Niech z serca chrześcijanina popłynie w tę niedzielę i kolejne dni hymn wdzięczności za dar chrztu, który jako brama sakramentów (KKK 1213) otworzył mu drogę do Eucharystii – sakramentu miłosierdzia (KL 47). Niech przez wiarę dostrzeże w tych działaniach Pana Boga Jego troskę o ludzkość. Bóg bowiem nie pozostawił człowieka pod władzą śmierci, ale w swoim miłosierdziu pośpieszył z pomocą wszystkim ludziom, aby Go szukali i znaleźli (IV ME). Wydając swego Syna na śmierć za nasze grzechy, udowodnił, że myśli o nas z życzliwą miłością, która wyprzedza wszelką zasługę z naszej strony (KKK 604). Chrystus, tak jak wobec Samarytanki, tak i wobec nas jest gotów poświęcić nam czas o każdej porze. On zawsze podejmuje inicjatywę odnalezienia zagubionych owiec. Chrześcijanin, mając świadomość swojej osłabionej przez grzech pierworodny kondycji duchowej, spragniony łaski, woła razem z Izraelitami o wodę, czasem wyrażając przy tym swój bunt wobec kształtu życia, jakie prowadzi, bunt wobec planu Boga i sytuacji, do którego grzech doprowadził. Bóg ciągle jednak wysyła mu strumienie łaski i szuka człowieka. Przemieniony mocą sakramentów, dotknięty Bożym miłosierdziem uczestnik Eucharystii zanosí do swoich środowisk słowa, którymi modlił się razem z kapłanem i zgromadzoną wspólnotą wiernych: „Niech Jezus Chrystus nas uczyni wiecznym darem dla Ciebie, Boże Ojczy, abyśmy otrzymali dziedzictwo...” (III ME).

## IV niedziela Wielkiego Postu

### **Chrystus jest „decydującym światłem oświecającym tajemnicę stworzenia” (KKK 280).**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Posługując się prorokiem Samuelem, Bóg wybrał nowego króla dla Izraelitów w osobie Dawida, syna Jessego. Wzrok Boga skupiony jest na sercu człowieka, a nie na wyglądzie czy wzroście, a więc jedynie na tym, co dostępne dla oczu (1 Sm 16,7). Namaszczony Dawid został napełniony duchem Pańskim (1 Sm 16,13) – od tej pory będzie prowadzony przez Boga. Z dynastii króla Dawida wyjdzie Mesjasz (2 Sm 7,12-13). Czasom Jego nadejścia będą towarzyszyć liczne uzdrowienia (Iz 35,5-6). Ewangelista Jan w scenie uzdrowienia niewidomego przedstawił stopniowe dochodzenie do wiary w Jezusa (J 9,1-41). Uzdrawiony mówił najpierw o „Człowieku, zwanym Jezusem” (J 9,11), potem o proroku (J 9,17), aż w końcu uwierzył w Syna Człowieczego i oddał Mu pokłon (J 9,35-38). Prawdziwie ślepi okazali się faryzeusze, którzy odrzucili pochodzenie Jezusa od Boga (J 9,16) i uznali Go za grzesznika (J 9,16.24). Uzdrawiony niewidomy odzyskał wzrok i stał się „widzącym”, ponieważ uwierzył w Jezusa (J 9,38). Grzech i ślepotą są ze sobą mocno powiązane: ten, kto odrzuca Jezusa, który jest światłością (J 1,4; 8,12), żyje w ciemności. Ewangelista Jan rozumie grzech przede wszystkim jako niewiarę w Jezusa. Dlatego faryzeusze, którzy uważali się za wierzących („widzących”) i nie uznawali przy tym Jezusa za Mesjasza, tak naprawdę trwali w grzechu („byli niewidomi”; J 9,41). Św. Paweł poucza z kolei, że konsekwencją stania się „dziećmi światłości” (uwierzenia) jest prawe i sprawiedliwe życie w prawdzie (Ef 5,8-9).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Syryjski poeta zauważał niezwykłą analogię pomiędzy sposobem uzdrowienia ślepego a Eucharystią: „Odrobina śliny z Twych ust jest wielkim cudem, bo w powstałym z niej błocie kryło się jasne światło. W Twym chlebie żyje ukryty Duch, który nie może być spożyty, w Twym winie płonie ogień, który nie może być wypity. Duch w Twym chlebie, ogień w Twym winie są wielkimi cudami, jakie przyjmują nasze wargi” (Efrem Syryjczyk, *Pieśń o Eucharystii* 65–80, tłum. W. Kania, PSP 11, s. 43–44).

### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Motywy dominującym w niedzielę Laetare, IV niedzielę Wielkiego Postu, jest światło, które symbolizują szaty liturgiczne o jaśniejszym odcieniu. Jezus jest światłością, która na świat przyszła, aby każdy wierzący w Niego nie chodził już w ciemności, lecz miał światło życia. Od dnia chrztu świętego chrześcijanin jest wolny od ciemności grzechu, powinien być dzieckiem światłości (prefacja na IV niedzielę Wielkiego Postu). Do istoty chrześcijańskiego życia należy takie postępowanie, które pozwoli być solą ziemi i światłem świata (KKK 782). To Bóg wychodzi z inicjatywą i oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego. Odpowiedzią człowieka na ten dar są myśli godne Boga i szczerą miłość ku Niemu (modlitwa po Komunii). To oświecenie dane od Boga wzmacnia się, ilekroć przyjmujemy Eucharystię (DH 73).

### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Zanim chrześcijanin spotkał w swoim życiu Chrystusa i przyjął oświecenie chrztu, był człowiekiem pogrążonym w śnie i ciemności. Pierwotny Kościół od samego początku śpiewał słowa: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus” (Ef 5,14). Jezus – światłość narodów – rozświetla odtąd życie nawróconego zupełnie nowym światłem. Chrześcijanin stopniowo zaczyna dzięki temu odróżniać coraz sprawniej dobro od zła, widzi wokół siebie wciąż większą potrzebę niesienia świadectwa i pomocy swoim bliźnim, w sobie samym zaczyna dostrzegać coraz więcej wad, które należy poprawić. Co wydaje się dziś szczególnie cenne – taki człowiek zaczyna widzieć sens i cel swojego życia, odkrywa siebie jako byt pomyślany i ukochany, powołany do czynnego towarzyszenia Bogu w nieustannym powołaniu do istnienia nowego życia, wynalazków czy form artystycznego wyrazu. To właśnie Chrystus jest „decydującym światłem oświecającym tajemnicę stworzenia” (KKK 280). On wyjaśnia cel, dla którego Bóg powołał wszystko do istnienia, a którym jest chwała nowego stworzenia w Chrystusie. Bogu należy się za to chwała oraz dzielenie się przez ochrzczonych tą prawdą z całym społeczeństwami, które chrześcijanie winni pobudzać do umiłowania prawdy i dobra, do poznawania jedynej prawdziwej religii istniejącej w Kościele katolickim i apostołskim (KKK 2105).

## V niedziela Wielkiego Postu

### **„Łamany chleb jest pokarmem nieśmiertelności, lekarstwem pozwalającym nam nie umierać, lecz żyć wiecznie w Jezusie Chrystusie” (KKK 1405)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Proroctwo Ezechiela było skierowane do narodu wybranego, który przebywał na wygnaniu w Babilonii. Pokonany i rozproszony Izrael potrzebował słów nadziei. Bóg zapewnił lud, że możliwy jest powrót do normalnego życia w swoim kraju (Ez 37,14). Duch, który ożywia kości, przypomina moment stworzenia człowieka. Zatem to Bóg będzie odpowiedzialny za odrodzenie narodu wybranego. Wskreszenie Łazarza w wymowny sposób obrazuje boską moc Jezusa, która nie ma żadnych granic. Zdarzenie w Betanii jest zatem gwarancją ostatecznego zwycięstwa wierzących nad śmiercią dzięki Chrystusowi: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby umarł, żyć będzie” (J 11,25). Życie, którego udziela Bóg człowiekowi, przekracza granice śmierci fizycznej. Nieodzownie zmartwychwstanie związane jest z wiarą. Marta, która uwierzyła w Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego, stała się świadkiem wskreszenia Łazarza (J 11,27). Otworzyła się na perspektywę życia wiecznego. Podobnie św. Paweł w Liście do Rzymian poucza wierzących, że życie według Ducha zaowocuje wskreszeniem z martwych i przywróceniem do życia śmiertelnych ciał (Rz 8,8-11). Konieczne jest jednak życie według Ducha. Chodzi o nowy sposób życia, który polega na podporządkowaniu się woli Bożej.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Analogię pomiędzy grzechem i śmiercią oraz powstaniem z martwych a odpuszczeniem grzechów dostrzegali także autorzy starożytni: „Trzeba wiedzieć, że i teraz istnieją jacyś Łazarze, którzy po zawarciu przyjaźni z Jezusem osłabli i odeszli z życia oraz przebywali w grobie, w miejscu pobytu umarłych, i którzy umarli wraz ze zmarłymi, a potem dzięki modlitwie Jezusa zostali ożywieni i wezwani przez Niego donośnym głosem do wyjścia na zewnątrz grobu. Kto jest Mu posłuszny, wychodzi z powodu dawnych grzechów spętany więzami uśmiercenia i z zawiązaną jeszcze twarzą; nie widzi,

nie może chodzić ani działać z powodu powięzania opaskami, aż Jezus wyda rozkaz tym, którzy mogą go rozwiązać i pozwolić mu chodzić” (Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana XXVIII*, VII, 54, tłum. S. Kalinkowski, s. 474).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Centrum tajemnicy paschalnej to prawda o tym, że Chrystus przyszedł umrzeć i powstać z martwych, czyli każdemu człowiekowi powtórzyć słowa skierowane do Łazarza: „Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić” (J 11,44). Wskrzeszenie Łazarza jest spełnieniem Bożej obietnicy wyrażonej w słowach: „Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów” (Ez 37,12). Jezus jako Bóg i Władca ukazuje miłosierdzie wszystkim ludziom i prowadzi ich do nowego życia (prefacja na V niedzielę Wielkiego Postu). To nowe życie podtrzymujemy dzięki Jezusowi, kiedy przyjmujemy Jego Ciało i Krew (modlitwa po Komunii). Dla człowieka wierzącego nie ma wyraźniejszego znaku wielkiej nadziei na nowe niebo i nową ziemię niż Eucharystia. Homilista powinien wskazać słuchaczom, że podczas celebrowanego misterium dokonuje się dzieło odkupienia, a „łamany chleb jest pokarmem nieśmiertelności, lekarstwem pozwalającym nam nie umierać, lecz żyć wiecznie w Jezusie Chrystusie” (KKK 1405).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Uczestniczący w Eucharystii – pamiętce męki i zmartwychwstania Chrystusa (KL 47) – katolik otrzymuje na dalszą drogę wiary życiodajną wiadomość, która od zawsze, aż po współczesne czasy, spotykała się z niezrozumieniem i odrzuceniem, a którą mimo to chrześcijanie wyznają od wieków publicznie w każdą niedzielę – „wierzę w ciała zmartwychwstanie” (Credo). Jeśli nieznający Chrystusa człowiek XXI wieku jest w stanie zgodzić się jeszcze na duchową formę życia po śmierci, to prawda o odnowieniu jego własnego ciała wydaje mu się niemożliwa do zaakceptowania (KKK 996). Zadaniem wierzących w Jezusa Zmartwychwstałego, jest głoszenie prawdy, że w dniu ostatecznym wskrzesi także nasze ciała, ocierając z naszych oczu wszelką łzę, bo widząc wtedy, jaki jest Bóg, na zawsze będziemy do Niego podobni i chwalić Go będziemy bez końca (III ME). Ten cud dokonuje się w tym życiu

w szczególny sposób w Eucharystii. Życie chrześcijan już tutaj, na ziemi, jest uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Pana, z którym zostali oni pogrzebani razem w chrzcie (KKK 1002). Wielkim zatem zadaniem dla ludzi Kościoła jest głoszenie integralnie pojmowanego człowieka w jego wymiarze fizycznym i duchowym, poszanowanie ciała i życia w Duchu, który w mieszka w uczniach Jezusa (Rz 8,9), oraz tym większe akcentowanie duchowości, im bardziej świat próbuje skupić człowieka na rzeczach doczesnych.

## Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej

### **Chrystus przez misterium paschalne, „umierając, zniweczył naszą śmierć, i zmartwychwstając, przywrócił nam życie” (KKK 1067)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Cierpiący Sługa Jahwe został wezwany, aby słowem nieść pokrzepienie osobom strudzonym (Iz 50,4). Misja taka była możliwa tylko z tego powodu, że sam Sługa słuchał słowa Bożego („każdego rana pobudza me ucho”). Nawet w cierpieniu był pewny wsparcia od Boga (Iz 50,7). Nie tylko Jezus może być identyfikowany z osobą cierpiącego Sługi Jahwe, ale każdy wierzący jest wezwany do słuchania słowa Bożego i niesienia pokrzepienia innym. Postawa Jezusa w czasie przesłuchania, męki i śmierci krzyżowej była pełna godności, ponieważ ogłoszony wyrok śmierci był dla Niego ostatecznym zwycięstwem. Umieszczony napis nad głową na krzyżu: „To jest Jezus, Król żydowski” (Mt 27,37) ma głębsze znaczenie: On rzeczywiście jest Królem, któremu należy się najgłębsza cześć (żołnierze, którzy szydzili z Jezusa, przyklękając przed Nim, nie wiedzieli, że rzeczywiście klękali przed Królem; Mt 27,29). Podobnie arcykapłani, uczeni w Piśmie i starsi, którzy szydzili z ukrzyżowanego Jezusa („Jest Królem Izraela”; „Zaufał Bogu”; „Przecież powiedział: Jest Synem Bożym”; Mt 27,41-43), w sposób ironiczny wypowiedzieli najgłębsze prawdy o Chrystusie. Rozdarcie zasłony przybytku po Jego śmierci było znakiem początku nowej epoki zbawienia: odtąd każdy otrzymuje przystęp do Boga (Mt 27,51). Trzęsienie ziemi i otwarcie się grobów wraz z powstaniem ciał świętych jest symbolicznym ukazaniem przez ewangelistę skutku śmierci Jezusa – On zmartwychwstał i święci również zmartwychwstaną (Mt 27,51-53).



*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Hieronim, komentując ostatnie chwile Jezusa z uczniami, odnosi gesty z ostatniej wieczerzy do męki Zbawiciela: „Skoro została wypełniona Pascha typiczna i Jezus spożył z apostołami mięso baranka, bierze chleb, który umacnia serce człowieka, i przechodzi do prawdziwego sakramentu Paschy, aby jak w jego typicznej zapowiedzi uczynił kapłan Boga Najwyższego Melchizedek, ofiarując chleb i wino, tak samo teraz to uobecnił w prawdziwości swojego Ciała i Krwi” (Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza IV 26, 26–27*, tłum. J. Korczak, *ŻMT 46*, s. 190).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Bogactwo wątków teologicznych i emocjonalnych Niedzieli Męki Pańskiej należy ująć w krótszej (ze względów duszpasterskich) homilii. Kluczem może być hymn z Listu św. Pawła do Filipian, który streszcza całą tajemnicę paschalną. W tajemnicę tę pozwala wiernym zanurzyć się liturgia nadchodzących dni (DH 77). Chrystus przez to misterium, „umierając, zniweczył naszą śmierć, i zmartwychwstając, przywrócił nam życie” (KKK 1067). On, aby odpokutować zbrodnie świata, cierpiał za grzeszników i przyjął niesprawiedliwy wyrok, a Jego zmartwychwstanie przyniosło nam zbawienie (prefacja na Niedzielę Palmową). Homilista powinien u słuchaczy wzbudzić ufność, że Najświętsza Ofiara wyjedna przebaczenie u Bożego miłosierdzia (modlitwa nad darami), a posileni Najświętszym Sakramentem mogą żywić nadzieję życia wiecznego (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Kiedy Izraelici przeżywali co roku Paschę, upamiętniającą ich wyjście z niewoli egipskiej, nie tylko wspominali tamte wydarzenia, ale je także uobecniłi w pamięci. Czynili to w tym celu, aby owo uobecnienie kształtowało ich życie (KKK 1363). Chrześcijanie w naturalny sposób przejęli to rozumienie wspomniania i uobecniania i w podobny sposób rozumieli wydarzenia męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Eucharystia jest aktualizacją i ofiarowaniem sakramentalnym (KKK 1362) największej ofiary w dziejach, ofiary „czystej, świętej i doskonałej” (IME), przez którą Jezus wykupił nas od śmierci

ci wiecznej. Uczestnik Najświętszej Ofiary (KKK 1330), umocniony pełną miłości postawą cierpiącego Jezusa, chce głosić Jego śmierć, wyznawać Jego zmartwychwstanie i oczekiwać Jego przyjścia w chwale (Aklamacja Pierwsza), pragnie świadczyć, że właśnie na łamaniu chleba (KKK 1329) obecny jest żywy Pan, który wyrwał nas z mocy Szatana i uwolnił od śmierci. Stąd tak bardzo istotne jest, by ogłaszane dzieło zbawienia było nieustannie uobecnianie przez Eucharystię (KKK 1086), ponieważ ilekroć spożywamy Chleb i pijemy z Kielicha, głosimy śmierć Pana, czekając na Jego przyjście w chwale (Aklamacja Druga), pamiętając, że od ostatniej wieczerzy królestwo Boże już do nas przychodzi w każdej Eucharystii (KKK 2816).

## TRIDUUM PASCHALNE

### **W darze Eucharystii Jezus Chrystus przekazał Kościołowi nieustanne uobecnianie tajemnicy paschalnej (*Ecclesia de Eucharistia*, 5)**

Od Mszy wieczornej Wielkiego Czwartku aż do nieszporów Niedzieli Zmartwychwstania Kościół sprawuje co roku największe misteria ludzkiego odkupienia. To czas „Triduum Chrystusa ukrzyżowanego, pogrzebanego i zmartwychwstałego”. Triduum Paschalne uobecnia i uskutecznia misterium Paschy, to jest przejścia Pana z tego świata do Ojca. „Przez sprawowanie tego misterium w znakach liturgicznych i sakramentalnych Kościół jednoczy się wewnątrz z Chrystusem, swoim Oblubieńcem” (Kongregacja Kultu Bożego, *List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych*, 38).

Misterium paschalne Jezusa stanowi centrum przepowiadania, gdyż przez swoją błogosławioną mękę, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie dokonał Chrystus odkupienia ludzi (KL 5). Każda liturgia jest celebracją paschalnego misterium Chrystusa, które obecne jest w proklamowanym słowie Bożym i staje się wydarzeniem zarówno w tym słowie, jak i w liturgii, bowiem to w niej obecny jest umarły i zmartwychwstały Chrystus, który jest treścią, centrum i kluczem wszystkich pism Starego i Nowego Testamentu. Całe misterium Chrystusa zawiera się w każdym pojedynczym fragmencie Ewangelii i ten proklamowany w liturgii fragment powinien być pojmowany jako wyjaśnienie i ponowne odczytanie misterium paschalnego Chrystusa (Dyk.).

Homilijna interpretacja tekstów czytań w celebracji liturgicznej powinna się zawsze dokonywać w odniesieniu do misterium paschalnego (WLM 5). Wszystkie teksty czytań mszalnych są bowiem oświetlone przez, będące w centrum celebracji liturgicznej, misterium paschalne (DH 16). Zwłaszcza perykopy ewangelijne powinny być interpretowane przez głosiciela słowa Bożego w świetle misterium paschalnego Jezusa, Jego czynów i nauki oraz pojmowane jako ponowne wyjaśnienie Paschy. Wyrażną wskazówkę dotyczącą paschalnych inspiracji przepowiadania homilijnego podaje *Dyrektorium homiletyczne*, które zaleca, aby homilista mówił „o czytaniach i modlitwach z celebracji w taki sposób, że ich znaczenie zostaje ukazane przez pryzmat śmierci i zmartwychwstania Pana. Uderzające jest, jak ściśle czytania i homilia łączą się w tym ujęciu do tego stopnia, że niewłaściwe odczyta-

nie fragmentów biblijnych może się odbić ujemnie na zrozumieniu homilii” (DH 12). Zadaniem głosiciela słowa Bożego jest takie interpretowanie tekstów czytań mszalnych, „żeby obwieszczać tajemnicę paschalną, jak i prowadzić ludzi do wejścia w tę tajemnicę poprzez celebrację Eucharystii” (DH 21).

Eucharystia jest sakramentem tajemnicy paschalnej. Podczas jej sprawowania dostrzegamy to, co wydarzyło się w wieczór Wielkiego Czwartku, podczas ostatniej wieczerzy i po niej. „Ustanowienie Eucharystii uprzedzało bowiem w sposób sakramentalny wydarzenia, które wkrótce miały nastąpić, poczynszy od konania w Getsemani. Rozpoczęło się przelewanie krwi – tej samej Krwi, którą nieco wcześniej ofiarował Kościołowi jako napój zbawienia w sakramencie Eucharystii” (*Ecclesia de Eucharistia*, 3).

Triduum Paschalne, będące fundamentem i źródłem Kościoła, jest uprzedzone i „skoncentrowane” w darze Eucharystii. W tym darze Jezus Chrystus przekazał Kościołowi nieustanne uobecnianie tajemnicy paschalnej (*Ecclesia de Eucharistia*, 5). Triduum Paschalne daje homiliście znakomitą sposobność do przeprowadzenia paralel między Pismem Świętym a Eucharystią. Słowo i Eucharystia ściśle przynależą do siebie i nie można zrozumieć pierwszego bez drugiej. Eucharystia otwiera wierzących na zrozumienie Pisma Świętego, a Pismo Święte oświeca i wyjaśnia tajemnicę eucharystyczną (DH 54).

*Dyrektorium homiletyczne* wskazuje, że tajemnica paschalna, której doświadczają uczestnicy liturgii, rzuca światło na proklamowane teksty biblijne oraz przemienia życie słuchaczy. Homilista zaś winien pomagać słuchaczom w postrzeganiu, jak tajemnica paschalna kształtuje ich wiarę i pomaga żyć zgodnie z jej wymogami (DH 22). Homilista powinien akcentować wpływ misterium paschalnego Jezusa Chrystusa na najważniejsze ludzkie doświadczenia. Ludzkie radości i smutki, miłość, cierpienie, a nawet sama śmierć zyskują nowy wymiar w świetle paschalnego misterium Chrystusa. Czytania biblijne Triduum Paschalnego, ich właściwa interpretacja, odpowiednio przygotowane komentarze mogą przyczynić się do odnowienia wiary uczestników celebracji. Dlatego nie należy czytań tych pochopnie redukować; język zaś obrzędów i modlitw można tak przeformułować, aby przyczynił się do osobistego spotkania z Chrystusem i odkrycia swojej chrześcijańskiej tożsamości oraz osobistego powołania w świecie. Przepowiadanie słowa Bożego, wierne tajemnicy paschalnej, pozwala przygotować współczesnego człowie-

ka, nawet oddalonego od Boga i Kościoła, na odkrywanie prawdziwego sensu swojego życia.

## Msza Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek

### **Podczas sprawowania pamiętki ofiary Chrystusa „spełnia się dzieło naszego odkupienia” (modlitwa nad darami)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Opis wieczerzy, którą Izraelici mieli spożyć w noc wyjścia z Egiptu, połączony jest z zapowiedzią dziesiątej plagi, jaką było zabicie wszystkiego, co pierworodne, przez Pana (Wj 12,3-13). Krew baranka na odrzwiach i progach domów ochroniła naród wybrany od niszczycielskiej plagi (Wj 12,13). Podczas ostatniej wieczerzy Jezus ustanowił Eucharystię: chleb stał się Jego Ciałem, a wino Jego Krwią (1 Kor 11,24-25). Śmierć Chrystusa przyniosła wierzącym zbawienne skutki (por. Rz 5,7; Ef 2,4-6; Kol 1,20). Ewangelista Jan przekazał, że w czasie ostatniej wieczerzy Jezus umył nogi uczniom (J 13,1-15). Ten gest ma być dla nich przykładem do naśladowania (J 13,15). Nikt nie może być wykluczony z obszaru miłości – Jezus przecież umył nogi również Judaszowi! Uczeń Chrystusa ma upodabniać się do swojego Nauczyciela i Pana (J 13,13-14). Uczniowie otrzymali w spadku „nowe przykazanie”: zostali wezwani do miłości wzajemnej (J 13,34). Jest to zadanie priorytetowe. Poprzez miłość braterską uczniowie objawiają światu miłość samego Chrystusa. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy miłość ludzka znajduje swoje zakotwiczenie w miłości Boga. Wtedy możliwe jest miłowanie nie tylko bliskich osób, ale i dalekich, nawet nieprzyjaciół.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Fulgencjusz z Ruspe, wyjaśniając elementy Eucharystii, zaznaczał: „Chrystus umarł za nas z miłości! Kiedy więc w czasie ofiary przypominamy Jego śmierć, przez to samo prosimy, aby miłość była nam dana przez przyście Ducha Świętego. O to kornie się modlimy i błagamy, ażeby ta sama miłość, która Chrystusa zawiodła na śmierć krzyżową, i w nas także sprawiła, przez

przyjęcie łaski Ducha Świętego, by świat był dla nas ukrzyżowany, a my dla świata; żebyśmy, naśladowując śmierć Pana naszego Jezusa Chrystusa, umarli dla grzechu, a «żyli Bogu» i «chodzili w nowości życia» (Fulgencjusz z Ruspe, *Contra Fabianum*, fragm. 28, tłum. M Stokowska, w: H. de Lubac, *Katolicyzm*, Kraków 1961, s. 91).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Triduum Paschalne rozpoczyna się Mszą Wieczerzy Pańskiej, której liturgia upamiętnia ustanowienie Eucharystii przez Chrystusa. Jezus wkroczył w swoją mękę, a celebrując posiłek z apostołami podczas uczty paschalnej, wypełnił Paschę żydowską. „Przejście Jezusa do Ojca przez śmierć i zmartwychwstanie jest celebrowane w Eucharystii, która uprzedza ostateczną Paschę Kościoła w chwale Królestwa” (KKK 1340). Jezus w Eucharystii daje siebie samego; ofiaruje swoje ciało i przelewa swoją krew. „Jest On wiecznym Synem danym nam przez Ojca. W ten sposób Jezus objawia się jako chleb życia, który Ojciec przedwieczny daje ludziom” (SC 7). Jezus, ustanawiając obrzęd wiekuistej Ofiary, nam polecił ją składać na swoją pamiątkę. Jego Ciało, wydane z miłości do człowieka, jest dla spożywających umocnieniem, a Krew obmywa każdego, kto ją pije (pierwsza prefacja o Najświętszej Eucharystii). Homilista może przypomnieć zgromadzonym znaczenie godnego uczestnictwa w świętych obrzędach, bowiem podczas sprawowania pamiątki ofiary Chrystusa „spełnia się dzieło naszego odkupienia” (modlitwa nad darami).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Kluczowym zadaniem wynikającym z udziału w Wieczerzy Pańskiej (KKK 1329) jest wyjście do świata z gorącym zaproszeniem do poznania i umiłowania Eucharystii. Zaproszenie to winno być kierowane do katolików, którzy z różnych powodów oddalili się od Kościoła i od lat we Mszy Świętej nie uczestniczą, do tych, którzy nie rozumiejąc jej sensu, są na niej obecni sporadycznie, i wreszcie do tych, którzy nie znają jeszcze Chrystusa, ale dzięki prawdziwym świadkom zbliżą się do Niego przez katechumenat i chrzest, by móc się karmić Jego Ciałem i Krwią. Istnieje realny związek pomiędzy uczestnictwem w Eucharystii a gorliwością w miłości, wiernością przyrzeczeniom i zachowywaniem przykazań. Oderwanie od niej sprawia, że odcięci od źró-

dła ochrzczeni ustają w drodze, nie rozwijają się duchowo, coraz bardziej pochłania ich świat i styl życia „wyzwolony” z chrześcijańskiej moralności. Największą siłą do wszelkich form umywania nóg bliźnim można odnaleźć tylko w spotkaniu z żywym Jezusem w Komunii (KKK 1331). Bez tego pokarmu chrześcijanin umiera, a z nim jego ewangeliczny zapal, dlatego „Pan kieruje do nas usilne zaproszenie, abyśmy przyjmowali Go w sakramencie Eucharystii: «Zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie» (J 6,53)” (KKK 184). Podstawowe przesłanie tej uroczystości to wezwanie do pogłębienia swojego udziału w Wieczerzy Pańskiej (KKK 1329), to przyprawianie do ołtarza innych, to trwanie na modlitwie za kapłanów Nowego Przymierza (KKK 611), aby ich ustami zgromadzenie mogło wciąż wołać do Boga: „Utwierdź w wierze i miłości Twój Kościół pielgrzymujący na ziemi...” (III ME), bo bez Twojej pomocy nic nie możemy uczynić, a jako stworzenie – zanikamy (KDK 36).

## Liturgia Męki Pańskiej w Wielki Piątek

### **Sługa Boży „prawdziwie stał się jedynym Kapłanem, ofiarując samego siebie Ojcu” (WLM 99)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W Księdze Izajasza mowa jest o cierpieniu Sługi (Iz 52,13-53,12). Nieodpowiednie jednak podkreślone zostało „obarczenie Go winami za nas wszystkich”! (Iz 53,4-6). Cierpi i umiera za grzechy i winy ludzi (Iz 53,5). Pokora i posłuszeństwo Sługi zostały przyrównane do „baranka prowadzonego na rzeź” (Iz 53,7). Chrześcijanie w osobie cierpiącego Sługi widzą zapowiedź ofiary Jezusa Chrystusa. Jan Chrzciiciel nazywa Jezusa wprost „Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata” (J 1,29). W Ewangelii Jana w opisie ukrzyżowania zostało podkreślone, że Jezus sam wszedł na Golgotę, dźwigając krzyż (dokładnie w tekście greckim mowa jest o dźwiganiu „dla siebie” krzyża; J 19,17). W momencie śmierci natomiast została wyeksponowana Jego pełna świadomość: „Pragne!” (J 19,28), „Dokonało się!” (J 19,30). Krew i woda, które wypłynęły z przebitego boku Jezusa (J 19,34), wskazują na rzeczywistą śmierć oraz są dowodem posiadania prawdziwie ludzkiego ciała. Ewangelista poucza także, iż zbawcze skutki śmierci Jezusa urzeczywistniają się w sakramentach.

Krew oznacza Eucharystię (J 6,53-56), zaś woda stanowi nawiązanie do chrztu (J 3,5). Dlatego autor Listu do Hebrajczyków wzywa wszystkich wierzących do „przybliżenia się z ufnością do tronu łaski” (Hbr 4,16). To przybliżenie do Boga skutkuje udzieleniem przez Niego darów miłosierdzia i łaski pomocy.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Znany wschodni kaznodzieja św. Jan Chryzostom przypomina wierzącym o znaczeniu krwi i wody wypływających z przebitego na krzyżu boku Jezusa: „Po tym wypełniła się niewypowiedziana tajemnica – wypłynęła krew i woda. Nie bez powodu wypłynęły te źródła, bo z nich obydwu powstał Kościół. Wiedzą katechumeni, że to woda ich odrodziła, a Krew i Ciało ich żywią. Stąd też biorą swój początek tajemnice. Gdy więc zbliżasz się do budzącego lęk kielicha, tak z niego pij, jakbyś miał pić z tego boku” (Jan Chryzostom, *In Ioannis euangelium*, Hom. 85, 3, tłum. M. Starowieyski, w: OŻ7, s. 208–209).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Liturgia Męki Pańskiej w Wielki Piątek osiąga szczyt w Janowym opowiadaniu o męce Pana, który jako Sługa Boży „prawdziwie stał się jedynym Kapłanem, ofiarując samego siebie Ojcu” (WLM 99). Powodem dzisiejszego spotkania w świątyni jest chęć upamiętnienia śmierci Jezusa. Prorok Izajasz zachęca wierzących, aby dostrzegli chwałę ukrytą w krzyżu. „Oto się powiedzie mojemu Słudze, wybije się, wywyższy i bardzo wyrośnie” (Iz 52,13). To „wywyższenie” ma trzy wymiary: „dokonuje się na krzyżu, w zmartwychwstaniu Jezusa i w Jego wstąpieniu do Ojca” (DH 44). W cierpieniu i śmierci człowieczeństwo Jezusa stało się wolnym i doskonałym narzędziem Jego Boskiej miłości, która pragnie zbawienia ludzi (KKK 609). W Jezusowym posłuszeństwie aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej (por. Flp 2,8), spełnia się nowe i wieczne Przymierze (SC 9). Homilista może przypomnieć uczestnikom liturgii, że przez błogosławioną śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa otrzymali nowe życie i powinni zawsze trwać blisko Boga (modlitwa po Komunii).



*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Posłuszny do końca Baranek prowadzony na śmierć za grzechy ludzi – to punkt centralny Liturgii Wielkiego Piątku. Uczestniczący w tej celebracji człowiek uświadamia sobie na nowo wielkość miłości Boga, który tak ukochał świat, że wydał na okup za nasze grzechy swojego Jednorodzonego Syna (J 3,16). Posyłając Go, Ojciec uczynił dla nas grzechem Tego, który nie znał grzechu, a wszystko po to, aby dokonała się w nas Boża sprawiedliwość – przywrócenie porządku doskonałości stworzenia (2 Kor 5,21). Jezus dobrowolnie zgodził się na taki kształt Bożego planu odkupienia ludzkości. Te przejmujące fakty rodzą w człowieku zdumienie i nadzieję, rozpalają miłość do Boga, wzbudzają w chrześcijaninie pragnienie odwdzięczenia się za wybawienie od śmierci. Kościół podpowiada, że najlepiej odpowiedzieć na tę miłość wysiłkiem posłuszeństwa Bogu Ojcu na wzór posłusznego do końca Jezusa. Dar Odkupienia zobowiązuje nas, by starać się złączyć naszą wolę z wolą Chrystusa, wypełniać ją, nawet jeśli będzie się to łączyło z cierpieniem, w którym dane jest chrześcijaninowi dopełniać „braki udręek Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1,27). Człowiek bez pomocy Boga jest niezdolny do tego wysiłku, ale dzięki mocy Ducha Świętego potrafi w swej wolnej decyzji zdecydować się na wybór drogi posłuszeństwa do końca, tak jak potrafił wybierać ukrzyżowany Pan (KKK 2825).

## Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – Wigilia Paschalna

### **Na mocy sakramentu chrztu, bierzmowania i Eucharystii odnajdujemy w sobie na nowo ewangeliczny zapal (por. KKK 1287)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Maria Magdalena i druga Maria przyszły obejrzeć grób Jezusa (Mt 28,1). Chciały zgodnie z żydowskim zwyczajem upewnić się, że złożony w grobie jest rzeczywiście umarłym. Stały się jednak świadkami zwycięskiego działania Boga, czego znamionami były: trzęsienie ziemi, zstąpienie anioła oraz paraliżujący strach (Mt 28,2-4). Szukanie Chrystusa Ukrzyżowanego

doprowadziło kobiety do poznania prawdy o Jego zmartwychwstaniu! (Mt 28,5-6). Aż w końcu sam Jezus ukazał się niewiastom, pozdrawiając je („Radujcie się!”; Mt 28,9). Spotkanie jeszcze bardziej spotęgowało niespodziewaną radość kobiet. Zarówno anioł, jak i Jezus mówili o udaniu się uczniów do Galilei, aby tam mogli Go zobaczyć (Mt 28,7.10). W Galilei bowiem Jezus rozpoczął swoją publiczną działalność (Mt 4,12) i zgodnie z proroctwem właśnie tam „lud, siedzący w ciemnościach, ujrział światło wielkie” (Mt 4,16). W ten sposób ewangelista zaznaczył uniwersalność zbawienia, które dotyczy wszystkich ludzi. W Liście do Rzymian św. Paweł przypomina, że przez chrzest wierzący dostępują udziału w owocach śmierci Jezusa, otrzymując w ten sposób nowe życie (Rz 6,3-4). Od tego momentu chrześcijanin ma zrywać z grzechem, aby żyć dla Boga (Rz 6,11).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Antiocheński kaznodzieja, przybliżając słuchaczom fragment Ewangelii o spotkaniu kobiet ze Zmartwychwstałym, wychwytuje analogię pomiędzy zachowaniem kobiet a postawami wierzących: „Czy niejedyn z was nie pragnąłby stać się podobny do tych kobiet i objąć Jezusa za nogi? A możecie uczynić to nawet teraz, ilu tylko was chce: objąć nie tylko nogi i ręce, ale również ową świętą głowę, przystępując z czystym sumieniem do świętych sakramentów” (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza* 89,3, tłum. J. Krystyniacki, A Baron, *ŻMT* 23, s. 521).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Wigilia Paschalna to największa i najczciodsza ze wszystkich uroczystości roku liturgicznego (DH 48). Homilista ma możliwość odwołania się do licznych tekstów biblijnych (WLM 99), których zwieńczeniem jest ewangeliczna relacja o zmartwychwstaniu Pańskim. Teksty te ukazują związki między stworzeniem a nowym życiem w Chrystusie, między wyjściem z Egiptu a ostatecznym wyjściem z Jezusowej tajemnicy paschalnej, a także między obietnicami prorockimi a ich spełnieniem we właśnie celebrowanych liturgiach (DH 49). Następujące po każdym czytaniu modlitwy pomagają zrozumieć związek między zapowiedziami Starego Testamentu a ich spełnieniem w tajemnicy paschalnej Chrystusa. Homilista może zachęcić uczestników

tej podniosłej liturgii, sprawowanej w najświętszą noc jaśniejącą blaskiem zmartwychwstania Pańskiego, do służby Bogu z całkowitym oddaniem i pielęgnowania w sobie ducha dziecięctwa, którego otrzymali na chrzcie świętym (kolekta).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Chrześcijanin, ubogacony obfitością treści i znaków liturgii Wigilii Paschalnej, z nowymi siłami zmierza ku Bogu i swoim bliźnim. Jako świadek zmartwychwstałego Pana wraca po obrzędach do swojej Galilei, by i ona, często pogrążona jeszcze w ciemnościach, mogła ujrzeć w jego świadectwie światło wiary. Współczesna Galilea to rodzina, w której osoba wierząca spotyka się czasem z niewiarą bardzo bliskich sobie osób, to sąsiedztwo, środowiska pracy, miejsca spędzania wolnego czasu. Gdy nieraz brakuje kroku odwagi w podjęciu rozmowy na temat wiary, Duch Święty napędza ją mocą, podobnie jak apostołów, którzy w jednym momencie, wyzwoleni z lęku, zaczęli głosić Boga i pokorną potęgę Jego działania (Dz 2,4-13). Na mocy sakramentu chrztu, bierzmowania i Eucharystii uczestnik Liturgii Paschalnej odnajduje w sobie na nowo ewangeliczny zapach (KKK 1287). Wspominając na uwydatnione w liturgii tej nocy sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, odnawia co roku swoje przyrzeczenia chrzcielne, by jego wiara mogła wzrastać (KKK 1254), by dary Ducha Świętego i moc Uczty Paschalnej (KL 47) wspomagały go w wypełnieniu złożonej obietnicy – „służyć Bogu w świętym Kościele katolickim” (MR, *Wprowadzenie do odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych*). W ten sposób zarówno on, jak i ci, którym zaświadczy o zmartwychwstałym Panu, w coraz większym stopniu będą mogli doświadczać „skarbów życia Bożego i postępować w doskonałej miłości” (KKK 1212).

## Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – Msza w dzień

**W Eucharystii zawiera się całe „duchowe dobro Kościoła,  
a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha”  
(KKK 1324)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Odsunięty od grobu kamień wprawia w niesamowitą dynamikę dzisiejszą scenę z Ewangelii. Maria Magdalena pobiegła poinformować o tym fakcie Piotra i ucznia, którego Jezus kochał (J 20,2). Z kolei uczniowie pobiegli do grobu tak, że jeden wyprzedził drugiego! (J 20,4). Pusty grób, leżące w nim płótna i oddzielnie zwinięta chusta stały się dla uczniów znakami nowej rzeczywistości: On powstał z martwych (J 20,8-9). Umiłowany uczeń dokonał właściwej interpretacji znaków. Jego wiara zrodziła się z daru miłości Pana oraz była odpowiedzią miłości. Piotr w domu setnika Korneliusza mówił, że konsekwencją wiary w Jezusa jest otrzymanie odpuszczenia grzechów (Dz 10,43). Chrystus bowiem został ustanowiony Sędzią żywych i umarłych (Dz 10,42). W Liście do Kolosan jest podkreślony ścisły związek wierzących z Chrystusem, czego skutkiem jest przynależenie już do rzeczywistości niebiańskiej (Kol 3,1-3). Dlatego nie można całej uwagi skupiać na sprawach ziemskich, lecz „dążyć do tego, co w górze” (Kol 3,2). Chrześcijanie „umarli” dla świata, tzn. nie mogą poddawać się grzesznym, przeciwnym powołaniu pożądanym, które głosi świat. Zachowanie osobowej więzi z Chrystusem jest celem nadrzędnym, od którego zależy życie wieczne człowieka. Dopiero w momencie paruzji ukaże się światu chwalebny Chrystus i wraz z Nim chwałą zostaną otoczeni Jego wierni (Kol 3,4).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Papież Grzegorz Wielki nawoływał obchodzących uroczystość Zmartwychwstania: „Oto obchodzimy uroczystość Paschy, jednakże tak żyć powinniśmy, abyśmy sobie zasłużyli na uroczystości wieczne. Wszystkie obchodzone tu uroczystości przemijają. Starajcie się, biorąc w nich udział, abyście od

wiecznej uroczystości nie zostali odłączeni” (Grzegorz Wielki, *Homilia 26*, 10, tłum. W. Szolński, PSP 3, s. 184).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Centrum przepowiadania słowa Bożego jest prawda, że Jezus Chrystus umarł za nasze grzechy „zgodnie z Pismem” (1 Kor 15,3) i że powstał z martwych trzeciego dnia „zgodnie z Pismem” (1 Kor 15,4) (DH 51). On przez swoją śmierć zniweczył śmierć naszą, a zmartwychwstając, przywrócił nam życie (1. prefacja wielkanocna). Tajemnica paschalna, której doświadczają uczestnicy liturgii, rzuca światło na proklamowane teksty biblijne oraz przemienia życie słuchaczy. Homilista zaś winien pomagać słuchaczom w postrzeganiu tego, jak tajemnica paschalna kształtuje ich wiarę i pomaga żyć zgodnie z jej wymogami (DH 22). Kaznodziejskie przepowiadanie słowa Bożego, wierne tajemnicy paschalnej, pozwala przygotować współczesnego człowieka, nawet oddalonego od Boga i Kościoła, na odkrywanie prawdziwego sensu swojego życia. Streszczeniem i podsumowaniem chrześcijańskiej wiary jest Eucharystia (KKK 1327). W niej zawiera się całe „duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha” (KKK 1324). Jezus, ustanawiając sakrament Eucharystii, „antycypuje i włącza w nią ofiarę krzyża i zwycięstwo zmartwychwstania” (SC 10). Homilista może przypomnieć obchodzącym uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, że Bóg przez Jezusa pokonał śmierć i otworzył nam bramy życia wiecznego. Również my, odnowieni przez Ducha Świętego, możemy zmartwychwstać do nowego życia w światłości (kolekta).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

„Każdy ochrzczony, niezależnie od swojej funkcji w Kościele i stopnia pouczenia w swojej wierze, jest aktywnym podmiotem ewangelizacji i byłoby rzeczą niestosowną myśleć o schemacie ewangelizacji realizowanym przez kwalifikowanych pracowników, podczas gdy reszta ludu wiernego byłaby tylko odbiorcą ich działań” (*Evangelii gaudium*, 120). Rozpalony cudem Zmartwychwstania człowiek nie może zatrzymać tej informacji tylko dla siebie, ale rozumie, że każda Msza Święta, podczas której dokonuje się misterium zbawienia, jest posłaniem wiernych (*missio*), aby dzielili się tym, co sami odkryli dzięki łasce wiary, i starali się pełnić wolę Boga (KKK 1332).

Uczestnik liturgii Niedzieli Zmartwychwstania uczy się na nowo odkrywać wartość każdej niedzieli, kiedy wierni gromadzą się, by słuchać słowa Bożego i spożywać Ciało i Krew Chrystusa, by składać dziękczynienie za odrodzenie ku żywej nadziei (KL 106). Na nowo ma okazję dostrzec, jak wielkim darem i cudem jest obietnica Credo, gdy z innymi braćmi i siostrami wyznaje wiarę „w ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny” (Credo) (KKK 997). W tym wszystkim jest jednak stale świadomy swoich niedomagań, które tylko potęgują jego moc doskonalącą się w słabości – jak zapewnia świętego Pawła Chrystus Pan (2 Kor 12,9). Tę świadomość swej wątłej kondycji chrześcijanie zawierzają Bogu także i dziś: „Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,/ O Królu, Zwycięzco, bądź nam miłościwy” (Sekwencja).

## OKRES WIELKANOCNY

### **Chrześcijanie „kosztują mocy przyszłego wieku” (Hbr 6,5) i już nie żyją dla siebie, „lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor 5,15) (KKK 655)**

„Pięćdziesiąt dni od Niedzieli Zmartwychwstania do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego obchodzi się z wielką radością, jako jeden dzień świąteczny, co więcej, jako «wielką niedzielę»” (ONRLiK). Wielkanoc, „najbardziej uroczysta z uroczystości”, oraz następujące po niej pięćdziesiąt dni aż do Pięćdziesiątnicy stały się najbardziej odpowiednim czasem dla inicjacji katechumenów (DD 76).

Okres Wielkanocy daje homiliście niejedną sposobność do tego, by na podstawie samych tekstów biblijnych omawiać mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa jako centralne treści Pisma Świętego. Jest to szczególnie okres liturgiczny, w którym homilista powinien podkreślać wiarę Kościoła w to, co jest sednem jego przepowiadania: że Jezus Chrystus umarł za nasze grzechy „zgodnie z Pismem” (1 Kor 15,3) i że powstał z martwych trzeciego dnia „zgodnie z Pismem” (1 Kor 15,4) (DH 51).

Przepowiadanie słowa Bożego w okresie wielkanocnym powinno zawierać przypomnienie, że Chrystus Zmartwychwstały żyje w sercach wiernych. W Nim chrześcijanie „kosztują mocy przyszłego wieku” (Hbr 6,5), a ich życie zostało wprowadzone przez Chrystusa do wnętrza życia Bożego, aby „już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor 5,15) (KKK 655).

Chrystus pokonał śmierć i otworzył bramy wiecznego życia, przywrócił nam utracone dziecięctwo Boże, zawarł z ludźmi Nowe Przymierze. W tę rzeczywistość człowiek został wprowadzony przez sakrament chrztu. Właściwe przeżywanie czasu paschalnego polega na uświadomieniu sobie nowej rzeczywistości, porzuceniu grzechu, wzrastaniu w nowym życiu oraz poszukiwaniu tego, co pochodzi od Boga.

W okresie wielkanocnym liturgia ukazuje życie Kościoła jako odnowioną obecność Chrystusa, który rozprawił się ze śmiercią i wytyczył ostateczny cel życia. Rozważane jest misterium śmierci, zmartwychwstania, wniebowstąpienia Chrystusa oraz zesłania Ducha Świętego. Homilista w liturgii

tego okresu znajduje „jedno ze swoich najmocniejszych i najważniejszych narzędzi. Widzi, jak apostołowie posługiwali się Pismem do głoszenia śmierci i zmartwychwstania Jezusa, i on robi to samo, nie tylko używając tekstu, który akurat ma przed sobą, lecz zachowując ten sam styl przez cały rok liturgiczny. Dostrzega również moc życia zmartwychwstałego Pana objawiającą się w pierwszych wspólnotach i oznajmia w wierze swojemu ludowi, że ta sama moc wciąż działa wśród nich” (DH 53). Homilista ma okazję, zwłaszcza w trzy pierwsze niedziele okresu wielkanocnego, do przekazania różnych wymiarów *lex credendi* Kościoła. Z pomocą głosicielowi słowa Bożego przychodzi nauka Katechizmu Kościoła Katolickiego dotycząca zmartwychwstania (KKK 638–658), która objaśnia wiele kluczowych tekstów biblijnych, odczytywanych w okresie wielkanocnym (DH 53). Na koniec okresu wielkanocnego homilista powinien wskazywać na rolę Ducha Świętego w bieżącym życiu Kościoła i każdego człowieka. Wynika to z dynamiki tekstów czytań mszalnych, które przesuwają się w kierunku kulminacji okresu wielkanocnego, czyli nadejścia Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę. Wszystkie czytania z Ewangelii w ostatnie niedziele okresu wielkanocnego pochodzą z mowy Chrystusa na zakończenie ostatniej wieczerzy, co „podkreśla ich głęboko eucharystyczne znaczenie” (DH 55).

Wielkanoc nie jest po prostu jednym ze świąt, ale jest świętem świąt, uroczystością uroczystości, tak jak Eucharystia jest Sakramentem sakramentów (Wielkim Sakramentem) (KKK 1169). Celebracja misterium Paschy rozciąga się na przestrzeni pięćdziesięciu dni po to, aby wierni mogli odkryć i przyswoić sobie całe teologiczne i duchowe bogactwo tego misterium. Homilista powinien pamiętać, że misterium Paschy Chrystusa zostało dokonane w perspektywie naszego udziału w nim i dokonało się dla naszego zbawienia. Proklamacja misterium paschalnego i udział wiernych w nim realizuje się najmocniej w Eucharystii, która jest „naszą Paschą”. To w Eucharystii dokonuje się nieustanny duchowy wzrost wspólnoty zbawionych przez Paschę Pana. Kościół rozpoznaje misterium paschalne poprzez wiarę i celebrytuje w kulcie aż do jego ostatecznego wypełnienia w liturgii niebieskiego Jeruzalem.

Prawdziwa tożsamość wierzącego oraz miłość między braćmi wypływa z wiary oraz intymnego poznania Chrystusa, które dokonuje się w Duchu Świętym. Duch Święty zaś wprowadza do nowego życia, które jest udzielane w sakramentach, zwłaszcza w chrzcie i Eucharystii (Dyk.).



## II Niedziela Wielkanocna Miłosierdzia Bożego

**Niedzielną celebracją dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła i „powinna być obchodzona w całym Kościele jako najdawniejszy dzień świąteczny nakazany” (KKK 2177)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Pierwszym darem dla uczniów od Zmartwychwstałego jest Duch Święty, którego Jezus „tchnął na nich” (J 20,22). To ożywcze tchnienie z pewnością stanowi aluzję do sceny stworzenia człowieka (Rdz 2,7). Wieczór Zmartwychwstania zatem stanowi początek nowego stworzenia. Wraz z Duchem Świętym uczniom została przekazana władza odpuszczania grzechów (J 20,23). Zostali posłani do świata, aby dzięki niej nieść zbawienie i miłosierdzie. Misja odpuszczania grzechów stanowi aktualizację ofiary Jezusa Chrystusa i jej zbawczych skutków. Wyznanie wiary przez Tomasza (J 20,28) natomiast obrazuje doświadczenie każdego ucznia uznającego, że Chrystus żyje i można wejść z Nim we wspólnotę. Chociaż nie dokonuje się bezpośrednie widzenie Zmartwychwstałego, to jednak możliwe jest uwierzenie dzięki świadectwu uczniów i Pismu (J 20,31; 21,24-25). Jako efekt prawdziwej wiary rodzi się wspólnota wierzących, którą u samego początku scharakteryzował autor Dziejów Apostolskich: „trwali w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2,42). Do takiego ideału Kościoła należy dążyć, co nie jest możliwe bez wierności i oddania. Nawet pomimo „różnorodnych doświadczeń” (prześladowań) uczniowie wezwani są do radości (1 P 1,6), ponieważ mogą być pewni otrzymania „niezniszczalnego, niepokalanego i niewiedzącego dziedzictwa” – zbawienia (1 P 1,4).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Doktor Łaski, komentując fragment Janowej Ewangelii, wyjaśnia: „«To powiedziawszy, tchnął na nich i rzekł im: Weźmijcie Ducha Świętego». Przez tchnienie zaznaczył, iż Duch Święty jest nie tylko Duchem Ojca, ale i Jego. «Którym – mówi – odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzy-

macie, są im zatrzymane». Miłość dla Kościoła, która przez Ducha Świętego wlewa się w nasze serca, odpuszcza grzechy jego członków; natomiast, którzy nie należą do niego, tych grzechy zatrzymuje. Dlatego powiedziałwszy: «Weźmijcie Ducha Świętego», zaraz mówi o odpuszczeniu grzechów i ich zatrzymaniu” (Augustyn z Hippony, *Homilie na Ewangelię św. Jana* 121, 5, tłum. W. Szołdrski, W. Kania, PSP 15/2, s. 352).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

W okresie Wielkanocy zamiast czytania ze Starego Testamentu pierwsze czytanie jest wzięte z Dziejów Apostolskich. Czytania mówią o przeżywaniu misterium paschalnego w Kościele (WLM 99). Homilista w tym okresie ma sposobność do tego, żeby na podstawie samych tekstów biblijnych omawiać mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa jako centralne treści Pisma Świętego (DH 51). Homilista ma okazję wskazać, że niedzielna celebrowanie dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła. „Niedziela, w czasie której jest celebrowane Misterium Paschalne, na podstawie tradycji apostołskiej powinna być obchodzona w całym Kościele jako najdawniejszy dzień świąteczny nakazany” (KKK 2177). Przez doroczną uroczystość wielkanocną Bóg zawsze miłosierny umacnia wiarę swojego ludu (kolekta). W tę niedzielę należy głosić prawdę o Bogu „bogatym w miłosierdzie” (Ef 2,4), a „Jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła” (Ps 145,9).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Trwając w radosnych dniach zwycięstwa życia nad śmiercią, Kościół przypomina swoim dzieciom, że są błogosławione. Czyni to, umieszczając w aklamacji przed Ewangelią słowa Chrystusa skierowane do Tomasza: „Uwierzyłeś, Tomaszu, bo mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20,29). Pomimo że współcześni wierzący nie widzieli Pana na własne oczy, trwają w komunii wiary (KKK 949) dzięki przekazowi poprzednich pokoleń, dzięki uświęcającej mocy liturgii, w której Chrystus działa także dziś, przekazując potrzebne łaski (KKK 1084). Zadaniem ucznia Pana jest trwanie na wzór apostołów w Jego nauce, we wspólnotce, w łamaniu chleba i w modlitwach (Dz 2,42). Wierzący stara się coraz pełniej uczestniczyć w wymianie charyzmatów dla budowania Kościoła (KKK 951), stawia sobie za

cel nabycie umiejętności dzielenia się swoimi dobrami materialnymi, które posiada nie tylko dla siebie, ale dla wspólnoty. Jest gotowy i chętny okazać pomoc potrzebującym (KKK 952), trwając w komunii miłości, która nie szuka swego, a przynosi wszystkim pożytek. Pamięta również, że każdy grzech szkodzi tej komunii, stąd bezwzględnie pilnuje sakramentu pokuty i pojednania, wyznając swoje winy miłosiernemu Bogu, który „najpełniej objawia swoją wszechmoc w łasce przebaczenia” (I ME o Tajemnicy Pojednania). Tę moc miłosierdzia Bożego katolik stara się zanieść braciom i siostram z różnych powodów oddalonym od Boga i Kościoła, i towarzyszy im w powrocie do pełnej komunii miłości (KKK 953).

### III niedziela wielkanocna

#### **Eucharystia uczy oczekiwania na dzień, gdy „zmartwychwstaniemy jak On, z Nim i przez Niego” (KKK 995)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Historia uczniów idących do Emaus koncentruje się wokół dwóch czynności: wyjaśniania Pism (Łk 24,27.32) oraz łamania chleba (Łk 24,30-31.35). Z inicjatywy Jezusa uczniowie zatrzymali się, aby opowiedzieć o tym, co wydarzyło się w Jerozolimie (Łk 24,17). Powodem ich smutku były proces i śmierć Jezusa, a przecież wielu upatrywało w Jezusie spełnienia obietnic starotestamentalnych o wybawcy narodu (Łk 24,21). Dlatego Jezus musiał wyjaśnić im „od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków i we wszystkich Pismach”, co odnosiło się do Niego (Łk 24,27). Wybiórcze bowiem potraktowanie wzmianek o Mesjaszu doprowadziło uczniów do niewłaściwego rozumienia Jego tożsamości i misji. Po wyjaśnieniu Pism uczniowie chcieli nadal pozostać z nieznanym Wędrowcem, stąd ich usilna prośba (Łk 24,29). Wspólny posiłek stał się momentem przełomowym: słowa i gesty Jezusa były identyczne jak w Wieczerniku przy przeistoczeniu chleba (Łk 22,19). Wtedy dopiero dwaj uczniowie rozpoznali tajemniczego Towarzysza, lecz On „zniknął im z oczu” (w tekście greckim: „stał się niewidzialny”; Łk 22,31). Po swoim zmartwychwstaniu Jezus jest nadal obecny pośród swoich uczniów, jednak nie jest uchwytny poprzez zmysły. Lektura Pisma Świętego oraz Eucharystia zapewniają Jego bliskość. Zmartwychwstanie Chrystusa należy zatem nie-

rozdzielnie łączyć z Jego ofiarą krzyżową. Autor Pierwszego Listu św. Piotra przypomina, że odkupienie zostało dokonane poprzez „drogocenną krew Chrystusa” (1 P 1,19).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Znaczenie i konsekwencje rozpoznania Chrystusa w czasie Eucharystii przedstawiał wiernym afrykański kaznodzieja: „Nuże, bracia, gdzie chciał Pan, aby Go poznano? W łamaniu chleba. Jesteśmy pewni: gdy łamiemy chleb, poznajemy Pana. Chciał On być poznany właśnie w ten sposób ze względu na nas, którzy wprawdzie nie widzieliśmy Go w ciele, ale mieliśmy przecież spożywać Jego ciało. Kimkolwiek jesteś, wierny, kimkolwiek jesteś, nie na próżno jesteś nazwany chrześcijaninem; kimkolwiek jesteś, który nie bez przyczyny wchodzisz do kościoła; kimkolwiek jesteś, który słuchasz słowa Bożego z bojaźnią i nadzieją, niech cię pocieszy łamanie chleba. Nieobecność Pana nie jest nieobecnością – miej wiarę, a z tobą jest Ten, którego nie widzisz” (Augustyn z Hippony, *Sermo 235*, 3, tłum. M. Starowieyski, OŻ 18, s. 180).

*Wprowadzenie w celebrowane  
misterium Chrystusa*

Aż do III niedzieli Wielkanocy odczytywana Ewangelia opowiada o ukazywaniu się Chrystusa Zmartwychwstałego (WLM 100). Duch Święty może rozpałić w chrześcijanach żarliwość, jakiej doświadczali uczniowie z Emaus, oraz „odnowić zachwyty wobec Eucharystii, wobec blasku i piękna, jakie jaśnieją w obrzędzie liturgicznym, skutecznym znaku nieskończonego piękna samej świętej tajemnicy Boga” (SC 97). Czy nie w ten sposób przebiegał paschalny posiłek zmartwychwstałego Jezusa z uczniami? Jezus podczas drogi wyjaśniał im Pisma, a następnie zasiadając z nimi do stołu, „wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im”. Liturgia Eucharystii przebiega według takiej samej struktury, zachowanej przez wieki do naszych czasów (KKK 1346–1347). Homilista powinien zachęcić wiernych, którym Bóg przywrócił młodość ducha, do radości z odzyskanej godności przybranych dzieci Bożych i ufnego oczekiwania chwalebного dnia zmartwychwstania (kolekta).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Święty Piotr umacnia słuchaczy słowa Bożego aż dwoma dłuższymi tekstami. Zarówno pierwsze, jak i drugie czytanie to szczególnie świadectwo apostoła o tym, co się w Jerozolimie dokonało i jakie są tego konsekwencje dla ludzkości. Zachęca, by człowiek wierzący, jako odkupiony przez drogocenną krew niepokalanego i nieskazitelnego Baranka (1 P 1,19), uznał ten świat nie jako ojczyznę, ale obczyznę (1 P 1,17), jako okres przejściowy w drodze do prawdziwego życia w chwale. Zadanie, które Piotr stawia przed słuchaczami, to życie w bojaźni wobec Pana, z nieustannym pragnieniem spotkania Go twarzą w twarz (1 Kor 13,12). Tylko oczekiwanie na przyjście Pana w bojaźni będzie owocne. We współczesnym świecie chrześcijanin powinien każdego dnia żyć perspektywą nieba, mimo że sprawy tego świata zdają się więzić jego wzrok (Łk 24,16), tak iż niejednokrotnie nie rozpoznaje działania i obecności Boga w splocie współczesnych wydarzeń, przez które Bóg działa w swojej opatrności. Wydaje się, że najwięcej dla tego świata uczynili tylko ci chrześcijanie, którzy najmocniej zastanawiali się nad przyszłością. Kiedy tylko przestajemy myśleć o świecie przyszłym, stajemy się zawsze mało skutecznymi w obecnym. Eucharystia jest przestrzenią, która uczy nas życia królestwem Pana już w życiu doczesnym i oczekiwania dnia, gdy „zmartwychwstaniemy jak On, z Nim i przez Niego” (KKK 995).

## IV niedziela wielkanocna

### **Chrześcijanie są nieustannie prowadzeni i karmieni „przez samego Chrystusa, Dobrego Pasterza i Księcia pasterzy, który oddał swoje życie za owce” (KKK 754)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W przypowieści o pasterzu i bramie owiec Jezus wyjaśniał swoją relację do Ojca oraz do Ludu Bożego. Podobnie jak w Starym Testamencie na pasterzy ludu byli powoływani Abraham i patriarchowie, Mojżesz (Wj 3,1) i Dawid (1 Sm 16), tak Jezus został posłany przez Ojca, aby zgromadzić Jego lud (J 6,37-40). Tylko przez pośrednictwo Jezusa można wejść do ludu Bożego (J 10,9), na co wskazuje określenie Go jako bramy owiec. Złodziejami i rozbójnikami są ówcześni przywódcy narodu żydowskiego, którzy nie uznali

posłannictwa Jezusa. Tym samym siebie wykluczyli z ludu zgromadzonego przez Ojca i Jego Syna (J 17,1-4). Jezus przyszedł, aby „owce miały życie i miały je w obfitości” (J 10,10). Celem Wcielenia było danie światu zbawienia w godzinie Syna Człowieczego (J 3,14-15; 5,25-29; 12,27; 18,37). Konsekwencją przyjęcia daru zbawienia przez wierzących powinna być postawa nawrócenia (Dz 2,38) i czynienia dobra (1 P 2,20b). Na wzór Chrystusa należy znosić wszelkie cierpienia (1 P 2,21) i być łagodnym (On grzechu nie popełnił, nie posługiwał się podstępem, nie złorzeczył, nie groził, ale całkowicie zdał się na Boga, który jest Sędzią sprawiedliwym; por. 1 P 2,22-23).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Klemens Aleksandryjski w „dobrym pasterzu” widzi wychowawcę i lekarza, który pragnie uświęcić swój lud: „Chorzy potrzebują Wybawcy, błąkający się Przewodnika, ślepi Dawcy światła, spragnieni Źródła życia, z którego czerpiąc, nie będziemy nigdy spragnieni, umarli Życia, owce Pasterza, dzieci Wychowawcy, cała zaś ludzkość Jezusa (...). Jeżeli chcecie, możemy poznać najwyższą mądrość świętego Pasterza i Wychowawcy, wszechmocnego Boga i ojcowskiego Logosu, przywołując miejsce, w którym alegorycznie nazywa siebie «Pasterzem owiec»” (Klemens Aleksandryjski, *Wychowawca* I, 83-84, tłum. M. Szarmach, Toruń 2012, s. 66–67).

*Wprowadzenie w celebrowane  
misterium Chrystusa*

Na IV niedzielę Wielkanocy wyznaczone są czytania o Dobrym Pasterzu (WML 100). Kościół jest owczarnią, Bóg zapowiedział, że będzie pasterzem tej owczarni, zaś owce są „nieustannie prowadzone i karmione przez samego Chrystusa, Dobrego Pasterza i Księcia pasterzy, który oddał swoje życie za owce” (KKK 754). Bóg prowadzi swoich wiernych do niebieskich radości, ci zaś powinni podążać za zwycięskim Pasterzem (kolekta). Homilista może wskazać na moc życia zmartwychwstałego Pana, objawiającą się w pierwszych wspólnotach. Ta sama moc działa wśród zgromadzonej wspólnoty eucharystycznej (DH 53). Bóg spogląda łaskawie na lud swój odkupiony najdroższą krwią Jezusa i prowadzi go na ucztę życia wiecznego (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Wszelkie starania katolika wynikające z dzisiejszego spotkania z Chrystusem na Eucharystii powinny zmierzać do obietnicy, o której mówi Dobry Pasterz: „...przyszedłem po to, aby owce miały życie, i miały je w obfitości” (J 10,10). Jezus chce, abyśmy już na tym świecie doświadczali piękna Boga, braterskiej miłości i umiłowania stworzenia. Najlepszą ku temu pomocą i miejscem, w którym człowiek może doświadczyć przedsmaku tej obfitości, jest wspólnota Kościoła prowadzonego przez papieża, biskupów i pomagających im prezbiterów (KKK 553). W tak pomyślanej wspólnocie Bóg zechciał nawracać i uświęcać ludzi różnych epok, kultur, języków i narodów. Kościół jest święty, mimo że gromadzi grzeszników objętych już zbawieniem Chrystusa, którzy wciąż jeszcze znajdują się w drodze do uświęcenia (KKK 827). W czasach nieustających prześladowań Kościoła oraz trudnych doświadczeń, które niejednokrotnie zadają mu jego własne dzieci, człowiek Kościoła bardziej go kocha, więcej mu z siebie daje, bardziej sam się nawraca, ponieważ wie, że każdy jego krok ku poprawie czyni silniejszym całe Mistyczne Ciało (KKK 669). Człowiek kochający Kościół nigdy nie ucieka od wspólnoty, gdy trzeba ją wesprzeć, ale na wzór Jezusa stara się znosić zadane Matce (Mater Ecclesiae) niesprawiedliwe krzywdy i wziąć razem z Panem krzyż, naśladując Go w wierności aż do końca (KKK 618).

## V niedziela wielkanocna

### **Chrystus Pan, zwycięzca grzechu i śmierci, „staje się obecny dla nas w szczególny sposób w celebracji eucharystycznej” (SC 30)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Uczniowie byli strwożeni zapowiedzą odejścia Jezusa (J 13,33). Dlatego zostali wezwani do wiary i zapewnieni o „mieszkaniach w domu Ojca” (J 14,1-2). Nie chodzi tylko o niebo, ale o relacje międzyosobowe z Ojcem, Synem, uczniami i innymi wierzącymi. Ponadto uczniowie mogą być pewni powtórnego przyjścia Jezusa i Jego obecności w osobie Parakleta – Ducha Świętego! (J 14,3; 16-18; 26; 15,26; 16,6.13). Uwielbiony Jezus stanowi drogę do Ojca, a więc jest On jedyną możliwością wejścia w relację z Ojcem (J 14,6). Gdy uzna-

je się bóstwo Jezusa, można zobaczyć Ojca (J 14,9). Ten, kto uwierzył, przyjmuje Jego objawienie jako zasadę swojego działania (J 14,12). Ponadto dzięki zjednoczeniu z Jezusem zostaną wysłuchane prośby wierzących (J 14,13-14). W Pierwszym Liście św. Piotra Jezus został nazwany „żywym kamieniem” (1 P 2,4), który został odrzucony przez przywódców żydowskich. Od Niego wszyscy otrzymują życie Boże i w ten sposób stają się „żywymi kamieniami” budującymi duchową świątynię, czyli Kościół (1 P 2,5). Chrystus został nazwany też „kamieniem obrazu, skałą potknięcia”, ponieważ niewierzący pozabawiają się sami zbawczej obecności Chrystusa, bez którego życie prowadzi do klęski (1 P 2,7-8).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Biskup starożytnego Mediolanu zachęcał wiernych: „Przyjdź więc na tę ucztę! A może lękasz się, że pognebi cię dom zbyt ciasny i za szczupłe miejsce na ucztę? «O, Izraelu, jakże wielki jest dom Boga, jakże obszerne miejsce posiadłości Jego. Wielki i niemający końca, wysoki i niezmierny (...). Sam Pan również wspomina, że ma wiele mieszkań u Ojca. W tym więc domu będziesz ucztował, pożywał pokarm dla duszy i napój dla ducha, abyś później nigdy nie pragnął, nie łaknął. Kto bowiem tu je, je aż do sytości, kto pije, pije aż do oszołomienia” (Ambroży z Mediolanu, *O Kainie i Ablu* 1, 5, 19, tłum. M. Starowieyski, OŻ 7, s. 154–155).

*Wprowadzenie w celebrowane  
misterium Chrystusa*

„Na piątą, szóstą i siódmą niedzielę Wielkanocy wyznaczone są wyjątki z mowy i modlitwy Chrystusa po Ostatniej Wieczerzy” (WLM 100). Jezus zaprasza nas do siebie, do domu swojego Ojca. Człowiek, aby mógł kroczyć w słusznym kierunku, potrzebuje ukierunkowania ku ostatecznej mecie. Dla chrześcijan tą ostateczną metą jest „sam Chrystus Pan, zwycięzca grzechu i śmierci, który staje się obecny dla nas w szczególnie sposób w celebracji eucharystycznej” (SC 30). Bóg, przez cudowną wymianę darów dokonującą się w Eucharystii, czyni nas uczestnikami swojej boskiej natury (modlitwa nad darami).



*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Chrześcijanin po tym, co po raz kolejny w swym aktywnym życiu religijnym usłyszał w czasie Eucharystii tej niedzieli, może być pewny, że sprawa, którą przedstawia światu w kerygmacie, nie jest trefna, że to najbardziej wartościowa wiadomość, jaką można zanieść osobie nieznającej Chrystusa albo od Niego oddalonej. Oto kluczowe filary tego przesłania: Niech się twoje serce nie boi, czeka na ciebie miejsce w domu Ojca, Jezus poszedł nam je przygotować (por. J 14,2); Gdy Chrystus przyjdzie powtórnie – zabierze nas do siebie, żebyśmy byli tak jak On jest (por. J 14,3); Jeśli uwierzysz w Niego, sam będziesz mógł dokonywać tych dzieł, których On dokonuje, a nawet większe uczynisz (J 14,12). Jezus prosi tylko, abyśmy w Niego i Jemu wierzyli, bowiem „dla chrześcijanina wiara w Boga jest nieodłączna od wiary w Tego, którego On posłał, «Jego umiłowanego Syna», w którym całkowicie sobie upodobał; Bóg polecił nam, aby Go słuchać” (KKK 151). Porywającym przykładem tego posłuszeństwa jest posługa wobec wspólnoty Kościoła czyniona na wzór diakonów, o których słyszymy w pierwszym czytaniu, mężów upodobnionych do Jezusa, który sam stał się diakonem, czyli sługą wszystkich (KKK 1570). Radosna służba wspólnocie w bardzo sprawny sposób pozwala katolikowi zrozumieć, jak integralną część królewskiego kapłaństwa i wybranego ludu stanowi (KKK 1174, 1322).

## VII niedziela wielkanocna

### **Kościół zrodzony z ofiary Jezusa przyjmuje dar, „rozwijając pod kierownictwem Ducha Świętego formę liturgiczną sakramentu” (SC 11)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Miłość do Chrystusa powinna znaleźć swój przejaw w zachowywaniu przykazań (J 14,15.21). Ci, którzy Go miłują, otrzymują Parakleta (Ducha Świętego; J 14,16). W języku prawniczym *parakletos* oznacza obrońcę, osobę, która pomaga oskarżonemu. Po odejściu Jezusa Duch Święty wspiera wierzących, przypominając Jego słowa, nauczając i dając świadectwo o Synu, który został posłany przez Ojca (J 14,25-26; 15,26-27). Niestety, świat nie może przyjąć Ducha Prawdy (J 14,17), ponieważ ludzie bez Chrystusa (pierwszego Para-

kleta) nie mogą sami dojść do Niego (nie widzą i nie znają Go). Tym bardziej nie mogą przyjąć Ducha Świętego (innego Parakleta). Uczniowie natomiast uznają, że Jezus żyje i mają od Niego życie (J 14,19). Wiara w Chrystusa domaga się gotowości do dawania świadectwa tym, którzy są poza Kościołem i stawiają zarzuty wierzącym – oczerniają ich dobre postępowanie (1 P 3,15-16). Cierpienie chrześcijan, spowodowane wrogim nastawieniem otoczenia z powodu prowadzonego życia moralnego i realizacji Bożej woli, posiada wielką wartość w oczach Boga. Do Stwórcy bowiem należy ostateczny osąd ludzi i zawstydenie tych, którzy źle postępują (1 P 3,16). Odwet wierzących za doznane krzywdy mogłoby zaprzepaścić całą wartość znoszonego cierpienia.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Papież Grzegorz Wielki, poświadczając działanie Ducha Świętego i moc Jego łaski, wspominał postacie Starego i Nowego Testamentu: „Oto otwartymi oczami wiary przypatruję się Dawidowi, Amosowi, Danielowi, Piotrowi, Pawłowi, Mateuszowi i chcę rozważyć, jak wielkim ten Duch jest mistrzem, jednakże przy tym rozważaniu ustaję. Napełnia bowiem Duch młodego harfiarza i czyni go psalmistą. Napełnia pasterza skubiącego sykomy i czyni go prorokiem, napełnia czystego młodzieńca i sędzią starców go czyni, napełnia rybaka i czyni go kaznodzieją, napełnia prześladowcę i czyni z niego nauczyciela pogan, napełnia celnika i czyni z niego ewangelistę. O, jakże wielkim ten Duch jest mistrzem (...). Samo Jego dotknięcie jest nauką. Zaraz bowiem zmienia człowieczego ducha, tak iż ten nagle wyrzeka się tego, kim był, i staje się takim, jakim nie był” (Grzegorz Wielki, *Homilia* 30, 8, tłum. W. Szołdrski, PSP 3, s. 215–216).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Duch Święty Pocieszyciel włącza w miłość i bliskość relacji z Trójcą Świętą. Jezus dodaje, że bliskość ta wynika z zachowania Jego nauki. Obiecany Duch Święty jest kontynuacją obecności samego Jezusa, który najpierw siebie samego nazywa Parakletem, gdy zapowiada zesłanie „innego Parakleta” – „Ducha Prawdy” (J 14,16-17). Jezus Chrystus, który „przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę” (Hbr 9,14), w darze eucharystycznym udziela nam to Boże życie (SC 8). Homilista może przypomnieć

wiernym, że w słowach: „Czyńcie to na moją pamiątkę” (Łk 22,19) Jezus prosi wierzących, żeby odpowiedzieli na Jego dar i uobecнили go na sposób sakramentalny. Jezus wyraża oczekiwanie, że Kościół, „zrodzony z Jego ofiary, przyjmie ten dar, rozwijając pod kierownictwem Ducha Świętego formę liturgiczną sakramentu” (SC 11).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

„Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela” – tymi słowami zaczerpniętymi z Credo uczestnik Eucharystii potwierdza przed Bogiem, przed braćmi i siostrami oraz przed sobą samym pełne pragnienia wołanie o Ducha Parakleta (J 14,16), który, będąc wzajemną Miłością Ojca i Syna, jawi się jako siła ożywiająca życie chrześcijanina (Ożywiciel). To Duch Święty uzdalnia człowieka do miłowania Boga i zachowania Jego przykazań (J 14,15), do zachowania wierności prawdzie, do modlitwy chrześcijańskiej, do jedności między poszczególnymi członkami Kościoła (KKK 2672). Każde z tych uzdolnień staje się dla chrześcijanina zadaniem do wypełnienia. Bóg nie zostawia go w tym samego, ponieważ Duch Święty jest obrońcą i doradcą człowieka. Dopomaga mu zachować sprawność sumienia, w świetle prawdy stawia grzech człowieka, przekonując go, że jest grzeszny (KKK 1848) ku nawróceniu. W tym wszystkim Duch Święty nie jest oskarżycielem, ale obrońcą i pocieszycielem. W ten sposób pełne prawdy i pokrzepienia stają się słowa Jezusa z Ewangelii, że nie zostawi ludzkości osieroconą, ale będzie w niej żył, tak jak wzajemnie żyją w sobie z Ojcem (J 14,20). To, czego wierzący doświadczyli w Eucharystii, powinno być kontynuowane w jego życiu przez nieustanne przywoływanie Ducha Świętego, zwłaszcza na początku i na końcu każdej ważnej czynności przez najprostszą i najbardziej bezpośrednią modlitwę, którą podpowiada Kościół: „Przyjdź, Duchu Święty” (KKK 2670n).

## Wniebowstąpienie Pańskie

### **Chrystus jako Arcykapłan dóbr przyszłych (Hbr 9,11) „stanowi centrum i jest głównym celebransem liturgii, przez którą czci Ojca w niebie” (KKK 662)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W Ewangelii Mateusza zmartwychwstały Jezus ukazał się kobietom i polecił im oznajmić braciom (tak właśnie nazwał swoich uczniów!), aby udali się do Galilei, tam Go zobaczą (Mt 28,9-10). Uczniowie ujrzeli Jezusa, mimo to niektórzy wątpili (Mt 28,17). Nie mieli dość mocnej wiary. Jezus w żaden sposób nie strofuje ich za to, ale poleca chrzczyć i nauczać wszystkie narody, czyniąc ludzi Jego uczniami (Mt 28,19-20). Ewangelia zakończona została wielkim nakazem misyjnym. W centrum pozostaje Chrystus, który zapewnił o swojej stałej obecności (Mt 28,20). W Dziejach Apostolskich w opisie wniebowstąpienia mowa jest również o darze Ducha Świętego dla apostołów: otrzymają Jego moc i będą świadkami Chrystusa aż po krańce ziemi (Dz 1,8). Wstąpienie do nieba wprowadziło w niesamowity dynamizm uczniów posłanych z misją. Niewłaściwe wydaje się stanie i wpatrywanie w niebo (Dz 1,11). Powtórne przyjście Chrystusa jest pewne, natomiast teraz należy świadczyć o Nim. Zasiadający „po prawicy Boga Ojca” jest zarazem „Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem” (Ef 1,20,22). Właśnie w Chrystusie wspólnota wierzących znajduje swoją pełnię (Ef 1,23; 3,19). Jak podkreśla autor Listu do Efezjan, jest nią miłość Chrystusa, której każdy przez wiarę może doświadczyć (Ef 3,17-18).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

O znaczeniu wniebowstąpienia Jezusa św. Augustyn nauczał w następujących słowach: „Zmartwychwstanie Pańskie jest naszą nadzieją, a Wniebowstąpienie naszą chlubą. Dziś czcimy uroczystość Wniebowstąpienia. Jeśli Wniebowstąpienie Pańskie czcimy sprawiedliwie, jeśli wiernie i jeśli w sposób oddany, święty, pobożny, to wstąpmy do nieba wraz z Panem i miejmy w górze serca. Wstępując do nieba, nie miejmy pychy i nie przypisujmy tego własnym zasługom. Albowiem powinniśmy mieć serca nie w górze, lecz u Pana. Serce będące w górze, lecz nie u Pana, zwie się pychą, serce zaś w gó-

rze u Pana zwie się ucieczką. Albowiem powiadamy do Tego, który wstąpił w niebo: «Panie, ucieczką dla nas stałeś się» (Augustyn z Hippony, *Sermo* 261, 1, tłum. J. Jaworski, PSP 12, s. 142).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Pan Jezus, Zwycięzca grzechu i śmierci, wstępując do nieba, nie porzucił człowieka w niedoli, lecz wyprzedził nas do niebieskiej ojczyzny, aby umocnić naszą nadzieję, że również tam wejdziemy. (1. prefacja o wniebowstąpieniu). Chrystus jako Arcykapłan dóbr przyszłych (Hbr 9,11) „stanowi centrum i jest głównym celebransem liturgii, przez którą czci Ojca w niebie” (KKK 662). Zadaniem homilisty jest doprowadzenie słuchaczy do kontemplacji Jezusa, który jako pierwszy z ludzi przebywa z Bogiem w niebie, oraz wskazania, że w Eucharystii Bóg pozwala Kościołowi pielgrzymującemu na ziemi kosztować swoich darów (modlitwa po Komunii).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Teksty liturgii słowa stają się okazją do refleksji nad cnotą wiary oraz nad jej dynamiką w życiu katolika. Z jednej strony wysłuchał on bowiem przekonującej relacji Łukasza i Pawła, którzy zaświadcniają w swych tekstach o czekającym nas bogactwie chwały, o przeogromnej mocy i sile Bożego działania względem wierzących (Ef 1,18n), o mocy Ducha Świętego, który na nas zstępuje (Dz 1,8), z drugiej zaś słyszy, że to wszystko w sferze wiary nie dzieje się automatycznie i bez trudu, skoro, pomimo tylu znaków i czynów Jezusa, nawet gdy Go ujrzeli wstępującego do nieba – niektórzy wciąż wątpili (Mt 28,17). To nieustanne zwanie pomiędzy wiarą a powątpiewaniem wydaje się podstawowym wyzwaniem dla chrześcijan słuchających dzisiejszych perykop. Jest to mocna zachęta do pielęgnowania daru wiary przez życie sakramentalne, w którym Kościół najmocniej i najpełniej doświadcza obecności Jezusa „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Jest to wezwanie do wołania o ducha mądrości, by nasze poznawanie Boga było coraz głębsze (Ef 1,17), aż do dnia spotkania, które stanie się możliwe dzięki krzyżowi, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Chrystusa (KKK 2795). Tak dojrzałe przeżywana wiara będzie w sposób naturalny rodziła w człowieku pragnienie wyruszenia z misją głoszenia Ewangelii, aż po towarzyszenie nawróconym w drodze do

wnętrza Kościoła (Mt 28,19), który nieustannie wspomina „chwalebne wniebowstąpienie” Syna Bożego (I ME) i oczekuje połączenia się z Nim w chwale (kolekta).

## Zesłanie Ducha Świętego

### **Duch Święty daje nam głębiej zrozumieć tajemnicę Eucharystii i prowadzi nas do całej prawdy (modlitwa nad darami)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Zmartwychwstanie Chrystusa bardzo mocno jest związane z darem Ducha Świętego, który został przekazany Jego uczniom (J 20,22; Dz 2,4). Jest On konieczny, aby mogli kontynuować misję Jezusa (J 20,21). To właśnie Duch Święty pozwala mówić apostołom o wielkich dziełach Bożych (Dz 2,11). Wykaz narodów obecnych w Jerozolimie podczas Pięćdziesiątnicy ma na celu ukazanie powszechności zbawienia (Dz 2,9-11). Mówienie różnymi językami dzięki Duchowi Świętemu zapowiada przełamanie wszelkich barier, tak aby wszędzie mogła być głoszona Ewangelia. Z kolei św. Paweł w Liście do Koryntian podkreśla, że ten Duch umożliwia wierzącym szczerze wyznawać panowanie Jezusa. To właśnie Duch Boży udziela darów łaski (charyzmatów), posług (diakonii) oraz działań, które mają służyć dobru całej wspólnoty Kościoła (1 Kor 12,4-7). Różnorodne dary duchowe nie stoją na przeszkodzie budowania jedności Kościoła, który został przez Pawła zilustrowany jako ciało i członki (1 Kor 12,12-13). Jest to oryginalna myśl Apostoła Narodów – rozumiał Kościół jako żywy organizm. Choć składa się z różnorodnych członków, to jednak każdy z nich jest ważny i potrzebny oraz domaga się wzajemnej troski o każdego z wierzących (1 Kor 12,12-27).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

W dniu obchodów Zesłania Ducha Świętego św. Leon Wielki, odwołując się do biblijnych pouczeń i opisów, pouczał: „Niechaj te i inne miejsca Pisma św., powagą boskiej nauki zagrzewają nas, by jednomyślnie czcić święto Pięćdziesiątnicy! Wezbranim tedy od radości sercem oddajmy hołd Duchowi Świętemu! Z niego bierze uświęcenie cały Kościół i każda dusza napełnia się

rozumem. On jest natchnieniem wiary, nauczycielem prawdy, źródłem miłości, znamieniem czystej duszy, przyczyną sprawczą wszelkiej cnoty!” (Leon Wielki, *Mowa 75, 5*, tłum. K. Tomczak, POK 24, s. 364).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Przepowiadanie słowa Bożego w okresie Wielkanocy powinno dobrze przygotować lud chrześcijański do celebrowania uroczystości Pięćdziesiątnicy. Pięćdziesiątnica scala liczne języki w jeden nowy język pojmowania „wielkich dzieł Bożych” (Dz 2,11). W Eucharystii sprawowanej w dniu Zesłania Ducha Świętego Kościół prosi, żeby „Duch Święty dał nam głębiej zrozumieć tajemnicę Eucharystii i doprowadził nas do całej prawdy” (modlitwa nad darami). Duch Święty ukazuje wszystkim ludziom zmartwychwstałego Pana, przypomina Jego słowa i otwiera umysły na zrozumienie Jego śmierci i zmartwychwstania. On też uobecnia misterium Chrystusa, szczególnie w Eucharystii, aby pojednać ludzi z Bogiem i doprowadzić do komunii z Nim, aby przynosili „obfity owoc” (J 15,5.8.16) (KKK 737). Przyjęcie w tym dniu Komunii Świętej przez wiernych staje się dla nich wydarzeniem Pięćdziesiątnicy (DH 56).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

„Duch, który umacnia miłość” (II ME O Tajemnicy Pojednania) wzmacnia więzi wspólnoty wierzących zgromadzonych na Eucharystii. Odkrywają oni w Pięćdziesiątnicy źródło ognia (KKK 696) rozpalającego wewnątrz Kościoła, który od tamtej pory nie chce zatrzymywać go tylko dla siebie, a wydarzenie zstąpienia ognistych języków uznaje za początek czasów ostatecznych (KKK 726). To przychodzenie Ducha Świętego trwa nieustannie, Pan i Ożywiciel pozwala wejść ludzkości do królestwa już odziedziczonego, choć jeszcze nie spełnionego (KKK 732). Te pełne nadziei wiadomości uczestnik Eucharystii stara się odczytywać z nowym słodkim orzeźwieniem, ze słodką radością serca (Sekwencja). Z tego będzie mógł czerpać siły do głoszenia światu prawdy o katolickości Kościoła, jego zupełności i uniwersalności, które objawiają się pełnią środków zbawienia (*Ad gentes* DM 6). Z owej pełni wynikają dla katolików następujące zadania: poprawne i całościowe wyznawanie wiary bez dokonywania wyboru tylko niektórych prawd; integralne życie sakramentalne;

szacunek dla posługi święceń w sukcesji apostołskiej (KKK 830); gotowość do bycia posłanym z Ewangelią do całego rodzaju ludzkiego (KKK 831). Kościół, w którym chrześcijanin dzięki Duchowi Świętemu jest nieustannie doprowadzany do komunii z Chrystusem, będzie dla niego zapleczem sił duchowych i umocnieniem w podejmowaniu tych zadań (KKK 1108).



## OKRES ZWYKŁY

### **Eucharystia to „tajemnica wiary”, „streszczenie i podsumowanie całej naszej wiary” (SC 6)**

Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* przedstawia rok liturgiczny jako stopniowo odkrywane misterium Chrystusa. „Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, począwszy od Wcielenia i Narodzenia, aż do Wniebowstąpienia, do dnia Zesłania Ducha Świętego oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pańskiego” (KL 102).

Wydarzenia dotyczące dzieła zbawienia nie należą do przeszłości, ale do terażniejszości i przyszłości. W tajemniczy, lecz rzeczywisty sposób egzystują w liturgii. Wierni mają do nich dostęp, mogą im się poddawać, a przez to zostać napełnieni ich zbawczą łaską. W *Ogólnych normach roku liturgicznego i kalendarza* opisane są charakterystyczne cechy poszczególnych okresów liturgicznych. „Oprócz okresów mających własny charakter zostają trzydzieści trzy lub trzydzieści cztery tygodnie w ciągu cyklu rocznego, w które nie obchodzi się żadnej szczególnej tajemnicy Chrystusa, lecz wspomina misterium Chrystusa w jego pełni, zwłaszcza w niedzielę” (ONRLiK 43).

Według posoborowego ujęcia w okresie zwykłym dominuje niedzielne wyznanie wiary oraz formacja duchowych i moralnych postaw członków Kościoła. Taka jest myśl przewodnia tego okresu. Nie chodzi o samo Credo i rytualną celebrację krótko zdefiniowanych w nim tajemnic zbawienia, lecz także o życie według wyznawanej wiary, o sposób życia, który jest wolną i moralną odpowiedzią na fakt objawienia się Boskiej miłości w konkretnych wydarzeniach zbawczych. Trzy lata publicznej działalności Chrystusa podsumowują słowa Ewangelii: „przeszedł, dobrze czyniąc”. Ewangelie synoptyczne, czytane systematycznie przez okres trzech lat w niedziele okresu zwykłego, dają obrazowy opis wszystkich dobrych rzeczy, które Jezus uczynił w czasie, kiedy nauczał, uzdrawiał i pocieszał. Chrystus żyje w Kościele i nadal głosi swe przesłanie. „Jest obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas On sam mówi” (KL 7). Każde czytanie Ewangelii zbliża nas do misterium Chrystusa, każde daje o Nim świadectwo.

Posoborowy układ tekstów i obrzędów przyczynił się do jaśniejszego przedstawienia świętych misterii, których są znakiem, „tak by lud chrześci-

jański możliwie łatwo mógł je zrozumieć i uczestniczyć w celebracji w sposób pełny, czynny i wspólnotowy” (KL 21). Trzyletni lekcjonarz na okres zwykły przedstawia wiernym tajemnicę Chrystusa w sposób zgodny z tym, jak została ona ujęta w Ewangeliach synoptycznych. „Homiliście może dopomóc w przygotowaniach przyjrzenie się strukturze czytań na okres zwykły (...). Twórcy lekcjonarza świadomie zrezygnowali z przyporządkowywania jakiegoś «tematu» do każdej niedzieli roku i związanego z tym doboru czytań” (DH 140). Wspólny wzorzec dla wszystkich trzech cykli czytań lekcjonarza polega na tym, że pierwsze tygodnie wskazują na początek działalności publicznej Chrystusa, końcowe tygodnie mają wymowę eschatologiczną, a w tygodniach środkowych ukazują się kolejno różne wydarzenia i nauki z życia Jezusa Chrystusa (DH 141).

Dyrektorium Homiletyczne przestrzega homilistę przed pokusą traktowania każdej Ewangelii niedzielnej jako niezależnej całości, a „znajomość ogólnej struktury i charakterystycznych cech każdej Ewangelii pomoże mu w zrozumieniu tekstu” (DH 142). Ewangelia świętego Mateusza w uporządkowany sposób „przedstawia działalność publiczną Jezusa, zamieszczając pięć mów, z których każdą poprzedza treścią narracyjną. Lekcjonarz wiernie odzwierciedla tę strukturę. 1. Kazanie na Górze (niedziele IV–IX), poprzedzone powołaniem pierwszych uczniów (III niedziela). 2. Pouczenia misyjne (niedziele XI–XIII), poprzedzone powołaniem Mateusza. 3. Głoszenie w przypowieściach (niedziele XV–XVII), poprzedzone opowiadaniem o Dobrej Nowinie objawionej prostaczkom. 4. Mowa o Kościele (niedziele XXIII i XXIV), poprzedzona opowiadaniem o cudach, wyznaniem Piotra i zapowiedzią męki Pańskiej. 5. Mowa eschatologiczna (niedziele XXXII–XXXIV), poprzedzona przypowieściami oraz opowiadaniem o wydarzeniach związanych z przyjęciem bądź odrzuceniem królestwa Bożego. Znajomość tej struktury pozwala homiliście powiązać w całość to, co mówi on w ciągu kilku tygodni, a także pomaga jego słuchaczom rozpoznać wewnętrzną łączność między życiem a nauką Jezusa, jako że pierwszy ewangelista pokazuje ją w swoim schemacie narracji i mów” (DH 43). Dzięki takiemu układowi uzyskuje się pewną harmonię między treściami Ewangelii i rozwojem roku liturgicznego. Najpierw czyta się o początkach nauczania Jezusa, co doskonale nawiązuje do Jego chrztu i pierwszych objawień, o których czyta się w święto Objawienia Pańskiego i w następne niedziele. Na

końcu roku liturgicznego dochodzi się do tematu eschatologicznego, właściwego dla ostatnich niedziel.

Homilista powinien uwzględnić fakt, celem uniknięcia zbytnej różnorodności czytań poszczególnych Mszy, a zwłaszcza dla ukazania jedności obydwu Testamentów, że czytania ze Starego Testamentu na okres zwykły dobrano w powiązaniu z perykopami ewangelicznymi. „Teksty te są rozłożone odpowiednio do treści Ewangelii, a nie według logicznego porządku. Jednakże skarbiec słowa Bożego otwiera się w taki sposób, aby wszyscy uczestnicy Mszy niedzielnych mogli poznać prawie wszystkie znaczniejsze karty Starego Testamentu” (WLM 106). Chociaż czytania z listów apostołskich nie zostały dobrane tak, by współbrzmieć z czytaniem z Ewangelii i Starego Testamentu, niekiedy pasują bezpośrednio do pozostałych czytań. Wówczas homilista może oprzeć homilię na drugim czytaniu, „a może nawet poświęcić kilka niedziel jednemu z listów” (DH 148).

Lekcjonarz niedzielny cyklu A wskazuje homiliście na dwa sposoby interpretacji przedstawionego tutaj misterium Chrystusa. Korzystając z klucza historyczno-paschalnego, życie Jezusa odczytuje się jako obecność królestwa Bożego między ludźmi, zaś w kluczu mądrościowym – mowy Jezusa to „program życia” dla uczniów (Dyk).

Benedykt XVI zachęca, „by wychodząc od trzyletniego cyklu lekcjonarza, przedstawiano wiernym w sposób właściwy homilie tematyczne, w których omówiono by w ciągu roku liturgicznego wielkie zagadnienia wiary chrześcijańskiej. Treść do nich należy czerpać w sposób pewny z Magisterium w oparciu o cztery «filary» określone przez Katechizm Kościoła Katolickiego i niedawno ogłoszone Kompendium, a więc: wyznanie wiary, celebrowanie misterium chrześcijańskiego, życie w Chrystusie, modlitwa chrześcijańska” (SC 46). Streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary Kościoła jest Eucharystia. Homilista w okresie zwykłym wielokrotnie posiada sposobność do głoszenia, że wiara Kościoła karmi się w szczególny sposób przy stole Eucharystii. „Wzbudzona przez głoszenie słowa Bożego, dzięki łasce wiara karmi się i wzrasta w spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem, które realizuje się w sakramentach” (SC 6).

## II niedziela zwykła

### **„Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Pierwsze czytanie ukazuje Sługę Pana. Cztery pieśni (Iz 42,1-9; 49,1-7; 50,4-9; 52,13-53,12), choć jest On identyfikowany z Izraelem, ukazują Jego indywidualne cechy, gdyż jest ponad ludem i dla ludu. Jego misją jest zgromadzenie Izraela i innych narodów. Pieśni uwydatniają Jego cierpliwość aż do złożenia ofiary dającej usprawiedliwienie. Polega ono na usunięciu największego grzechu: nieznajomości Pana. Izajaszowe zapowiedzi są wypełnione w osobie i działalności Jezusa, a zwłaszcza w Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu.

Drugie czytanie, typowe wprowadzenie do listów, ma odpowiedniki na początku wszystkich pism św. Pawła i wielu innych starożytnych listów. Składa się z określenia nadawcy i odbiorcy oraz ze związłego pozdrowienia. Jego ostatnie zdanie jest takim właśnie pozdrowieniem: życzeniem otrzymania najcenniejszych dóbr.

Ewangelie, zanim przechodzą do opowiadania o publicznej działalności Jezusa, przedstawiają ją w związku z aktywnością Jana Chrzciciela. Poprzednik Chrystusa doprowadza ludzi do poznania prawdy o nich samych ze względu na ich odniesienie do Boga. Obmywani wodą w Jordanie poznają, że ich relacja do Niego wymaga naprawy. Tylko w przypadku Jezusa treść tej diagnozy jest pozytywna, gdyż Jego więź z Bogiem jest doskonała. Podwójną diagnozę Chrzciciel uzupełnia zapowiedzią terapii, której mają się poddać grzesznicy oraz którą przynosi Syn umiłowany przez Boga.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Objaśniając tytuł „Baranek”, nadany niejako Jezusowi przez Jana Chrzciciela, św. Nicetas z Ramezjany pisze: „Nazwany jest Barankiem ze względu na szczególną niewinność. Nazwa «owca» ma wskazywać na Jego mękę. Także kapłanem nazywany jest dlatego, że za nas złożył Ojcu w ofierze swe ciało; jak również z tego powodu, że zgadza się na to, byśmy dzień po dniu składali Go w ofierze (...). Jeśli zasmuca cię jakieś prześladowanie ze strony pogan, nabierz odwagi, bo i On został złożony w ofierze jak owca; a jako ka-

plan złoży cię Ojcu w ofierze. Jeśli nie znasz drogi zbawienia, poszukaj Chrystusa, bo On jest drogą dla dusz. Jeśli chcesz poznać prawdę, słuchaj Jego, bo on jest prawdą. W ogóle nie bój się śmierci, bo Chrystus jest życiem wierzących (...). Jesteś zagubionym grzesznikiem? Powinieneś czuć głód sprawiedliwości i pragnąć odkupienia, którym jest Chrystus: On nasycy, ponieważ jest chlebem” (Nicetas z Ramezjany, *O różnych nazwach*, tłum. M. Przyszyszowska, BOK, Kraków 2015, s. 34–35).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Kapłan podczas Eucharystii, ukazując przełamaną Hostię, wypowiada słowa: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29). Jan Chrzciciel, wskazując w Jezusie Baranka Bożego, przedstawia, że jest On „baranek paschalnym, symbolem odkupienia Izraela w czasie pierwszej Paschy” (Wj 12,3-14) (KKK 608). Jezus, prawdziwy baranek paschalny, spontanicznie ofiarował samego siebie w ofierze za nas, zawiązując w ten sposób nowe i wieczne Przymierze. „Eucharystia zawiera w sobie tę radykalną nowość, która jest nam ponownie przedstawiana w każdej celebracji” (SC 9). Zadaniem homilisty jest przypomnieć wiernym, że poprzez sprawowanie pamiętki ofiary Chrystusa spełnia się dzieło naszego odkupienia (modlitwa nad darami).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

W homilii warto podjąć temat bycia „rozumnym narzędziem” w rękę Boga. Czytania przywołują trzy ważne postacie z historii zbawienia: Sługę Pańskiego, św. Pawła oraz św. Jana Chrzciciela. Choć każdy z nich żył i działał w innym miejscu i czasie, i każdy realizował ściśle określoną przez Boga misję, to jednak de facto wszyscy trzej mieli doprowadzić to tego samego – do tego, by zbawienie dotarło do adresatów słowa Bożego! Sługa Pański, zapowiadany i opisywany przez proroka Izajasza, jest identyfikowany z Izraelem, lecz posiada cechy oczekiwanego Mesjasza Pańskiego. Wskazują na to zadania, jakie stawia przed Nim Bóg: nawracać, gromadzić, dźwigać z upadku, sprowadzić ocalałych i, co najistotniejsze, doprowadzać do odkrycia prawdy o zbawieniu. Apostoł posłany jest zarówno do tych, którzy już uwierzyli w Pana, jak i do tych, którym Ewangelia głoszona jeszcze nie była. Tych pierwszych ma napominać, zachęcać i umacniać, tych drugich nawracać. Szczególny świadek

Mesjasza, którego wzorem jest św. Jan Chrzciciel, ma być otwarty na Boże natchnienia, przygotowywać drogę Panu, wskazywać na Pana przychodzącego, zachowując świadomość swojej tożsamości oraz tego, kim jest Pan, czyli dawać o Nim wiarygodne i czytelne świadectwo! Homilista ma tu okazję, by dogłębniej wytłumaczyć znaczenie tytułu, jaki nadaje Panu Jezusowi Jan Chrzciciel, nazywając Go Barankiem Bożym, czyli tym, który usunie grzechy wszystkich (KKK 604–609), o ile uwierzą i pójdą za Panem. Słuchacze słowa Bożego w tym kontekście mają okazję przemyśleć także cel misji Syna Bożego i Ducha Świętego posłanych przez Ojca (KKK 689–690).

### III niedziela zwykła

#### **Eucharystia zasadą jedności Kościoła wokół Chrystusa i przynależności do Niego (por. KKK 813–822, SC 15)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Słowa proroka są światłem dla Izraela w posępnych i mrocznych dla niego czasach. Lud nie pozostanie w ciemnościach, gdyż Bóg ześle mu światło. Sama zapowiedź, w oderwaniu od pierwotnego kontekstu w Księdze Izajasza, nie charakteryzuje tego światła ani nie zatrzymuje się nad opisem przyniesionego przez niego oświecenia. Mówi natomiast o reakcji ludu na pojawienie się tej światłości. Będzie nią radość z wyzwolenia i z klęski wrogów.

Apostoł ujawnia sprzeczność między przynależnością do Chrystusa a podziałami wśród Jego wyznawców. Nie chodzi w nich o rozbieżności, które mogą być uwarunkowane społecznie czy różnicami charakterów, ale o rozdarcia („schismata”) groźniejsze, gdyż uzasadniane racjami religijnymi. Jeśli Chrystus jest jeden, to i Jego wyznawcy mają stanowić jedno.

Wypełnienie prorocstwa Izajasza o losie pokoleń zamieszkałych na północy Izraela, a więc najbardziej zagrożonych przez jego wrogów, Ewangelia odnosi do wyboru przez Jezusa miejsca początku Jego działalności. Dzięki takiej interpretacji wezwanie do nawrócenia, głoszenie bliskości królestwa niebieskiego i powołanie pierwszych uczniów przedstawia się jako przyjsięcie światła. Oświecenie to nie jest ani gnostycką iluminacją, ani samodoskonaleniem. Powołani uczniowie stają się zaraz adresatami nauczania Jezusa (w Kazaniu na Górze w Mt 5–7). Ich oświecenie dokonuje się przez uznanie Jezusa jako Pana i przyjęcie Jego słów we własnym życiu.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

„Chrystus przyjął na siebie naszą ciemność, aby mocą swoją przewyciężyć naszą śmierć i zgładzić ciemność zalegającą w duszy ludzkiej. Wszystko zaś uczynił po to, aby wypełnił się zapis Izajasza: «Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światłość wielką». To światło więc, które zrodziło się w Słowie i które jest również życiem, «świeci w ciemności» dusz naszych i przybyło tam, gdzie przebywali «władcy tych ciemności». To oni, walcząc z rodzajem ludzkim, usiłują pogрузić w ciemności istoty pozbawione trwałej odwagi dla znalezienia się pośród synów światłości, którzy ich oświecają. To światło, które świeci w ciemności, jest przez nią prześladowane, ale ciemność go nie ogarnia” (Orygenes, *Komentarz do Ewangelii św. Jana II*, 26, tłum. S. Kalinkowski, *ŻMT* 27, s. 120).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Jezus oznajmia bliskość królestwa niebieskiego i kieruje do wszystkich ludzi wezwanie do nawrócenia. Nawrócenie polega na radykalnej zmianie ludzkiego umysłu i serca, na całkowitym zerwaniu z ciemnością grzechu i na wchodzeniu do życia w światłości łaski. Prawdziwe nawrócenie dokonuje się dzięki łasce Bożej. Zwieńczeniem nawrócenia jest spotkanie chrześcijanina przy stole eucharystycznym. Wierni „powinni uczestniczyć w Eucharystii w sposób pełny, świadomy i czynny, czcić ją z miłością przez akty pobożności i nawrócenie życia” (*Redemptionis Sacramentum* 186). Chrystus zwołuje ludzi wokół siebie przez swoje słowa i znaki, które ukazują królestwo Boże, oraz przez posłanie swoich uczniów. Przyjście swego królestwa urzeczywistni przede wszystkim przez „wielkie Misterium swojej Paschy, śmierć na krzyżu i Zmartwychwstanie” (KKK 542).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

W centrum liturgii słowa jest Jezus Chrystus, który przychodzi, aby wypełnić zamysły Boga Ojca, wypełnić Jego wolę, ocalić wszystko i wszystkich, z bezgranicznej miłości. Czyni to, realizując obietnice złożone poprzez proroków. Zgodnie z nimi Jego przyjście miało przynieść wszystkim bez wyjątku konkretne korzyści. Homilista może ukazać korzyść z przyjścia Pana na

zasadzie kontrastów, tak jak czyni to prorok Izajasz: w miejsce upokorzenia – chwała (radykalna zmiana sytuacji życiowej); zamiast ciemności – światłość wielka (odkrycie prawdy); w miejsce smutku – radość i wesele (osiągnięcie realnego szczęścia); zamiast zniewolenia i uciemnienia (czego symbolem jest ciężkie jarzmo, drążek na ramieniu i pręt ciemięzcy) – prawdziwa wolność (osiągnięcie konkretnego dobra). Trzeba dawać za wzór św. Pawła, który upomina i wzywa do konkretnej postawy, stosując podobną dychotomię: w miejsce niezgody, rozłamów i braku jedności ( ducha i myśli) – jedność wokół Chrystusa i świadomość przynależności przede wszystkim do Pana (por. KKK 813–822). Owoce przyjscia Pana można ukazywać także na zasadzie przejścia, które dokonywać się może jedynie dzięki Jezusowi i Jego mocy – od tego, co tragiczne w skutkach dla człowieka, do tego, co zbawienne. Warto to czynić w świadomości bycia powołanym, na wzór Dwunastu (KKK 551, 765), którzy umiłowali Pana i sami doświadczają owoców pójscia za Nim. Warto w niniejszym kontekście przypomnieć słuchaczom słowa Bożego, iż królestwo Boże wzywa i gromadzi Żydów i pogan – wszystkich, bez wyjątku (KKK 541–543).

## IV niedziela zwykła

### **Błogosławionymi są ci, „którzy zostali wezwani na ucztę Baranka” (Ap 19,9)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Określenie „reszta Izraela” nie ma jednego znaczenia w Starym Testamencie. Przed najazdem babilońskim oznaczało uciskanych, którzy się ostali, oraz odnosiło się do rozproszonych, którzy na końcu czasów będą zgromadzeni przez Pana (Mi 2,12; 4,6-8). W prococtwie Sofoniasza, dotyczącym już wygnania w Babilonii, określa tych, którzy po powrocie do ojczyzny będą wolni od zła wewnętrznego i zewnętrznego. Jest ono więc obrazem tych, których los Bóg odmienia: teraz pozbawieni dóbr będą błogosławieni na zawsze.

W drugim czytaniu znajduje się apel o rozpoznanie wartości powołania. Tego wezwania nie można pojąć ani przyjąć bez rozpoznania pełnego sensu terminu. W rozumieniu potocznym jest on używany dla oznaczenia wrodzonej skłonności, nabytej zdolności, zamiłowania („nauczyciel, lekarz z powołania”) albo odniesienia do obiektywnej dyspozycji („powołanie ka-



pląskie”). Jako forma odczasownikowa może też oznaczać czynność wybierania kogoś decyzją wyższego podmiotu („powołanie świadka przed sąd, rekruta do wojska”). Apostoł wzywa do uznania wartości powołania nie tylko w pierwszym sensie, ale też i w drugim znaczeniu. Sam Bóg nas wybiera i nasza wartość pochodzi tylko od Niego.

Błogosławieństwa są nawigacją do szczęścia. Greckie słowo *makarios*, oddawane w przekładzie „błogosławiony”, można też tłumaczyć jako „szczęśliwy”. Jakość drogi wyznaczonej przez Jezusa, która przewyższa inne dążenia do fortuny, wyrażają osiem błogosławieństw i paradoksalnie brzmiąca dziewiąta obietnica.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Na integralność różnych z pozoru błogosławieństw wskazywał nauczyciel starożytnej Hippony: „Nie bądź tak pojętny w owych przykazaniach, byś gdy usłyszysz: «Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą», nie sądził, że ubodzy duchem nie będą go oglądali, że cisi nie będą go oglądali, że ci, którzy płaczą, nie będą go oglądali; byś nie sądził, że będą go oglądali tylko ci, którzy są czystego serca, wszyscy inni zaś będą pozbawieni tego. Albowiem oni wszyscy są takimi samymi. Oni wszyscy będą Boga oglądali, lecz nie dlatego będą oglądali, że są ubodzy duchem, że są cisi, że płaczą, że łakną i pragną sprawiedliwości, że są miłosierni, lecz dlatego, że są czystego serca” (Augustyn z Hippony, *Sermo* 53, 9, tłum. J. Jaworski, PSP 12, s. 341).

*Wprowadzenie w celebrowane  
misterium Chrystusa*

Kazanie na Górze opisuje drogi prowadzące do królestwa niebieskiego (KKK 1724). Błogosławieństwa odsłaniają cel życia ludzkiego, którym jest wieczne szczęście z Bogiem. Błogosławionymi są ci, „którzy zostali wezwani na ucztę Baranka” (Ap 19,9). Przyszłe szczęście zbawionych to udział w uczcie weselnej – w godach, czyli zaślubinach Chrystusa-Baranka i jego Małżonki, którą będzie Niebieskie Jeruzalem. Eucharystia jest z jednej strony pamiątką ofiary Chrystusa Baranka, z drugiej zaś – przedsmakiem i przygotowaniem wiecznego szczęścia i radości.

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa przypomina o tym, kogo powołuje Bóg. Ukazuje ona, jakich cech i zalet nie może zabraknąć tym, na których On chce liczyć. Uświadamia, komu Pan chce powierzać najbardziej odpowiedzialne zadania! Chodzi o ludzi ubogich duchem, pokornych i cichych (pogardzanych i głupich w oczach świata), pozbawionych władzy, pochodzenia i bogactw (KKK 64, 716). Homilista winien zachęcać do modlitwy o pokorę serca, unikanie gniewu, odwoływanie się do Bożej sprawiedliwości i poszukiwanie schronienia w imieniu Pana, jak prorok Sofoniasz. Ma okazję wskazywać na istnienie Bożych paradoksów ewangelicznych, które ukazują zupełnie inną logikę sukcesu i porażki, nagrody i kary, powodów do radości i smutku oraz zupełnie inny rodzaj hierarchii wartości oraz uczyć rozumienia i przyjmowania ich jako wyrazu woli Bożej. Słuchaczom słowa Bożego warto przypomnieć zasadniczą perspektywę naszego życia (królestwo niebieskie), która w zupełnie innym świetle ukazuje naszą rzeczywistość (zadania, wyzwania i niepowodzenia, cierpienia i porażki, wszystko, co nas spotyka). Ona pozwala mocno trzymać się Bożych obietnic, w ich imię pomnażać dobro i błogosławić, do czego jesteśmy wezwani (KKK 1716–1724). Trzeba wreszcie zachęcać do unikania chępliwości i wyniosłości z powodu bycia wybranym oraz przynaglać do ciągłego zachowywania świadomości, że wybrani jesteśmy z Bożej łaski, bez żadnych zasług, bez względu na nasze pochodzenie, zdolności czy walory. Warto także ukazać Jezusa jako wzór błogosławieństw dla naśladowców (KKK 459, 520–521).

## V niedziela zwykła

### **Eucharystia pozwala prowadzić życie w zjednoczeniu z Chrystusem oraz przyczynić się do zbawienia świata (por. modlitwa po Komunii)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Pierwsze czytanie nie jest samym apelem o sprawiedliwość i miłosierdzie. Tym, którzy pragną Mu się przypodobać, a jednocześnie wyrządzają sobie i innym krzywdę, Bóg daje mocną motywację, by się zmienili: jest nią Jego bliskość i pewność pomocy od Niego.

Wyznanie św. Pawła o słałości i lęku łączy się z jego doświadczeniem przed przybyciem do Koryntu. Gdy głosił Chrystusa, był odrzucany przez rodaków. W sporze rozstał się z Barnabą. Kiedy znalazł się w Atenach, choć dobrze przygotował się do pierwszego wystąpienia w tym umysłowym centrum starożytnej Grecji, spotkało go lekceważenie słuchaczy, którego najłagodniejszym wyrazem były słowa: „Posłuchamy cię innym razem”. W ten sposób poznał, że dalej może być skuteczny, kiedy własne niepowodzenia i słałości będzie łączył z głoszonym przez siebie Chrystusem ukrzyżowanym.

Życie uczniów Jezusa ma przynieść światłość innym ludziom, tak jak Jego działalność stała się światłością w Galilei (Mt 4,16 z Ewangelii III niedzieli zwykłej). To oświecenie, dzięki ich świadectwu, ma prowadzić innych do oddawania czci Ojcu. Dążenie do przemiany społecznej czy uczynienie systemów ekonomicznych lepszymi nie jest zatem właściwą racją aktywności wyznawców Chrystusa. Bez względu na warunki, w jakich działają, ich życie ma prowadzić innych ludzi do poznania Boga jako Ojca. Ten cel odróżnia ich postępowanie od działań ukierunkowanych na nagrody i pochwały ze strony ludzi. Przed taką próżnością Jezus ostrzega swoich uczniów (Mt 6,1.2.5.16).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Podobnie i św. Jan Chryzostom odnosi tę perykopę do potrzeby publicznego świadectwa dawanego przez chrześcijan społeczeństwu: „Nie mówię: opuść miasto i odsuń się od spraw publicznych. Wprost przeciwnie: zajmując się nimi, okazuj swą cnotę. Chcę, aby ludzie przebywający w miastach bardziej jaśnili swą cnotą niż ci, którzy wybrali sobie na mieszkanie góry. Dlaczego? Dlatego, że wynika stąd wielka korzyść. «Nie zapala się światła i nie stawia pod korcem». Dlatego chcę, by wszystkie świece były na świeczniku, by światłość była wielka. Zapalmy Jego światło i sprawmy, by ci, którzy siedzą w ciemności, przestali błędzić” (Jan Chryzostom, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza XLIII, 5*, tłum J. Krystyniacki, *ŻMT 23*, s. 40).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Sól i światło to symbole zadań, jakie powinni spełniać uczniowie Jezusa w świecie. Wypełnianie ich jest znakiem rozpoznania przez wierzącego „zamysłu Boga”, którym jest doprowadzenie wszystkich ludzi do uczestnic-

twa w Jego życiu, czyli udział w życiu zbawionych. Homilista może zachęcić wiernych do postawy ofiarowania siebie samym Bogu i doskonalenia się „w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie z sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich” (KL 48). Spożywanie Chleba Eucharystycznego i picie z jednego Kielicha pozwala nam prowadzić życie w zjednoczeniu z Chrystusem oraz przyczyniać się do zbawienia świata (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa tej niedzieli koncentruje naszą uwagę na idei ocalenia świata od ostatecznego zepsucia i destrukcji dzięki sprawiedliwym (tworzącym Lud Boży), którzy żyjąc w świetle (pomnażając dobro i unikając zła), mają się stawać światłem dla innych, by ci nie chodzili w ciemności, oraz solą, która zabezpieczy świat przed ostatecznym zepsuciem (KKK 782). Homilista może tu ukazywać istotną rolę osobistego świadectwa, polegającego nie tylko na wypowiedaniu pięknych słów, zachęcających do wyboru Boga i Jego Ewangelii, lecz także na postępowaniu, które je uwiarygadnia i prowadzi innych do nawrócenia i uwielbienia Boga. Chodzi o ukazanie ścisłego związku życia moralnego ze świadectwem misyjnym (KKK 2044–2046). Słuchacze słowa Bożego winni usłyszeć wyraźną zachętę do realizacji dzieł miłosierdzia, które są najwyraźniejszym przejawem miłości do ubogich na wzór Chrystusa (KKK 2443–2449). Warto tu przypomnieć, iż to właśnie ochrzczeni (także neofici) mają być światłem świata (KKK 1243). Dobrze jest ukazywać znaczenie wierności powołaniu, by „nie utracić smaku”. Warto przypominać, że taka postawa jest źródłem szczęścia, Bożego błogosławieństwa, w imię ewangelicznej zasady: warto zachwycać dobrem! Warto wreszcie ostrzegać przed pokusą uwodzenia innych słowem ze zwykłej próżności i chęci bycia podziwianym oraz dowartościowywania siebie, przed pokusą błyszczenia (popisywania się) słowem i mądrością dla próżnej chwały. W końcu to Chrystus ukrzyżowany jest mądrością Bożą (KKK 272).

## VI niedziela zwykła

### **Eucharystyczna Ofiara oczyszcza, odnawia oraz uprasza wieczną nagrodę pełniącym wolę Bożą (por. modlitwa nad darami)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Pierwsze czytanie głosi, że od wyboru człowieka zależy jego los. Odnosi ono do jednostek zależność doświadczaną wcześniej przez Izrael. Historia tego ludu – opowiedziana od Księgi Sędziów do Drugiej Księgi Królewskiej – pokazuje, że dzięki wypełnianiu zobowiązań podjętych w przymierzu cały naród korzystał z dobrodziejstw obiecanych przez Boga. Kiedy zaś nie dochowywał wierności przykazaniom, pozbawiał się wszystkich korzyści płynących z przyjaźni z Nim. Ten związek między postępowaniem a powodzeniem, który został ustanowiony przez Boga, autor natchniony sławi jako wielką mądrość Pana. Nie jest więc ona tylko wiedzą o świecie. Taka mądrość zależy od postawy całego człowieka wobec Boga, nazywanej często bojaźnią Bożą (Hi 28,28; Ps 111,10; Prz 1,7; 9,10; Syr 1,14.16.18).

Także Jezus i Jego apostołowie łączą prawdziwą mądrość ze zjednoczeniem z Bogiem. Jezus nie zależy od nauczania rabinów, lecz głosi naukę opartą na własnym autorytecie: „Słyszeliście, że wam powiedziano, a Ja wam powiadam”. Z tego samego powodu wybiera apostołów nie z powodu ich osobistych zdolności czy zasług. Apostołowie z okresu ziemskiej działalności Jezusa nie należą do wykształconych, a Paweł jest wcześniej prześladowcą Jego wyznawców. Jedyną przyczyną ich wyboru jest sąd Boga o człowieku. Kilka zdań przed drugim czytaniem Paweł pisze: „Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Niewielu tam mędrców według oceny ludzkiej, niewiele możnych, niewielu szlachetnie urodzonych” (1 Kor 1,26).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Perykopa ewangeliczna wskazuje na czystość serca, która powinna cechować wierzącego. Do prawdy tej odniósł się św. Bazyli, nawiązując do wybranego fragmentu, a odnosząc go do udziału w celebracji liturgicznej: „Czy jedynie do kapłanów powiedziano: «Jeśli przyniesiesz swój dar przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój

przed ołtarzem, a idź i najpierw pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj», czy też do wszystkich? I w jaki sposób każdy z nas składa dar na ołtarzu? W szczególnym stopniu i w pierwotnym ujęciu należałoby te słowa odnieść do kapłanów, ponieważ napisano: «Lecz wy będziecie nazywani kapłanami Pana, sługami Boga, wy wszyscy» (...). Także Apostoł mówi: «Abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumniejszej służby Bożej». Każda z tych rzeczy jest wspólna dla wszystkich i jest konieczne, aby każdy z nas składał tego rodzaju dar” (Bazyli Wielki, *Reguły krótsze* 265, tłum. J. Naumowicz, *ŹrMon* 6, s. 446–447).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Dziełem Boskiego Prawodawcy, narodzonego pod Prawem w osobie Syna, jest doskonale wypełnienie Prawa. W Jezusie Prawo ukazuje się jako wyryte w sercu Sługi, który staje się „Przymierzem dla ludzi” (Iz 42,6) (KKK 580). Nowe Prawo Jezusowe, wpisane w serce człowieka, to miłość Boża, która jest darem Ducha Świętego. Pozwala ona przyjmować wolę Boga jako wewnętrzny dynamizm, który nie narusza wolności człowieka. Świadome przyłgnięcie do misji, jaką Chrystus powierzył swoim uczniom, jest tym głębsze, im żywsza jest wiara eucharystyczna w Ludzie Bożym (SC 6). Homilista powinien przypomnieć zgromadzonemu, że eucharystyczna Ofiara oczyszcza, odnawia oraz uprasza wieczną nagrodę pełniącym wolę Bożą (modlitwa nad darami).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Liturgia słowa tej niedzieli ukazuje nowość Ewangelii, którą przyniósł światu Jezus Chrystus. W jej logice nowe jest pojmowanie Dekalogu, nowe są kryteria mądrości, nowe wreszcie wymagania stawiane uczniom Pańskim. Ma tu miejsce wyraźne podniesienie poprzeczki, wzrost wymagań, lecz także pogłębienie rozumienia motywów takiego właśnie postępowania Bożego. W kontekście dzisiejszych czytań homilista ma okazję wzywać do stawiania sobie przez uczniów Pańskich wymagań na miarę Ewangelii; zachęcać do podnoszenia poprzeczki, a przez to do doskonalszego naśladowania Pana! Winien on także ukazywać znaczenie mądrości, dzięki której uczeń Pański ciągle odnajduje odpowiednią motywację do stawiania wymagań przede wszystkim

sobie. W kontekście dzisiejszych czytań warto podjąć temat stosunku Jezusa Chrystusa do Prawa (KKK 577–582) oraz wartości i znaczenia „starego” Prawa (KKK 1961–1964), którego walory odkrywane w duchu Ewangelii są niepodważalne. Dobrze jest wreszcie wzywać słuchaczy słowa Bożego do unikania zamętu w mowie, decyzjach, wyborach moralnych i czynach oraz do unikania bezbożności. Nie bez znaczenia będzie także ukazywanie Dekalogu, który jest dziedzictwem Starego Testamentu przejętym przez Chrystusa, w tradycji Kościoła (KKK 2064–2068).

## VII niedziela zwykła

### **„Eucharystia, będąc źródłem miłości dla życia Kościoła, jest szkołą miłości i solidarności” (Franciszek)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Apel o nieuleganie chęci zemsty nie stoi w sprzeczności z zasadą: „Okło oko, zęb za zęb” (Wj 21,23-25). Reguła ta nie była wezwaniem do zemsty, lecz miała zapobiegać eskalacji odpłaty i zachować proporcję między winą a karą. Stosowanie zacytowanej zasady różniło Izrael od innych ludów, gdyż ideę świętości księga, z której pochodzi pierwsze czytanie, łączy z oddzieleniem od innych narodów (Kpł 20,26). Na przykład Kodeks Hammurabiego polecał zabić córkę tego, który uderzył ciężarną córkę swego bliźniego i spowodował przez to jej śmierć. Starobabilońskie prawo nakazywało również zabić syna budowniczego, jeśli postawiona budowla zawaliła się i zabiła syna właściciela domu. Prawo Mojżeszowe postanawiało w takich wypadkach, że odpłata dotyczyła tylko winowajcy. Prawo odwetu nie obejmowało osobistej postawy. Dowodzi tego czytany fragment Księgi Kapłańskiej, który wyraźnie zakazuje okazywania nienawiści bliźniemu, kierowania się osobistą zemstą czy nawet żywienia jakiegokolwiek niechęci.

Świętość chrześcijan jako wspólnoty oznacza życie i postępowanie różniące się od wzorców i wartości tego świata. Apostoł przypomina Koryntianom, że tym, co się liczy, jest wzajemna więź oparta na przynależności do Chrystusa, która wzoruje się na jedności Syna z Ojcem.

Jezus nie naucza o Bogu jako Ojcu, by powiększyć teologiczną wiedzę uczniów. Objawienie tej najważniejszej prawdy ma prowadzić do realizacji pierwotnego planu Stwórcy, by człowiek upodabniał się do Boga właśnie

w odwzorowaniu ojcowskiej postawy w swoim życiu. To upodobnienie realizuje się przez przebaczenie tym, którzy na dobroć ojcowską nie zasługują.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Jeden z ojców monastycyzmu zachodniego nauczał dążących do doskonałości mnichów: „Podobnie musi ulec okrutnej władzy grzechu każdy, kto za przykazaniem Prawa chce wyrywać «oko za oko i ząb za ząb» lub mieć w nienawiści swego nieprzyjaciela. Bo gdy pragnie odwetu i pomsty za swoją krzywdę, gdy zachowuje gorycz nienawiści ku nieprzyjacielowi, z konieczności zawsze wybuchnie płomieniem gniewu i wściekłości. Każdy zaś, kto żyje w świetle łaski Ewangelii i zwycięża zło nie przez sprzeciw, lecz przez znoszenie go, kto nie waha się nadstawić dobrowolnie nawet drugiego policzka, gdy ktoś uderza go w prawy, a gdy chce spierać się z nim o suknię, odstępuje mu i płaszcz, kto miłuje swoich nieprzyjaciół i modli się za tych, którzy go oczerniają, ten zrzucił jarzmo grzechu i potargał jego więzy” (Jan Kasjan, *Rozmowy z ojcami XXI*, 33, 6, tłum. A. Wilczyński, *ŻrMon* 80, s. 243–244).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Jezus prawem miłości znosi stare prawo odwetu. Przykazanie miłości bliźniego obejmującej również wrogów jest sercem chrześcijaństwa. To cecha wyróżniająca uczniów Chrystusa wśród wszystkich ludzi żyjących na tym świecie. Szkołą miłości Boga i bliźniego jest Eucharystia, dar, jaki Jezus Chrystus czyni z samego siebie. W Eucharystii objawia się miłość największa, ta, która przynagla, by „życie swoje oddać za przyjaciół swoich” (J 15,13). Jezus umiłował człowieka do końca (SC 1). Papież Franciszek przypomina, że „Eucharystia, będąc źródłem miłości dla życia Kościoła, jest szkołą miłości i solidarności”. Uczeń Chrystusa powinien rozważać Jego naukę i spełniać słowem i czynem to, co się podoba Bogu (kolekta).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa ukazuje rodzaj stopniowania w realizacji pierwszego i najważniejszego przykazania, przykazania miłości. Droga od miłowania przyjaciół, czyli tych tylko, którzy nas miłują, do miłowania także nieprzy-



jaciół, a nawet prześladowców, wymaga coraz większej dojrzałości. Homilista ma tutaj wyjątkową okazję do tego, by jasno ukazywać, że miłości bliźniego nie daje się pogodzić z nienawiścią do nieprzyjaciół (KKK 1933, 2303). Trzeba, by cierpliwie przypominał słuchaczom Bożego słowa nie tylko o istnieniu powszechności i uniwersalności powołania do świętości, lecz także o konieczności coraz głębszego rozumienia jej istoty i jej przejawów. Ważne, by głosząc Boże słowo, przestrzegał przed stereotypowymi i błędnymi wyobrażeniami, z powodu których świętość albo przeraża i wydaje się nieosiągalna, albo traktowana jest jako postawa ekskluzywna, dla wybrańców. Doskonałość Ojca niebieskiego jest wezwaniem do świętości dla wszystkich (KKK 2012–2016). Warto tu przypomnieć, że święci byli świątyniami Ducha Świętego (KKK 2684), tak przez chrzest my wszyscy stajemy się świątynią Ducha Świętego (KKK 1265). Przykazanie miłości nieprzyjaciół w istocie polega na nieustannym pragnieniu zbawienia wszystkich, także naszych oprawców, ludzi nieżyczliwych, wrogich, mściwych i zazdrosnych. Czynimy to przez wytrwałą modlitwę (w której można przecież prosić o opamiętanie, naukę pokory, przejrzenie na oczy, czy nawet doświadczenie kogoś ku nawróceniu) oraz szczere przebaczenie (KKK 2842–2845). Warto tu jednak przypomnieć o zakazie szkodzenia innym, z wyjątkiem uprawnionej obrony (KKK 2262–2267). Warto także zachęcać do powstrzymywania się od zbyt pochopnego deprecjonowania zasad przodków (oko za oko, ząb za ząb), które osadzone w konkretnych realiach spełniały swoją rolę i były wyrazem ich mądrości i roztropności.

## VIII niedziela zwykła

### **Eucharystia to realizowanie własnej egzystencji jako ofiary składanej Bogu z samego siebie (SC 72)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Dla Izraelitów dzieci były znakiem Bożego błogosławieństwa, a nie zagrożeniem dla kariery czy jednostkowej wolności. Obraz ludu jako dziecka świadczył o wielkiej miłości Boga, który okazywał Izraelowi nieustannie miłość i troskę o wychowanie (Oz 11,1-4). Pierwsze czytanie podkreśla, jak bardzo miłość Boga przewyższa nawet najmocniejsze ludzkie przywiązanie. Tym prorockim wyznaniem jest inspirowany hymn bliski czasom Jezusa

i pierwszego Kościoła, zawarty w zwoju dziękczynnym z Pustyni Judzkiej: „Aż do starości troszczysz się o mnie, gdyż mój ojciec nie znał mnie, a moja matka zostawiła mnie dla Ciebie. Jesteś bowiem Ojcem dla wszystkich synów twej prawdy. Radujesz się nimi jak miłosierna matka swym dzieckiem” (1 QH 17,34-35).

Centralna prawda o Bogu jako Ojcu ma znaczenie dla pełniejszego rozumienia wezwania św. Pawła do wierności. Wierność nie polega tylko na oddaniu się posługiwaniu i na stałości postawy. Chodzi też o bycie wiernym w tym sensie, w jakim mówi się o wiernym przekładzie czy wiernym odtwarzaniu dźwięku. Pierwowzorem jest Bóg jako Ojciec. Apostoł kilka zdań dalej pisze o szczególnej więzi z adresatami – wzorowanej właśnie na ojcowskiej relacji: „Moje najdroższe dzieci, choćbyście mieli bowiem dziesiątki tysięcy wychowawców w Chrystusie, nie macie wielu ojców; ja to właśnie przez Ewangelię zrodziłem was w Chrystusie Jezusie” (1 Kor 4,14-15).

Warunkiem odnoszenia się do bliźnich, tak jak rodzice miłują swoje dzieci, jest rezygnacja z własnych korzyści. Taka troska jest zaś możliwa, jeśli ufamy, że Bóg Ojciec troszczy się o nas – o swoje dzieci.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

To św. Jan Chryzostom przypominał, komentując List św. Pawła do Tymoteusza: „Jeśli chcesz osiągnąć rzeczy świeckie, szukaj nieba; jeśli chcesz używać rzeczy doczesnych, pogardzaj nimi! «Szukajcie bowiem, mówi Pismo, najpierw królestwa niebieskiego, a to wszystko będzie wam przydane» (...). Wszyscy jesteśmy tu obcokrajowcami – a pan domu to może raczej najemca domu, bo nieraz po śmierci tamtego ten zostaje i dłużej korzysta z mieszkania (...). Tamto tylko jest naszą własnością, co jest dobrym uczynkiem duszy: jałmużna i miłosierdzie” (Jan Chryzostom, *Homilia na I List św. Pawła do Tymoteusza* XI, 2, tłum. T. Sinko, Kraków 1949, s. 116–117).

*Wprowadzenie w celebrowane  
misterium Chrystusa*

Prawdziwy uczeń Jezusa powinien nieustannie czuwać nad swoim sercem. Bóg domaga się miłości całym sercem, całą duszą i całym umysłem (Mt 22,37). Bogu nie można służyć jedynie zewnątrz, spełniając pewne

czynności, modlitwy czy rytuały. Eucharystia wprowadza w życie człowieka radykalną nowość i ma głęboki wpływ na sposób jego postępowania. Niedziela jest dniem, w którym chrześcijanin odnajduje eucharystyczną formę swojej egzystencji, dzięki której jest on stale wzywany, aby żyć „na sposób dnia Pańskiego”. Oznacza to realizowanie własnej egzystencji jako ofiary składanej Bogu z samego siebie (SC 72). W dniu poświęconym Bogu człowiek odnajduje sens swego istnienia, jak również swego pracowitego wysiłku (SC 74).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa podejmuje temat obrazu Boga (Bożej Opatrzności), a także daje okazję do przypomnienia o jednej z naczelnych zasad moralnych w ocenie bliźniego, zasadzie domniemywania dobra! Prawdziwy obraz Boga, który w swej Opatrzności jest pełen miłości, czułości i miłosierdzia z jednej strony oraz sprawiedliwego Sędziego z drugiej, jest absolutną podstawą w trudnym procesie sprawiedliwej i roztropnej oceny bliźniego i jego postawy życiowej, motywów jego działania i istotnych zamiarów jego serca. Homilista powinien zatem podjąć dziś temat Opatrzności Bożej i jej działania w historii (KKK 302–314). Powinien także przypomnieć, że zaufanie Opatrzności nie oznacza bezczynności (KKK 2830). Słuchacze słowa Bożego powinni być dziś zachęceni do pracy nad odpowiednią, ewangeliczną hierarchią wartości oraz właściwym dystansem do dóbr tego świata. Chrześcijańska modlitwa prośby skupia się na pragnieniu Królestwa (KKK 2632). Warto ukazywać wartość powściągliwości w ferowaniu wyroków w odniesieniu do ludzi, nawet wtedy, gdy wszystko wydaje się oczywiste! Trzeba prosić Boga o dary roztropności, pokory i miłosierdzia, dzięki którym człowiek unika niesprawiedliwych osądów. Trzeba zachęcać do nieulegania pozorom wszelkiego rodzaju, obiecywanym przez upragnione przez wielu bogactwo, pozorom nieobecności Boga w świecie i naszym życiu, pozorom łatwego osądzania innych wbrew utajonej prawdzie o nich. Uleganie pozorom prowadzi do bałwochwalstwa, które podważa wartość Opatrzności. Trzeba przypomnieć przy okazji, iż wróżbiarstwo podważa zaufanie do Opatrzności (KKK 2113–2115).

## IX niedziela zwykła

### **„Słowo Boże, czytane w Kościele i głoszone w liturgii, prowadzi do Eucharystii jako do swego właściwego celu” (SC 44)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Izrael został wybrany przez Boga nie z powodu zasług, lecz dzięki Jego darmowej łasce. Apele i ostrzeżenia w pierwszym czytaniu łączą się (w najbliższym kontekście) z przypomnieniem zbawczego działania Boga (wyrowadzenia ludu z Egiptu) oraz są splecione z zapewnieniami o dalszej Jego opiece (obietnicy ziemi). Boża dobroć nie jest zasłużona uczynkami ludzi, lecz ich życie ma być odpowiedzią na tę dobroć.

Drugie czytanie zawiera naukę o usprawiedliwieniu grzeszników przez wiarę w Chrystusa. W tym samym liście św. Paweł przypomina też wartości jej wyznawania: „sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia” (Rz 10,10). Apostoł w innym liście podkreśla, że wiara w każdym człowieku ma prowadzić do tej samej odpowiedzi: „obrzezanie ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara, która działa przez miłość” (Ga 5,6). Wiara jako przyjęcie zbawczego działania Boga jest pierwszą, choć nie ostateczną odpowiedzią na Jego darmową miłość. Jej pełnym owocem jest miłość, którą św. Paweł nazywa drogą doskonalszą niż korzystanie z charyzmatów wyrażających się przez aktywność werbalną: prorokowanie, nauczanie czy mówienie językami (1 Kor 12,29-31).

Mocne ostrzeżenie o bezużyteczności wiary wyznawanej ustami, a niepraktykowanej w codziennym życiu znajduje się w końcowej części Kazania na Górze. Jak Bóg zbawił ludzi nie samymi deklaracjami, ale swoim działaniem przez swojego Syna, tak wiara Jego wyznawców ma wyrażać się przez konkretne czyny zgodne z Jego wolą.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Przed oceną świętości i doskonałości jedynie na podstawie słów przestrzegali także św. Hieronim: „Prorokowanie, cuda i wyrzucanie demonów nie świadczy o jakiejś doskonałości tego, kto się tym zajmuje, lecz sprawia to wzywaniem imienia Chrystusowego, a udziela się tego bądź dla potępienia tych,

którzy wzywają, bądź też dla pożytku widzów i słuchaczy, aby – chociaż patrzą tylko na czyniących znaki ludzi – jednak czcili Boga, na którego wezwanie dzieją się tak wielkie cuda” (Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza I (7,22-23)*, tłum. J. Korczak, *ŻMT* 46, s. 39–40).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Jezus mocno podkreśla, że prawdziwa mądrość człowieka polega na pełnym zaangażowaniu, konsekwentnym wprowadzaniu słowa w czyn. Podstawą tej mądrości jest harmonia pomiędzy słuchaniem i czynieniem. Wiara rodzi się i wzmacnia przez słuchanie słowa Bożego (por. Rz 10,17). To w Eucharystii Słowo, które stało się Ciałem, daje się człowiekowi jako pokarm duchowy. Homilista może wskazać uczestnikom liturgii, że „słowo Boże, czytane w kościele i głoszone w liturgii, prowadzi do Eucharystii jako do swego właściwego celu” (SC 44).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Liturgia słowa przygotowana przez Kościół na tę niedzielę podejmuje uniwersalny temat konieczności dokonywania życiowych wyborów. Chodzi tu zarówno o wybory w życiu codziennym, jak i o te zasadnicze, dotyczące całego życia. Dzięki darom rozumu i wolności, które daje Pan, słuchacz słowa Bożego może (powinien) dokonywać wyborów rozumnych. Skoro rozum jest darem Bożym, oświecony wiara nie może się mylić, jeśli oczywiście człowiek spełnia kilka podstawowych warunków. Należą do nich: mądrość, dalekowzroczność, roztropność, rozeznanie, pokora i bojaźń Boża. Najważniejsze, by wybierać zawsze to, co zgodne z wolą Boga, bo wtedy przynosi to najwięcej pożytku (KKK 2822–2827). Homilista winien dziś zachęcać do tego, co najbardziej wyraża aklamacja Alleluja: aby człowiek uczył się chodzić ścieżkami Boga, czyli żyć tak, jak tego oczekuje Pan. Warto przy tej okazji uświadamiać słuchaczom Bożego słowa, że modlitwa usposabia serce do spełniania woli Bożej (KKK 2611). Głosiciel słowa Bożego winien także skutecznie zachęcać do odzyskiwania przez uczniów Pańskich odpowiedniej motywacji do wytrwałego pełnienia nakazów Pańskich, przykazań Bożych, czyli budowania na Chrystusie, który jest najtrwalszym fundamentem. Trzeba przy tej okazji ostrzegać przed nierozsądnym budowaniem na piasku (bez fundamentu),

precyzując, co to znaczy w dzisiejszych czasach (pójście za obcymi bogami). Nie bez znaczenia będzie także refleksja nad rzeczywistością usprawiedliwienia przez wiarę, darmo, z Bożej łaski, dzięki Chrystusowi (KKK 1987–1995).

## X niedziela zwykła

### **Przez Eucharystię miłosierny Bóg uwalnia człowieka od złych skłonności i prowadzi na prawą drogę (modlitwa po Komunii)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Pierwsze czytanie obramowują apele o poznanie Boga. Nie chodzi tylko o uznanie Jego istnienia czy o samą teoretyczną wiedzę o Jego atrybutach. W nauczaniu proroków chodziło zawsze o konsekwencje poznania Boga dla codziennego życia. Oddawanie czci jednemu Bogu miało przekładać się na postępowanie uczestników kultu. „Czy Pan się zadowoli tysiącami baranów, miriadami potoków oliwy? [...] I czegoż żąda Pan od ciebie, jeśli nie pełnienia sprawiedliwości, umiłowania życzliwości i pokornego obcowania z Bogiem twoim?” (Mi 6,7-8).

Drugie czytanie przedstawia Abrahama jako wzór poznania i przyjęcia woli Boga. W Pawłowym przeciwstawieniu jednej nadziei tej drugiej nie ma sprzeczności. Pierwsza oznacza czystko ludzkie i całkiem racjonalne liczenie się z przyszłością. Odpowiada rachubom bezdzietnego i podeszłego w latach człowieka oraz jego przewidywaniu biegu wydarzeń po bezpotomnej śmierci. Według Księgi Rodzaju (15,2) Abraham miał plan uczynienia najwierniejszego sługę dziedzicem majątku. Jednak wobec Bożej obietnicy patriarcha zaraz porzucił wszystkie swoje plany na rzecz tej drugiej nadziei. Jej odniesieniem jest treść Bożej obietnicy o przyszłym dziedzicu – jego synu. To przejście od jednej nadziei do drugiej określone jest jako akt wiary.

Ewangelia ukazuje jako rzeczywiste to, co wydawało się niemożliwe wielu gorliwym wyznawcom judaizmu. Bóg przynosi zbawienie największym grzesznikom. Dokonuje się ono nie w obrzędach na terenie świątyni w Jerozolimie, ale wszędzie tam, gdzie ludzie rozpoznają Boga w osobie i dziele Jego Syna.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Łaciński doktor Kościoła, biskup Rawenny, św. Piotr Chryzolog w jednym z kazań zachęcał faryzeusza grzesznika: „Nuże, faryzeuszu, wyznaj swój grzech, abyś mógł zasiąść do stołu Chrystusa, aby Chrystus stał ci się chlebem i sam ci łamał chleb przebaczenia twoich grzechów; by Chrystus stał ci się kielichem wylanym na odkupienie twoich grzechów. Faryzeuszu, zasiądź do stołu z grzesznikami, abyś i ty z kolei mógł zasiąść do stołu z Chrystusem. Uznaj się grzesznikiem, aby Chrystus zasiadł z tobą do stołu” (Piotr Chryzolog, *Sermo* 30, 4, tłum. M. Starowieyski, OŻ 18, s. 327).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Celnik Mateusz nie zmarnował łaski niezbędnej do nawrócenia. Wiedział dobrze, że jest grzesznikiem, a zarazem całym sercem uwierzył, że Jezus ma moc wyzwolić go z grzechów i uczynić przyjacielem Boga. Jezus zaprasza grzeszników do nawrócenia, bez którego nie można wejść do królestwa. Słowem i czynem ukazuje im bezgraniczne miłosierdzie Ojca i ogromną radość z grzesznika, który się nawraca (KKK 545). Homilista może wskazać na uzdrawiający wpływ Eucharystii, poprzez którą miłosierny Bóg uwalnia człowieka od złych skłonności i prowadzi na prawą drogę (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa na tę niedzielę przypomina nam, co w życiu człowieka jest najistotniejsze, bez czego nie potrafi on zrozumieć siebie, pojąć sensu i celu swego życia, ani tego, w jaki sposób należy je przeżywać. Homilista ma dobrą okazję do tego, by uświadomić słuchaczom Bożego słowa, że wszyscy są powołani, że mają pójść za Panem, że to pójście może być realizowane na różne sposoby (jest kilka zasadniczych) i że najlepsza sytuacja jest wówczas, gdy człowiek odkryje w sposób trafny swoje powołanie życiowe. Czytania dzisiejszej niedzieli prowadzą nas także do ponownego odkrycia tego, czego oczekuje (pragnie) od nas Bóg: odpowiedzi na Jego uprzedzającą i wszechogarniającą nas miłość oraz coraz doskonalszego poznawania w wierze tego, kim On jest. Warto także uświadamiać słuchaczom, iż wielkie znaczenie ma prośba o siły duchowe potrzebne do naśladowania biblijnych bohaterów, takich jak Abra-

ham, ewangelista Mateusz czy apostoł Paweł. Choć pozostają oni dla nas niedoścignionym wzorem postawy wiary, wierności Bogu, sprawiedliwości i miłosierdzia, to jednak warto ich naśladować (KKK 144–146, 2572). Trzeba przy tej okazji przypomnieć, iż Pan Jezus nieprzerwanie wzywa grzeszników do nawrócenia i chętnie udziela im przebaczenia (KKK 545, 589). Głoszący Boże słowo może także (powinien) zwrócić uwagę na zagrożenie duchowe, którego trzeba koniecznie unikać, a które polega na bezdusznym rutynowym wypełnianiu praktyk religijnych (całopalenia i ofiary), bez miłosierdzia i wiary (bezdusznie). Dobrze jeśli przypomni w tym kontekście o tym, jaka ofiara jest miła Bogu (KKK 2099–2100).

## XI niedziela zwykła

### **„Kościół autentycznie eucharystyczny jest Kościołem misyjnym” (SC 84)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Pierwsze czytanie przedstawia spełnienie obietnicy danej Abrahamowi o wyprowadzeniu jego potomków z niewoli. W świetle symboliki biblijnej wyjaśnia się paradoks wielkiej zapowiedzi i jej pozornie skromnej realizacji. Z jednej strony patriarcha otrzymał od Boga obietnicę liczego potomstwa, które miało stać się wielkim narodem. Z drugiej jego potomkowie byli małym narodem w porównaniu z ludami tworzącymi imperia starożytnego Wschodu. Wielkość Izraela nie wyrażała się w arytmetycznych jednostkach, lecz w zgromadzeniu go przez Boga, by mógł Mu oddawać należny kult. Naród ten zostaje nazwany królestwem kapłanów oraz ludem świętym, zaś obietnica o liczonym potomstwie wypełnia się w dziejach dwunastu synów Jakuba i dwunastu pokoleń Izraela.

W kulcie starego przymierza składano ofiary ze zwierząt. Dzięki Jezusowi, Jego życiu, śmierci i zmartwychwstaniu, akty dawnego kultu tracą sens rzeczywistych ofiar, a otrzymują znaczenie zapowiedzi jednej, prawdziwej ofiary złożonej przez Jezusa. W ten sposób także lud starego przymierza staje się obrazem nowej społeczności zgromadzonej przez Boga.

Ewangelia ukazuje początek gromadzenia ludu nowego przymierza. Początek ten charakteryzują dwa obrazy: jeden z kultury pasterskiej, drugi – z rolniczej. Na jednym ludzie są rozproszeni jak owce bez pasterza. Na dru-



gim widoczny jest kontrast między wielkością pola a niewystarczającą liczbą żniwiarzy. Konieczność zgromadzenia wszystkich i zebrania wielkiego żniwa wymaga, aby żniwiarzy było dwunastu. Jezus wybiera dwunastu apostołów, by wysłać ich do rozproszonych oraz zgromadzić nową społeczność, która może oddawać cześć Bogu całym swoim życiem.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Jan Chryzostom zauważa, że zadanie powierzone uczniom to dzieło miłości i miłosierdzia: „Zobacz, jak i tu zaczyna od miłosierdzia, a nie od jakiejś nagrody. «Litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni, jak owce nie mające pasterza». Jest to oskarżenie przełożonych żydowskich, że będąc pasterzami, okazywali się wilkami. Nie tylko nie prowadzili ludzi ku dobru, ale nawet przeszkadzali im w nim wzrastać” (Jan Chryzostom, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza XXXII, 2*, tłum J. Krystyniacki, *ŻMT 8*, s. 377).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

„Mowa misyjna” (niedziele od XI do XIII) to druga z pięciu wielkich mów Jezusa zawartych w Ewangelii wg św. Mateusza. Jezus zaprasza wszystkich do wejścia do swojego królestwa, uczestnictwa w zbawieniu, bycia z Nim i do poddania się miłości Boga. W Eucharystii wierzący celebrują miłość, której nie mogą zatrzymać tylko dla siebie. Współczesny świat potrzebuje miłości Boga, spotkania z Chrystusem i wiary w Niego. Eucharystia jest źródłem i szczytem życia Kościoła i jego misji. „Kościół autentycznie eucharystyczny jest Kościołem misyjnym” (SC 84).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Tematem głównym liturgii słowa jest dziś nieogarniona troska Boga o swój lud święty, królewski i prorocki, którym dzisiaj jest Kościół Boży (KKK 783–786). Wspólnota ta jest owocem odkupieńczej śmierci Zbawiciela, która powinna zadziwiać tym bardziej, że była oddaniem życia za niesprawiedliwych i grzeszników, czyli takich, którzy w ogóle nie zasługiwali na taki dar. Głosiciel słowa Bożego winien dziś uświadomić słuchaczom, że Bóg uważa swój Kościół za szczególną własność, że troszczy się o niego jak pasterz

o swe owce. Jest to Kościół przygotowany w Starym Przymierzu (KKK 551, 761–766) i obdarzony apostołskim posłannictwem (KKK 849–865). Homilista powinien także przypomnieć istnienie dwóch podstawowych warunków, dzięki którym człowiek nie przekreśla owej bliskości, do której zaprasza nas Pan. Pierwszym jest pilne słuchanie Bożego słowa (głosu Pana), które dziś rozbrzmiewa w Kościele, a w sposób szczególny w czasie Mszy Świętej. Warunkiem drugim jest pilne strzeżenie przymierza, czyli wierność zobowiązaniom, które płyną z sakramentu chrztu św. i innych sakramentów. Trzeba, aby mocno zabrzmiały słowa Chrystusowej zachęty: „Proście Pana żniwa!”. Niech słuchacze słowa Bożego poczują się wezwani do tej modlitwy, która w istocie jest modlitwą za Kościół i o Jego rozwój. Trzeba przypomnieć, że Pan troszczy się także o te owce, które „poginęły z domu Izraela”. Czyli o ludzi, którzy z różnych powodów odeszli z Kościoła, odwrócili się od Boga, zdeptali przyjaźń z Panem. Świadomość, że Chrystus oddał swe życie również za nich, niech zachowa nas od obojętności na ich los. Niech troska Boga o swoje owce udziela się nam wszystkim i owocuje nieustanną próbą pozyskiwania ich dla Chrystusa!

## XII niedziela zwykła

**„Eucharystia jawi się jako źródło i jednocześnie szczyt całej ewangelizacji, ponieważ jej celem jest zjednoczenie ludzi z Chrystusem, a w Nim z Ojcem i z Duchem Świętym”**  
**(*Ecclesia de Eucharistia* 22)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Pierwsze czytanie zawiera fragment z najbardziej poruszających wyznań proroka. Prześladowany i wzgardzony przez rodaków wznosił on swoje skargi do Pana. Przeciwnicy głośno szydzili z Jeremiasza, parodiując jego ostrzeżenia wypowiedziane w imieniu Boga. W tym położeniu, po ludzku beznadziejnym, prorok nie przestawał pokładać ufności w Panu, lecz zachęcał do niej także innych, ponieważ tylko On może ocalić z ręki wrogów.

List do Rzymian przedstawia jeszcze bardziej negatywny obraz. Wszyscy popełnili zło. Apostoł nie pisze tylko o grzechach. Od połowy czytanego fragmentu trzykrotnie nazywa zło przestępstwem. Przed przymierzem synajskim zło wyrządzane przez ludzi miało negatywne konsekwencje, gdyż

prowadziło do śmierci, co pokazują historie o Kainie, potopie czy o braciach czyhających na życie Józefa. Natomiast po ogłoszeniu przymierza każde zło, również to popełnione wcześniej – przed nadaniem prawa – okazuje się być także przestępstwem, gdyż jest przekraczaniem granicy wyznaczonej przez Boga. Przyjęcie dzieła Chrystusa przynosi ułaskawienie grzesznikom jako przestępcom w świetle prawa Bożego oraz daje im życie zamiast śmierci, na którą zasłużyli jako grzesznicy.

Uczniowie Jezusa mają nie zapominać, że największym darem Bożym, przyniesionym przez Chrystusa, jest życie wieczne. Pamięć o tym nie jest ucieczką od teraźniejszości do przyszłości, lecz właśnie tu i teraz ma chronić przed paraliżującym lękiem i podtrzymywać nadzieję.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Ambroży zapewniał swoich słuchaczy: „A więc dusza nasza jest obrazem Boga. W niej jest, człowiecze, cała twoja istota, bez niej jesteś niczym, jesteś ziemią i zamienisz się w ziemię. Abyś wiedział, że bez duszy ciało jest niczym, powiedziano: «Nie bójcie się tych, co mogą zabić ciało, duszy zaś zabić nie mogą». Dlaczego więc tak ci zależy na ciele, skoro nie tracisz nic przy utracie ciała. Raczej lękaj się, abyś nie był pozbawiony pomocy swej duszy. Co bowiem da człowiek w zamian za duszę swoją, w której nie część, ale cała istota człowieka się zawiera? Przez nią panujesz nad wszystkim, co żyje, nad zwierzętami i ptakami. Dusza jest stworzona na obraz Boga, ciało zaś na obraz zwierząt. Na niej spoczywa święte znamię podobieństwa Bożego” (Ambroży z Mediolanu, *Heksameron* VI, 11, VII 43, tłum. W. Szoldrski, PSP 4, s. 208).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Jezus udziela uczniom wskazówek na temat treści i metod głoszenia, czyli proklamowania słowa o królestwie Bożym i przybyciu na świat Mesjasza posłanego przez Boga. Misją Kościoła jest kontynuacja misji Chrystusa: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20,21). Duchową moc dla wypełniania swojej misji Kościół czerpie z uobecniania w Eucharystii ofiary Krzyża i z Komunii z Ciałem i Krwią Chrystusa. „Eucharystia jawi się jako źródło i jednocześnie szczyt całej ewangelizacji, ponieważ jej celem jest zjed-

noczenie ludzi z Chrystusem, a w Nim z Ojcem i z Duchem Świętym” (*Ecclesia de Eucharistia* 22).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa daje dobrą okazję do tego, by głębiej rozważyć rolę świadectwa (osobistego) w skutecznej realizacji misji, która jest jednym z naczelnych zadań każdego chrześcijanina. Ważna jest tu świadomość, iż to Duch Chrystusa w pierwszym rzędzie podtrzymuje misję chrześcijan (KKK 852). Mimo tego nie do przecenienia jest także osobisty przykład życia uczniów pańskich, przez który dokonuje się ewangelizacja (KKK 905). Nie wolno zapominać, że odważne świadectwo wiary pokonuje obawy i śmierć (KKK 1808, 1816). Istotą ewangelizacji jest przecież dawanie świadectwa prawdzie (KKK 2471–2474). Głosiciel słowa Bożego powinien w tym kontekście wzbudzić świadomość tego, iż Pan Bóg czuwa nad sprawiedliwym, który realizuje misję, co powinno prowadzić go do odważnego podejmowania wyzwań i pokonywania trudności oraz niebezpieczeństw duszy i ciała, jak Jeremiasz. Przypomnienie oczywistej prawdy, że mimo iż Pan doświadcza sprawiedliwego, dopuszczając do trudnych nieraz doświadczeń, to jednak nie dopuszcza do jego zguby, powinno rodzić ufność i cierpliwość w znoszeniu przykrych doświadczeń oraz oczekiwaniu na (cudowną nieraz) odmianę losu. Dzisiejsza liturgia słowa daje także okazję do uświadomienia wszystkim, co jest największym zagrożeniem dla człowieka pojmowanego integralnie ( duch i ciało). Tym zagrożeniem jest zatracenie duszy, czyli przekreślenie zbawienia wiecznego. Słuchaczom słowa Bożego można zaproponować także refleksję nad Chrystusem jako nowym Adamem, który pomaga przezwyciężyć grzech pierworodny i jego skutki, będące gorzkim owocem czynu Adama (KKK 359, 402–411, 615).

## XIII niedziela zwykła

### **Liturgia jest „celebrowaniem ewangelizacyjnej działalności oraz źródłem dawania siebie ciągle na nowo” (*Evangelii gaudium* 24)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Historia przedstawiona w pierwszym czytaniu, razem z następującym opowiadaniem o wskrzeszeniu syna Szunemitki (2 Krl 4,18-37), ma odpowiednik w narracji o Eliaszu (1 Krl 17,8-24). Obydwie historie przypominają o Abrahamie, który ugościł trzech podróżnych, a wśród nich odwiedzającego go Pana (Rdz 18). Sławiąc gościnność, Biblia nie jest wyjątkiem w starożytnej literaturze. Te historie w pewnym zakresie odpowiadają mitom o bogach (greckich – Zeusie i Hermesie, rzymskich – Jowiszowi i Merkurym), którzy jako anonimowi i ubodzy podróżni zeszli na ziemię, szukając gościny u ludzi. Jednak tylko niektóre motywy są wspólne: postawa przyjmujących odróżnia się pozytywnie na tle braku gościnności innych, szczodrość zostaje nagrodzona. Biblijne opowiadania mają też odrębne przesłanie. Materialna gościnność oznacza przyjęcie słowa Bożego, a więc jest obrazem duchowego przyjęcia Boga i Jego woli w swoim życiu.

Apostołowie wysyłani przez Jezusa słyszą, że ci, którzy w taki sposób ich podejmą, przyjmą samego Boga Ojca i otrzymają Jego nagrodę. Jeśli ona nie podlega utracie, to dlatego, że jest dana razem z życiem wiecznym.

O tym nieprzemijającym darze mówi także drugie czytanie. Apostołów nie pisze, że Chrystus powstał dzięki chwale Boga, ale dzięki chwale Ojca. Przez zmartwychwstanie Bóg potwierdził najważniejszą prawdę głoszoną przez Jezusa, że Bóg jest Jego Ojcem. Także w naszym zmartwychwstaniu Bóg potwierdzi, że jest naszym Ojcem i przyjmie nas do swojego domu na zawsze.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Syryjski teolog Filoksen z Mabbug wskazywał na nieskończoną wartość nagrody obiecywanej przez Chrystusa: „Pan nasz powiedział do apostołów: nie tylko wy, «ale ten, kto opuszcza swój dom lub swą rodzinę, lub swoich braci, lub swoje siostry, lub swoich rodziców, lub swoje dzieci ze względu na mnie i ze względu na Moją Ewangelię, stokroć tyle otrzyma na tym świecie

i życie wieczne w świecie, który przyjdzie». Któż śpi tak głęboko, by się nie obudzić na głos takich obietnic? I jaki umarły nie zostanie wskrzeszony takim wiewem życia duchowego? I kto nie porwie się z gnuśności do ochoczej gotowości na wskazanie takiej drogi, która prowadzi do nieba?” (Filoksen z Mabbug, *Homilia* 9, tłum. M. Starowieyski, OŻ 1, s. 224).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Zakończenie mowy misyjnej kończy przygotowanie uczniów do pracy ewangelizacyjnej. Każdy uczestnik liturgii może spotkać się z Chrystusem obecnym w Kościele, który ewangelizuje i daje się ewangelizować przez piękno liturgii. Liturgia bowiem jest „celebrowaniem ewangelizacyjnej działalności oraz źródłem dawania siebie ciągle na nowo” (*Evangelii gaudium* 24). Istnieje pokusa, aby zamknąć się na tych, którzy żyją poza aktywną, zaangażowaną częścią wspólnoty Kościoła. Homilista może wskazać, że chrześcijanin jest posłany do drugiego człowieka, i to tym bardziej, im bardziej ten człowiek od Boga się oddalił.

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Liturgia słowa daje okazję do uświadomienia wszystkim, że Bóg przychodzi do nas w innych. Jest obecny w swoich posłańcach i przybywa po to, aby z nami przebywać oraz coś istotnego nam oznajmić. W związku z tym bardzo ważną postawą, do jakiej trzeba nieustannie zachęcać, jest gościnność, którą Bóg wynagradza. Homilista ma dobrą okazję do tego, by promować zachowanie, dzięki któremu spojrzenie na ludzi, którzy przychodzą, oraz na to, co przynoszą w sobie i ze sobą, będzie pełne życzliwości i miłosierdzia. Jego wzorem jest de facto sam Chrystus, którego naśladowanie jest pierwszym powołaniem chrześcijan (KKK 2232–2233). Słuchacz słowa Bożego powinien wzrastać w świadomości, że każdy ochrzczony wkroczył w nowe życie, co oznacza konkretną zmianę jakości postaw, zachowań, motywacji, sposobów traktowania ludzi, realizowania podjętych decyzji, a nawet ludzkich zamierzeń i marzeń. W końcu chrzest to śmierć dla siebie i życie dla Chrystusa (KKK 537, 628, 790, 1213, 1226–1228, 1694). Głoszący słowo Boże ma tu okazję do promowania tak zwanej nowej kultury, którą winien charakteryzować się każdy uczeń Pański. Chodzi oczywiście o konkretny sposób myślenia, mówie-

nia i działania, o wyrazistą (ewangeliczną) hierarchię wartości, dzięki której człowiek pragnie życia w łasce uświęcającej, w łasce, która usprawiedliwia przez wiarę i chrzest (KKK 1987). W kontekście dzisiejszej liturgii słowa należy także cierpliwie i odważnie ostrzegać przed zagrożeniami duchowymi, z których najpoważniejsze jest trwanie w grzechu, zagrażające nieustannie nowemu życiu w Chrystusie. Warto do znudzenia przypominać: pamiętajcie, „umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie, Panu naszym”.

## XIV niedziela zwykła

### **Poznanie Chrystusa prowadzi do komunii w Jego Tajemnicach (KKK 514–521)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Prorok zwraca się do mieszkańców Jerozolimy z wezwaniem do radości z powodu nadejścia oczekiwanego przez nich Mesjasza, zarówno jako króla sprawiedliwego i zwycięskiego, jak też łagodnego i jadącego na osiołku. Na właściwe rozumienie tych paradoksalnych określeń wskazuje opisana dalej aktywność przybywającego i jej natychmiastowe skutki. Nadchodzi z wielką mocą, gdyż niszczy rydwany i łamie łuki. Jego sprawiedliwość i zwycięstwo nie wprowadzają w jednym państwie jakiegoś nowego porządku społecznego w miejsce dawnego ustroju ani nie są wyrazem przewagi politycznej jednego narodu nad drugim, lecz przemieniają cały świat znany ówczesnym Izraelitom. Tę przemianę zapowiada też jedno z ośmiu błogosławieństw, które właśnie łagodnym obiecuje dziedziczenie ziemi (Mt 5,5; por. Mt 21,5).

Także św. Paweł zwraca uwagę na skutki obecności Boga i Jego działania w wierzących. U początków biblijnych dziejów grzechy usunęły Ducha Bożego z życia ludzi i przyczyniły się do ich śmierci, według słów samego Stwórcy: „Nie może pozostawać Duch mój w człowieku na zawsze, gdyż człowiek jest istotą cielesną” (Rdz 6,3). Wypowiedź ta poprzedza bezpośrednio nadejście potopu, który jest skutkiem grzechów ludzkości. Apostoł przedstawia zupełne odwrócenie tego dawnego stanu: dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa chrzest usuwa grzech, by zrobić miejsce dla Ducha Bożego, czyli dla życia wiecznego jako daru Ojca.

Za radykalną zmianę położenia ludzi Jezus wielbi swojego Ojca. Przyniosły ją nie wiedza i moc świata, lecz wola Ojca oraz dzieło oddanego Mu Syna. Przyjęcie tej woli oraz tego dzieła jest zadaniem człowieka.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Jan Chryzostom, parafrazując słowa Jezusa, przypomina: „Mówi: «Nie lękajcie się, gdy słyszycie o jarzmie – jest ono wdzięczne. Nie trwóźcie się, że wspomniałem o brzemieniu – jest ono lekkie». A dlaczego najpierw powiedział: «Ciasna jest brama i wąska droga»? Wtedy taka jest, gdy jesteś opieszły, gdy jesteś lekkomyślny; natomiast gdy będziesz wypełniał to, co powiedziano, brzemie będzie lekkie” (Jan Chryzostom, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza XXXVIII, 2*, tłum J. Krystyniacki, *ŻMT 8*, s. 444).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Głoszenie w przypowieściach (niedziele od XVIII do XVII) Jezus poprzedza opowiadaniem o Dobrej Nowinie objawionej prostaczkom. Tajemnica królestwa niebieskiego jest objawiona uczniom Jezusa, dobrze usposobionym do jej przyjęcia. Prawdziwe poznanie Boga jest możliwe, kiedy wierzący wchodzą w bardzo bliskie relacje z Nim, kiedy stają się „prostaczkami”. Ewangeliczni prostaczkowie są pierwszymi odbiorcami objawienia Boga. Eucharystia zaspokaja wszelki głód, także głód prawdy. Homilista, wskazując na dar Eucharystii, może zachęcić słuchaczy, żeby korzystali z łaski dającej zbawienie i nigdy nie przestawali wielbić Boga (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa pozwala podjąć temat podejmowany w przepowiadaniu zbyt rzadko, choć jest on zaskakująco aktualny i niezwykle istotny dla skutecznego pogłębiania życia duchowego. Chodzi o rzeczywistość cnót i wad w życiu uczniów Pańskich. Naczelna zasada moralna: „Czyń (pomnażaj) dobro, zła unikaj (zwyciężaj)” przybiera tutaj konkretną postać: „Pomnażaj cnoty, zwalczaj wady”, czyli wspinaj się na coraz wyższy poziom (pułap) życia chrześcijańskiego! Korzystne będzie przypomnienie najprostszych (klasycznych) definicji cnoty i wady, znajomość których pozwala rozumieć ich znacze-



nie i skutki (cnót – pozytywne, wad – oczywiście negatywne). Cnota to wypracowana, dzięki współpracy z łaską Bożą, łatwość w czynieniu dobra, zaś wada to powodowana brakiem konsekwentnej walki ze złem (z grzechem) łatwość w czynieniu zła. Homilista ma wyjątkową okazję do tego, by ukazywać całe piękno cnót oraz ich rolę w życiu uczniów Pańskich. Winien przekonywać, iż cnoty takie jak panowanie nad językiem, cierpliwość i łagodność w odniesieniu do innych, umiejętność unikania okazji do grzechu, dzięki rozpoznawaniu w porę zagrożeń duchowych oraz zasadzek Złego, coraz doskonalsze widzenie ludzi i spraw na wzór Boga – prowadzą do doskonałości i przynoszą błogosławione owoce. Słuchaczom słowa można zaproponować refleksję nad koniecznością znajomości tajemnic Chrystusa, która prowadzi do komunii w Jego tajemnicach (KKK 514–521). Dobrym tematem do rozważenia jest także prawda mówiąca o tym, iż Syn objawia Ojca (KKK 238–242) oraz prawda o zmartwychwstaniu ciała (KKK 989–990).

## XV niedziela zwykła

### **Eucharystia daje impuls i zasiewa ziarno nadziei w codzienne zadania i obowiązki uczniów Chrystusa podczas ich życiowej wędrówki (*Ecclesia de Eucharistia* 20)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Dla rolników czekających na porę deszczową porównanie jest oczywiste: woda jest błogosławieństwem, od niej zależy powodzenie i dobrobyt, a czasem nawet przeżycie. Jest ona też cenna dla wędrujących przez pustynię. Prorok nie posługuje się jednak tym drugim obrazem, gdyż chce zaakcentować tutaj skuteczność słowa Bożego. W przypadku Izraelitów, którzy na skutek nieposłuszeństwa nie weszli do Ziemi Obiecanej, słowo okazało się nieskuteczne nie z powodu braków w nim samym, lecz wyłącznie z powodu niewiary i niestałości słuchaczy.

Drugie czytanie zachęca, by nie ulegać zniechęceniu. Brzmi dość trywialnie tradycyjne tłumaczenie: „cierpień terażniejszych nie można stawiać na równi z chwałą”. Przy powierzchownym rozumieniu to zdanie może wydawać się truizmem, gdyż nie trzeba wykazywać różnicy między bólem a przyjemnością. Apostoł raczej chce powiedzieć, że „cierpienia terażniejsze nie stanowią zagrożenia dla przyszłej chwały”. Kieruje on uwagę ku zbawczemu

planowi Boga, a właściwie ku zwieńczeniu Jego dzieła, którym jest uczestnictwo w chwale na wzór uwielbionego Chrystusa. Teraźniejsze cierpienia nie przekreślają w żaden sposób nadziei dzieci Bożych na udział w Jego życiu i chwale.

Przypowieść o siewcy jest odpowiedzią Jezusa na opór Jego przeciwników, który jest ukazany w ciągu narracji w poprzednim (dwunastym) rozdziale w Ewangelii. Głosiciele słowa Bożego nie mają się zniechęcać z powodu może tak ewidentnej dla nich małej skuteczności ich działalności. Tym, który zawsze efektywnie działa – choć czasem niewidocznie – jest sam Bóg.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Efreem wyjaśnia powyższą przypowieść następująco: „Siewca jest jedyny w swoim rodzaju, bo rozsiał ziarno w sposób równy, bez względu na osoby, ale każda ziemia wykazała swą miłość przez swoje owoce. Pan pokazał w ten sposób swoimi słowami, że Jego Ewangelia nie usprawiedliwia przemocy bez zgody wolności; jałowe uszy, których nie pozbawił ziarna świętych słów, są tego dowodem” (Efreem Syryjczyk, *Komentarz do Diatessaronu XI, 12*, tłum. M. Starowieyski, OŻ 1, s. 235).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Jezus, posługując się przypowieściami, zaprasza człowieka na ucztę królestwa. Poznanie tajemnic królestwa niebieskiego wymaga od słuchaczy przyjęcia postawy ucznia Chrystusa, bez której „wszystko pozostaje niejasne” (KKK 546). Eucharystia daje impuls i zasiewa ziarno nadziei w codzienne zadania i obowiązki uczniów Chrystusa podczas ich życiowej wędrówki. (*Ecclesia de Eucharistia* 20). Kiedy Syn Boży uobecnia się wierzącym w ubóstwie znaków sakramentalnych chleba i wina, zasiewane jest w świecie ziarno nowych dziejów, w których władcy są strącani z tronów, a wywyższeni zostają pokorni (por. Łk 1,52) (*Ecclesia de Eucharistia* 58).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa tej niedzieli zaprasza do głębszej refleksji nad stanem ludzkich serc w konwencji przypowieści o ziarnie, którą mówi Pan

Jezus, autor wielu ewangelicznych przypowieści, dzięki którym Jego nauczanie pozostaje niewyczerpaną kopalnią duchowych odkryć i inspiracji (KKK 546). W przypowieści odczytywanej dzisiaj serca ludzkie porównane są do gleby różnego rodzaju, na którą pada ziarno słowa, przez co losy sianego ziarna (skuteczność głoszonego słowa Bożego) uzależnione są od stanu tychże serc.

Homilista ma okazję ukazać cztery zasadnicze rodzaje serc człowieka, a raczej ich kondycji, która może ulec zmianie właśnie pod wpływem głoszonego słowa Bożego, współpracy z łaską Bożą lub dzięki Duchowi Świętemu działającemu w człowieku. Chodzi tu de facto o cztery postawy względem Boga przemawiającego w Chrystusowym Kościele, a konkretniej o stopień rozpoznawania Jego głosu i odpowiedzi na ten głos (KKK 1703–1709).

Warto zatem poddać refleksji istnienie czterech rodzajów ludzkich serc w celu odnalezienia u siebie przez współczesnych słuchaczy słowa Bożego symptomów któregoś z nich (KKK 2707). Rodzaj pierwszy to serce bezrozumne – symbolizowane w przypowieści przez ubitą drogę; serce niestałe i „narwane” – symbolizowane przez miejsca skaliste; serce obciążone, zanadto zanurzone w sprawy tego świata – symbolizowane przez ziemię porośniętą cierniami; serce rozumne – roztropne, stałe i mające odpowiedni dystans do spraw tego świata, wolne i otwarte. Trzeba przypominać, iż jedynie trafna diagnoza (duchowa) jest warunkiem skutecznej terapii (duchowej).

## XVI niedziela zwykła

### **Chrystus najpełniej działa w celu przemiany człowieka w sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii (KKK 1074)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Pierwsze czytanie jest dalszym ciągiem rozważań o łagodności Boga wobec dawnych mieszkańców ziemi świętej. Karząc za nieprawości stopniowo, Pan dawał możliwość nawrócenia (Mdr 12,3-12). Jego panowanie nad grzesznikami daje na to czas. W ich imieniu przemawia autor natchniony: „Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządysz nami z wielką oględnością”.

W drugim czytaniu na temat daru mówienia językami św. Paweł podaje obszerną naukę Koryntianom (1 Kor 12–14). Natomiast Rzymian naucza o szczególnych modlitwach, które wspiera Duch Święty. Greckie słowo *stena-*

*gmos*, tłumaczone przez „błagania”, pojawia się jeszcze raz – w przypomnianej przez św. Szczepana mowie Boga do Mojżesza: „Długo patrzyłem na ucisk ludu mego w Egipcie i wysłuchałem jego westchnień, i zstąpiłem, aby ich wyzwolić” (Dz 7,34). Ten sam wyraz rozumiemy też jako „westchnienia”. Bóg ocalił Izraelitów nie z powodu określonych słów ich modlitw. Ocalił ich jako swoje dzieci, które w ucisku wołały do Niego. Duch Święty sprawia, że każdy wznoszony do Boga głos, zwłaszcza ten wydawany z bólu i smutku, staje się wołaniem dzieci do ich Ojca.

Trzy przypowieści Jezusa (w wersji krótszej – jedna o chwaście, w dłuższej – jeszcze dwie następne: o ziarnku gorczycy i zaczynie) mówią o tym samym wymiarze królestwa niebieskiego: Bóg jest w nim Panem czasu. Ten czas jest wyznaczony przez Jego cierpliwe czekanie na ukazanie się owoców Bożej działalności w świecie. Takie panowanie nad czasem nie oznacza Jego obojętności czy wręcz nieobecności wobec panoszącego się zła albo nie dość szybkiego zwycięstwa dobra.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Cyryl z Aleksandrii, analizując przypowieść Jezusa, tłumaczy: „Tej samej nauki udzielił nam Chrystus także w Ewangelii według św. Mateusza, gdzie powiada: «Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo». Kim jest ta kobieta, co oznaczają trzy miary mąki i co w ogóle oznacza miara, o tym powiemy we właściwym miejscu. Tutaj zaś będziemy mówić tylko o zaczynie. Zarówno gdy św. Paweł mówi, „że odrobina kwasu całe ciasto zakwasza”, tak i najmniejsza cząstka Eucharystii łączy ze sobą całe nasze ciało i napełnia je własną mocą. W ten to sposób Chrystus jest w nas, a my w Nim, bo prawdziwie można powiedzieć, że zaczyn jest w całym cieście, a – stosując te same słowa – także i ciasto jest w całym zaczynie (Cyryl Aleksandryjski, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana* (fragm.), tłum. A. Świderkówna, OŻ 7, 175–176).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

W każdym człowieku kąkol grzechu jest zmieszany z ewangelicznym dobrym ziarnem (KKK 827). Wszyscy uczestniczący w Eucharystii powinni podjąć zadanie przemiany życia, aby w pewnym sensie stało się ono eucharystycznym.

styczne (*Ecclesia de Eucharistia* 20). Chrystus najlepiej działa w celu przemiany człowieka w sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii (KKK 1074). Homilista powinien słuchaczom przypomnieć, że podczas Eucharystii Bóg karmi swoje dzieci Najświętszym Sakramentem, pomaga porzucić dawne nałogi i prowadzić nowe życie (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa podejmuje jedną z trudniejszych prawd królestwa Bożego, które przyniósł światu Jezus Chrystus (KKK 543–550), prawdę o obecności zła w świecie i konieczności tolerowania jego współistnienia z dobrem aż do końca czasu! Tłumaczenie tej tajemnicy, słusznie gorszącej i oburzającej wszystkich, a przerażającej wielu, trzeba podejmować odważnie, zwłaszcza że sam Zbawiciel jej nie przemilczał. Homilista ma za zadanie ukazywać wiarygodnie istnienie i przejawy dobroci Boga wobec skandalu zła panoszącego się w świecie (KKK 309–314). Winien wskazywać na cierpliwość Bożą, która jest zbawienna, gdyż daje szansę człowiekowi błędzącemu i zaprzędanemu złu na opamiętanie, i to aż do końca jego życia. Trzeba odważnie ukazywać, że problem ten dotyczy każdego człowieka (KKK 825, 827), w każdym bowiem zło toczy walkę z dobrem, i to nieustannie. To z kolei rodzi potrzebę nieustannego nawracania się, czyli powracania do życia zgodnego z Ewangelią Pana (KKK 1425–1429). Słuchacz słowa Bożego powinien być tu wezwany do modlitwy błagalnej, pełnej Ducha (KKK 2630), o dar jak najszybszego opamiętania, zwłaszcza dla tych, którzy trwają w upadku, uwikłani głęboko w pomnażanie zła, przez co przynoszą gorzkie i cuchnące zgnilizną (moralną) zatrute owoce zła, czyniące ten świat i jego mieszkańców gorszymi.

## XVII niedziela zwykła

### **Kościół otrzymał od Chrystusa Eucharystię jako dar największy, „dar Jego dzieła zbawienia” (*Ecclesia de Eucharistia* 11)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Przekonanie o wyjątkowości Salomona wyraża się w porównaniu: „Mądrość Salomona przewyższała mądrość wszystkich ludzi Wschodu i mądrość Egipcjan” (1 Krl 5,10). Czytana perykopa wskazuje na to, co w przypadku prawdziwej mądrości jest nie tyle wyjątkowe, ile powszechne: jej pochodzenie i cel. Jest ona darem Boga dla człowieka, by miał serce zdolne „do odróżniania zła od dobra” (1 Krl 3,9). Mądrość dana od Boga jest jednocześnie zadana dla wypełniania Jego woli. Tę prawdę dramatycznie uwydatnia negatywny wydźwięk dalszej narracji o niewierności Salomona wobec Boga oraz o skutkach niemądrych rządów jego potomka (1 Krl 11–12).

W krótkim fragmencie św. Paweł łączy pięć działań Boga: poznał, przeznaczył, powołał, usprawiedliwił i obdarzył chwałą. Pierwszemu czasownikowi odpowiada w grece wyraz, od którego pochodzi rzeczownik „prognoza”. Niektóre wydania Biblii oddają go dosłownie za pomocą tłumaczenia „wcześniej poznał” lub „przewidział”. Od uprzedniego poznania każdego człowieka rozpoczyna się kolejne obdarowanie dobrami Bożymi, by w końcu otrzymał on największy dar: udział w chwale Boga.

Trzy przypowieści Jezusa (w wersji krótszej dwie – nazywane przypowieściami o skarbie, zaś w dłuższej jeszcze jedna – o sieci) odnoszą się nie tyle do rzeczy oznaczonych przez ich zwyczajowe tytuły, ile do działań protagonistów. W tym sensie są one apelem o dokonywanie właściwych wyborów wobec dóbr porównywanym z największym dobrem. Każdy człowiek zostaje wezwany nie tylko do odrzucenia rzeczy bez wartości, ale również do poświęcenia tych wartościowych dla życia wiecznego z Bogiem.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Efreem poucza: „W sakramentach Twoich codziennie otrzymujemy Ciebie i w ciele naszym Cię przyjmujemy: spraw, abyśmy stali się godnymi w nas samych doznać zmartwychwstania, na które mamy nadzieję (...). Skarb

Twój, ukryty w ciele dzięki łasce chrztu, skarb ten pomnaża się przy stole Twoich sakramentów. Daj, abyśmy się cieszyli Twoją łaską” (Efrem Syryjczyk, *Oratio pro vita futura* 5, tłum. M. Starowieyski, w: *Ojcowie Kościoła Wschodniego o Eucharystii*, red. M. Starowieyski, Katowice–Ząbki 2005, s. 79).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

W obliczu Chrystusa ostatecznie ujawniona zostanie prawda o relacji każdego człowieka z Bogiem (KKK 1039). Prawda ta ujawni również, co było największym „skarbem” człowieka na tej ziemi. Dla chrześcijan nieocenionym skarbem jest Eucharystia (*Ecclesia de Eucharistia* 25). Wszystko jest jej podporządkowane, z niej promieniuje moc na wszystkie dziedziny życia kościelnego, a zwłaszcza na życie osobiste wierzących. Kościół otrzymał od Chrystusa Eucharystię jako dar największy, „ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia” (*Ecclesia de Eucharistia* 11). Homilista może wskazać, że bez Boga nic nie jest mocne ani święte. To Bóg pomaga dobrze używać rzeczy przemijających i nieustannie ubiegać się o dobra wieczne (kolekta).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Liturgia słowa podejmuje ważne zagadnienie dotyczące najcenniejszych skarbów w sferze ducha, czyli, inaczej rzecz ujmując, tego, co decyduje nie tylko o osiągnięciu życiowego sukcesu, lecz także o dobrym życiu, w którym człowiek staje się błogosławieństwem dla innych i może osiągnąć osobiste szczęście. Dary takie jak na przykład mądrość serca pozwalają trafnie i szybko odróżniać dobro od zła oraz dokonywać wyborów moralnych zgodnych z wolą Bożą (KKK 1777–1785). Rozsądek i sprawiedliwość pomocne są zaś w ocenie życiowej sytuacji i postępowania ludzi zranionych grzechem (KKK 407). Pokora i miłosierdzie natomiast nie pozwalają życzyć zguby nawet nieprzyjaciołom. Są to cechy pożądane nie tylko osób, które decydują o losach innych, lecz przydatne również w osobistym życiu każdego człowieka. Homilista ma tutaj dobrą okazję do tego, by te i inne cechy serca tak mocno promować, by słuchacze słowa Bożego zapragnęli ich posiadania tak bardzo, jak bardzo wielu pragnie odnalezienia skarbu lub drogocennej perły. Warto uświadamiać słuchaczom słowa Bożego, że cechy te w istocie są przejawem doj-

rzalej chrześcijańskiej miłości, która zawsze pragnie odnajdywania woli Bożej w najtrudniejszych nawet sytuacjach życiowych (KKK 1786–1789). Trzeba przypominać także o definitywnym triumfie sprawiedliwości, kiedy to nastąpi rozdzielenie dobrych od złych na sądzie ostatecznym (KKK 1038–1041). Warto przy tej okazji przypomnieć, że w istocie Bóg nikogo nie chce potępić, ale wszystkich zbawić (KKK 1037). Potępienie spotka jedynie tych, którzy ostatecznie odrzucą Boże miłosierdzie.

## XVIII niedziela zwykła

### **Cudowne rozmnożenia chleba są zapowiedzią obfitości jedyne Chleba – eucharystycznego (KKK 1335)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Bóg zaprasza ludzi. Choć nie zmusza do przyjęcia swego zaproszenia, to jednak skutki odpowiedzi nie są obojętne. Dla mieszkańców Wschodu woda miała zawsze wielką wartość. Nawet ograniczone korzystanie z niej kojarzono z największymi nieszczęściami: „Sieroty, nie mamy już ojca, a matki nasze jak wdowy. Własną wodę za srebro pijemy, za własne drzewo płacimy” (Lm 5,3-4). W kontraście do braku wody swobodny dostęp do niej to obraz obfitości wszelkich dóbr – także tych duchowych. Udział w nich zależy od przyjęcia słowa Bożego.

O nieszczęściach, w kontraście z największym dobrem, pisze także św. Paweł. Także dla niego zło nie jest abstrakcyjne. Apostoł bowiem wymienia to, czego sam doświadczał w działalności: utrapienie, ucisk, prześladowanie, głód, nagość, niebezpieczeństwo... Lista ta jest symboliczna: liczba siedem oddaje całkowity charakter negatywnego doświadczenia. W tekście greckim nie występują rzeczowniki rodzaju nijakiego. Ich rodzaj męski i żeński jakby personifikuje wymienione niebezpieczeństwa, czyli przedstawiają się one jako osobowi przeciwnicy i realne podmioty różnych działań. Jednak dzięki więzi z Chrystusem św. Paweł ma siłę do pokonywania wszystkich przeszkód w wykonywaniu powierzonej mu misji.

Jak Bóg w Starym Testamencie nie narzuca błogosławieństwa, lecz zwywa do wolnego przyjęcia Jego dóbr, tak w Nowym Testamencie Jezus nie działa sam, lecz z pomocą swoich uczniów udziela ludziom potrzebnych dóbr.



Należący do Niego mają nie tylko przypominać o Jego dziełach, ale także swoim życiem świadczyć o objawionej przez Niego dobroci Boga.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Jan Chryzostom, wychodząc od opisu ewangelisty Mateusza, zachęcał słuchaczy: „Szukajmy chleba niebieskiego, a otrzymawszy go, porzućmy wszelką doczesną troskę. Jeśli tamci porzucili wszystko, domy, miasta, krewnych, i przebywali na miejscu pustynnym oraz nie odeszli, mimo że dokuczał im głód, tym bardziej my, którzy przystępujemy do takiego stołu, powinniśmy okazywać większe samozaparcie, pragnąć rzeczy duchowych, a dopiero po nich starać się o rzeczy doczesne” (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza XLXI, 3*, tłum. A. Baron, *ŻMT 23*, s. 95).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Cudowne rozmnożenia chleba są zapowiedzią obfitości jedyne Chleba – Eucharystycznego (KKK 1335). Jezus w Eucharystii daje nie „coś”, ale siebie samego; ofiaruje on swoje ciało i przelewa swoją krew. W ten sposób daje całą swą egzystencję, objawiając pierwotne źródło tej miłości. Jezus objawia się jako chleb życia, który Ojciec przedwieczny daje ludziom (SC 7). Homilista powinien pouczyć zgromadzoną wspólnotę, że Eucharystia musi być miejscem, gdzie braterstwo wyraża się przez konkretną solidarność, gdzie w pewien sposób może dokonywać się na nowo cud rozmnożenia chlebów (*Dies Domini 71*). Powołaniem wierzących jest bycie wraz z Jezusem „chlebem ła-manym” za życie świata (SC 88).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Treść liturgii słowa oscyluje wokół pokarmu, którego spożywanie jest warunkiem podtrzymywania życia, i to w każdym jego wymiarze – zarówno fizycznym, jak i psychicznym oraz duchowym. Istotna jest tutaj jakość spożywanego pokarmu, od której zależą w sposób bezsporny nasza kondycja, zdrowie i życie. Treść czytań uświadamia słuchaczom słowa Bożego ważną prawdę o naszym Bogu, który w osobie Jezusa Chrystusa nauczającego Modlitwy Pańskiej (zawierającej siedem prośb o rzeczy najistotniejsze) każe pro-

sić o chleb powszedni, czyli odpowiedni pokarm (KKK 2828–2837). Prawdą, o której mowa, jest ogromna troska Boga o to, byśmy żyli, by zwłaszcza dusze nasze były pełne życia. Treść czytań winna prowadzić nas do ponownego odkrycia tej oczywistej prawdy, że życiodajna dla nas jest bliskość Boga, którą osiągamy dzięki miłości. Przykład ludu szukającego Pana, idącego za Chrystusem, słuchającego z uwagą Jego nauki oraz korzystającego z Jego miłosiernego gestu rozmnożenia chleba, będącego zapowiedzią innego pokarmu dla duszy – Eucharystii (KKK 1335) – niech będzie dla nas zachętą. Homilista winien tu także wiarygodnie i merytorycznie ukazywać błogosławione owoce regularnego przyjmowania Komunii Świętej (KKK 1391–1401) – pokarmu na życie wieczne, który także w doczesności pomaga duszy zachowywać błogosławioną żywotność i dynamikę.

## XIX niedziela zwykła

### **Chrześcijanie modlą się, szczególnie podczas Eucharystii, by przyspieszyć powrót Chrystusa, mówiąc do Niego: „Przyjdź, Panie!” (KKK 671)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W sposób niezwykle Bóg objawia się swoim wybranym – pojedynczym osobom i całemu ludowi – dla zapewnienia o zbawczej bliskości w chwili wielkiego zagrożenia. Pierwsze czytanie należy do wcześniej rozpoczynającej się narracji o ucieczce Eliasza przed starającą się go zabić królową Izebel (1 Krl 19,1-8). Nazwa miejsca wydarzenia upodabnia je do objawienia na Synaju. Natomiast sposób objawienia – nie z gwałtownymi zjawiskami, lecz w cichym szmerze wiatru – wskazuje na istotną różnicę: misja proroka dobiega końca, aby być kontynuowana i rozwinięta przez jego następcę – Elizeusza. Niezmiennie są natomiast źródło i cel objawienia. Bóg objawia się ludziom, by w swoim życiu przyjęli Go jako Zbawiciela.

W drugim czytaniu Paweł wyraża gotowość do ofiary dla zbawienia swoich rodaków. Sam dobrze wie, jako dawny prześladowca wyznawców Chrystusa, jak wielką stratą dla nich jest odwrócenie się od pełnego objawienia się Boga w Chrystusie. Jego wyznanie ma pobudzić adresatów listu, którzy w większości pochodzili z pogaństwa, do jeszcze większego docenienia ofiarowanego im zbawienia, na które w żaden sposób nie zasłużyli.

Ucniowie rozpoznają w Jezusie Syna Bożego podczas trudnej dla nich przeprawy przez jezioro. Do wyznania ich wiary nie doprowadza teoretyczne rozumowanie. To sam Bóg objawia się im przez Jezusa, który w sposób niezwykły ucisza burze i przychodzi do nich po jeziorze. Ewangelia mówi więc o wzajemnym darze: treść wiary jest dana ludziom przez Boga Ojca, zaś jej wyznawanie staje się oddawaniem czci Bogu dzięki rozpoznanej przez nich osobie Jego Syna.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Antiocheński kaznodzieja, stawiając przed oczami wiernych postać kobiety cierpiącej na krwotok, nawoływał: „Dotknijmy się i my frędzli Jego szaty, a raczej, jeśli chcemy, mamy Go całego. Jego Ciało leży teraz przed nami; nie tylko szata, ale także i ciało, aby nie tylko się dotknąć, lecz także spożyć oraz się nasycić. Przystępujemy z wiarą – każdy dotknięty jakąkolwiek chorobą. Skoro ci, którzy dotknęli się frędzli Jego szaty, ściągnęli na siebie taką moc, to o ile większą pozyskają trzymający się Jego całego. Przystępowanie z wiarą oznacza nie tylko przyjmowanie leżącego przed nami Jego Ciała, ale dotykane się Go czystym sercem, z takim usposobieniem, jakbyśmy zbliżali się do samego Chrystusa” (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza* L, 2, tłum. A. Baron, *ŻMT* 23, s. 106).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Często człowiek podąża za Jezusem, ale ma równocześnie własną receptę na szczęście. Chce kroczyć po falach, ale na wszelki wypadek rozciąga zabezpieczającą sieć. W królestwo Chrystusa, obecne już w Jego Kościele, uderzają jeszcze złe moce, nawet jeśli zostały one zwyciężone przez Paschę Chrystusa. Dlatego chrześcijanie modlą się, szczególnie podczas Eucharystii, by przyspieszyć powrót Chrystusa, mówiąc do Niego: „Przyjdź, Panie!” (KKK 671). Homilista może zachęcić uczestników liturgii do modlitwy: „Powstań, Boże, broń swojej sprawy i nie zapominaj wołania tych, którzy Ciebie szukają” (antyfona na wejście).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa tej niedzieli powinna rodzić w sercach słuchaczy słowa Bożego pytanie o to, czego lęka się współczesny człowiek, a także o to, co dziś wystawia wiarę uczniów Pańskich na największą próbę (KKK 164). Jest to dobra okazja, by ukazywać wiarę jako fundamentalny dar pomagający wiernie podążać tajemniczymi drogami Bożej opatrności (KKK 272–274). Wszelkiego rodzaju trudności życiowe, których liczba i intensywność mogą czasem prowadzić do granic zwątpienia i rozpacz, dzięki pokornej wierze pozwalającej wołać: „Panie, ratuj” zostają pokonane, zaś człowiek wystawiany na wielorakie próby nie przestaje zachowywać ufności w to, że wszystko podlega Chrystusowi jako Panu (KKK 671–672). Homilista może wykorzystać treść drugiego czytania, by przypomnieć dzieje przymierza Boga z ludźmi, które ukazują miłość Boga do Izraela (KKK 56–64; 121–122; 218–219), a także miłość apostoła Pawła do jego braci według ciała – rodaków Żydów, wyrażającą się w pragnieniu ich zbawienia oraz w smutku i bólu, jaki przeżywa w związku z odrzuceniem przez większość z nich Jezusa jako Mesjasza. Warto przypomnieć także w tym kontekście stosunek Kościoła do narodu wybranego, naszych starszych braci w wierze, który zapisany jest w licznych dokumentach Kościoła oraz nauczaniu papieży, zwłaszcza ostatniego czasu (KKK 839–940).

## XX niedziela zwykła

### **„Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wierzcie, że otrzymacie” (Mk 11,24)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Trzy czytania przedstawiają rozciągnięcie Bożego planu zbawienia na wszystkie narody. Przez Izajasza Bóg zapowiada powszechne uczestnictwo w kulcie. Zanim ta zapowiedź zacznie się spełniać, sam Izrael okaże się nieposłuszny wezwaniu do zachowywania prawa Pana i przestrzegania Jego sprawiedliwości.

Apostoł wyraża mocne przekonanie, że także jego rodacy dostąpią miłosierdzia Bożego przyniesionego przez Chrystusa. Na czym opiera swoją pewność? Jego własne doświadczenie – przemiany z dawnego prześladowcy wyznawców Chrystusa w głoszącego prawdę Jego Ewangelii – zrodziło w nim

mocne przekonanie, że Bóg nie odrzucił Izraela, lecz wszystkim potomkom Abrahama pragnie okazać jednakowe miłosierdzie.

W Ewangelii narracja rozwija się w sposób nieoczekiwany. Reakcja Jezusa na prośbę o uzdrowienie różni się od Jego wcześniejszych pozytywnych odpowiedzi na potrzeby przedstawiane przez samych chorych czy w ich imieniu przez bliskich. Tym razem On najpierw tylko milczy. Jak dziś postawa ta zaskakuje współczesnego czytelnika, tak kiedyś wywołała wielkie zdumienie Jego uczniów. Jednak Jego niezwykle zachowanie stanowi okazję do wsłuchania się w wypowiedzi innych. Na tle niezrozumienia uczniów odznacza się wielka wiara kobiety. Nie siła jej głosu, lecz uznanie przez nią, od samego początku, Jezusa jako Pana i Mesjasza (Syna Dawida) sprawiło, że jej prośba mogła zostać wysłuchana. W ten sposób pogańska kobieta staje się wzorem wiary według przykładu Abrahama dla potomków patriarchy według ciała.

### **Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych w nauczaniu Ojców Kościoła**

Wschodni kaznodzieja i duszpasterz tak wyjaśnia niezwykłą reakcję Jezusa na prośbę kobiety kananejskiej: „Swą odpowiedź odkładał z tego powodu, aby kobieta mogła głośno wykrzyczeć swoje słowa i aby On mógł pokazać, że jest godna tysiąca darów. Opóźniał się z odpowiedzią nie dlatego, że nie chciał udzielić jej daru, ale ponieważ czekał i chciał ukazać jej wiarę. Przez swą pochwałę Pan czci ją symboliczną zapowiedzią Kościoła złożonego z pogan (...). To potęga jej wiary spowodowała uzdrowienie. Choć była godna rzeczy jeszcze większych, to, czego pragnęła, zostało jej udzielone” (Teodor z Mopsuestii, *Fragmety do Ewangelii Mateusza* 83, tłum. T. Skibiński, w: *Ojcowie Kościoła komentują Biblię. Nowy Testament Ib: Ewangelia według św. Mateusza 14–28*, Ząbki 2018, s. 31).

### **Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa**

Spotkanie człowieka z Bogiem dokonuje się zawsze w ramach określonej historii, naznaczonej sukcesami i dramatami, chwilami radości i smutku. Jezus zachęca swoich uczniów do synowskiej śmiałości: „Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wiercie, że otrzymacie” (Mk 11,24). Jezus jest pełen podziwu dla „wielkiej wiary” kobiety kananejskiej (Mt 15,28) (KKK 2610). Przez udział w Eucharystii wierzący mają udział w życiu

Chrystusa. Homilista zaś powinien zachęcić słuchaczy, aby upodobnili się do Chrystusa na ziemi i mogli uczestniczyć w Jego niebieskiej chwale (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Dzisiejsza liturgia słowa ukazuje wyraźnie pedagogikę Bożą, którą stosuje Bóg nie tylko w odniesieniu do Izraela – narodu wybranego, lecz także do tak zwanych pogan. Była ona stosowana przez Boga od wieków, poprzez zachęty, przestrogi i groźby wypowiedane ustami proroków do Izraela, który w porządku chronologicznym jako pierwszy był przez Boga przeznaczony do królestwa Bożego, po nim zaś wszyscy, którzy uwierzą (KKK 543–544). Trzeba przypominać, iż paradoksalnie Izrael, który nie uznał Mesjasza w swoim rodaku Jezusie z Nazaretu, dzięki Niemu i Jego dziełu dokonanemu w Wierczniku (sakramenty), na Golgocie (odkupienie) i w grobie Pańskim (zmarłychwstanie) może zachowywać nadzieję, zwłaszcza że pozostaje obietnica ostatecznego przyjęcia przez Żydów Jezusa jako Mesjasza (KKK 674). Warta głębokiego przemyślenia jest postawa niewiasty kananejskiej – poganki, której wiara i determinacja zaskoczyły nawet Zbawiciela. Pozostaje ona przykładem człowieka, który pedagogicznie wystawiony przez Pana na próbę, pokornie trwa na modlitwie prośby, nie zrażając się niczym, a na dodatek błyskotliwie i mądrze odpowiada na słowa trudne i brzmiące prowokacyjnie, co świadczy o szczerzej i głębokiej wierze (KKK 2610). Nie bez znaczenia w niniejszym kontekście będzie także poczynienie refleksji nad katolickością, czyli powszechnością Kościoła i jego posłannictwa jako sakramentu zbawienia wszystkich ludzi (KKK 831, 849).

## XXI niedziela zwykła

**Komunia zgromadzenia eucharystycznego  
jest komunią z papieżem i z własnym biskupem  
(*Ecclesia de Eucharistia* 39)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W czasach starożytnej monarchii Judy, przed niewolą babilońską, znaczący urzędnik jerozolimski dowiedział się o nieuchronnym końcu swo-

jej władzy, i to pomimo podejmowanych przez niego zabiegów o zachowanie pozycji i wpływów. Dla tych, którzy kalkulują według własnych planów, pochodzące od Boga postanowienie o strąceniu wysoko postawionego człowieka przedstawia się jako nieprzewidywalne.

Kontrast między ludźmi usiłującymi coś znaczyć dzięki swojej przemyślności a Bogiem kierującym się własnym planem jeszcze bardziej uwydatniają słowa św. Pawła o mądrości Boga oraz niepoznawalności Jego planów na drodze rozumowań ludzi. Wymowa tych dwóch czytań jest tylko pozornie negatywna. Pysznego zarządcę z czasów Izajasza ma bowiem zastąpić nie ktoś skuteczny dzięki własnym staraniom czy zdolnościom, lecz osoba mocna wyborem dokonany przez Boga. Pytania retoryczne apostoła wyrażają wprawdzie przekonanie o niemożliwości poznania planów Pana, lecz mają też pozytywne znaczenie. W działaniach Bożych nie ma jakiegś arbitralności czy chaotyczności, ale wszystko dzieje się „z Niego i przez Niego, i dla Niego” (Rz 11,36).

Taki sam sens ma symbolika obecna w skierowanej do Piotra obietnicy Jezusa. Obraz klucza służy ukazaniu absolutnej skuteczności działania jego posiadacza. Tylko ten jeden klucz dany przez Boga jest przysposobiony do otwierania i zamykania. Nikt nie posiada jego kopii, dlatego jego właściciel posługuje się nim skutecznie: tylko on może otwierać i zamykać zgodnie z wolą Bożą.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Duszpasterz starożytnej Aleksandrii wskazał na wartość wyznania wiary pierwszego z apostołów: „Piotr nie mówi: «Ty jesteś Chrystusem [czyli Mesjaszem]» albo: «Ty jesteś Synem Bożym», ale: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga Żywego». Bo wielu było «chrystusów» dzięki łasce, którzy otrzymali zaszczyt usynowienia, ale jeden tylko jest Ten, który z natury jest Synem Bożym. Nazywając Go Synem Boga Żywego, Piotr wskazuje, że sam Chrystus jest życiem i że śmierć nie ma nad Nim władzy. I chociaż ciało przez krótki czas okazało się słabe i umarło, On powstał z martwych, ponieważ Słowo, które w Nim było, nie mogło być poddane więzom śmierci” (Cyryl Aleksandryjski, *Komentarze do Ewangelii Mateusza* 190, tłum. T. Skibiński, w: *Ojcowie Kościoła ko-*

mentują Biblię. Nowy Testament Ib: Ewangelia według św. Mateusza 14–28, Ząbki 2018, s. 46).

*Wprowadzenie w celebrowane  
misterium Chrystusa*

Jezus uczynił Piotra Opoką swojego Kościoła, powierzył mu klucze Kościoła i ustanowił pasterzem całej trzody (KKK 881). Komunia zgromadzenia eucharystycznego jest komunią z papieżem i własnym biskupem (*Ecclesia de Eucharistia* 39). W sakramencie Eucharystii dokonuje się jedność wiernych, którzy stanowią jedno ciało w Chrystusie (KK 3). Kościół, wzywając Parakleta, modli się, „aby Duch Święty zjednoczył nas wszystkich przyjmujących Ciało i Krew Chrystusa” (druga modlitwa eucharystyczna). Homilista powinien wskazać na potrzebę modlitwy, by Bóg stale udzielał swojemu Kościołowi darów jedności i pokoju (modlitwa nad darami).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa stwarza dogodną okazję do pogłębienia refleksji nad strukturą Kościoła katolickiego, zbudowanego na Piotrze i jego następcach. Godne podkreślenia jest to, iż wolą Boga w Jezusie Chrystusie było, aby Kościół, który z mandatu samego Chrystusa jest fundamentem jedności wszystkich, miał strukturę hierarchiczną, uporządkowaną, z bardzo jasno wyznaczonym punktem odniesienia dla wszystkich. Z ust Zbawiciela padły słowa, które były wyborem konkretnego człowieka i jego następców. Wybrany był Kefas (Skała). Piotr – Opoka – który miał zostać biskupem Rzymu. Skoro zgodnie z obietnicą Pana „bramy piekielne” nie zdołają przemóc Kościoła, znaczy to, iż będzie On trwał i rozwijał się przez wieki. A skoro tak, to nie tyle Piotr jako człowiek, lecz apostoł Piotr jako pierwszy pośród równych, zatem także każdy jego następca, ma pełnić rolę szczególną w Kościele Pana. Warto przypomnieć, iż w strukturze Kościoła chcianej przez Boga (Chrystusa) fundamentalną rolę odgrywa urząd Piotra w łączności i jedności z Kolegium Biskupów Świata (KKK 880–887). Homilista ma tutaj także okazję do tego, by podjąć refleksję nad znaczeniem „kluczy królestwa niebieskiego” (KKK 551–553) oraz tego, co znaczy „związywać” i „rozwiązywać” na ziemi i w niebie. Nie może zabraknąć ważnego pouczenia o tym, jaka winna być nasza osobista



postawa względem każdego kolejnego biskupa Rzymu (Piotra): miłość, posłuszeństwo, modlitwa i wsparcie, obrona i troska o głęboką jedność.

## XXII niedziela zwykła

### **Eucharystia pokazuje, jak Ofiara Krzyża „w Jezusie stała się najwyższym aktem miłości oraz definitywnym wyzwoleniem ludzkości od zła” (SC 10)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Czasownik „uwieść, przynęcić” ma często wymowę negatywną (Sdz 14,15; 16,5; 2 Sm 3,25; 1 Kr1 22,20-21). Bez tego wydzźwięku pojawia się w dwóch tekstach Biblii. W sensie podstawowym oznacza początek cielesnej relacji między mężczyzną a kobietą (Wj 22,15). W znaczeniu metaforycznym utożsamia się z ponownym odtworzeniem więzi Boga z Izraelem. Odnowa ta polega na powrocie do pierwszej miłości (z okresu wędrówki przez pustynię). Sam Bóg tak mówi o odnowionej relacji ze społecznością Izraela: „Chcę ją przynęcić, na pustynię ją wyprowadzić i mówić jej do serca” (Oz 2,16). Związek między powołującym Bogiem a powołanym prorokiem jest więc wzorowany na relacji między Bogiem a swoim ludem.

O szczególnym odwzorowaniu pisze św. Paweł na początku drugiej części listu, w której dominują apele nad wykładem doktrynalnym. Apostoł charakteryzuje kult, który podoba się Bogu, przez cechy pozytywne – żywy, święty, Bogu przyjemny, będący wyrazem rozumnej służby Bogu – oraz przez podwójne wezwanie. Świętość ofiary polega na świadomym odwzorowaniu w swojej egzystencji nowego modelu myślenia i pragnienia oraz odróżnia się od wzoru narzucanego przez świat. Część negatywną można oddać dosłownie: „Nie bądźcie schematyczni z tym światem!”. Motywacją dla tej opozycji jest część pozytywna: ciągłe przemienianie przez inny wzór, którym jest to, co się Bogu podoba, czyli Jego wola.

Chrześcijanie mają wzór doskonałej ofiary nie w przepisach kultycznych, ale w osobie Jezusa i Jego życiu. Pierwszy czasownik w zapowiedzi Jego przyszłego losu – „musi” – oznacza, że On sam, w sposób świadomy i wolny, przyjął wolę Ojca i zrealizował ją aż do końca – aż do złożenia w ofierze siebie samego.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Hieronim wyjaśnia: „Kto zwleka z siebie starego człowieka z jego uczynkami, zapiera się siebie samego, mówiąc: «Żyję zaś już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus», bierze swój krzyż i jest ukrzyżowany dla świata. Dla kogo zaś świat został ukrzyżowany, ten podąża za Panem Ukrzyżowanym” (Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza* III (16, 24), tłum. J. Korczak, *ŻMT* 46, s. 115).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Jezus powołuje swoich uczniów do „wzięcia swojego krzyża i naśladowania Go”, ponieważ cierpiał za wszystkich i zostawił nam wzór, abyśmy kroczyli Jego śladami. On pragnie włączyć do swojej odkupieńczej ofiary tych, którzy pierwsi z niej korzystają (KKK 618). Eucharystia jest skupiającą w sobie wszystko i wszystkich ofiarą Ciała i Krwi, którą Zbawiciel ustanowił, „aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania” (KL 47). Eucharystia pokazuje, jak Ofiara Krzyża „w Jezusie stała się najwyższym aktem miłości oraz definitywnym wyzwoleniem ludzkości od zła” (SC 10).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Czytania koncentrują naszą uwagę na istotnym wymiarze misji, którą trzeba koniecznie podjąć, bez względu na pochodzenie, pozycję społeczną, wykształcenie czy zamożność, bez względu na rodzaj powołania, które człowiek w sobie rozpoznał. Chodzi o towarzyszące misji nieodłącznie cierpienie zwane krzyżem. Krzyż symbolizuje tu wszelkie trudności, prześladowania i zniewagi dotyczące uczniów pańskich z powodu Ewangelii, którą głoszą. Skoro całkiem jednoznacznie Chrystus wzywa uczniów, by brali krzyż i szli za Nim (KKK 618), ukazując tenże krzyż jako drogę do chwały Pańskiej (KKK 555, 1460, 2100), nie wolno próbować obejść się bez krzyża, jak odważył się to uczynić Piotr i został zgromiony. Homilista winien ukazać drogę krzyża jako drogę do doskonałości (KKK 2015), dzięki której Pan może sprawdzić dojrzałość uczniów, czystości ich intencji oraz determinację w wypełnianiu

przykazania miłości. W niniejszym kontekście słuchaczom słowa Bożego nie może zabraknąć zachęty do dźwignia krzyża w codzienności (KKK 2427), poprzez które człowiek rozwija się i doskonali. Ciekawym tematem godnym podjęcia jest tu także rzeczywistość krzyży niechcianych przez Boga, a dźwignych przez ludzi z powodu ich głupoty, lekkomyślności, lenistwa w walce ze złem czy zniewoleń, w które się uwikłali. Umiejętność oddzielania krzyży „chcianych” przez Boga od tych, które są „niechciane”, jest wyrazem mądrości.

## XXIII niedziela zwykła

### **Naśladowanie Chrystusa, który przyszedł, aby rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno, wyrывая ich z mocy Złego, jest pierwszym powołaniem uczniów pańskich (KKK 2232–2233)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Bóg ostrzega przed konsekwencjami jednego z dwóch największych grzechów. Brak nawrócenia jako niepoddanie się woli Boga występuje często razem z niewiarą będącą odrzuceniem Jego słowa. Izraelici dobrze znali na przykładzie faraona konsekwencje zatwardziałości serca. Nie wystarczało przyjmowanie słowa jako pochodzącego od Boga, ale trzeba było być posłusznym woli objawionej przez to słowo. W przypadku Egipcjan była to sprawa ich życia i śmierci. W tym sensie za głoszenie słowa byli odpowiedzialni Mojżesz i Ezechiel. Oni nie milczeli.

O powinnościach względem bliźnich pisze też św. Paweł także bezpośrednio przed drugim czytaniem. Tam przypomina o zwyczajnych zobowiązaniach: „Oddajcie każdemu to, co mu się należy: komu podatek – podatek, komu cło – cło, komu uległość – uległość, komu cześć – cześć” (Rz 13,7). Do tych powinności w stosunkach z innymi ludźmi odnosi wezwanie, by nie pozostawać z długami. Z tych zobowiązań wyłącza jednak wzajemną miłość. Jej dług bowiem nigdy nie może być spłacony, choć cały czas ma być zwracany.

Właściwym wprowadzeniem do perykopy ewangelicznej są zdania poprzedzające. Najpierw Jezus napomina, by nie gardzić najmniejszymi (Mt 18,10). Nie chodzi o dzieci w sensie biologicznym, ale o osoby, które potrzebują mocnych duchowo. Służba tych drugich pierwszym polega na nie-

lekceważeniu przez mocnych rzeczywistych potrzeb słabych, a zwłaszcza na ratowaniu ich przed zgubą wieczną (Mt 18,11-14). Wymaga ona także upomnień udzielanych z taką miłością, jaką ma Ojciec w niebie do swoich dzieci na ziemi. Jego miłość w upominających i upominanych uzdalnia do modlitwy, która jest zawsze skuteczna.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Do Eucharystii, jako wspólnej modlitwy wiernych, można odnieść również słowa homilii św. Jana Chryzostoma: „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię Moje, tam Ja jestem pośród nich». Widzisz, że znów w inny jeszcze sposób usuwa nieprzyjaźń, przewycięża małoduszność oraz jednoczy wzajemnie, i to nie tylko z powodu wymienionych kar, ale również z powodu dóbr wypływających z miłości. Zagroziwszy wcześniej karami osobom poważnym, teraz wymienia nagrody połączone ze zgodą, gdyż ludzie żyjący w zgodzie wyjednają u Ojca to, o co proszą, i mają Chrystusa pośród siebie” (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza LX*, 2, tłum. A. Baron, *ŻMT* 23, s. 230–231).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Mowa o Kościele jest motywem wiodącym dwóch kolejnych niedziel (XXIII i XXIV). Dzisiaj akcent postawiony jest „na zgodę” (Mt 18,19-20). Uczniowie Jezusa są zachęcani do „wspólnoty serc”, które łączą się, aby zgodnie o coś prosić. Jedność w „imię Jezusa”, zgromadzenie się wokół Jego osoby i otwarcie się na Jego słowo gwarantują obecność Boga. Modlitwa we wspólnocie eucharystycznej budzi w sercu radość i przynagla do dzielenia się doświadczeniem wiary. Wiernych, zgromadzonych w jedno podczas Eucharystii, Bóg karmi i umacnia swoim słowem i Najświętszym Sakramentem (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Tematyka liturgii słowa na tę niedzielę koncentruje się wokół tej formy miłości chrześcijańskiej, która wymaga odwagi, mądrości i miłosierdzia. Chodzi konkretnie o miłość do bliźniego (błądzącego i uwikłanego w zło w sposób

widoczny i gorszący), przybierającą formę tak zwanego upomnienia braterskiego, będącego obowiązkiem sumienia. Wielką korzyść odniosą słuchacze słowa Bożego, jeśli usłyszą z ust homilisty w tym kontekście katechizmową prawdę o istnieniu grzechów cudzych, poznają wszystkie dziewięć oraz ich istotę, a także uświadomią sobie konieczność spowiadania się z ich popełniania. Postawa człowieka, który skutecznie unika popełniania grzechów cudzych, czyli w sposób ewangeliczny reaguje na ludzkie grzechy i błędy, jest postawą godną naśladowania, ponieważ charakteryzuje ucznia Pańskiego, który bierze odpowiedzialność za zbawienie innych. W ten sposób realizuje on przykazanie miłości, które de facto jest streszczeniem Dekalogu (KKK 2055). Warto też konsekwentnie przypominać o konieczności spełniania istotnych warunków, które uprawniają do upominania innych: wzrost w osobistej świętości, wymagania od innych tego, czego wymaga się od samego siebie, upominanie roztropne, z miłością i pokorą, dzięki czemu ocalona zostanie godność grzesznika, i wreszcie odwaga i ufność w Boże miłosierdzie. Kto spełnia te warunki, staje się rozumnym narzędziem w ręku Boga. Skuteczne unikanie grzechów cudzych może doprowadzić niejednego grzesznika do pojednania z Bogiem i Kościołem (KKK 1443–1445).

## XXIV niedziela zwykła

### **Skuteczny i niewątpliwy znak Bożego przebaczenia znajdujemy w sakramentach Kościoła (KKK 2839), zwłaszcza zaś w Eucharystii (KKK 2845)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Przed gniewem ostrzegał żyjący ponad dwa wieki po Syracydesie Seneka Młodszy. Namiętność tę uznał za bardziej niebezpieczną od wszelkiej zarazy z powodu rozmiaru szkód wyrządzanych ludzkości. Pisał, że nie oszczędza ona nawet wymierzającego zemstę: „Toteż byleby tylko komu innemu mogła wyrządzić szkodę, nie zważa na siebie, rzuca się nawet w chmurę pocisków, zionąc pragnieniem zemsty, choćby nawet wraz z sobą miała pociągnąć samego mściciela do zguby”. Biblijne uzasadnienie przestrogi jest nie filozoficzne, lecz teologiczne, i to w dosłownym znaczeniu tego słowa: kto się złości na bliźniego za doznane krzywdy, nie może Boga prosić o przebaczenie swoich grzechów.

Drugie czytanie zawiera zdania, które z innymi znajdującymi się kilka wersetów dalej (Rz 14,10-12) tworzą perykopę dla liturgii pogrzebowej. Mówią one o całkowitej przynależności wierzących do Pana i o ostatecznej dla każdego człowieka zależności od sądu Bożego. W najbliższym kontekście ich celem nie jest nauka na temat chrześcijańskiej antropologii czy eschatologii, lecz uzasadnienie apelu o niepotępienie bliźnich. O panowaniu Chrystusa nad umarłymi i żywymi przypomina św. Paweł tym, którzy łatwo sądziliby bliźnich, zapominając o czekającym także ich sądzie Bożym.

Pouczenie Jezusa zamykające przypowieść nie jest powtórzeniem wcześniejszego ostrzeżenia po nauce Modlitwy Pańskiej: „Jeśli nie przebacycie ludziom, Ojciec wasz nie przebaczy wam także waszych przewinień (Mt 6,15). Tamtą przestrogę otrzymują ci, którzy mają Ojca w niebie prosić o odpuszczenie swoich grzechów. Ta następująca po przypowieści odnosi się do tych, którzy już doświadczyli nieograniczonej dobroci Ojca.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Komentarz św. Grzegorza Wielkiego do tej perykopy odnosi się do kwestii przebaczenia i pojednania związanej ze składaniem ofiary eucharystycznej: „Z tego widać, że jeśli dzięki Ofierze każda wina może być wybaczona, to niezgoda jest winą tak ciężką, że dar za nią nawet nie może być przyjęty. Powinniśmy więc w myśli iść do bliźniego, choćby był bardzo od nas daleko, w sercu upaść przed nim, pokorą i życzliwością go uspokoić. Wówczas Stwórca nasz, widząc dobrą wolę naszej duszy, uwolni nas od grzechu, ponieważ przyjmie naszą za niego ofiarę. Potwierdza to głos Prawdy, mówiąc, że słudze, który winien był dziesięć tysięcy talentów i okazał skrucę, Pan darował dług. Ponieważ ten sługa nie darował długu swemu współsłudze, który był mu winien sto denarów, Pan kazał odebrać od niego to, co mu darował. Z tych słów widać wyraźnie, że jeśli z głębi serca nie przebaczymy naszemu winowajcy, Bóg z powrotem zażąda od nas tego, co – jak z radością sądziliśmy – zostało nam odpuszczone dzięki pokucie. Póki więc mamy czas, aby uzyskać przebaczenie, póki sędzia okazuje cierpliwość, póki ten, co sądzi nasze grzechy, oczekuje naszego nawrócenia, niech nasze lży zmiękczą nasze twarde serce, kształtujmy w sobie uczucia życzliwości i dobroci wobec bliźnich. I śmiało mogę powiedzieć, że nie będziemy potrzebowali po śmierci zbawczej

Hostii, jeśli przed śmiercią sami będziemy hostią dla Boga” (Grzegorz Wielki, *Dialogi* IV, 62, 1–3, tłum. E. Czerny, A. Świderkówna, *ŻrMon* 23, s. 369–370).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Wspólnota Kościoła powinna być miejscem „bezinteresownego miłosierdzia, w którym wszyscy mogą się czuć przyjęci, kochani, w którym mogą doświadczyć przebaczenia” (EG 114). Przebaczenie otwiera bramy serca ludzkiego na miłość, a dokładniej: na miłosierdzie Boże. Słowa: „To jest Ciało za was wydane” i „Krew wylana... na odpuszczenie grzechów” przypominają uczestnikom liturgii, że pojednanie człowieka z Bogiem jest owocem ofiary Chrystusa. Ofiara Chrystusa została złożona „dla odpuszczenia grzechów” (KKK 2838). Skuteczny i niewątpliwy znak Bożego przebaczenia znajdujemy w sakramentach Kościoła (KKK 2839), zwłaszcza zaś w Eucharystii (KKK 2845).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Liturgia słowa porusza ważny temat dysproporcji w traktowaniu siebie i innych. Polega ona na folgowaniu sobie, a wymaganiu od innych, na pobłażaniu własnym grzechom i słabościom z jednoczesnym surowym rozliczaniem i potępianiem innych, nawet z powodu małych win i słabości. Owa dysproporcja w istocie jest przejawem elementarnego braku sprawiedliwości i formą niegodziwości, która „woła o pomstę do nieba”. Pierwszą płaszczyzną, na której należy zadbać o właściwe ewangeliczne proporcje, jest płaszczyzna przebaczenia. Winniśmy przebaczać zawsze, ponieważ Bóg nam przebaczył w Chrystusie i ciągle nam przebacza, odpowiadając na słowa Modlitwy Pańskiej, w której nie wahamy się prosić: „przebacz nam nasze winy” (KKK 2838–2845). Drugą płaszczyzną jest płaszczyzna długów, które zaciągamy u innych, tak jak inni u nas. Ponieważ jesteśmy dłużnikami Boga, który okazuje nam wielką cierpliwość, mamy obowiązek okazywać ją naszym dłużnikom. Trzecia płaszczyzna dotyczy miłosierdzia, na mocy którego winniśmy z miłością patrzeć na innych tak, jak patrzy na nich i na nas sam Pan Bóg, dostrzegając w nas przede wszystkim to, co dobre. Trzeba tu także przypominać, iż Bóg, który jest miłością (KKK 218–221), objawia swoją chwałę, objawiając swoją dobroć (KKK 294). Słuchacze słowa Bożego mogą być zaproszeni przez homilistę do

refleksji nad wymową słów św. Pawła o życiu dla Pana i umieraniu dla Pana, o przynależności do Niego i w życiu i w śmierci. Chodzi tu przecież o zasadnicze nastawienie do życia.

## XXV niedziela zwykła

**Szczególną okazją do budowania królestwa niebieskiego jest niedzielna Eucharystia, podczas której „chrześcijańska wspólnota woła do Jezusa: «Maranatha, przyjdź, o Panie!» (por. 1 Kor 16,22)” (Dies Domini 84)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Szukanie oznacza, że między podmiotem a przedmiotem jest pewna odległość do pokonania. W apelu prorockim nie chodzi tyle o zmianę tego, co jest na zewnątrz poszukującego, ile o przemianę w nim samym. Zmiana ta polega zarówno na reorientacji myślenia, jak i na przemianie chcenia, na ukierunkowaniu ich obydwu na myśli Boga oraz na Jego wolę.

Drugie czytanie świadczy o tym, jak św. Paweł poddaje Bogu własne wyobrażenia i pragnienia. Apostoł poznał tajemnice mądrości Bożej, nie był jednak jasnowiedzem. Kiedy pisał do Filipian, dostrzegał przed sobą dwie możliwości. Pierwszą było odzyskanie wolności, dość prawdopodobne podczas pierwszego uwięzienia w Rzymie, oraz dzięki niej nieskrępowane głoszenie Chrystusa, zaś drugą – wyrok śmierci, a przez to zjednoczenie z Nim. Gdyby miał on sam decydować, nie wiedziałby – jak przyznaje otwarcie – co wybrać. Choć najważniejsze dla niego było bycie z Chrystusem, to jednak wyznaje w zdaniu nieczytanym w perykopie, że wie, co Pan przewidział dla niego: „pozostanę nadal dla was wszystkich, dla waszego postępu i radości w wierze” (Flp 1,25).

Przypowieści o królestwie niebieskim mówią o zasadach działania Bożego, które nie pasują do reguł ustanawianych przez ludzi i odstają od zwyczajnego dla nich postępowania. Wejście do tego królestwa nie jest zapłatą za dobre postępowanie, lecz darem Boga Ojca dla Jego dzieci, które naśladowują Jego dobroć okazywaną także tym, którzy na nią nie zasłużyli.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*



Złotousty kaznodzieja, komentując perykopę ewangeliczną, nauczał: „Na podstawie tego wszystkiego widzimy więc, że przypowieść ta została powiedziana zarówno do tych, którzy wstąpili na drogę cnoty w pierwszej młodości, jak również do tych, którzy uczynili to później, w podeszłym już wieku. Do tych pierwszych, aby nie byli zarozumiali i nie czynili wyrzutów tym, którzy przyszli około godziny jedenastej; do tych drugich zaś, by się dowiedzieli, że można wszystko osiągnąć nawet w krótkim czasie” (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza LXIV, 4*, tłum. J. Krystyniacki, *ŻMT 23*, s. 271).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Mowę eschatologiczną Jezusa (Mt 23–25) poprzedzają trzy przypowieści, których tematem jest praca w winnicy: o gospodarzu, który najmuje robotników (20,1-16), o ojcu, który posyła do pracy swych synów (21,28-32), i o właścicielu, przeciw któremu zbuntowali się dzierżawcy (21,33-44). Bóg w różnym czasie powołuje ludzi do królestwa łaski i zbawienia. Bóg – ukryty pod postacią gospodarza – darzy wielkim zaufaniem ludzi zaproszonych do udziału w budowaniu królestwa Bożego. Szczególną okazją do budowania tego królestwa jest niedzielna Eucharystia, podczas której „chrześcijańska wspólnota woła do Jezusa: «Maranatha, przyjdź, o Panie!» (por. 1 Kor 16,22)” (*Dies Domini 84*).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Treść liturgii słowa przygotowanej przez Kościół na tę niedzielę dotyka sprawiedliwości Bożej, która ma inną miarę i odmienną perspektywę niż sprawiedliwość ludzka. Pan, który z upodobaniem naucza w przypowieściach, czyni to z miłości do słuchacza. A ponieważ jest On Bogiem miłosiernym i litościwym (KKK 210–211), w przypowieści o robotnikach w winnicy ukazuje swą dobroć, niezrozumiałą dla ludzi, a pragnącą zbawić wszystkich. Homilista ma okazję, by przedstawić tu głębszy sens owej przypowieści. Aby pojąć wszystko to, co Bóg chce przekazać nam przez swego Syna w głoszonej Ewangelii, potrzebujemy przemiany naszego myślenia, co stać się może jedynie dzięki łasce Bożej, o którą pokornie i cierpliwie prosić trzeba! Choć to proces trudny i bolesny, trzeba, aby myśli nasze coraz bardziej upodabnia-

ły się do myśli Boga. Myślenie, do którego wychowuje nas Pan nauczający w przypowieściach, jest myśleniem nowym w sensie ewangelicznym. Słuchacze słowa Bożego winni dostrzec w dzisiejszej liturgii słowa objawiające się współczuciem Jezusa dla grzeszników, które Pan utożsamia z Bożym współczuciem (KKK 588–589). Z perspektywy Bożej bowiem popadanie w grzechy jest nieszczęściem, które najpierw dotyka samego grzeszącego i czyni go ofiarą. Trzeba także ostrzegać przed pokusą patrzenia złym okiem na to, że Bóg jest dobry i miłosierny dla wszystkich!

## XXVI niedziela zwykła

**W Eucharystii „mamy Jezusa, Jego odkupieńczą ofiarę, mamy Jego zmartwychwstanie, mamy dar Ducha Świętego, mamy adorację, posłuszeństwo i umiłowanie Ojca”  
(*Ecclesia de Eucharistia* 60)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Trzy czytania uwydatniają wartość postawy przyjmowanej w kontraście do wcześniejszych własnych decyzji czy do wyborów dokonywanych przez innych. Człowiek ma się kierować w swoich wyborach wolą Bożą. Jak wcześniejsze zasługi nie mają znaczenia w przypadku późniejszego niesprawiedliwego postępowania, tak poprzednie grzechy nie zamykają drogi do nawrócenia.

W Filippi ważną rolę odgrywały prawa i zwyczaje rzymskie. Posiadanie obywatelstwa rzymskiego dawało wielkie przywileje i szanse na karierę. Apelując o pokorę, św. Paweł burzył ten hierarchicznie uporządkowany świat, w którym postawa pokory i pokorna mentalność nie były w cenie. Uzasadnieniem jego apelu nie jest argumentacja filozoficzna, lecz Chrystus – Jego osoba i dzieło, które są sławione przez jeden z najwcześniejszych hymnów pierwszych chrześcijan.

Przypowieść o dwóch synach znajduje się w serii przypowieści wygłoszonych do przywódców ludu (Mt 21,28–22,14). Po niej następują dwie narracje: o rolnikach zabójcach i o uczcie królewskiej. Wszystkie trzy ukazują relację między darem Boga a wolnością człowieka. W każdej z nich Boże działanie jest apelem do wolności ludzi. Według przypowieści o dwóch synach można pójść za wyborem tego, który choć mówi „Panie”, to jednak nie służy i pozosta-

je panem tylko dla siebie. Można też korzystać z wolności, by w końcu zerwać z grzechem dla zjednoczenia swojego chcenia z wolą Ojca, który daje szczęście chcącym być znowu Jego dziećmi.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych w nauczaniu Ojców Kościoła*

Aleksandryjski kapłan tak próbował wyjaśnić znaczenie biblijnych wersetów: „Zobacz, czy możesz zastosować tę przypowieść do tych, co obiecują albo rzeczy zbyt małe, albo nie obiecują nic: ani dziewictwa, ani żadnego innego, według Ewangelii, duchowego czynu, popełniają zaś takim czynom przeciwne, które zgodnie z brzmieniem słów nie świadczą choćby o zaczątkach dobrych czynów; ponadto czy możesz odnieść ją do tych, co obiecują rzeczy wielkie, ale obietnic nie spełniają; ktoś na przykład powiada: dziewictwo przerasta moje siły, dlatego go nie chcę; a także: wyrzec się tego życia i poświęcić się nauce Chrystusa, to jest ponad moją godność; inny zaś, czytając w Piśmie o każdym z wielkich czynów, mówi: «Idę, Panie». I tak można zauważyć, iż niektórzy jakby zajęci żalem robią postępy w dobrym i pracują nad tym, aby stać się lepszymi, wbrew początkowym oczekiwaniom, inni natomiast pochopnie wiele obiecują, czynami zaś obietnicom zaprzeczają” (Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza XVII, 4*, tłum. K. Augustyniak, *ŻMT 10*, s. 326).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Niewierność sprawia, że ludzie obdarzeni zaszczytnym powołaniem odpowiadają nieraz nieposłuszeństwem (Mt 21,29). Nowe i wieczne Przymierze spełnia się w tajemnicy Jezusowego posłuszeństwa aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej (por. Flp 2,8) (SC 9). Jezus poucza swoich uczniów, że do królestwa niebieskiego nie wchodzi się przez wielomówstwo, lecz spełniając wolę Ojca, który jest w niebie (Mt 7,21) (KKK 2826). Homilista może przypomnieć, że w Eucharystii „mamy Jezusa, Jego odkupieńczą ofiarę, mamy Jego zmartwychwstanie, mamy dar Ducha Świętego, mamy adorację, posłuszeństwo i umiłowanie Ojca” (*Ecclesia de Eucharistia* 60).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa przywołuje ważne i zbyt rzadko używane w homiliach ewangeliczne słowo „opamiętać się”. Jego znaczenie jest tak uniwersalne, że z powodzeniem może określać cel, dla którego Bóg zesłał swego Jednorodzonego Syna w ludzkim ciele. Czyż Zbawiciel nie przyszedł po to właśnie, by świat opamiętać? Odkupiciel człowieka po to właśnie oddał życie na krzyżu, by człowiek odrzucił zło, które czynił i które planował, oraz by podążył za dobrem i je pomnażał. Królestwo Boże jest wspólnotą i przestrzenią ludzi, którzy się opamiętali w sensie ewangelicznym. Każdy, kto się ewangelicznie opamiętał, inaczej ocenia rzeczywistości, czego innego pragnie, zaczyna inaczej planować swoje życie, gdyż odmieniło się jego serce. Staje się on człowiekiem sprawiedliwym i dlatego wyróżnia się prawością postępowania w stosunku do innych ludzi (KKK 1807). Ma on Ducha Chrystusowego, którym obdarza tylko Duch Święty (KKK 2842). Homilista w niniejszym kontekście może przypomnieć o obowiązku sprawiedliwości społecznej (KKK 1928–1930, 2425–2426), który ciąży na uczniach Pańskich. Słuchacz słowa Bożego może także podjąć temat panowania Chrystusa nad naszym życiem (KKK 446–461), które zaczyna realizować się wtedy, gdy przepaja nas to dążenie, które było w Chrystusie. A ponieważ Zbawiciel dążył przede wszystkim do pełnienia woli Ojca, z ust uczniów Pańskich winna często wydobywać się szczerza modlitwa prośby: „bądź wola Twoja” (KKK 2822–2827).

## XXVII niedziela zwykła

### **Udział w Eucharystii udoskonala w nas to, co zostało nam dane w chrzcie (SC 17)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Właściciel winnicy uczynił wszystko, by wydała dobre plony. Jej stan jest obrazem zawiedzionych oczekiwań Boga wobec swego niewiernego ludu. Jak nie ma żadnego usprawiedliwienia dla winnicy, tak w porównaniu wieńczącym pieśń nie ma żadnego wytłumaczenia dla ludu. Emocjonalne zaangażowanie tego, który mówi o swoim bolesnym rozczarowaniu, jednocześnie daje nadzieję, że historia nie skończy się zniszczeniem otoczonych tak wielką troską i miłością.

Chociaż św. Paweł formułuje zdanie o darze pokoju Bożego w czasie przysyłym, to jednak ma ono znaczenie nie tyle neutralnej zapowiedzi, ile mobilizującego zaproszenia do życia świadczącego o rozpoznaniu wartości tego daru. Chrześcijanie przez odpuszczenie grzechów, które wlewa pokój w serca ludzi, zostali uzdolnieni do dzielenia się tym darem z innymi.

W odróżnieniu od pieśni o winnicy wymowa zakończenia przypowieści ewangelicznej nie daje nieokreślonej nadziei na jakąś interwencję Boga, lecz wyraźnie zapowiada odmianę losu. Po słowach o karze dla zabójców pojawia się zapowiedź ostatniego działania właściciela winnicy. Treść tej zapowiedzi odniesiona do Boga oznacza, że zamiast zniszczenia i śmierci dane są odnowa i życie. Dla pierwszych czytelników Ewangelii sens tej zmiany był jasny. Pomimo odrzucenia Jezusa przez ludzi Bóg nie rezygnuje z ich zbawienia. Zmartwychwstanie Jezusa nie jest wydarzeniem zamkniętym dla nielicznych, lecz jest znaczące jako dar zbawienia dla wielu: „staje się cudem w naszych oczach”.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Ambroży wyjaśnia znaczenie wykorzystanego przez Jezusa obrazu: „Winnica nas wyobraża, albowiem lud Boga, zapuściwszy korzenie w wieczystej winorośli, wyrasta ponad ziemię, ozdabia lichą glebę, to pokrywa się kwieciami, to wokół przyodziewa się szatą zieleni, to przyjmuje łagodnie jarzmo, gdy silniejszymi ramionami, jakby gałązkami powiększa urodzajność winorośli (...). Słusznie więc lud Chrystusa winnicą jest nazywany, czy to dlatego, iż czoło swoje zdobi znakiem Krzyża, czy też, iż jego owoc zbiera się w późnym czasie roku, lub jak to jest z uprawą winnic, tak co do ubogich i bogatych, co do prostych i potężnych, co do sług i panów w Kościele Bożym, równa jest miara; nie ma żadnego rozróżnienia” (Ambroży z Mediolanu, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza IX, 29*, tłum. W. Szoldrski, PSP 16, s. 401).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Kościół jest „polem uprawnym” lub „rolą Bożą” (1 Kor 3,9). „Krzewem winnym jest Chrystus, udzielający życia i wzrostu latoroślom, którymi my jesteśmy; za pośrednictwem Kościoła trwamy w Nim, i bez Niego nic nie możemy uczynić” (KKK 755). Przez sakrament chrztu jesteśmy włączeni

w jedno Ciało Chrystusa (por. 1 Kor 12,13), w lud kapłański, i stajemy się latoroślami. Udział w Eucharystii udoskonala w nas to, co zostało nam dane w chrzcie (SC 17).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Tematem wiodącym liturgii słowa jest „Winnica”. Symbolizuje ona Kościół Chrystusowy (KKK 755), istnienie którego zapowiadał Izrael – pierwsza Winnica Pana. Chodzi tu oczywiście o wspólnotę wybrańców Bożych, uczniów Chrystusa, przyjaciół Pana, którzy mają przynosić konkretne owoce: wiary, posłuszeństwa, nadziei, sprawiedliwości i miłości. Sytuacja wybrańców Pana zranionych grzechem mocno się jednak skomplikowała i trzeba o tym pamiętać. Z powodu owego zranienia podejmowanie wyborów moralnych z odniesieniem do woli Bożej napotyka w człowieku wiele przeszkód. Najpoważniejszą z nich jest dziś słabość woli, która coraz częściej i w stopniu coraz większym przestaje być wolna i w związku z tym nie pomaga człowiekowi tak jak Bóg zamierzył, obdarowując nią człowieka. Homilista w kontekście przypowieści o przewrotnych robotnikach winnicy ma okazję zwrócić uwagę słuchaczy słowa Bożego na fakt, iż Pan, który zna ludzkie serca i ludzkie słabości, nie pozostawia tychże ludzi na ich pastwę, lecz udziela odpowiednich duchowych środków zaradczych. Są nimi owoce i dary Ducha Świętego (KKK 1830–1832), przy czym o te pierwsze należy prosić, i to nieustannie, tych drugich natomiast można się spodziewać, gdyż pojawiają się jako skutek wyproszonych i otrzymanych darów.

## XXVIII niedziela zwykła

**Antycypacją ostatecznej Uczty, zapowiedzianej przez proroków (por. Iz 25,6-9) i opisanej w Nowym Testamencie jako gody Baranka (Ap 19,7-9), jest Uczta eucharystyczna (SC 31)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Spożywanie razem pokarmu oznacza wspólnotę życia. W starożytnej religijności związek ten mógł obejmować przodków, bóstwa rodowe, bogów, a nawet demony. Składanie ofiar z napojów i pokarmów miało ustanawiać,

umacniać i odnawiać tak rozszerzoną wspólnotę. Udział w uczcie był włączeniem we wspólne życie, natomiast wykluczenie ze społeczności ucztujących było widziane jako zerwanie życiowych związków, prowadzące do unicestwienia. Dla Izraelitów zapowiedź przyszłej uczty, którą Bóg wyda nie tylko narodowi wybranemu, ale także innym ludom, przekonywała ich, że Bóg jest Panem nie tylko ich, lecz wszystkich ludzi – jest Panem całej historii.

Pierwsze czytanie i Ewangelia mówią o uczcie, a więc o obfitości dóbr, natomiast św. Paweł pisze o wytrwałym znoszeniu stałych braków: cierpień, głodu i innych niedostatków. Apostoł nie użala się nad swoim losem. Dla niego zarówno doświadczanie braków dóbr, jak i ich posiadanie w obfitości nie ma żadnego znaczenia w porównaniu z egzystencją w Chrystusie.

Z ewangelicznej przypowieści wynika, że Boże zaproszenie, choć cierpliwie i wielokrotnie ponawiane, jest konkretne, spersonalizowane. Za wykluczenie odpowiada osobiście tylko zaproszony. To jego postawa decyduje o życiu wiecznym, którego obrazem jest uczestnictwo w uczcie przygotowanej przez Boga, albo o śmierci wiecznej, którą przedstawia wytracenie znieważających Boże zaproszenie i wyrzucenie na zewnątrz tych, którzy nie szanują wielkiej wartości tego zaproszenia.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Grzegorz Wielki wyjaśnia: „Oto już z samej jakości biesiadników jasno widać, iż owe królewskie gody wyrażają teraźniejszy Kościół, w którym dobrzy ze złymi są złączeni. Różne dzieci są w nim mieszane, choć bowiem On wszystkie rodzi do wiary, jednakże nie wszystkie z powodu ich grzechów przez zmianę ich życia doprowadza do wolności łaski (...). Ponieważ zaś, najdrożsi bracia, za łaską Pana weszliście do domu, gdzie odbywają się gody, to jest do Kościoła świętego, pilnie uważajcie na to, bracia, aby król wszedłszy na szacie waszego ducha nie znalazł nic takiego, co by musiał zganić” (Grzegorz Wielki, *Homilia* 38, 7.9, tłum. W. Szołdrski, PSP 3, s. 294–297).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Wielka ucztą królewska jest symbolem „uczty królestwa niebieskiego”, na którą Bóg zaprasza wybranych. Naród wybrany świadomie odrzucił, a nawet znieważał wysłańców Boga, łącznie z największym z nich – Synem

Bożym. Antycypacją ostatecznej Uczty, zapowiedzianej przez proroków (por. Iz 25,6-9) i opisanej w Nowym Testamencie jako „gody Baranka” (Ap 19,7-9), jest Uczta eucharystyczna (SC 31). Przyjmując Komunię z ołtarza, otrzymujemy „obfite błogosławieństwo i łaskę” (pierwsza modlitwa eucharystyczna).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Czytania podejmują motyw zaproszenia na spotkanie z Bogiem, którego symbolem jest uczta mesjańska. Zaproszenie kieruje do nas Pan. Choć zaproszenie dotyczy wszystkich, muszą oni jednak spełnić kilka warunków. Po pierwsze, powinni z radością i wdzięcznością odpowiedzieć na zaproszenie. Po drugie, każdy powinien uczynić to bezzwłocznie, nie ociągając się. Po trzecie, zaproszeni powinni odpowiednio przygotować się na to spotkanie. I po czwarte, przygotowanie to polegać powinno na przyobleczeniu się w łaskę uświęcającą, będącą najbardziej odpowiednią szatą, co dokonać się może jedynie poprzez szczere nawrócenie (KKK 543–546). Homilista powinien mocno zaakcentować aktualność Bożego zaproszenia oraz to, iż w oczekiwaniu na ucztę mesjańską Pan zaprasza na inną ucztę, i to regularnie, co tydzień. Jest nią oczywiście Eucharystia sprawowana w dzień Pański, jako przedsmak tej mesjańskiej (KKK 1402–1405, 2837). Warto także przypomnieć w kontekście uczty o tym, że Pan poprzez spotkania, na które zaprasza, chce nas karmić i poić, zaspokajając wszystkie nasze potrzeby duchowe. W ten sposób właśnie pragnie nas umacniać, pocieszać i przygotowywać do misji, do której jesteśmy powołani. Polega ona na realizacji przykazania miłości poprzez uczynki miłosierdzia. Można przy tej okazji przytoczyć konkretne przykłady właściwej odpowiedzi na Boże zaproszenie oraz tego, jak wiele korzyści daje człowiekowi każde spotkanie z Panem.



## XXIX niedziela zwykła

### **Modlitwa za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością (Tm 2,2)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Autor drugiej sekcji Księgi Izajasza (rozdz. 40–55) przedstawia Cyrusa jako pasterza i pomazańca powołanego przez Boga Izraela. Wyjątkowa pozycja tego króla perskiego jako potężnego władcy jest przypisana mocy Bożej, gdyż jedynym Panem nad całą ziemią jest Bóg Izraela, zaś Jego wyznawcy, w odróżnieniu od tego władcy i innych jego poddanych, znają prawdziwego Pana i tylko do Niego należą.

Drugie czytanie składa się z dwóch części. Pierwsza zawiera imiona autorów, określa adresatów i kończy się pozdrowieniem. Druga jest dziękczynieniem. Apostoł wyraża wdzięczność Bogu, który sprawił, że adresaci pisma odpowiedzieli na Boży wybór urzeczywistniony przez działalność apostołów i ich współpracowników. To wszystko dokonało się dzięki mocy Ducha Świętego. To w niej głoszone słowo przekonuje słuchaczy.

Powiedzeniem: „Bogu, co Boskie, cesarzowi, co cesarskie” usprawiedliwia się rozbieżności między życiem religijnym a codziennym postępowaniem. Jak podobne słowa w Ewangelii nie są wcale wypowiedziane w tej kolejności, tak ich sens zdecydowanie różni się od popularnego przysłowia. Wytyczenie granicy między dwiema sferami nie jest pozostawione dowolnej interpretacji. Granice władzy świeckiej są wyznaczone w scenie przedstawienia Jezusowi monety z wizerunkiem cesarza: tylko sprawy należące do tej władzy powinny być jej poddane. W tym miejscu Jezus nie wyjaśnia, co jest pod władzą Boga. Jego dalsze nauczanie w świątyni przynosi odpowiedź. Można ją usłyszeć w perykopie przyszłej niedzieli. Człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boże, ma należeć tylko do swojego Stwórcy: „Będiesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem” (Mt 22,37).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Nawiązując do tej perykopy, wczesnochrześcijański apologeta przypominał: „Podatki i daniny Waszym urzędnikom wszędzie i wcześniej niż inni staramy się płacić, jak zostaliśmy pouczeni przez Chrystusa (...). Jedyne samemu Bogu oddajemy cześć, Wam zaś z całą gotowością służymy, uznając za cesarzy i władców ludzi, i modlimy się, by wraz z władzą rządzenia dany był Wam zdrowy rozsądek. Jeśli jednak pomimo naszych próśb i chęci wyjaśnienia wszystkiego nie weźmiecie nas w obronę, nie poniesiemy z tego powodu szkody, wierzymy bowiem i jesteśmy przekonani, że każdego odpowiednio do jego własnych czynów dosięgnie ogień wieczny i analogicznie, kto otrzymał od Boga władzę, przed Nim będzie musiał zdać sprawę” (Justyn Męczennik, *1 Apologia* 17.1.3–4, tłum. L. Misiarczyk, w: Justyn Męczennik, *1 i 2 Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, Warszawa 2012, s. 54).

*Wprowadzenie w celebrowane  
misterium Chrystusa*

Wspólnota ludzi wierzących wybiera Boga jako najwyższą i absolutną wartość. Tę wartość powinna wprowadzać w świat spraw społecznych. Władza, której domaga się porządek moralny, pochodzi od Boga. „Każdy niech będzie poddany władzom sprawującym rządy nad innymi. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga” (Rz 13,1) (KKK 1899). Homilista może zachęcić uczestników liturgii do modlitwy za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością (Tm 2,2).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa pozwala uchwycić wyraźny kontrast pomiędzy metodami stosowanymi w walce o prawdę między synami królestwa Bożego – uczniami Chrystusa – a wykorzystującymi podstępne metody synami ciemności, walczącymi z prawdą i jej głosicielami. Ci pierwsi winni zawsze stosować ewangeliczne metody walki o prawdę, dobro i piękno, wypływające z ich odpowiedniego stosunku do dóbr i spraw tego świata. Ci drudzy nie wahają się używać nieczystych metod i podstępu, na bazie zasady: cel uświęca

środku, gdzie celem jest korzyść i dominacja za wszelką cenę. Synowie królestwa, ożywiani nieustannie wiarą, nadzieją i miłością, działają w mocy Ducha Świętego, dążąc do prawdy w sposób uczciwy i rzetelny z zachowaniem szacunku dla przeciwnika, w porę demaskując wszelkie podstępne działania dzięki darom mądrości i roztropności. Potrafią przejrzeć przewrotność wrogów Pana, ich obłudę i niecne knowania. Homilista, zachęcając do uczciwej walki o prawdę, na bazie jednej z naczelných zasad Ewangelii: „oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”, ma okazję pochylić się bardziej nad pierwszą jej częścią, świadom tego, że słuchacze słowa Bożego mają większą świadomość tego, co należy do Boga (nasze dusze, nasze życie, nasza teraźniejszość i przyszłość, wszystko, co mamy i posiadamy). Do Cezara należą sprawy tego świata, czyli aktywność w życiu społecznym na rzecz rozszerzania cywilizacji miłości (KKK 1897–1917) oraz podejmowanie obowiązków płynących z bycia obywatelami określonego regionu, państwa i kontynentu (KKK 2061–2063).

## XXX niedziela zwykła

### **W Eucharystii „Bóg daje tę podwójną miłość, dając samego siebie, abyśmy karmiąc się tym chlebem, miłowali jedni drugich, tak jak On nas umiłował” (Benedykt XVI)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W prawie ogłoszonym razem z zawarciem przymierza synajskiego są powtarzane nakazy opieki nad ubogimi i uczynków miłosierdzia względem biednych (Wj 23,6; Pwt 15,1-15; 24,10-15; 26,12). Biblia nie przypisuje pozytywnej wartości samej biedzie jako takiej. Mędrcy Izraela widzieli w niej nie raz konsekwencje złych postaw: lenistwa i nieporządku. Jednak ta negatywna ocena nie oznacza krytyki biednych. Prorocy uważali, że wielu z nich to ofiary niesprawiedliwości, zaś adresatami potępienia krzywdy społecznej byli ludzie zamożni. Posiadanie dóbr materialnych miało być traktowane jako znak błogosławieństwa Bożego, a dzielenie się nimi z biednymi miało dać udział w większych dobrach: pokoju, sprawiedliwości, miłości i życiu wiecznym.

Pierwsze zdanie drugiego czytania brzmi tajemniczo. Apostoł przypomina, że Tesaloniczanie wiedzą, jakimi byli on i jego współpracownicy. Sens wyjaśnia się w związku z ostatnim zdaniem z ostatniej niedzieli: „Nasze

głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się przez samo tylko słowo, lecz przez moc i przez Ducha Świętego, z wielką siłą przekonania” (1 Tes 1,5b). Słowo Boże osiągnęło pełną skuteczność, ponieważ nauczający nie stosowali bogatych środków retorycznych, lecz poddali się mocy Ducha.

Pytanie do Jezusa dotyczące hierarchii przykazań nie jest teoretyczną kwestią. Tytułujący Go „nauczycielu” faktycznie skrywali wewnętrzną wrogość pod pozorami uprzejmości i uznania. Rozmówcą Jezusa jest bowiem jeden z faryzeuszów, którzy przeciwstawiali się Jego nauczaniu i usiłowali Go zgładzić (Mt 12,14). Nakazy absolutnej miłości Boga oraz miłości bliźniego stanowią w tym kontekście wezwanie do radykalnej zmiany dotychczasowego postępowania.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Wielki doktor Kościoła Zachodniego nauczał: „Ze słów Jego: «Będziesz miłował Pana, Boga twego, ze wszystkiego serca swego i ze wszystkiej duszy swojej, i ze wszystkiej myśli swojej» widać, że On bynajmniej nie chce, abyśmy węzeł naszej z Nim miłości rozluźniali dla czegokolwiek innego. Jeśli zaś z tym przykazaniem łączy obowiązek miłości bliźniego, to każe nam naśladować swoją dobroć, a więc miłować, co On miłuje, i czynić, co On czyni. Acz bowiem jesteśmy tylko «rolą Bożą i budową Bożą», i «ani ten, co sadi, nie jest czymś, ani ten, co podlewa, ale Bóg, który pomnożenie daje», to jednak wymaga On od nas współdziałania z sobą we wszystkim. My mamy być zawiadowcami Jego darów. Wykonywać Jego wolę to nasz obowiązek, skoro nosimy Jego obraz w sobie” (Leon Wielki, *Mowa* 90, 3, tłum. K. Tomczak, POK 24, s. 416).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Podwójne i jedyne przykazanie miłości jest wypełnieniem Prawa (KKK 2055). Miłość Boga i miłość bliźniego są nierozłączne i są ze sobą wzajemnie powiązane. Jezus objawił, że są one w istocie jednym i tym samym przykazaniem. Potwierdził to świadectwem swojego życia: sama Osoba Jezusa i cała Jego tajemnica ucieleśniają tajemnicę Boga i bliźniego, jak dwa ramiona krzyża, pionowe i poziome. „W Eucharystii daje On nam tę podwójną miłość, dając samego siebie, abyśmy karmiąc się tym chlebem, miłowali jedni drugich, tak jak On nas umiłował” (Benedykt XVI).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa podejmuje temat, do którego trzeba wracać nieustannie, gdyż dotyczy on najważniejszej zasady życia uczniów Pańskich: „Przykazania miłości Boga i bliźniego”. Pierwszym istotnym zagadnieniem, które trzeba przemyśleć i pogłębić, jest to, co zawiera pierwsza część najważniejszego z przykazań. Chodzi o słowa, w których Jezus podpowiada, jak miłować Boga: całym sercem, całą duszą i całym umysłem. Warto w homilii pomóc słuchaczom słowa Bożego w pogłębieniu rozumienia tych słów. Bez wątpienia prowadzić one mają do miłowania Boga w sposób dojrzały, gorętszy, bardziej rozumny i konkretny. Drugim, równie ważnym zagadnieniem, które warto wnikliwiej przeanalizować w tym kontekście, jest to, co dotyczy miłowania bliźniego. Z czytań wynika jasno, iż chodzi tu o miłość konkretną, dotyczącą codziennych spraw, zachowań i reakcji, odpowiedniego traktowania bliźnich. W ujęciu negatywnym miłość bliźniego polegać ma na unikaniu postaw, które potępia Bóg: ucisku, gnębienia, krzywdy, wykorzystywania innych (lichwa), bezduszności etc. W ujęciu pozytywnym miłość bliźniego polega na naśladowaniu Boga, który jest miłosierny, sprawiedliwy, cierpliwy, dobry, bezinteresowny i stały w przebaczeniu. Homilista ma tu dobrą okazję, by uczyć słuchaczy słowa Bożego odnajdywania woli Bożej w Dziesięciu Przykazaniach, w świetle podwójnego przykazania miłości (KKK 2052–2074). Nie bez znaczenia będzie także ukazywanie życia moralnego, prowadzonego na odpowiednim chrześcijańskim (ewangelicznym) poziomie, jako najwłaściwszego sposobu odpowiedzi na uprzedzającą miłość Boga (KKK 2061–2063).

## XXXI niedziela zwykła

**W sakramencie Eucharystii Jezus nadal miłuje nas  
„aż do końca”, aż po dar ze swego ciała i swojej krwi.  
„Jakiż zachwyty winna wzbudzić w naszym sercu tajemnica  
Eucharystii!” (SC 1)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Pierwsze czytanie zawiera poważne oskarżenie skierowane do kapłanów starego przymierza. Nie chodzi o postępowanie niezgodne z przykazaniami Tory, co sugerowało poprzednie tłumaczenie w lekcjonarzu: „Zboczy-

liście z drogi, wielu doprowadziliście do sprzeniewierzenia się Prawu”. Ze zdania nieczytanego w perykopie można się dowiedzieć, że misją każdego kapłana było nauczanie: „Wargi kapłana bowiem powinny strzec wiedzy, a wtedy pouczenia będą szukali u niego” (Ml 2,7). Kapłani nie tyle pociągali innych do grzechu przez zły przykład życia niezgodnego z przykazaniami, ile zawinili przez zaniedbanie nauczania woli Bożej. Obecny przekład lepiej oddaje sens oskarżenia: „Wy zaś zboczyliście z drogi, wielu pozbawiliście nauki”.

Działalność św. Pawła była podporządkowana głoszeniu Ewangelii Bożej. Całe jego życie, także podjęcie dodatkowej pracy zarobkowej, służyło wypełnianiu powierzonego mu zadania.

W Ewangelii krytyka różni się od zarzutów sformułowanych w pierwszym czytaniu. Jezus nie zarzuca przeciwnikom braku gorliwości w nauczaniu, gdy przestrzega słuchaczy: „Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladowajcie”. Nie ma też zarzutu, który słyszą saduceusze negujący prawdę o zmartwychwstaniu ciała: „Jesteście w błędzie, nie znając Pisma ani mocy Bożej” (Mt 22,29). Zadaniem uczonych w Piśmie i faryzeuszów było nie tylko nauczanie przykazań danych ludowi przez Boga, ale także osobiste wypełnianie Jego woli, która wyrażała się przez te przykazania.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Na źródła ewangelicznych zakazów i pouczeń wskazywał św. Hieronim: „Nikt inny nie powinien być nazywany nauczycielem czy ojcem, jak tylko Bóg Ojciec i Pan nasz Jezus Chrystus; Ojcem, ponieważ od Niego jest wszystko, Nauczycielem, ponieważ przez Niego wszystko, bądź też dlatego, że przez tajemnicę Jego wcielenia wszyscyśmy zostali pojednani z Bogiem” (Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza IV /23,8–10/*, tłum. J. Korczak, *ŻMT* 46, s. 163).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Uczniowie Jezusa powinni unikać oddzielania sfery zewnętrznej od wewnętrznej, separacji serca od moralności i prawa. Faryzeusze składają Bogu ofiary, zachowują prawo, a pomijają to, co najważniejsze – sprawiedliwość, miłosierdzie, miłość. Każda władza w Kościele, zwłaszcza wynikająca

z sakramentu święceń, powinna się stosować do wzoru Chrystusa, który z miłości uczynił się ostatnim i stał się sługą wszystkich (KKK 1551). W Eucharystii objawia się miłość największa, która przynagła, by „życie swoje oddać za przyjaciół swoich” (J 15,13). W sakramencie Eucharystii Jezus nadal miłuje nas „aż do końca”, aż po dar ze swego ciała i swojej krwi. „Jakiż zachwyt winna wzbudzić w naszym sercu tajemnica Eucharystii!” (SC 1).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Kanwą do rozważań można uczynić znane słowa papieża Pawła VI, które zacytował w *Evangelii nuntiandi*: „Świat potrzebuje dziś świadków bardziej niż nauczycieli, a jeśli nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”. Słowa te odnoszą się wyraźnie do osobistej postawy tych, którzy pełnią rolę nauczycieli, zwłaszcza w Kościele Bożym. Nie ma lepszego sposobu na uwiarygodnienie nauki, która jest głoszona, od potwierdzania jej własnym życiem. Jeśli taka sytuacja ma miejsce, to jest idealnie. Życie jednak pokazuje, że ludzka ułomność przywódców jest czymś, z czym niestety musi się zmagać wiele ludzkich wspólnot, nie wyłączając kościelnych (KKK 876, 1550–1551). Homilista ma okazję, by ukazać Pana Jezusa jako ideał Nauczyciela, który mając realistyczne spojrzenie na rzeczywistość, uczy, jak nauczani powinni radzić sobie w sytuacjach, w których życie moralne pełniących funkcję nauczycielską dalekie jest od ideałów, które głoszą. Słuchacze słowa Bożego winni usłyszeć tu także o najszerszym kontekście tego zagadnienia, gdyż de facto funkcję nauczycielską pełni każdy niemal człowiek: ojciec i matka, dziadek i babcia, przełożony, kierownik i dyrektor, nauczyciel w szkole i wychowawca, duszpasterz i katecheta, dyrygent chóru i trener sportowy. Warto przypominać, iż chrześcijanin poprzez życie moralne na wysokim, ewangelicznym poziomie daje czytelne, wiarygodne świadectwo Chrystusowi i Jego pomysłowi na nasze życie (KKK 2044).

## XXXII niedziela zwykła

### **Eucharystia jest ucztą weselną, „na której Oblubieniec spotyka naszą słabość, aby nas doprowadzić z powrotem do naszego pierwszego powołania: aby być na obraz i podobieństwo Boga” (Franciszek).**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Początek pierwszego czytania warto zestawić z porównaniem przedstawionym kilkanaście wersetów wcześniej: „nadzieja bezbożnego jak plewa wiatrem miotana i jak lekka piana rozbita przez burzę” (Mdr 5,14). Jak wszystkie zabiegi ludzi bezbożnych są zupełnie daremne, tak nic nie ginie z tego, co czynią sprawiedliwi.

Kwestia przemijania jest uwydatniona także w drugim czytaniu. Dużemu zainteresowaniu Tesaloniczan nurtującym ich pytaniem bardziej odpowiada podwójna negacja: „Nie chcemy, byście trwali w niewiedzy”, niż proste stwierdzenie, które mogłoby zabrzmieć zbyt akademicko: „Chcemy, byście mieli wiedzę”. Jaką wątpliwość mieli adresaci listu? Apostoł w poprzednich wersach pisze o miłości okazywanej przez nich mieszkańcom Macedonii (1 Tes 4,10-12). Kto okazywał tę miłość, nieraz pytał, czy jej owoce mogą mieć jeszcze znaczenie po śmierci. Na to pytanie św. Paweł odpowiada nie tylko twierdząco, ale wyraża pewność właśnie za pomocą podwójnego przeczenia. Racją takiej odpowiedzi nie jest argumentacja filozoficzna, ale przekonanie o nadejściu Pana. Jego zmartwychwstanie daje gwarancję wiecznego trwania owoców miłości okazywanej w ziemskim życiu.

Przypowieść Jezusa jeszcze wyraźniej łączy teraźniejszą postawę z konsekwencjami dla przyszłości. Sens ostrzeżenia jest oczywisty. Brak oliwy w lampie mógł zostać niezauważony, gdyż zazwyczaj miała ona kształt zamkniętej czarki. Lampa musiała być sprawdzona i napełniona oliwą, gdyż w odpowiedniej chwili trzeba było ją zaraz zapalić. Zaniedbania dzisiejsze nie są bez znaczenia dla wieczności.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Jan Chryzostom odnosi przypowieść o pannach mądrych i głupich do przystępujących do stołu Pańskiego. W jednej z homilii nauczał, wspomi-



nając Wieczernik: „Ten stół jest tamtym stołem i nie ustępuje mu w niczym. Nie jest tak, że tamten przygotował Chrystus, a ten – człowiek, lecz ten również przygotowuje On sam. Oto to miejsce jest owym Wieczernikiem, gdzie się wtedy znajdowali; stąd wyszli na Górę Oliwną. My również wyjdźmy naprzeciwko rąk ubogich, bo to miejsce jest właśnie Górą Oliwną. Tłum ubogich to drzewa zasadzone w domu Pańskim, które dają olej, tak dla nas pomocny, który miało pięć panien; inne natomiast nie wzięły oleju i dlatego zginęły. Weźmy go więc i wejdźmy z zapalonymi lampami, abyśmy spotkali Oblubieńca. Z tym olejem stąd wyjdźmy. Niech nie przystępuje żaden człowiek nieludzki, surowy i bezlitosny, ani żaden nieczysty” (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza LXXXII*, 5, tłum. J. Krystyniac-ki, *ŻMT* 23, s. 462).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Metaforą chrześcijańskiego życia jest wyjście na spotkanie Oblubieńca, który zapowiada: „Oto przyjdę niebawem, a moja zapłata jest ze mną” (Ap 22,12). Ponieważ człowiek nie zna dnia ani godziny, powinien czuwać ustawicznie, aby zakończywszy jeden jedyny bieg naszego ziemskiego żywota, mógł „wejść razem z Panem na gody weselne” (KK 48). Eucharystia jest uczta weselną, „na której Oblubieniec spotyka naszą słabość, aby nas doprowadzić z powrotem do naszego pierwszego powołania: aby być na obraz i podobieństwo Boga” (Franciszek). Moc Ducha Świętego, której Bóg udziela w Eucharystii, powinna trwać w wierzących i przemieniać nasze życie w postawę ustawicznego oczekiwania (modlitwa po Komunii).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Liturgia słowa w sposób oczywisty podejmuje temat zasadniczego (ostatecznego) celu życia ludzkiego, a właściwie sposobu i środków, jakie mogą pomóc w jego osiągnięciu. Pierwszym warunkiem osiągnięcia celu, a może bardziej nieprzekreślenia sobie jego perspektywy, jest mądrość. Tej zaś człowiek nie otrzymuje tak po prostu bez własnego osobistego wysiłku. Trzeba od czasu do czasu, w czasie głoszenia słowa Bożego, przeprowadzać promocję mądrości, ukazując jej wartość, znaczenie oraz sposoby jej osiągnięcia. Drugim warunkiem sukcesu, jakim niewątpliwie będzie osiągnięcie kró-

lestwa Bożego, jest postawa czujności, bez której człowiek nie będzie w stanie odpowiednio przygotować się na powtórne przyjsie Pana. Warto w tym kontekście ukazywać postawę czujności jako owoc roztropności i ufności względem Tego, który obiecał powrócić. Warto także przy tej okazji przypomnieć, że mamy obowiązek zadbać przede wszystkim o własne zbawienie, a zaraz potem o zbawienie innych. Homilista może przy tej okazji przypomnieć, czego oczekuje Kościół Boży w kontekście rzeczy ostatecznych człowieka – aż wszystko zostanie poddane Chrystusowi (KKK 671–672). Winien on także przypomnieć perspektywę, jaka otwiera się przed sprawiedliwymi, że będą oni na zawsze żyć z Chrystusem zmartwychwstałym (KKK 988–991). Słuchacze słowa Bożego winni w tym kontekście usłyszeć wyraźną zachętę do czujnego i wytrwałego oczekiwania na powrót Zbawiciela (KKK 1036, 2612).

## XXXIII niedziela zwykła

**Dzielenie się uzdolnieniami, które otrzymujemy od Boga, pozwala znaleźć prawdziwą radość, bowiem szczęście trwałe i pełne możemy znaleźć tylko w wiernym oddaniu się Bogu, Stwórcy wszelkiego Dobra (por. kolekta)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W starożytności przedzenie i tkanie uchodziły za zajęcia typowo kobiece. Przywilejem Rzymianek – według Plutarcha – była wolność od wszystkich posług poza pracami tkackimi. Na chrześcijańskich sarkofagach kamiennych obowiązek pracy nałożony na pierwszego człowieka wyobrażał wizerunek Adama z wiązką kłosów, czyli znakiem pracy na roli, oraz Ewy z jagniątkiem, czyli symbolem przedzenia. Obraz kobiety z pierwszego czytania należy interpretować również zgodnie z symboliką literatury sapiencjalnej. Odnosi ona cechy kobiece do sławionej przez te pisma mądrości: to ukochana, której szuka się gorliwie i z poświęceniem (Syr 14,22-25); jest matką opiekującą się dziećmi (Syr 14,26-27), oddaną prowadzeniu domu (Syr 15,2-3) i panią domu gościnnie zapraszająca na ucztę (Prz 9,1-6).

Apostoł porównuje nieoczekiwane wystąpienie bólów porodowych z niespodziewanym nadejściem dnia sądu i kary. Obraz ten pochodzi z tekstów Izajasza, Jeremiasza i Ozeasza (Iz 13,8; Jr 13,21; 22,23; 49,24; Oz 13,13). Wybór porównania nie jest przypadkowy. Pierwszymi słuchaczami mów

proroków i czytelnikami ich pism byli mężczyźni, którzy w ten sposób dowiadawali się o niewyobrażalnych dla nich cierpieniach. Swoim czytelnikom Paweł nie tylko przypomina beztroskę dawnych Izraelitów, ale przeciwstawia tej niefrasobliwości wezwanie do czuwania w oczekiwaniu na przyjście Pana.

Ewangelia pokazuje, jak mądrość ludzka wzrasta poprzez przyjmowanie darów Bożych. Ich źródłem jest mądrość Boża i to ona rozpoznaje możliwości ludzi, udzielając właściwych dla nich darów. Kto jej ufa, wie, że Bóg nie żąda rzeczy niemożliwych, lecz pełnego korzystania z Jego darów.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Wielki badacz Pisma Świętego zdaje się dopowiadać: „Ów człowiek, gospodarz, to niewątpliwie Chrystus, który wstępując jako zwycięzca po zmartwychwstaniu do Ojca, przywołał apostołów i przekazał im naukę ewangeliczną, udzielając jednemu więcej, a drugiemu mniej. Nie uczynił tak ze względu na swą hojność czy umiar, ale stosownie do możliwości przyjmujących. Podobnie i apostoł mówi, że tych, którzy nie mogli przyjmować stałego pokarmu, poił mlekiem. Zresztą i tego, który z pięciu talentów uczynił dziesięć i z dwóch cztery przyjmuje z podobną radością, nie biorąc pod uwagę wielkości zysku, lecz zaangażowanie i gorliwość” (Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza IV /25,14-15/*, tłum. J. Korczak, *ŻMT* 46, s. 181).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Bóg daje człowiekowi swoją miłość po to, aby człowiek dawał ją innym i w ten sposób stawał się naprawdę bogaty. Prawdziwym bogactwem człowieka jest nie to, co posiada, ale to, co dał innym. „Talenty” nie zostały równo rozdzielone. Bóg chce, aby każdy otrzymywał od drugiego to, czego potrzebuje, i by ci, którzy posiadają poszczególne „talenty”, udzielali dobrodziejstw tym, którzy ich potrzebują (KKK 1936–1937). Homilista może przypomnieć słuchaczom, że dzielenie się uzdolnieniami, które otrzymali od Boga, pozwala znaleźć prawdziwą radość, bowiem szczęście trwałe i pełne możemy znaleźć tylko w wiernym oddaniu się Bogu, Stwórcy wszelkiego dobra (kolekta).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Liturgia słowa dzisiejszej niedzieli koncentruje naszą uwagę na świadomości, jaką w kontekście zbliżającego się dnia Pańskiego powinni zachowywać Jego uczniowie, oraz na postępowaniu, jakie powinno charakteryzować sługi dobre i wierne. Przypowieść o talentach opowiedziana przez Pana Jezusa zawiera także poważne ostrzeżenie przed postawą sługi gnuśnego i złego. Homilista ma okazję, by uświadomić słuchaczom słowa Bożego, iż zasługi naszych dobrych czynów pochodzą z dobroci Boga (KKK 2006–2011). To Bóg w swej dobroci uzdalnia nas do bycia dobrymi i pomnażania dobra. Powinien on także przypomnieć, że wszystkie czyny człowieka, dobre i złe, także te nieznanne światu, wyjdą ma jaw na sądzie ostatecznym (KKK 1038–1041). Rzecz w tym, by te pierwsze zdecydowanie dominowały nad drugimi oraz by te drugie nie przekraczały pewnego pułapu intensywności zła, które może zdecydować o potępieniu wiecznym. Słuchacze słowa Bożego powinni także usłyszeć o wielkiej różnorodności talentów, które „rozdziela” Bóg (KKK 1936–1937), oraz o tym, jak ważne jest, by człowiek akceptował talenty otrzymane i pomnażał je, a nie żywił zazdrość z powodu tego, że inni otrzymali talenty, które sam chciałby posiadać, marnując otrzymane. Warto w kontekście przypowieści o talentach zachęcać słuchaczy słowa Bożego do aktywności w oczekiwaniu na powtórne przyjsie Pana (KKK 1048–1050). Liturgia Słowa pozwala także na refleksję nad godnością kobiety (KKK 2331–2334) oraz miejscem i rolą małżeństwa w porządku stworzenia (KKK 1603–1605).

## Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

**Uczestnicy liturgii kierują „spojrzenie wiary i nadziei ku przyszłości eschatologicznej, kiedy to Chrystus «przekaże królowanie Bogu i Ojcu (...), aby Bóg był wszystkim we wszystkich» (1 Kor 15,24.28)” (Dies Domini 42)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Biblijna symbolika pasterska tkwi korzeniami w doświadczeniu nomadów. Życie pasterza Starożytnego Wschodu było dalekie od romantycznej

sielanki. W ciągu dnia na otwartej przestrzeni pasterze musieli czuwać nad całym stadem. Nocą, aby lepiej bronić je przed atakiem dzikich zwierząt czy kradzieżami, gromadzili je w zagrodach. Niskie ogrodzenie z kamieni nie zawsze dostatecznie chroniło zamknięte stado, dlatego pasterze nieraz ryzykowali dla stada życie. Boża obietnica z proroctwa Ezechiela zapowiada pasterza nie tylko mocnego wobec przeciwników, ale także czulego dla najsłabszych.

Słowa św. Pawła o przeciwnikach Jezusa, którzy w końcu zostają Mu poddani, odnoszą się nie tyle do wrogów z czasów Jego ziemskiej działalności, ile do duchów zbuntowanych przeciw Bogu. W tekstach biblijnych występują oni bardziej jako przeciwnicy człowieka niż Boga. Także w czasach Jezusa Żydzi dobrze znali tradycje o buncie diabła i jego aniołów, spowodowanym Bożym planem wywyższenia człowieka nad te istoty duchowe. Właśnie z zemsty te wrogie siły szkodziły ludziom i w końcu uderzyły w Chrystusa właśnie w tym, co ludzkie: od kuszenia Go na pustyni aż do Jego śmierci na krzyżu.

Evangelia ukazuje zwycięskiego Pasterza i Króla, którym jest zmartwychwstały Chrystus powracający na ziemię, by zgromadzić rozproszonych przez diabła. W tym zgromadzeniu oddzielenie dobrych od złych oraz motywacja tej selekcji pokazuje, że każdy najzwyczajniejszy dzień, każdy czyn lub jego brak może wyznaczyć miejsce po prawej albo po lewej stronie.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Tajemnicę związku Eucharystii z wydarzeniem przyjścia Chrystusa próbował uchwycić biskup Lyonu: „Składamy bowiem w ofierze to, co do Niego należy, i zgodnie z tym głosimy wspólnotę i jedność pomiędzy ciałem i duchem. W taki więc sposób ten chleb, który pochodzi z ziemi, gdy wezwie się nad nim imienia Bożego, już nie jest zwyczajnym chlebem, ale Eucharystią, na którą składają się dwa elementy, ziemski i niebieski; tak też i nasze ciała, mając udział w Eucharystii, już nie są zniszczalne, ale noszą w sobie nadzieję zmartwychwstania. Nie ofiarujemy zaś Jemu tego tak, jakby czegoś potrzebował, ale składając dziękczynienie za Jego panowanie, oraz po to, by uświęcić stworzenie. Przecież Bóg w żadnej mierze nie potrzebuje tego, co od nas pochodzi, ale to nam potrzeba, by Bogu coś złożyć w ofierze (...). Jest On bowiem Bogiem, któremu niczego nie potrzeba, ale w sobie gromadzi On nasze dobre czyny tak, aby potem udzielić nam odpłaty ze swoich dóbr, jak o tym powiedział nasz Pan: «Pójdźcie błogosławieni Ojca mojego i weźcie

w posiadanie przygotowane dla was królestwo. Gdyż byłem głodny, a daliście mi jeść, byłem spragniony, a daliście mi pić, byłem przybyszem, a przyjęliście mnie, byłem nagi, a przyodzialiście mnie, byłem chory, a odwiedziliście mnie, byłem w więzieniu, a przyszliście do mnie»” (Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses* IV, 18, 5–6, tłum. J. Brylowski, Pelplin 2018, s. 347).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Królestwo Boże przybliżyło się w Słowie Wcielonym, jest głoszone w całej Ewangelii, przyszło w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. „Od Ostatniej Wieczery królestwo Boże przychodzi w Eucharystii: jest pośród nas” (KKK 2816). Królestwo Chrystusa to królestwo prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju (prefacja o Jezusie Chrystusie, Królu Wszechświata). Uczestnicy liturgii, potwierdzając swoim „Amen” doksologię eucharystyczną, kierują „spojrzenie wiary i nadziei ku przyszłości eschatologicznej, kiedy to Chrystus «przekaze królowanie Bogu i Ojcu (...), aby Bóg był wszystkim we wszystkich» (1 Kor 15,24.28)”. (*Dies Domini* 42). Homilista może przypomnieć, że Chleb Eucharystyczny daje życie wieczne, uzdalnia do posłuszeństwa Chrystusowi, Królowi Wszechświata, i wzmacnia nadzieję na życie z Nim bez końca w królestwie niebieskim (modlitwa po Komunii).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Liturgia słowa na uroczystość Chrystusa Króla podejmuje temat rzeczy ostatecznych człowieka. Przypomina prawdę o kresie ziemskiego życia (śmierci), sądzie ostatecznym (Bożym) i wiecznym szczęściu (zbawienie) lub nieszczęściu (potępienie). Czyni to w ewangelicznej konwencji królestwa Bożego, które jak każde klasyczne królestwo, znane z historii, ma swego władcę (króla), poddanych (uczniów Pańskich), określone terytorium (ludzkie serca) oraz panujące w nim prawo (przykazanie miłości, osiem błogosławieństw oraz 14 uczynków miłosierdzia). Mamy uświadomić sobie dzisiaj na nowo, iż Chrystus ukazany w liturgii słowa jako Król wszechświata i historii jest jej początkiem i celem. On jest Panem i Królem (KKK 440, 446–451, 668–672, 783, 786, 908, 2105, 2628), a także Sędzią (KKK 678–679, 1001, 1038–1041), który będzie sprawiedliwie sądził wszystkich. Oddzieli on dobrych (owce) od złych (kozy), by tym pierwszym błogosławić i wynagrodzić ich dobroć i wierność, tych drugich zaś przepę-

dział i potępić, nie tylko za to, co uczynili złego, lecz również za dobro, którego nie uczynili, mimo że nic nie stało na przeszkodzie... Homilista ma tu wyjątkową okazję do tego, by zdemaskować zakorzenioną głęboko w wielu sercach logikę strachu przed surowym sądem, strachu, który paraliżuje serce, rozum i wolę. Winien on także zachęcać do jej odrzucenia (wykorzenia) na rzecz logiki miłosierdzia, w której wizja bycia sądzonym przez Boga, który jest Miłością, człowieka uskrzydla i zachęca do pomnażania dobra. Tylko ten, kto oczekuje przyjścia Pana z nadzieją, będzie szczerze modlił się każdego dnia: „Przyjdź królestwo Twoje” (KKK 2816–2821).





## UROCZYSTOŚCI I ŚWIĘTA PAŃSKIE

### **Dążenie do świętości jest podstawowym i powszechnym powołaniem każdego chrześcijanina (por. KK 40)**

Wspólnota Kościoła jest zaproszona do ciągłego poznawania swojego Mistrza i Zbawiciela poprzez itinerarium roku liturgicznego. Oblicze Chrystusa, jakie ukazuje nam liturgia, to najczęściej oblicze Sługi Pańskiego z okresu paschalnego oraz oblicze Wcielonego Słowa Bożego z okresu Narodzenia Pańskiego. Jednak poza tymi wielkimi okresami w roku liturgicznym można znaleźć grupę świąt należących do tzw. świąt Pańskich, które skupiają się na Osobie i tajemnicy Syna Bożego, ukazując Jego najbardziej charakterystyczne rysy. Święta te zrodziły się jako wyraz wiary i pobożności wiernych, a często były również odpowiedzią na wymagania czasów, w których powstawały. Święta chrześcijańskie, koncentrując się na jedynym, zbawczym wydarzeniu paschy Jezusa Chrystusa, nawiązują wyraźnie do głównych wydarzeń z Jego życia i zachowują związek z rytmem czasu. Kościół „zaleca wiernym przyjmowanie Najświętszej Eucharystii w niedziele i dni świąteczne lub jeszcze częściej, nawet codziennie” (KKK 1389). Święto uświęca człowieka i wynosi go ku sacrum. Dążenie do świętości jest podstawowym i powszechnym powołaniem każdego chrześcijanina (KK 40). Szczególnym momentem uświęcenia jest udział w Eucharystii, w której wierzący jednoczy się z Ofiarą Chrystusa. Czerpiąc ze źródła miłości przez celebrację świąteczną, człowiek ma dążyć do jej realizacji we wszystkich sytuacjach codziennego życia. Integralną częścią świętowania jest słuchanie słowa Bożego (KL 106), które wyznacza drogę chrześcijańskiego życia i stanowi moralne zobowiązanie do naśladowania Jezusa Chrystusa (KK 12). Udział w Eucharystii jest słuchaniem Bożego słowa, uczestnictwem w Chrystusowej Ofierze oraz obraniem właściwego kierunku w chrześcijańskim życiu.

## Święto Ofiarowania Pańskiego

### **Duch Święty ogłosił przez usta Symeona, że Jezus jest chwałą Ludu Bożego i światłem narodów (prefacja o Ofiarowaniu Pańskim)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Jezus Chrystus, światło na oświecenie pogan i chwała ludu Izraela (Łk 2,32), znajduje się w centrum orędzia zbawczego dzisiejszej liturgii słowa oraz w świątecznej celebracji. Przybycie Chrystusa do świątyni w objęciach rodziców wypełnia prorocze zapowiedzi Malachiasza o przyjsciu Pana do swojej świątyni (Ml 3,1), którego autor Listu do Hebrajczyków scharakteryzuje jako miłosiernego i wiernego arcykapłana wobec Boga (Hbr 2,17). Godne podkreślenia jest zaangażowanie Jezusa w los człowieka. Celem współdziałania w jego śmiertelnej naturze – dzięki krwi oraz ciału – jest pokonanie diabła i wyzwolenie ludzi od śmierci (Hbr 2,14-15). Chrystus, ofiarowany Panu jako dziecko zgodnie z przepisami Prawa (Wj 13,2.13; Kpł 12,6-8), w świetle tajemnicy paschalnej jest zarówno Najwyższym Kapłanem, jak i najdoskonalszą Ofiarą, która dzieci Abrahama, a więc wszystkich wierzących w Niego, pokładających w Nim ufność i oczekujących na Niego z miłością, uwalnia od grzechu. Dzięki temu ich życie może wydać prawdziwy owoc sprawiedliwości, samo stając się ofiarą miłą Panu (por. Ml 3,4) – jak to, przeniknięte Duchem Świętym, prawe i pobożne życie Symeona (Łk 2,25) czy oddanej ascezie Anny (Łk 2,36-37). Ono najpiękniej i najdokładniej opowie zagubionym w mrokach w grzechu o Bogu, który w swoim Synu przychodzi im z pomocą (Hbr 2,18), przygarniając jak braci.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

W żydowskich ofiarach, o których mówił prorok Malachiasz, chrześcijańska tradycja widziała zapowiedź ofiary najdoskonalszej. Już św. Justyn, polemizując z judaizmem, pisał: „Bóg już wcześniej zaświadczył, że miłe mu są wszystkie ofiary składane w to imię, które Jezus Chrystus polecił nam składać, to znaczy Eucharystia chleba i kielicha, które chrześcijanie wnoszą na każdym miejscu ziemi (...). Takie zaś ofiary mogą składać tylko chrześcijanie, między innymi we wspomnieniu posiłku, podczas którego jedzą i piją, kiedy

to wspominają także mękę, którą cierpiał za nich Syn Boży” (Justyn Męczennik, *Dialog z Żydem Tryfonem* 117,1.3, tłum. L. Misiarczyk, w: Justyn Męczennik, *1 i 2 Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, Warszawa 2012, s. 290–291).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Kościół uroczyście obchodzi dzień, w którym Jednorodzony Syn Boży, Światłość ze światłości, został przedstawiony w świątyni (wspomnienie tajemnicy dnia w modlitwach eucharystycznych 1–3). Duch Święty ogłosił przez usta Symeona, że Jezus jest chwałą Ludu Bożego i światłem narodów (prefacja o Ofiarowaniu Pańskim). Homilista może wskazać, że Bóg spełnił oczekiwania Symeona i pozwolił mu oglądać przed śmiercią Chrystusa. Zaś ofiara życia wierzących powinna stawać się coraz czystsza i koncentrować nas na samym Bogu, aby dążyć na spotkanie ze Zbawicielem i osiągnąć życie wieczne (modlitwa po Komunii).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Teksty liturgii słowa zachęcają słuchaczy do nieustannych prób całkowitego ofiarowania się Bogu na wzór osób występujących w dzisiejszym fragmencie Ewangelii. Pierwszym i centralnym wzorem oddania jest Jezus – ofiarowany jako Pierworodny, należący do Pana (Wj 13,12-13), aż po dobrowolną ofiarę z samego siebie na krzyżu, co zapowiada Maryi starzec Symeon. Tradycja nazywa tę scenę spotkaniem Zbawcy ze swoim ludem (KKK 529). Jezus, Maryja, Józef, Symeon i Anna stanowią przykłady w spełnieniu uczynków pobożnych i w zachowywaniu posłuszeństwa prawu. Składają Bogu ofiarę swojego życia przez szacunek dla świątyni, pielgrzymując do niej co roku (KKK 583), nie rozstając się ze świątynią, poszcząc i modląc się (Łk 2,37), tak by stale przebywać „w sprawach Ojca” (Łk 2,49). Współcześni chrześcijanie umocnieni przez takich świadków mają odwagę toczyć zwycięski bój z wrogami zbawienia, aby razem ze świętymi osiągnąć niewiedzący wieniec chwały (prefacja 70). Razem z królem Dawidem otwierają bramy swojego życia, witając namaszczonego Mesjasza Pańskiego (KKK 695), wkraczającego Króla chwały, Pana Zastępów, władcę dzielnego i potężnego w boju (Ps 24,7-10). On jest światłem, które mają zanieść na oświecenie wszystkim narodom, o co Kościół modli się codziennie słowami Symeona w brewiarzowej Komplecie.

## Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana

**Wypowiadając słowa „to jest ciało moje” i „to jest kielich krwi mojej”, kapłani czynią to „w imię i zastępując osobę Chrystusa, jedynego najwyższego Kapłana nowego i wiecznego Przymierza” (por. Hbr 8–9) (SC 23)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Treścią przeżywanego dzisiaj święta jest nie tyle godność, ile przede wszystkim tożsamość Jezusa Chrystusa, wynikająca ze złożonej przez Niego na krzyżu zbawczej ofiary z własnego życia, której zbawienne i wieczne trwałe zasługi obejmują cały świat oraz ludzi wszystkich czasów. Zaproponowane w liturgii teksty biblijne łączy wyeksponowany w nich motyw posłuszeństwa, okazanego najpierw Bogu przez Abrahama, gotowego ofiarować swojego jedynego syna (Rdz 22,12.16), a następnie wyrażonego Ojcu przez samego Chrystusa podczas modlitwy w Getsemani, przyjmującego kielich męki (Mt 26,39.42). „Oto jestem” (Rdz 22,11), „Oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – abym spełniał wolę Twoją, Boże”, „Oto idę, abym spełniał wolę Twoją” (Hbr 10,7.9; por. Ps 40[39],8-9; J 6,38), „Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty niech się stanie” (Mt 26,39), „niech się stanie wola Twoja!” (Mt 26,42) – to słowa, które są ostateczną odpowiedzią i zarazem programem każdego, kto z synowskim oddaniem pragnie wypełnić Bożą wolę, rozpoznając w niej wyraz mądrości i miłości Ojca. Ogromną wartość posłuszeństwa ukazuje złożona Abrahamowi przez Boga obietnica błogosławieństwa, które ma objąć również jego niezmiernie liczne potomstwo (Rdz 22,17). Choć wyrażona w ten sposób łaskawość Boga zachwyca skalą oddziaływania, najdoskonalszy wyraz znajduje dopiero w ofierze ciała Jezusa Chrystusa, złożonej przez Niego – jak podkreśla autor Listu do Hebrajczyków – raz na zawsze (Hbr 10,10). Skutecznie zastąpiła ona ofiary Starego Przymierza, usuwając grzech (Hbr 10,4.9) i uświęcając (Hbr 10,10) wierzących, którzy powinni trwać przy Chrystusie (por. Mt 26,38.41).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Rozważając tajemnicę kapłaństwa Chrystusa, starożytny syryjski poeta pisał: „Pan przywdział prawdziwe kapłaństwo i złożył pełną ofiarę. Stał i niósł siebie w miłości. W swych dłoniach trzymał własne Ciało, Jego prawica była świętym ołtarzem, Jego wzniesiona ręka – stołem łaski. Niósł siebie bez zmęczenia, trzymał chleb, nie odczuwając głodu. Obejmował bogactwo, nie potrzebując go wcale, mieszał swą Krew, nie czując pragnienia. Chleb stał się Jego żywym Ciałem, a wino Jego świętą Krwią. Jego myśli były diakonami, Jego wszechmoc prawdziwym kapłaństwem” (Cyryllonas, *Pieśń o Eucharystii* (fragm.), tłum. W. Kania, OŻ, s. 201–202).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana ma przyczynić się do świętości życia duchowieństwa oraz być inspiracją do modlitwy o nowe, święte i liczne powołania kapłańskie. Chrystus w Wieczerniku objawia prawdę, że jest najwyższym Kapłanem, który na krzyżu złoży ofiarę ze swego życia za grzechy całego świata. Bóg postanowił, że jedyne kapłaństwo Jezusa Chrystusa będzie trwało w Kościele. Chrystus wybiera ludzi, którzy przez święcenia otrzymują udział w Jego kapłańskiej służbie. W Jego imieniu odnawiają oni Ofiarę, przez którą odkupił ludzi, przygotowują ucztę paschalną, otaczają miłością lud święty, karmią go słowem i umacniają sakramentami (prefacja 78). Wypowiadając słowa „to jest ciało moje” i „to jest kielich krwi mojej”, kapłani czynią to „w imię i zastępując osobę Chrystusa, jedyne najwyższego Kapłana nowego i wiecznego Przymierza” (por. Hbr 8–9) (SC 23).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Tajemnica Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana rodzi w człowieku pragnienie modlitwy o uświęcenie kapłanów oraz o nowe powołania, które będą gotowe wypełnić jak najlepiej urząd posługiwania. Człowiek Kościoła, który za pośrednictwem szafarzy sakramentów otrzymuje od Chrystusa nowe życie, ma świadomość, jak bardzo pasterze potrzebują modlitwy powierzonych im ludzi, ponieważ jeśli sam Chrystus był kuszony do zanegowania swojej kapłańskiej i mesjańskiej tożsamości (KKK 540), to niepodobna,

by zachowani od tego zostali kapłani – „takiego bowiem mamy arcykapłana (...), doświadczonego we wszystkim, na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu” (Hbr 4,15). Siłę do tych zmagania o świętość pasterzy zarówno kapłani, jak i wierni odnajdą w Jezusie, Arcykapłanie dóbr przyszłych (Hbr 9,11), który „zawsze żyje, aby się wstawiać za tymi, którzy przez Niego zbliżają się do Boga (Hbr 7,25), a sam nieustannie czci Ojca w niebie (KKK 662). Lud Boży uczestniczy w trzech funkcjach Chrystusa – Kapłana, Proroka i Króla. Na mocy tej więzi Kościół staje się odpowiedzialny za posłanie i służbę, jakie wynikają z tych trzech zaszczytnych funkcji. Chrześcijanie stają się zatem duchowymi domami Boga i świętym kapłaństwem, którego nie wolno im w sobie kłaść zepsuciem grzechu. Przez zmysł wiary Bóg czyni z nich swoich proroków, dlatego mają niezachwianie trwać w wierze bez jej zniekształcania, pogłębiać jej rozumienie i stawać się jej świadkami w świecie. Jako uczestnicy królewskiej funkcji Chrystusa są wezwani do panowania na kształt służby, szczególnie wobec ubogich i cierpiących (V ME, C; KKK 783–786).

## Uroczystość Trójcy Przenajświętszej

**„Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym” (2 Kor 13,13) powinny zawsze pozostawać z nami i przynosić także owoce poza celebracją Eucharystyczną (KKK 1109)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Bez objawienia Nowego Testamentu, danego nam w Jezusie Chrystusie, prawda o Bogu Trójjedynym – Ojcu, Synu i Duchu Świętym – jest niewidoczna w Starym Testamencie. Natomiast obie części Biblii chrześcijańskiej łączy przesłanie Bożej miłości do człowieka, wyrażane szczególnie w wiernym, cierpliwym i łaskawym towarzyszeniu Izraelowi, którego Mojżesz nazywa ludem o twardym karku (Wj 34,9; por. 32,9; 33,3.5; Pwt 9,6.13; 10,16; 2 Krn 30,8; Ba 2,30). Jednak najpełniej troskę Boga o człowieka odzwierciedla posłannictwo Jego Jednorodzonego Syna. Chrystus w czwartej Ewangelii precyzyjnie określa cel swojej misji: „aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (3,16) oraz „by świat został przez Niego [Boga] zbawiony” (3,17). Obydwa przywołane elementy Jezusowej wypowiedzi składają się na treść najpiękniejszej z prawd, której adresatami są wszy-

scy bez wyjątku, także chrześcijanie – wciąż zapraszani przez św. Pawła do doskonałości, do pierwotnej jedności i pokoju. Trwanie w nich uczniów Jezusa kształtuje naturalne środowisko aktywności Bożego Ducha, warunkując Jego udzielanie się wierzącym (2 Kor 13,11). W jedności Kościoła, który tworzą, ma wyrażać się najpiękniej wspólnota Trójjedynnej miłości Osób Trójcy Świętej.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Odnosząc się do wezwania Trójcy Świętej na początku liturgii, Teodor z Mopsuestii wyjaśniał: „Wypada więc, aby na początku liturgii, bardziej niż kiedy indziej, lud został pobłogosławiony tymi wzniosłymi słowami Apostoła. Zostały one wypowiedziane ze względu na swój czcigodny charakter, a co więcej odpowiadają one również Ewangelii: «Tak Bóg umiłował świat, że dał Syna swego jedynego, aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne». Tę miłość okazał nam, nie otrzymawszy od nas niczego, co byłoby Jego godne, ale dzięki swej łasce i miłosierdziu (...). Zesłał nam też Ducha Świętego, którego obecnie mamy tylko pierwociny, ale którego całkowicie posiadziemy, gdy otrzymamy pełną wspólnotę z Nim (...). I dlatego nim zacniemy sprawować tę wielką liturgię, która otwiera przed nami tak wielkie nadzieje, kapłan powinien pobłogosławić lud tymi słowami” (Teodor z Mopsuestii, *Katecheza mistagogiczna* 16,2, tłum. M. Starowieyski, OŻ 7, s. 321–322).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Bóg jest doskonałą komunią miłości pomiędzy Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Bóg Ojciec zesłał na świat swojego Syna, Słowo Prawdy, i Ducha Uświęciciela, aby objawić ludziom tajemnicę Bożego życia (kolekta). Wyznając prawdziwe i wiekuiste Bóstwo, wielbimy odrębność Osób, Jedność w istocie i równość w majestacie (prefacja o Najświętszej Trójcy). Jezus Chrystus, który „przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę” (Hbr 9,14), w Eucharystii udziela człowiekowi tego samego Bożego życia (SC 8). Homilista ma okazję przypomnieć, że „Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym» (2 Kor 13,13) powinny zawsze pozostawać z nami i przynosić także owoce poza celebracją eucharystyczną” (KKK 1109).

## **Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka**

Liturgia jest dziełem Trójcy Świętej. Rozpoczynamy ją zawsze od znaku krzyża, któremu towarzyszy wezwanie wszystkich Osób Boskich – „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Jedno z pozdrowień, które celebrans kieruje do wiernych na początku Eucharystii, poddane lekkiej modyfikacji, pochodzi z dzisiejszego II czytania: „Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi” (MR; por. 2 Kor 13,13; KKK 249). W wielu innych tekstach mszalnych Kościół wielbi Tróję Świętą – odwieczną wspólnotę miłości, z której sam pochodzi, a jedność Ojca, Syna i Ducha jest dla niego największym wzorem i zasadą (KKK 813). Chrześcijanin stara się więc w życiu przekazywać tę jedność i miłość dalej. Chce budować więzi międzyludzkie na wzór pełnych hojności relacji w Trójcy Świętej – radując się w tym wysiłku, dążąc w ten sposób do doskonałości, pokrzepiając w tej misji siebie i braci, starając się o jednomysłność i pokój (2 Kor 13,11). Siły czerpie z przestrzeni modlącego się serca i pamięta, że nawet jeśli modlitwa jest przeżywana w samotności, to w komunii wymiany darów jest zawsze modlitwą całego Kościoła i jednością z Tróją Świętą (KKK 2655). Człowiek Kościoła pamięta także, że znakiem i obrazem jedności Ojca, Syna i Ducha jest każda rodzina, także ta, z której pochodzi, ta, którą sam założył. Stara się więc wzmacniać rodziny przez zachętę do wspólnego czytania Biblii i modlitwy, a w konsekwencji do ewangelizacji i misji (KKK 2205).

## **Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa**

### **Uczniowie Chrystusa, karmiąc się Jego Ciałem w Eucharystii, należą już do Ciała Chrystusa (KKK 1003)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Prawda o Synu Człowieczym jako pokarmie na życie wieczne, który przyjmujących Go włącza we wspólnotę (gr. *koinōnia*) Ciała i Krwi Chrystusa, znajduje się w centrum dzisiejszej liturgii słowa. Przedstawione syntetycznie w pierwszym czytaniu, a następnie przywołane w mowie eucharystycznej dzieje wędrówki Izraela przez pustynię są świadectwem mądrości zbawczej



pedagogii, która doświadczając wiarę narodu, stopniowo przygotowuje go na przyjęcie największego daru Bożej miłości, jakim jest Ciało Syna Bożego, wydane za życie świata (por. J 6,51). Wszystkie starotestamentowe znaki stanowią jedynie figurę, zapowiedź Tego, który jest prawdziwym pokarmem z nieba – Jezusa Chrystusa, czyli wcielone Słowo Ojca, nowego Mojżesza wyprowadzającego z niewoli, wybawiającego od śmiertelnych niebezpieczeństw duszy i ciała, wreszcie skałę, z której Bóg wyprowadza wodę żywą, a więc Ducha Świętego. Gwarancją posiadania życia wiecznego jest trwanie (gr. *menō*) w Jezusie Chrystusie żyjącym przez Ojca (6,56-57). Zachowanie tej zbawiennej w skutkach relacji zapewnia udział wierzących w Krwi Chrystusa oraz Jego Ciele (1 Kor 10,16), dzięki czemu – jak wyjaśnia św. Paweł Apostoł – oni sami tworzą jedno Ciało (1 Kor 10,17), którym jest Kościół.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Biskup Mediolanu wskazywał na ogromną wartość przyjmowania Ciała i Krwi Chrystusa: „Pokarm, który ty przyjmujesz, jest «chlebem żywym, który zstąpił z nieba». Daje życie wieczne, a każdy, kto go przyjmuje, «nie umrze na wieki». Jest to bowiem Ciało Chrystusa. Rozważ więc, co większą posiada godność: chleb aniołów czy Ciało Chrystusa, które przecież jest ciałem żywota. Manna pochodziła z nieba. Ciało jest ponad niebem. Ona należała do nieba, ono zaś jest ciałem Pana niebios. Manna podlegała zepsuciu, gdyby ją zachowano na następny dzień. Ono natomiast jest wolne od zepsucia, a każdy, kto je nabożnie spożyje, nie będzie mógł podlegać rozkładowi. Dla Żydów wypłynęła woda ze skały, a dla ciebie z Chrystusa wypłynęła krew. Woda zaspokoiła ich pragnienie tylko na jakiś czas. Ciebie krew obmyła na wieki” (Ambroży z Mediolanu, *O tajemnicach* 8, 47–48, tłum. L. Gładyszewski, *ŻMT* 31, s. 62–63).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Podczas ostatniej wieczerzy Jezus Chrystus ustanowił eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi, aby w niej utrwalić Ofiarę Krzyża i Kościołowi powierzyć pamiętkę swej męki i zmartwychwstania (KKK 1323). W Eucharystii Bóg posila i uświęca swoich wiernych, aby ludzi mieszkających na jednej ziemi oświecała jedna wiara i łączyła jedna miłość. Przystępując do Uczty sakra-

mentalnej, zostajemy przeniknięci łaską Boga i stajemy się podobni do Chrystusa, naszego niebieskiego wzoru (druga prefacja o Najświętszej Eucharystii). Uczniowie Chrystusa, karmiąc się Jego Ciałem w Eucharystii, należą już do Ciała Chrystusa (KKK 1003).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Egzegeza świętych tekstów podpowiada podstawowe zadanie chrześcijanina wynikające z przeżycia misterium Chrystusa – zachowanie zbawiennej w skutkach relacji z Jezusem, która gwarantuje życie wieczne. Przez Eucharystię wnosimy się do wspólnoty z Chrystusem i ze sobą nawzajem (KKK 790). Człowiek wierzący ma świadomość niedomagań i zaniedbań co do przeżywania Mszy św. Ma świadomość swoich rozproszeń, które stale próbują odwozić jego wzrok, myśli i serce od Tego, „który jest, który był, i który przychodzi” (Mszał, Obrzędy wstępne). Odciągany nieustannie od skupienia na duszy do spraw codzienności woła jakby na przekór, razem z całym zgromadzeniem, aby Jezus uczynił wszystkich wiecznym darem dla Ojca (III ME). Jest wdzięczny za realną obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, przed którym klęcząc, może oddawać Bogu w opiekę życie swoje i swoich bliźnich. Dzięki lekarstwu nieśmiertelności, bez którego nie ma w sobie życia, uzyskuje nowe siły duchowe i przedsmak nadchodzącego królestwa, dlatego z każdym dniem odkrywa coraz bardziej, że pięknem Bożego pokarmu jest siła jedności, która łączy nas z Ciałem Chrystusa i czyni nas Jego członkami (KKK 2837). Kierowany miłością, której doświadczył w Kościele, pragnie pokazać innym Chleb Życia, uczestnicząc jak najbardziej aktywnie w procesji Bożego Ciała.

# Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

## **Kościół narodził się z całkowitego daru Chrystusa dla naszego zbawienia, uprzedzonego w ustanowieniu Eucharystii i zrealizowanego na krzyżu (KKK 766)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

W Biblii serce (hebr. *lēb, lēbāb*; gr. *kardia*) w sposób metaforyczny wyraża osobowość, charakter człowieka. Serce jest ośrodkiem jego myśli, pragnień, rodzących się w nim i przeżywanych przez niego emocji, podejmowanych decyzji; to wewnętrzny świat, w który całkowity wgląd ma jedynie Bóg. Powinno też być ono podobne do Jego serca, nie tylko z faktu samego dzieła stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże, ale także z racji jego wybrania do świętości (Pwt 7,6), wreszcie ze względu na zachętę samego Jezusa (Mt 11,29). On, cichy i pokornego serca, w sposób doskonały objawia światu Boga, który jest miłością (1 J 4,8.16). Św. Jan w Pierwszym Liście o tej miłości uczy, że uprzedza ona nasze działanie (1 J 4,9), a jej przykład w ofiarowaniu Jednorodzonego Syna Bożego (1 J 4,10) staje się imperatywem, by ją naśladować (1 J 4,11). Liturgia słowa odsłania wyraźnie praktyczny charakter miłości zrozumiałej, według Jezusa w Mt 11,25, dla ewangelicznych „prostaczków” (*nēpioi*), czyli ludzi prostego serca, nic nieznaczących w świecie mądrych i roztropnych – zupełnie jak małe dzieci, niemowlęta (to podstawowe znaczenie greckiego terminu), zdane całkowicie na opiekę rodziców. Nieskomplikowane, pozbawione założeń podejście do życia i objawienia Bożego sprawia, że człowiek jest w stanie poznać Bożą miłość, zawierzyć jej, trwać w niej i składać o niej świadectwo (por. 1 J 4,14.16), zwłaszcza wtedy, gdy przyjmuje na siebie Jezusowe jarzmo. Tylko miłość, która czerpie z serca Chrystusa, pozwala utrudzonym i obciążonym odczuć to jarzmo jako słodkie, a przyjęte brzemię uznać za lekkie (por. Mt 11,30).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Wartość wspomnianego w Ewangelii „jarzma” doceniał, mówiąc o tym słuchaczom, antiocheński kaznodzieja: „Nie lękaj się więc, ani nie oddalaj się

od jarzma, które uwolni cię od tego wszystkiego, ale włóż je na siebie z wielką gotowością, a wtedy dobrze poznasz jego słodycz. Nie ociera ono twojego karku, lecz spoczywa na tobie jedynie dla utrzymania cię w porządku i dla nakłonienia cię, byś kroczył statecznie, aby cię zaprowadzić na gościniec królewski, aby chronić cię od spadzistości po obu stronach i sprawić, abyś z łatwością pokonał wąską drogę. Jeśli płyną z niego tak wielkie dobra, tak wielkie bezpieczeństwo, tak wielkie zadowolenie, to z całą duszą, z całym zapalem ciągnijmy to jarzmo, abyśmy tu znaleźli ukojenie dla naszych dusz oraz dostąpili przyszłych dóbr z łaski i dobroci Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza XXXVIII*, 4, tłum. J. Krystyniacki, *ŻMT* 18, s. 447–448).

#### *Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

„Kościół narodził się z całkowitego daru Chrystusa dla naszego zbawienia, uprzedzonego w ustanowieniu Eucharystii i zrealizowanego na krzyżu” (KKK 766). Z przebitego boku Jezusa Chrystusa wzięły początek sakramenty Kościoła, aby wszyscy ludzie z radością czerpali ze źródeł Zbawienia (prefacja o Najświętszym Sercu Pana Jezusa). Homilista może zachęcić uczestników do trwania na adoracji przed Chrystusem obecnym pod postaciami eucharystycznymi. „Pięknie jest zatrzymać się z Nim i jak umiłowany Uczeń oprzeć głowę na Jego piersi (por. J 13,25), poczuć dotknięcie nieskończoną miłością Jego Serca” (*Ecclesia de Eucharistia* 25).

#### *Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa w życiu człowieka*

Pokrzepiony głębokimi tekstami liturgii katolik ponownie uświadamia sobie, jak wiele otrzymał od Boga dzięki łasce wiary. Wychwala Pana za Jego nieskończone miłosierdzie okazywane wszystkim ludziom. Miłosierdzie krwi i wody, które wypłynęły z przebitego włócznią Serca Jezusa, gorącego ogniska miłości, zrodziło Kościół (KKK 766) i stało się zapowiedzią chrztu i Eucharystii – sakramentów nowego życia (KKK 1225). Tak przeżywana miłość, okazywana nam z woli Boga Ojca przez Jego Syna Jezusa w Duchu Świętym, wciąż porusza serca ludzi z każdego plemienia i z każdego języka (II ME o Tajemnicy Pojednania), tych, którzy są Jego ludem i wszystkich, którzy Go szczerym sercem szukają (IV ME). Wzywają go te prawdy

do nawrócenia serca często ociężałego i zatwardziałego i oczekiwania na serce nowe, które stanie się własnością Serca Jezusa – Króla i zjednoczenia serc wszystkich. W ten sposób będziemy mogli złączyć ofiarę naszego życia z ofiarą Jezusa Chrystusa, którego serce jest ciche i pokorne, czekające na wszystkich utrudzonych i obciążonych (Mt 11,28n). Jeśli Bóg jest miłością (1 J 4,8), to chrześcijanin, poruszony przez miłość Jezusa, po doświadczeniu w liturgii tak hojnych łask, sam pragnie być miłością dla wszystkich, do których zostanie posłany.

## Święto Przemienienia Pańskiego

**Skutkiem wtajemniczenia w sprawowane misteria powinna być świadomość, iż egzystencja człowieka jest stopniowo przemieniana przez celebrowane święte misteria (SC 64)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Liturgia słowa święta Przemienienia Pańskiego w całości skupia się na Jezusie Chrystusie, objawionym w historii umiłowanym Synu Bożym, w którym wypełnienie znajdują zarówno przepisy Prawa, jak i obietnice Proroków. Spójny przekaz ewangelisty Mateusza oraz Piotra, będącego naocznym świadkiem przemienienia Jezusa, konkretyzuje i uzupełnia eschatologiczną wizję Syna Człowieczego, zawartą w starotestamentowym orędziu Daniela. Przemieniony wobec swoich uczniów Jezus posiada zewnętrzne cechy obydwu postaci wymienionych w biblijnym prorocztwie: ma lśniące białe odzienie (Mt 17,2; por. Dn 7,9), ukazaniu Jego chwały towarzyszy obłok (Mt 17,5; por. Dn 7,13), a objawieniu tożsamości – reakcja ze strony Boga (Mt 17,5; 2 P 1,17; por. Dn 7,13). Gdy Daniel widzi jeszcze w przybywającym na obłokach tajemniczą postać Syna Człowieczego, świadectwo hagiografów Nowego Testamentu przedstawia Go już jako Syna Bożego. Przemienienie Jezusa wprowadza uczniów i współczesnych adresatów Dobrej Nowiny w tajemnicę Jego osoby i zbawczego posłannictwa. Królestwo, które inauguruje przyjście Syna Bożego, oraz powierzona Mu władza nie zamykają się w doczesności. Sygnalizuje to sformułowana wobec uczniów, a następnie zrealizowana zapowiedź zmartwychwstania Syna Człowieczego (Mt 17,9). Ani Jego przyjście w historii, ani głoszona przez apostołów Ewangelia nie są wytworem ludz-

kiej wyobraźni, mitami ułożonymi na wzór antycznych podań religijnych (2 P 1,16), lecz pozostają żywym doświadczeniem wyrażonym w pełnej mocy prorockiej mowie (2 P 1,19). Wytrwanie przy niej, jak przy lampie, pozwoli wierzącym ze spokojem oczekiwać dnia paruzji.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Hieronim poucza: „«Twarz Jego zajaśniała jak słońce». Z pewnością Pan przemienił się w tę chwałę, którą otoczony przybędzie później w swoim królestwie. Przemiana dodała blasku, ale nie odjęła oblicza. Przyjmijmy, że ciało było duchowe, czy zatem zmieniły się i szaty, które tak bardzo stały się białe, że inny ewangelista powie: «Jak żaden na ziemi folusznik nie zdoła uczynić»? A jest czymś cielesnym i podlega dotykowi to, co potrafi uczynić na ziemi folusznik; nie jest czymś duchowym i eterycznym, co wprowadza oczy w błąd, a tylko pozornie jest dostrzegalne” (Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza III /17, 2/*, tłum. J. Korczak, *ŻMT* 46, s. 116).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Przemienienie Jezusa miało umocnić wiarę apostołów oraz przygotować ich na przeżycie męki i śmierci Jezusa. Przemienienie daje wierzącym przedsmak chwalebego przyjścia Chrystusa, „który przekształci nasze ciało poniżone na podobne do swego chwalebego ciała” (Flp 3,21). Równocześnie przypomina, że „przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego” (Dz 14,22) (KKK 556). Jezus Chrystus całemu Kościołowi daje nadzieję, że osiągnie chwałę, którą sam zajaśniał jako jego Głowa (prefacja o Przemienieniu Pańskim). Skutkiem wtajemniczenia w sprawowane misteria powinna być świadomość, iż egzystencja człowieka jest stopniowo przemieniana przez celebrowane święte misteria (SC 64).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Adresaci słowa Bożego otrzymują dziś wielką nadzieję na udział w chwale nieba, której zdarzenie na górze Tabor było chwilowym rozbłyskiem. W cudzie Przemienienia Bóg Ojciec daje ludzkości na nowym Synaju

nową Torę, którą jest nauczanie Jego Syna – Jezusa: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie” (Mt 17,5). Jaśniejący Jezus – Światłość ze światłości (Credo) – bardzo wyraźnie zestawia swą chwałę z tajemnicą krzyża. Chwałę, którą promieniuje z góry Tabor, chce dzielić ze wszystkimi, którzy przez chrzest zostali włączeni w Jego śmierć i zmartwychwstanie (DH 67). To powód wielkiej wdzięczności Bogu za to, że człowiek już na ziemi może doświadczać spraw nieba dzięki zjednoczeniu z Jezusem w Eucharystii. Może się karmić Jego Ciałem i Krwią i słyszeć uspokajający głos Ojca wskazującego na swego umiłowanego Syna, w którym my także jesteśmy Jego synami (I ME O Tajemnicy Pojednania). Uczestnicy liturgii, przemienieni przez Jego święte rany jaśniejące chwałą (Wigilia Paschalna, Liturgia światła), pragną nieść to orędzie błogosławionej nadziei bliźnim (DH 14) – „Nie jesteśmy przypadkowym i pozbawionym znaczenia produktem ewolucji. Każdy z nas jest owocem zamysłu Bożego. Każdy z nas jest chciany, każdy miłowany, każdy niezbędny. Nie ma nic piękniejszego niż wpaść w sieci Ewangelii Chrystusa. Nie ma nic piękniejszego jak poznać Go i opowiadać innym o przyjaźni z Nim”.(Benedykt XVI, homilia z inauguracji pontyfikatu 24.04.2005).

## Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

**Chrześcijanin, uczestnicząc w ofierze krzyża, „dostępuje udziału w ofiarnej miłości Chrystusa i zostaje uzdolniony oraz zobowiązany do okazywania tejsze miłości w życiu poprzez wszystkie swoje postawy i czyny”  
(*Veritatis splendor* 107)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Starożytni wierzyli, że obraz rzeczy chroni ich przed nią samą, stąd nie może dziwić wykonana z brązu przez Mojżesza na polecenie Boga postać węża, którego sam widok ratuje od śmierci będącej następstwem ukąszenia przez żywego gada. Przedstawiona w Księdze Liczb scena ocalenia Izraelitów, ukaranych przez Pana za okazaną niecierpliwość i brak szacunku względem Niego, znajduje wyjaśnienie w Ewangelii Jana, w dialogu Jezusa z Nikodemem. Wywyższenie węża staje się w świetle słów Chrystusa typem wywyższenia Syna Człowieczego na krzyżu, a ocalenie od zagłady grzesznego ludu, wędrującego po pustyni – zapowiedzią zbawienia i obdarowania przez

Boga wierzących w Chrystusa życiem wiecznym (J 3,14-15). Przez pryzmat ofiary krzyżowej Jezusa wszystkie interwencje Boga w historii, zwłaszcza dzieje narodu wybranego, jawią się jako wyraz Jego nieskończonej miłości do człowieka. Jak dalece jest ona zdeterminowana, św. Paweł w Liście do Filipian ukazuje za pomocą greckiego czasownika *kenoō*, oznaczającego ogołacanie, wyzbywanie się wszystkiego aż do osiągnięcia pustki. Krzyż jest zatem uniżeniem i wywyższeniem – najbardziej radykalnym zjednoczeniem Boga z cierpieniem człowieka spowodowanym przez grzech i zarazem drogą wydobycia z niego, środkiem ocalenia od potępienia wiecznego, znakiem zwycięstwa, dzięki któremu wszelki język może wyznać, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca (por. Flp 2,11).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Biskup starożytnej Jerozolimy podkreślał znaczenia znaku krzyża, nauczając katechumenów: „Nie wstydzmy się wyznawać Ukrzyżowanego! Ufnie uczynmy znak krzyża palcami na czole i na wszystkim chlebie, który spożywamy, na kielichu, który pijemy, przy wejściu i wyjściu, przed snem, kładąc się na spoczynek, przy wstawaniu, chodzeniu i spoczynku! Jest on wielką obroną. Nie muszą za niego płacić ubodzy, trudzić się słabi. Od Boga jest dany jako łaska. Krzyż jest znakiem wierzących, postrachem szatanów” (Cyryl Jerozolimski, *Katecheza* 13, tłum. W. Kania, BOK 14, s. 204).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Bóg postanowił dokonać zbawienia rodzaju ludzkiego na drzewie krzyża, na którym powstało nowe życie, a szatan został pokonany (prefacja o Krzyżu Świętym). Dzięki ofierze Chrystusa na krzyżu Kościół może celebrować i adorować tajemnicę Chrystusa obecnego w Eucharystii (SC 14). Chrześcijanin, uczestnicząc w ofierze krzyża, „dostępuje udziału w ofiarnej miłości Chrystusa i zostaje uzdolniony oraz zobowiązany do okazywania tejże miłości w życiu poprzez wszystkie swoje postawy i czyny” (*Veritatis splendor* 107). Homilista może zachęcić uczestników liturgii do dziękczynienia Bogu za obdarowanie nowym życiem przez Ofiarę złożoną na drzewie krzyża (modlitwa po Komunii).



*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Współczesna kultura próbuje nierzadko wykluczyć obecność krzyża z przestrzeni publicznej albo wykorzystuje ten święty dla chrześcijan symbol do prowokacji, które odczytywane są niejednokrotnie jako obrażające uczucia religijne. W kontekście tego typu narracji zadaniem chrześcijan wynikającym bezpośrednio z tego święta jest obrona krzyża przed próbami zawłaszczenia lub przekłamania jego symboliki. Na krzyżu Jezus pokazał dosłowną i pełną solidarność z grzesznikami, na krzyżu stał się dla nas grzechem (por. 2 Kor 5,21) i przekleństwem (por. Ga 3,13), na krzyżu „zstał w otchłań wód podziemia i na zawsze zatopił nasze grzechy. Jednakże z krzyża i śmierci Jezus zostaje wyniesiony ponad wody, wezwany do zmartwychwstania głosem Ojca, który mówi: «Ty jesteś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem» (Hbr 1,5). Ta scena śmierci i zmartwychwstania jest arcydziełem zamysłu i kierownictwa Ducha. Głos Pana ponad wielkimi wodami śmierci podnosi Jego Syna z martwych w potęgze i dostojęństwie” (DH 136). Dzięki Jezusowi krzyż przestał być symbolem haniebnej śmierci złoczyńców, a stał się symbolem pokornej miłości wyzwalającej ich od śmierci za grzechy, co w poruszający sposób objawia się w dialogu konającego Jezusa ze współcierpiącym skazańcem: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju» (Łk 23,42n). Kościół wychwala Pana i wzywa do pamięci o dziełach Jego miłości słowami refrenu psalmu: „Wielkich dzieł Boga nie zapominajmy”.



## UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚWIĘTYCH

### **Eucharystia jest źródłem wszelkiej formy świętości i każdy wierzący jest wezwany do pełni życia w Duchu Świętym (SC 94)**

W ciągu roku liturgicznego Kościół wspomina męczenników oraz innych świętych, którzy dzięki wielorakiej łasce Bożej doszli do doskonałości i osiągnęli wieczne zbawienie. Kościół, obchodząc roczny cykl misterii Chrystusa, „przedstawia pobożności wiernych wspomnienia męczenników oraz innych świętych” (ONRLiK 8). „W te uroczystości Kościół głosi misterium paschalne w świętych, którzy współcierpieli i zostali współuwielbieni z Chrystusem, przedstawia wiernym ich przykłady, pociągające wszystkich przez Chrystusa do Ojca, a przez ich zasługi wyjednywa dobrodziejstwa Boże” (KL 104). Liturgia ukazuje w ciągu roku przykłady świętych sług ołtarza, którzy czerpali siłę do naśladowania Chrystusa z codziennej zażyłości z Nim w czasie sprawowania i adoracji Eucharystii (Benedykt XVI).

To Eucharystia jest źródłem wszelkiej formy świętości i każdy wierzący jest wezwany do pełni życia w Duchu Świętym. Pobożność eucharystyczna przyczyniła się do pełni życia wielu świętych (SC 94).

Chrześcijanie są wezwani, „by wyznawać wiarę w Eucharystię, «zadatek przyszłej chwały», w przekonaniu, że komunie z Chrystusem, którą przeżywamy jako pielgrzymi w doczesności, daje nam przedsmak ostatecznego spotkania w dniu, w którym «będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go Takim, jakim jest» (1 J 3,2). Eucharystia jest «doczesnym przedsmakiem wieczności», jest Boską obecnością i komunią z nią; jako pamiątka Paschy Chrystusa z samej swej natury wnosi w ludzkie dzieje łaskę. Otwiera na Bożą przyszłość; będąc komunią z Chrystusem, z Jego ciałem i krwią, jest uczestnictwem w życiu wiecznym Boga” (*Ecclesia in Europa*, 64). Eucharystia jest niewyczerpanym źródłem świętości. Uczestnicy ofiary Krzyża dostępują udziału w ofiarnej miłości Chrystusa i zostają uzdolnieni do okazywania tejże miłości poprzez wszystkie swoje czyny (*Veritatis splendor*, 107).

Święci swoim życiem kontynuują biografię Jezusa, który teraz żyje w nowych, zmienionych warunkach. Homilista powinien pamiętać, że osoba świętego spełnia w przepowiadaniu homilijnym rolę służebną wobec słowa Bożego. Ich biografia jest środkiem, który oświeśla to Słowo i pokazuje, jak

może ono umocnić słuchaczy. Przepowiadanie słowa Bożego podczas uroczystości ku czci świętych nie powinno przysłańcać jedyne Pośrednika między Bogiem i ludźmi – Jezusa Chrystusa. Święci swoim życiem uobecniają Jezusa w różnych okolicznościach życia współczesnego człowieka.

Homilista w te uroczystości ma okazję przypomnieć słuchaczom, że przyjmowanie Ciała Pańskiego w Komunii Świętej pozwala odnowić przyzmiere z Bogiem i otworzyć się na Jego przemieniające działanie (*Gaudete et exsultate* 157). Ofiara eucharystyczna karmi i pomnaża w człowieku to, co już jest dane w chrzcie, dzięki czemu jest on powołany do świętości. „Począwszy od zgromadzenia liturgicznego sakrament Eucharystii angażuje nas w codzienną rzeczywistość, aby wszystko czynić na chwałę Bożą” (SC 79).

## Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

**Kościół w liturgii eucharystycznej ze czcią wspomina  
świętego Józefa, ponieważ „żywił on Tego, którego wierni  
mieli spożywać jako Chleb Życia wiecznego”  
(*Redemptoris custos* 16)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Dzieje zbawienia to historia odpowiedzi człowieka na zaproszenie Boga do wspólnoty życia z sobą. Liturgia uroczystości dedykowanej Oblubieńcowi Maryi Panny, Matki Syna Bożego, ukazuje, jak skutecznie na to zaproszenie Pana można odpowiedzieć. Czytania mszalne eksponują rolę wiary słowu Boga oraz nadziei na spełnienie złożonych przez Niego obietnic. Doskonałe powiązanie wymienionych cnót wyraża postawa Józefa, syna Jakuba, którego ewangelista Mateusz nazywa człowiekiem sprawiedliwym (Mt 1,19). Przyjmując zwiastowanie anioła dotyczące macierzyństwa Maryi, która poczęła z Ducha Świętego, posłusznie wypełnia polecenie Bożego posłańca i przyjmuje swoją Małżonkę (Mt 1,24a). Godna uznania i podkreślenia jest wrażliwość Józefa na otrzymane we śnie słowo Pana, dzięki której przyczynia się do wypełnienia Bożego planu i obietnicy złożonej Dawidowi, że po śmierci króla Pan wzbudzi mu potomka i utwierdzi jego tron, a także dom oraz królestwo na wieki (2 Sm 7,12). Przez swoje doskonałe posłuszeństwo

Józef wchodzi w prawa i obowiązki ojca oraz głowy rodziny, w której na świat przyjdzie Jezus Chrystus, Boży Syn, który „zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Święty Hilary z Poitiers wyjaśnia typycznie postać i postawę św. Józefa: „Józef bowiem jest figurą apostołów, którym Chrystus został powierzony, aby wszędzie Go ze sobą nieśli. Tak jak po śmierci Heroda, to jest po zagładzie jego ludu, przez mękę Pana apostołowie zostali posłani głosić Żydom Ewangelię. Zostali wysłani do zgubionych owiec z domu Izraela. Ulegając jednak dziedzicznej niewierności, wycofują się załęknieni. Napomniani w czasie snu, rozważając dar Ducha Świętego wśród pogan, zanoszą do nich Chrystusa, który wprawdzie został posłany do Żydów, ale został nazwany życiem i zbawieniem pogan” (Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza 2, 1*, tłum. E. Stanula, PSP 63, s. 47).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Bóg dał Bogurodzicy Dziewicy świętego Józefa za Oblubieńca i jako wiernego oraz roztropnego sługę postawił nad swoją Rodziną, aby rozciągnął ojcowską opiekę nad poczętym z Ducha Świętego Jednorodzonym Synem Bożym (prefacja o św. Józefie). Wiernej straży świętego Józefa Bóg powierzył młodość naszego Zbawiciela (kolekta). Kościół w liturgii eucharystycznej ze czcią wspomina „najpierw pełną chwały Maryję, zawsze Dziewicę (...), a także świętego Józefa”, ponieważ „żywił on Tego, którego wierni mieli spożywać jako Chleb życia wiecznego” (*Redemptoris custos* 16).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Oblubieniec Maryi i opiekun Zbawiciela jawi się na kartach Ewangelii jako człowiek sprawiedliwy (Mt 1,19) i posłuszny Bogu w każdej sytuacji. Wiernie realizuje polecenia anioła Pańskiego – przygarnia brzemienną Maryję do siebie, zaślubia Ją, nadaje dziecku imię Jezus (Mt 1,24), chroni Małżonkę i dziecko, uciekając do Egiptu (Mt 2,14), a po śmierci Heroda ponownie spełnia prośbę anioła, najpierw wracając z Maryją i Jezusem do Judei, a po

kolejnym nakazie – w stronę Galilei (Mt 2,22). Św. Józef przyjmuje słowa Boga w posłuszeństwie i w wierze, mimo że czasem nie rozumiał słów Jezusa (Łk 2,50). Zapewnił Zbawicielowi pełne miłości warunki, by mógł czynić postępy w mądrości, dojrzewać, rozwijać swoje życie duchowe, wzrastając w łasce u Boga i u ludzi (Łk 2,52). Kościół uczy, że rodzina Józefa i Maryi była pierwszą oazą życia chrześcijańskiego w niewierzącym świecie (KKK 1655) i może stawać się wzorem i umocnieniem każdej współczesnej rodziny. Kościół sławi św. Józefa jako dobrego i skutecznego opiekuna Zbawiciela w Jego przyjściu na świat i dlatego też powierza mu, jako patronowi dobrej śmierci, ludzi odchodzących z tego świata (KKK 1014), by umierający mógł z czystym sercem odejść pod jego opieką w pokoju z Chrystusem (IV ME). Wierzący winni więc czcić św. Józefa jako wiernego oblubieńca, powiernika samego Boga, męża sprawiedliwego, pobożnego i oddanego do końca.

## Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika

### **Eucharystia jest wzorem i źródłem wszelkiego męczeństwa (modlitwa nad darami)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Życie i posługa św. Wojciecha, biskupa i męczennika, doskonale oddają przesłanie zawarte w każdym z czytań mszalnych liturgicznej uroczystości. Zawarta w nich nauka uświadamia adresatom liturgii słowa, że tak jak święty patron Polski zostali oni obdarzeni Duchem Świętym, a otrzymawszy Jego moc, są posłani jako świadkowie Chrystusa aż po krańce ziemi (por. Dz 1,8). To wyjątkowe wybranie, wynikające z faktu przyjętego przez wierzących chrztu oraz sakramentu bierzmowania, umacniane przez udział w Eucharystii, wymaga od współczesnych uczniów zmartwychwstałego Pana sprawowania się w sposób godny głoszonej przez nich Ewangelii (Flp 1,27). Apostoł Narodów uczy, że tak rozumiane postępowanie wyraża się w zachowaniu jedności, w trosce o wierność Ewangelii – zwłaszcza gdy trzeba jej bronić (Flp 1,27-28). Zdolność ta nie jest czymś samorodnym w człowieku, ale wynika z Bożej łaski, ze zjednoczenia z Chrystusem, dla którego – jak twierdzi św. Paweł – dane jest nam „nie tylko wierzyć, ale i dla Niego cierpieć” (Flp 1,30), a nawet obumrzeć

jak pszeniczne ziarno rzucone w ziemię (J 12,24). Pójście za Jezusem wymaga samozaparcia, postawienia miłości Boga ponad miłość własną, poświęcenia życia doczesnego, by zyskać życie wieczne (J 12,25; por. Mt 10,39; 16,25; Mk 8,35; Łk 9,24; 17,33).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

W tym duchu, czyniąc aluzje do Eucharystii – pokarmu męczenników, pisał do mieszkańców Rzymu przed swoją śmiercią św. Ignacy: „Pszenicą jestem Bożą, a zmielony zwierzęcymi zębami, okażę się czystym chlebem Chrystusa (...). Nie znajduję przyjemności w pokarmie zniszczalnym ani w rozkoszach tego życia. Chcę Chleba Bożego, którym jest Ciało Jezusa Chrystusa” (Ignacy Antiocheński, *List do Rzymian* IV, 1; VII, 3, tłum. A. Świderkówna, BOK 10, s. 125–126).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Święty Wojciech upodobił się do swojego Mistrza i oddał swoje życie niczym dobry pasterz, aby owce miały życie i miały je w obfitości (por. J 10,10). Złożył najcenniejszy dar, samego siebie, na ołtarzu Chrystusa. Bóg, przez nauczanie i chwalebne męczeństwo świętego Wojciecha, umocnił nasz naród w wyznawaniu wiary (kolekta). Święty Wojciech „obumarł jak ziarno pszenicy, które rzucone w ziemię daje plon obfity” (prefacja o św. Wojciechu, biskupie i męczenniku). Homilista może wskazać, że Eucharystia, w której uczestniczymy, jest wzorem i źródłem wszelkiego męczeństwa (modlitwa nad darami).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Według tradycji św. Wojciech jest w Polsce patronem ładu hierarchicznego, opiekunem struktury Kościoła, która zapewnia charyzmatowi uporządkowane korytarze działania (KKK 801). Pragnienie głoszenia Chrystusa poprowadziło serce tego benedyktyna, biskupa Pragi, na północ do pogan. Wiedział, jak wielkim skarbem moralnym i cywilizacyjnym jest chrześcijaństwo. Oddał życie za Chrystusa, składając najwyższe świadectwo prawdziwej wiary (KKK 2473). Ta uroczystość to okazja, by dziękować Bogu za świadectwo

męczenników i traktować je jako wyzwanie ku własnemu nawróceniu oraz ku nawróceniu innych. Św. Wojciech nosi w swoim imieniu coś, co na pierwszy rzut oka wydaje się nam niechrześcijańskie – cieszenie się z wojowania. Jednak starcie dobra ze złem i świętości z grzesznością trwa (KKK 2849). Zwycięski Chrystus, Święty Pan Zastępów (*Sanctus*), wciąż walczy u naszego boku z mocami ciemności. Na krzyżu pokonał Złego, ten jednak nie spocznie, dopóki nie zniszczy tego, co się jeszcze zniszczyć da. Jak skuty w kajdanki przestępca, który w ostatnich zrywach strąca nogami przedmioty i kopie policjantów. W Jezusie odnosimy pełne zwycięstwo dzięki modlitwie, życiu sakramentami i składaniu świadectwa na wzór św. męczennika Wojciecha, patrona Polski.

## Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika

### **Udział w Uczcie eucharystycznej umacnia i pomnaża łaskę, pozwala zachować nienaruszony dar wiary i kroczyć drogą zbawienia (modlitwa po Komunii)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Czytania mszalne uroczystości ku czci św. Stanisława ze Szczepanowa, biskupa i męczennika, ukazują duchową sylwetkę dobrego pasterza Kościoła na wzór Jezusa Chrystusa. Apostoł Narodów, zwracając się do starszych Miletu, przypomina im, że zostali ustanowieni biskupami przez Ducha Świętego, a wspólnota, którą kierują, nie należy do nich, lecz do Boga, gdyż została nabyta Jego własną krwią (por. Dz 20,28). Troska o Kościół wymaga od jego pasterzy starań o osobistą świętość, tym bardziej że zagrażające stada wilki nie pochodzą jedynie z zewnątrz. W ocenie Pawła mogą się nimi stać również ludzie przewrotni, głoszący fałszywe nauki (por. Dz 20,29-30). Dobry pasterz to człowiek oddany powierzonej mu owczarni, znający ją tak dobrze jak Ojciec Syna, i vice versa (por. J 10,15), wytrwały wobec niebezpieczeństw, gotowy oddać za nią własne życie (por. J 10,11-15). Dobrego pasterza cechuje również świadomość, że prawdziwym budowniczym Kościoła jest Bóg, słowo Jego łaski (por. Dz 20,32), że od Niego, z miłości, pochodzi błogosławieństwo dla duszpasterskich planów oraz ich powodzenie, podobnie jak pełne zwycięstwo w zmaganiach z największymi przeciwnościami (por. Rz 8,37).



*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

W jednym ze świadectw męczeńskiej śmierci czytamy: „Błogosławione zatem i wspaniałe wszystkie te męczeństwa, które dokonały się zgodnie z wolą Bożą. Musimy być dość pobożni na to, by uznawać, że wszystko jest w ręku Boga. Któż by nie podziwiał wielkoduszności męczenników, ich cierpliwości i miłości do Pana? Pod razami biczów, które rozdzierały ciało, ukazując jego wewnętrzną budowę aż po najgłębsze żyły i arterie (...). Pokazali nam wszystkim, że w owej godzinie tortur wielkoduszni męczennicy Chrystusowi nie są już w ciele i że to raczej Chrystus jest właśnie przy nich i z nimi rozmawia” (*Męczeństwo świętego Polikarpa, biskupa Smyrny II*, 1-2, tłum. A. Świderkówna, BOK 10, s. 162).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Święty Stanisław w swoim życiu postępował według zalecenia św. Pawła: „głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu” (2 Tm 4,2). Umocniony przez Boga duchem męstwa, aż do śmierci walczył w obronie prawa Bożego i naśladując przykład Dobrego Pasterza, oddał życie za swoje owce (prefacja o św. Stanisławie, biskupie i męczenniku). Homilista może pouczyć uczestników liturgii, że udział w Uczcie eucharystycznej umacnia i pomnaża łaskę, pozwala zachować nienaruszony dar wiary i kroczyć drogą zbawienia (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Tak jak św. Wojciech jest patronem ładu hierarchicznego Kościoła w Polsce, tak św. Stanisław ze Szczepanowa jest patronem ładu moralnego. Często figury obu świętych można zobaczyć w świątyniach obok siebie, nierzadko w głównych ołtarzach. Ci święci męczennicy, główni patroni Polski, są czczeni w czasie głównych obchodów z udziałem biskupów z całego kraju, z zagranicy oraz z licznym udziałem wiernych. Wszyscy gromadzą się przy relikwiach św. Wojciecha w Gnieźnie w kwietniu, w maju zaś przy konfesji św. Stanisława w Krakowie. Przez dziesiątki lat, aż do dziś, niosą te cenne relikwie, wypraszając łaski dla całej ojczyzny. Św. Stanisław zaliczany jest

do najświetniejszych polskich pasterzy. Był bardzo aktywny. Zależało mu przede wszystkim na szerzeniu chrześcijaństwa na naszych ziemiach, dlatego wspierał m.in. powstawanie klasztorów benedyktyńskich. W wyniku konfliktu z królem Bolesławem został skazany na śmierć. Dla współczesnych wiernych św. Stanisław jest więc wzorem i wezwaniem do trwania przy prawdzie przekazywanej w słowach i czynach. Takie świadectwo jest aktem sprawiedliwości, przez który potwierdza się ewangelizowaną prawdę i podaje do poznania (KKK 2472). Meksykańskie przysłowie głosi niezwykle dynamicznie Kościoła, który rodzi się z męczeństwa: „Myśleli, że nas pogrzebią – nie wiedzieli, że jesteśmy ziarnami”, gdyż w tym wszystkim „odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował” (Rz 8,37).

## Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela

**„Prorok Najwyższego” (Łk 1,76) zapoczątkowuje  
Ewangelię i nazywa Jezusa Barankiem Bożym,  
„który gładzi grzech świata” (J 1,29) (KKK 523)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

„Jahwe łaskaw” – takie jest znaczenie imienia Jan, które otrzymał poprzednik Jezusa. Nie tylko niezwykle okoliczności przyjścia na świat syna Elżbiety przemawiają za wyborem takiego imienia dla chłopca. Imię to przede wszystkim odpowiada Bożym zamiarom, objawionym Zachariaszowi przez Gabriela, i dotyczy przyszłej misji św. Jana, do której zostaje przeznaczony, jeszcze zanim znajdzie się pod sercem matki. W tym względzie historia powołania poprzednika Jezusa posiada analogie w biografiach Izajasza (por. Iz 49,1) i Jeremiasza (por. Jr 1,5). Różni się jednak od nich diametralnie tym, że ma bezpośredni związek z pojawieniem się Chrystusa (por. Dz 13,24). Głosząc chrzest nawrócenia, Jan nie tylko podejmuje i wypełnia prorocką misję swoich wielkich poprzedników, ale ją skutecznie, gdy wyraźnie wskazuje Zbawiciela z rodu Dawida (por. Dz 13,23). Pokorne życie Jana, który uznaje się niegodnym, by rozwiązać sandały na nogach Chrystusa (por. Dz 13,25; Łk 3,16), jest także wzorem dojrzewania w powołaniu, które wymaga hartu ducha w zaciszu pustkowie, z dala od zgiełku świata.

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Święty Augustyn świętujących narodziny Jana Chrzciciela pouczał: „Uroczystość dzisiejszego dnia przypomina nam, że narodził się w przedziwnych okolicznościach poprzednik Pański. Wypada rozważyć dziś jego narodziny i sławić je. Na to i rocznica jest poświęcona temu cudowi, aby dobrodziejstwa Boże oraz wspaniałości Najwyższego nie wymazało zapomnienie z naszych serc. Jan więc jest heroldem Pańskim wysłanym przed Panem, lecz przezeń jest stworzony. «Wszystko bowiem przezeń się stało, a bez niego nic się nie stało». Człowiek został posłany przed Bogiem-Człowiekiem, uznający w Nim Pana swego, zwiastujący swego Stwórcę, umysłem poznający Jego obecność już na ziemi, wskazując Go palcem. Jego to, wskazującego na Pana i świadczącego, są te słowa: «Oto Baranek Boży, oto który gładzi grzechy świata» (Augustyn z Hippony, *Sermo* 288, tłum. J. Jaworski, PSP 12, s. 191).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

Święty Jan Chrzciciel jest bezpośrednim poprzednikiem Pana, posłanym, by przygotować Mu drogi. „Prorok Najwyższego” (Łk 1,76) zapoczątkowuje Ewangelię i nazywa Jezusa Barankiem Bożym, „który gładzi grzech świata” (J 1,29) (KKK 523). Duch Święty napelnia Jana Chrzciciela, którego posłała dla „przygotowania Panu ludu doskonałego” (Łk 1,17). Jan Chrzciciel, największy między narodzonymi z niewiasty, został wybrany i uświęcony, aż do końca świadczył o światłości, a przez swoje męczeństwo złożył Chrystusowi najpiękniejsze świadectwo (prefacja o św. Janie Chrzcicielu). W liturgii niebieskiej uczestniczą w szczególności Matka Boża, apostołowie, męczennicy oraz „wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” (Ap 7,9). „Gdy w sakramentach celebруемy misterium zbawienia, uczestniczymy w tej wiecznej liturgii” (KKK 234).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

„Prorok nie tyle widzi, co wie, ile wie, co widzi” – napisał w swojej pracy doktorskiej opublikowanej pt. „Prorocy” Abraham J. Heschel. I choć jako wyznawca judaizmu nie wspomina w niej o Janie Chrzcicielu, stwierdzenie to jak najbardziej pasuje do syna Elżbiety i Zachariasza. Jan widział więcej

niż inni, dlatego pozdrawia Mesjasza już z łona swej mamy – św. Elżbiety (por. Łk 1,41). Uczestnik Eucharystii, który w tym podarowanym mu przez Matkę Kościół dniu dogłębnie przemyśla styl działania i życie Jana Chrzciciela, w naturalny sposób zapagnie: pokory w głoszeniu Jezusa; bycia jedynie głosem dla Słowa; będzie chciał wskazywać palcem nie na siebie i swoje pomysły, ale na Baranka Bożego (por. J 1,29); zawsze będzie miał odwagę powiedzieć: „Ja nie jestem Mesjaszem” (J 1,20), nawet gdy przyjdą i poproszą, by ich „zbawić” w jakikolwiek sposób godny miary XXI w.; będzie odważnie bronił prawd wiary, nawet jeśli nie spodoba się to Herodiadom i ich roztańczonym córkom (Mt 14,6). Jan Chrzciciel to duch i moc Eliasza skutecznie deprymującego bożków (1 Krl 18,20-40). Dopiero w perspektywie całego jego zaledwie trzydziestokilkuletniego życia odczytuje się głębię słów z jego początku: „Chłopiec rósł i wzmacniał się duchem; a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem” (Łk 1,80).

## Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

### **„Trwając w łamaniu chleba i nauce Apostołów, a utwierdzeni w miłości stanowili jedno serce i jedną duszę” (modlitwa po Komunii)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Ich życie i apostołska posługa są doskonałym przykładem budowania jedności Kościoła w różnorodności jego świadków, ubogaconych Bożymi darami dla owocnej służby Chrystusowej Ewangelii. Ze względu na nią zarówno Piotr, jak i Paweł cierpieli prześladowanie, znosząc okowy więzienia aż po męczeńską śmierć w stolicy rzymskiego cesarstwa. Czytania mszalne uroczystości ku czci apostołów zwracają uwagę na ich jednakowy udział w trudach i przeciwnościach służby Chrystusowi, do którego upodobnili swoje życie. Ułożone przez autora Dziejów Apostolskich opowiadanie o okolicznościach cudownego uwolnienia Piotra z więzienia (por. Dz 12,1-11), które stanowi treść pierwszego czytania, przywołuje wyprowadzenie Izraelitów z Egiptu. Na podobieństwo tych wydarzeń wskazuje stan niewoli bohaterów obydwu narracji, pora Paschy, pojawienie się anioła, pośpieszne,

a niespodziewane przez wrogów wyjście więźniów z niewoli, wreszcie Boże prowadzenie oswobodzonych. Wątek opatrnościowego działania Boga, które wyzwała od niebezpieczeństw, obecny jest także w drugim czytaniu mszalnym z Drugiego Listu św. Pawła do Tymoteusza (4,17). Choć zawarte tam wyznanie apostoła sugeruje bliską już jego śmierć (4,6), to jednak pełne jest nadziei nieśmiertelności, zwycięstwa w Chrystusie, do którego Paweł biegł drogą wiary niczym sportowiec po upragniony laur sprawiedliwości (2 Tm 4,8). Ta nagroda czeka na każdego, kto jak Szymon Piotr uzna w Jezusie Mesjasza i Syna Bożego (Mt 16,16) i wzorem Pawła ustrzeże swej wiary w dobrych zawodach (2 Tm 4,7).

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Doceniając wartość dwóch wielkich patronów, biskup starożytnego Rzymu nauczał: „Z powodu takich straży, najmilszy, przez Boga samego zaciągniętych na wzór cierpliwości i umocnienia nas w wierze, cały świat cieszyć się powinien, wspominając kogokolwiek z grona wszystkich świętych. Tych dwu ojców jednak wyjątkowe znaczenie sprawia, że my zwłaszcza, Rzymianie, nimi w szczególniejszy sposób szczyć się możemy. Łaska Boża tak wyróżniła ich pośród członków Kościoła, że w tym ciele, którego głową jest Chrystus, oni jakby dwojga oczu są blaskiem. W ich zasługach i cnotach, iście nie do wysłowienia, nie szukajmy różnic, nie rozdzielajmy ich od siebie. Boć i posłannictwo złączyło ich w dopełniającą się parę, i znoyny trud upodobnił, i śmierć męczeńska zrównała” (Leon Wielki, *Mowa* 82, 7, tłum. K. Tomczak, POK 24, s. 392).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

„Przez Ducha Świętego i Jego działanie w sakramentach, przede wszystkim w Eucharystii, Chrystus, który umarł i zmartwychwstał, tworzy wspólnotę wierzących jako swoje Ciało” (KKK 805). Wierzący razem z Piotrem i Pawłem są ożywiani jednym Duchem obecnego wśród nas Chrystusa. Homilista może zachęcić uczestników liturgii do życia na wzór pierwszych chrześcijan; „trwając w łamaniu chleba i nauce Apostołów, a utwierdzeni w miłości stanowili jedno serce i jedną duszę” (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Kościół od wieków w tekstach modlitw stawia ich obok siebie jako nierozłącznych mężów ducha, od których wspólnota Kościoła otrzymała zaczątek wiary (kolekta). Wydarzenia paschalne angażują apostołów oraz pierwsze wspólnoty wierzących w budowaniu nowych czasów, które rozpoczęły się w poranek Zmartwychwstania (KKK 642). Pan pozwala nam dziś z radością oddawać cześć najpierw Piotrowi, który jako pierwszy wyznał wiarę w Jezusa i z nawróconych Izraelitów założył pierwszy Kościół, a następnie Pawłowi, który dzięki łasce rozumienia prawd wiary stał się nauczycielem i apostołem narodów pogańskich (prefacja). Uzupełniające się przykłady ich życia i działalności są dla chrześcijan motywacją do angażowania się w sprawy Kościoła i jego rozwój dla dobra narodów i kultur, w dzieła i struktury społeczne, w dążenie do sprawiedliwości i jedności między ludami całej ziemi, a nade wszystko do głoszenia Jezusa Chrystusa, który wyzwala z grzechu i zbawia. W nauczaniu św. Pawła chrześcijanie wzywani są do wstawiennictwa, które nie ma granic: za wszystkich ludzi, za królów, za sprawujących władzę, za prześladowców oraz za zbawienie tych, którzy odrzucają Ewangelię (KKK 2636). Człowiek kochający Kościół jako wspólnotę mu podarowaną i zadaną modli się dla niej nieustannie o umocnienie więzy i Boże władanie: „Obdarz swój Kościół pokojem i jednością, otaczaj opieką i rządz nim na całej ziemi” (I ME). Stara się również, na miarę swoich możliwości, podtrzymywać materialnie jego widzialną strukturę, dzieląc się ze wspólnotą posiadanymi dobrami: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz 4,32).

## Uroczystość Wszystkich Świętych

### **Kościół pielgrzymujący na ziemi uczestniczy już w Liturgii niebieskiej, otrzymując jej przedsmak (KKK 1111)**

*Wyjaśnienie tekstów świętych przez pryzmat misterium Chrystusa*

Osiągalna do zrealizowania dzięki Chrystusowi nadzieja oglądania Boga twarzą w twarz – takiego, jakim jest – i przebywania z Nim w chwale nieba stanowi główne przesłanie liturgii słowa uroczystości Wszystkich

Świętych. Przedstawiony w pierwszym czytaniu z Apokalipsy św. Jana obraz niebieskiej liturgii, na której gromadzą się opieczętowani (Ap 7,4) oraz niezliczony tłum „z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków”, by stanąć przed Zasiadającym na tronie i przed Barankiem (Ap 7,9), świadczy o powszechnym powołaniu do świętości. Droga do niej wiedzie przez wielki ucisk i wymaga oczyszczenia z grzechów przez obmycie, wybielenie we krwi Baranka szat symbolizujących ludzkie dusze (Ap 7,14). W świetle nauki zawartej w drugim czytaniu z Pierwszego Listu św. Jana świętość polega na upodobnieniu się do Ojca, który wierzących w Chrystusa nazywa dziećmi Bożymi, okazując im przez to swą wielką miłość (1 J 3,1-2). Jej adresatami są zwłaszcza ci, których codzienne życie odpowiada błogosławieństwu Jezusa z Kazania na Górze (Mt 5,1-12a). W szerokim gronie mających obietnicę szczęścia w niebie znajdują się ci, których świat zepchnął na margines. Są wśród nich ubodzy duchem, uznający swoją całkowitą zależność od Boga; smutni dlatego, że nie jest wypełniana Jego święta wola; cisi, czyli cierpliwi w znoszeniu przeciwności; spragnieni Bożej sprawiedliwości; miłosierni w czynie i przebaczący; czystego serca, a więc przejrzyści, wolni od fałszu; wprowadzający pokój, a nade wszystko prześladowani z powodu Chrystusa. Czy znajdują wśród nich swoje miejsce?

*Synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych  
w nauczaniu Ojców Kościoła*

Św. Jan Kasjan zapewnia: „Wszyscy święci mieli w sobie Boga. Bo wiemy, że był On w patriarchach i przemawiał przez proroków, ale wierzymy, że nie tylko apostołowie i męczennicy, ale wszyscy święci i słudzy Boga mieli w sobie Ducha Świętego, wedle słów: «Wy jesteście świątynią Boga żywego» (...). O ile więc to jest możliwe, niech ludzka słabość uniży się przed Panem, niech poddaje się Bogu, niech staje się mieszkaniem Bożym, niech zasługuje, by posiadać Boga dzięki wierze i pobożności jako gościa i mieszkańca” (Jan Kasjan, *De incarnatione Domini* V, 3–5, tłum. M. Starowieyski, OŻ 4, s. 414–415).

*Wprowadzenie w celebrowane misterium Chrystusa*

W dzisiejszej uroczystości Kościół oddaje cześć tym, którzy już weszli do chwały niebieskiej, a wiernym wskazuje drogę, która prowadzi do świętości. Eschatologiczne ukierunkowanie Eucharystii wyraża i wzmacnia ko-

munie z Kościołem zbawionych w niebie. Ten wymiar Eucharystii zasługuje na podkreślenie: gdy sprawujemy ofiarę Baranka, uczestniczymy w liturgii niebiańskiej i jednoczymy się z niezliczonym tłumem, który woła: »Zbawienie w Bogu naszym, Zasiadającym na tronie i w Baranku« (Ap 7,10) (*Ecclesia de Eucharistia* 19). Druga modlitwa eucharystyczna, wzywając Parakleta, formułuje w ten sposób modlitwę o jedność Kościoła: „aby Duch Święty zjednoczył nas wszystkich przyjmujących Ciało i Krew Chrystusa” (SC 15). Homilista może zachęcić słuchaczy, aby obficie korzystali z pomocy łaski Bożej, i od Uczty eucharystycznej, która podtrzymuje w ziemskiej pielgrzymce, mogli przejść na ucztę w niebieskiej ojczyźnie (modlitwa po Komunii).

*Kontynuacja obchodzonego w liturgii misterium Chrystusa  
w życiu człowieka*

Kościół pielgrzymujący na ziemi uczestniczy już w Liturgii niebieskiej, otrzymując jej przedsmak (KKK 1111). Człowiek Kościoła w pielgrzymce wiary doświadcza w czasie Eucharystii umocnienia, pełnego podziwu i radości, płynącego z odnalezionego zbawienia (I ME *O Tajemnicy pojednania*). Jest to radość z tajemnicy obcowania świętych, radość z możliwości śpiewania razem z nimi Panu Bogu *Sanctus*, to także pocieszenie, że można ich prosić o modlitwę w zmaganiach o własną świętość: „Przeto błagam Najświętszą Maryję zawsze Dziewicę, wszystkich Aniołów i Świętych o modlitwę (...) za mnie do Pana Boga naszego” (Akt pokutny, KKK 2692). W komunii świętych istnieją mocny węzeł miłości i nieustanna wymiana dóbr. Dochodzi do niej pomiędzy Kościołem chwalebny, oczyszczającym się i pielgrzymującym po ziemi. Świętość jednych przynosi korzyść innym o wiele bardziej, niż grzech jednego może innym szkodzić. Powołanie się na komunie świętych pozwala skruszonemu grzesznikowi wcześniej i skuteczniej oczyścić się od kar za grzech (KKK 1475). Człowiek Kościoła cieszy się więc w tym dniu swoimi współwyznawcami, którzy „w ciągu wieków podobali się Bogu” (II ME), ufając, że także on sam pewnego dnia, po latach budowania królestwa Bożego, przyjdzie do Pana w Jego domu, święty pośród świętych, by śpiewać hymn dziękczynienia wznoszący się od Chrystusa żyjącego na wieki (I ME *O Tajemnicy pojednania*).